

RZĄDOWA RADA LUDNOŚCIOWA



**Sytuacja demograficzna  
Podkarpacia jako wyzwanie  
dla polityki  
społecznej i gospodarczej**

Redakcja naukowa

Józefina Hrynkiewicz, Alina Potrykowska

TOM I

---

Warszawa 2017

# **Sytuacja demograficzna Podkarpacia jako wyzwanie dla polityki społecznej i gospodarczej**

## **Demographic situation of Podkarpacie Region as a challenge for social and economic policy**

**Redakcja naukowa/Edited by** Józefina Hrynkiewicz, Alina Potrykowska

**Rządowa Rada Ludnościowa/The Government Population Council**  
Warszawa 2017

### **Recenzent**

Prof. dr hab. Jerzy T. Kowaleski

Copyright by Rządowa Rada Ludnościowa, Warszawa 2017

Książka – ISBN 978-83-7027-631-7

CD – ISBN 978-83-7027-632-4

### **Projekt okładki**

Lidia Motrenko-Makuch

### **Redakcja**

Alina Potrykowska

Michał Budziński

Dorota Bojarska-Lis

Adrian Moliński

**Zdjęcia** – Podkarpacki Urząd Wojewódzki w Rzeszowie

Rządowa Rada Ludnościowa

00-925 Warszawa, Al. Niepodległości 208

Tel. (48) 22 608 3040, (48) 22 608 31 75, (48) 22 449 40 40 Fax (48) 22 608 38 87

# SPIS TREŚCI

<b>PRZEDMOWA</b> – <i>Józefina Hrynkiewicz, Alina Potrykowska</i> .....	5
<b>CZEŚĆ I. SYTUACJA DEMOGRAFICZNA PODKARPACIA – OBECNIE I W PRZYSZŁOŚCI</b> .....	13
<b>1. Sytuacja demograficzna Podkarpacia – stan obecny i perspektywy</b> – <i>Angelika Koprowicz</i> .....	14
<b>2. Podkarpacie wobec wyzwań demograficznych</b> – <i>Grzegorz Ślusarz</i> .....	26
<b>3. Specyfika sytuacji demograficznej Podkarpacia na tle Polski</b> – <i>Alina Potrykowska</i> .....	40
<b>4. Przestrzenne zróżnicowanie procesów demograficznych w woje- wództwie podkarpackim</b> – <i>Marek Cierpiat-Wolan</i> .....	65
<b>5. Zmiany demograficzne w obwodzie lwowskim – konsekwencje i wyzwania</b> – <i>Semen Matkovskiy, Svitlana Zimovina</i> .....	85
<b>CZEŚĆ II. GŁÓWNE WYZWANIA DLA POLITYKI SPOŁECZNEJ I GOSPODARCZEJ PODKARPACIA</b> .....	96
<b>6. Statystyczny pomiar jakości życia mieszkańców województwa podkarpackiego ze szczególnym uwzględnieniem stanu zdrowia, bezpieczeństwa ekonomicznego i materialnych warunków życia</b> – <i>Barbara Błachut</i> .....	97
<b>7. Paradoksy Podkarpacia – wybrane aspekty</b> – <i>Marek Cierpiat-Wolan</i> .....	110
<b>8. Rynek pracy województwie podkarpackim</b> – <i>Anna Barwińska- -Małajowicz</i> .....	131
<b>9. Wyzwania polityki społecznej i gospodarczej wobec sytuacji de- mograficznej na Podkarpaciu</b> – <i>Józefina Hrynkiewicz</i> .....	157
<b>10. Województwo podkarpackie jako zwornik Polski południowej i Polski wschodniej</b> – <i>Piotr Łysoń</i> .....	163
<b>11. Dyskusja</b> .....	166
<b>ZAKOŃCZENIE</b> – <i>Józefina Hrynkiewicz</i> .....	181
<b>ANEKS</b> .....	184

# LIST OF CONTENTS

<b>FOREWORD</b> – <i>Józefina Hrynkiewicz, Alina Potrykowska</i> .....	9
<b>PART I. DEMOGRAPHIC SITUATION OF PODKARPACIE – CURRENT STATE AND FUTURE</b> .....	13
<b>1. Demographic situation of Podkarpacie – current state and perspective</b> – <i>Angelika Koprowicz</i> .....	14
<b>2. Podkarpacie in the face of demographic challenges</b> – <i>Grzegorz Ślusarz</i> .....	26
<b>3. Specific character of demographic situation of Podkarpacie in comparison with Poland</b> – <i>Alina Potrykowska</i> .....	40
<b>4. Spatial diversity of demographic processes in Podkarpackie voivodship</b> – <i>Marek Cierpiat-Wolan</i> .....	65
<b>5. Demographic changes in Lvov District – consequences and challenges</b> – <i>Semen Matkovskiy, Svitlana Zimovina</i> .....	85
<b>PART II. MAIN CHALLENGES FOR SOCIAL AND ECONOMIC POLICY OF PODKARPACIE</b> .....	96
<b>6. Statistical measurement of the quality of life of inhabitants of Podkarpacie voivodship with particular focus on health condition, economic safety and material living conditions</b> – <i>Barbara Błachut</i> ..	97
<b>7. Paradoxes of Podkarpacie – selected aspects</b> – <i>Marek Cierpiat-Wolan</i> .....	110
<b>8. Labour market in Podkarpackie voivodship</b> – <i>Anna Barwińska-Malajowicz</i> .....	131
<b>9. Challenges for social and economic policy in the face of demographic situation in Podkarpacie</b> – <i>Józefina Hrynkiewicz</i> .....	157
<b>10. Podkarpackie voivodship as the jointer of southern and eastern Poland</b> – <i>Piotr Łysoń</i> .....	163
<b>11. Discussion</b> .....	166
<b>SUMMARY</b> – <i>Józefina Hrynkiewicz</i> .....	181
<b>ANNEX</b> .....	184

## PRZEDMOWA

Oddajemy do rąk Czytelników publikację przygotowaną na podstawie materiałów konferencji Rządowej Rady Ludnościowej pt. ***Sytuacja demograficzna Podkarpacia jako wyzwanie dla polityki społecznej i gospodarczej***, która odbyła się w Urzędzie Wojewódzkim w Rzeszowie w dniu 4.07.2016 roku. Honorowy patronat nad konferencją objął Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji, Pan Mariusz Błaszczak. Współorganizatorami Konferencji byli Pani dr Ewa Leniart, Wojewoda Podkarpacki oraz Pan dr Marek Cierpień-Wolan, Dyrektor Urzędu Statystycznego w Rzeszowie.

Konferencja ta otworzyła cykl zbliżonych merytorycznie i tematycznie debat we wszystkich województwach. Odbyły się one z inicjatywy Rządowej Rady Ludnościowej angażując władze wojewódzkie – rządowe i samorządowe, środowiska naukowe i statystyczne. Licznie uczestniczyli w nich przedstawiciele władz samorządowych oraz lokalne media.

Rządowa Rada Ludnościowa, organ doradczy premiera, działa od 43 lat, przygotowuje raporty i materiały dla władz państwa. Prezentowane są one na forach międzynarodowych, m.in. Rady Europy, Unii Europejskiej, Eurostatu, Organizacji Narodów Zjednoczonych. Coroczne raporty o ***Sytuacji demograficznej Polski*** przedstawia Rządowi RP. Rządowa Rada Ludnościowa zwracała uwagę na pilną potrzebę interdyscyplinarnego podejścia do analizy procesów demograficznych. Postulat ten znalazł akceptację Komitetu Stałego Rady Ministrów.

Rządowa Rada Ludnościowa zainicjowała organizację dwóch Kongresów Demograficznych (I Kongres odbył się w latach 2001–2002, II Kongres w latach 2012–2013). Kongresy wywołały szersze zainteresowanie rozwojem demograficznym Polski gremiów naukowych, rządowych, samorządowych, politycznych, organizacji pozarządowych, Kościołów i – dzięki mediom – społeczeństwa. Szczególnym osiągnięciem Kongresów było pobudzenie debaty nad sytuacją demograficzną Polski oraz nad jej konsekwencjami społecznymi i ekonomicznymi oraz nad perspektywami sytuacji demograficznej i wyzwaniem dla polityki ludnościowej Polski.

Kontynuacją tych debat była konferencja RRL ***Perspektywy demograficzne jako wyzwanie dla polityki ludnościowej Polski***, którą honorowym patronatem objął Marszałek Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, Pan Marek Kuchciński. Konferencja odbyła się w Sejmie RP w dniu 26 kwietnia 2016 roku. Uczestniczący w konferencji przedstawiciele władz wojewódzkich, państwowych i samorządowych, wystąpili z inicjatywą zorganizowania podobnych tematycznie debat w poszczególnych województwach, tj. konferencji regionalnych dotyczących

*Perspektyw demograficznych jako wyzwania dla polityki ludnościowej realizowanej na poziomie regionalnym.*

Rządowa Rada Ludnościowa podjęła tę ideę i po uzyskaniu akceptacji oraz patronatu Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, zorganizowała 16 konferencji wspólnie z wojewodami i wojewódzkimi urzędami statystycznymi w poszczególnych regionach w 2016/2017 roku. Przebieg i rezultaty konferencji wskazały na duże zainteresowanie władz lokalnych i pracowników nauki, środowisk akademickich i mediów sytuacją i rozwojem demograficznym w poszczególnych regionach, miastach i gminach, a także skutkami zmian dla przyszłości.

Konferencja ***Sytuacja demograficzna Podkarpacia jako wyzwanie dla polityki społecznej i gospodarczej***, była pierwszą z tego cyklu. Niniejsza publikacja materiałów z tej konferencji składa się z dwóch części: pierwsza traktuje o sytuacji demograficznej województwa podkarpackiego – stan aktualny i perspektywy, druga prezentuje analizy i rozważania dotyczące głównych wyzwań dla polityki społecznej i gospodarczej Podkarpacia w kontekście istniejących i przewidywanych w nieodległej przyszłości zmian uwarunkowań ludnościowych.

W pierwszej części pt. ***Sytuacja demograficzna województwa podkarpackiego – obecnie i w przyszłości*** przedstawiamy sytuację demograficzną w regionie oraz prognozowane zmiany na tle sytuacji demograficznej Polski. W pierwszym opracowaniu *Sytuacja demograficzna województwa podkarpackiego – stan obecny i perspektywy*, Angelika Koprowicz omawia przebieg ruchu naturalnego i zmiany w strukturze wieku ludności w województwie podkarpackim w pierwszych 15 latach bieżącego stulecia (dla roku 2015 prezentuje dane dla powiatów). W opracowaniu *Podkarpacie wobec wyzwań demograficznych*, prof. Grzegorz Ślusarz przedstawia i analizuje związki sytuacji demograficznej z rynkiem pracy w województwie oraz w powiatach Podkarpacia. Analizę podobieństw i różnic sytuacji demograficznej Podkarpacia i Polski oraz innych województw kraju zawiera kolejne opracowanie dr Aliny Potrykowskiej pt. *Specyfika sytuacji Demograficznej Podkarpacia na tle Polski*. W czwartym rozdziale *Przestrzenne zróżnicowanie procesów demograficznych w województwie podkarpackim*, dr Marek Cierpień-Wolan – stosując taksonomiczny miernik rozwoju, metodę grupowania Warda, klasyfikację Webba oraz lokalny wskaźnik rozwoju społecznego (LHDI) – wskazuje pozycję województwa podkarpackiego wśród równorzędnych jednostek administracyjnych, a także miejsca powiatów w województwie i ich zmiany w krótkim okresie (2009–2015) z punktu widzenia wybranych charakterystyk demograficznych i społecznych (m.in. edukacja, zamożność). W części prognostycznej autor przedstawił własne oszacowanie kształtu struktury i piramidy wieku dla województwa podkarpackiego w roku 2050. W kolejnym rozdziale tej części pracy – *Zmiany demo-*

*graficzne w obwodzie lwowskim – konsekwencje i wyzwania* – prof. Semen Matkowsky i Switlana Zymovina analizowali charakterystyki demograficzne jako punkty odniesienia dla sąsiadującego przez granicę państwową z obwodem lwowskim województwa podkarpackiego. Przedstawili zestawienia porównawcze poziomu współczynników demograficznych, szczególnie dotyczących sytuacji zdrowotnej i częstości zgonów dla obwodu lwowskiego.

Część druga **Główne wyzwania dla polityki społecznej i gospodarczej Podkarpacia**, poświęcona jest wyzwaniom w polityce społecznej i gospodarczej, jakie płyną z sytuacji demograficznej. Opracowanie Barbary Błachut pt. *Statystyczny pomiar jakości życia mieszkańców województwa podkarpackiego ze szczególnym uwzględnieniem stanu zdrowia, bezpieczeństwa ekonomicznego i materialnych warunków życia* szczegółowo przedstawia stan zdrowia mieszkańców województwa oraz zachodzące zmiany w czasie.

W rozdziale siódmym pt. *Paradoksy Podkarpacia – wybrane aspekty*, dr Marek Cierpień-Wolan pisze o specyfice rynku pracy w województwie, zakresie odczuwania ubóstwa przez gospodarstwa domowe – wynikającym z braku równowagi budżetowej, efektach położenia przygranicznego, relatywnie słabym powiązaniu samooceny stanu zdrowia z dostępnością i jakością opieki zdrowotnej. Opracowanie prof. Anny Barwińskiej-Małajowicz pt. *Rynek pracy w województwie podkarpackim* przed częścią analityczną sytuacji zawiera pogłębione analizy rynku pracy w teorii ekonomii, wyjaśniające szerzej specyfikę sytuacji na rynku pracy w województwie podkarpackim. Omawiając demograficzno-społeczne aspekty rynku pracy autorka m.in. zwraca uwagę na węzłowy problem współczesnej demografii – sprzężenie zwrotne między liczbą urodzeń a strukturą wieku ludności i konsekwencje dla rynku pracy. Kondycję podkarpackiego rynku pracy charakteryzuje przy użyciu wybranych wskaźników – współczynniki aktywności zawodowej, wskaźniki zatrudnienia sumaryczne i grupowe, stopa bezrobocia – rozpatrywane w przekrojach czasowych i terytorialnych. Prof. Józefina Hrynkiewicz – *Wyzwania polityki społecznej i gospodarczej wobec sytuacji demograficznej na Podkarpaciu* – przedstawia m.in.: kondycję polskich rodzin, problem emigracji ludzi młodych, starzenie się populacji w skali kraju i regionu oraz wzrastającą w związku z tym liczbę osób nie-samodzielnych, sytuację zdrowotną w tym warunki funkcjonowania opieki zdrowotnej – jako szczególne wyzwania dla polityki społecznej i gospodarczej w skali państwa, a także regionu i środowisk lokalnych.

Pracę kończy szeroka otwarta debata. W ożywionej i bogatej merytorycznie dyskusji, uczestnicy wnieśli dodatkowe wątki i refleksje. Dr Piotr Łysoń reprezentujący Departament Badań Społecznych i Warunków Życia GUS, podkreślił znaczenie procesu formowania małżeństw na obszarach wiejskich. Zwrócił uwagę na potencjalne szanse rozwojowe województwa podkarpackiego wyni-

kające z jego położenia i możliwości skomunikowania z równorzędnymi jednostkami administracyjnymi Polski południowej, a także z państwami położonymi na północny wschód i na południe od Polski. Interesujący w tym względzie jest zaprezentowany autorski szkic w postaci mapy, na którym dyskutant przedstawił walory komunikacyjne województwa. Tezy dr P. Łysonia pt. *Województwo podkarpackie jako zwornik Polski południowej i Polski wschodniej* są przedstawione w tekście (10) opracowania. Prof. Anna Barwińska-Małajowicz z UR mówiła m.in. o wysokich współczynnikach skolaryzacji w województwie na poziomie szkół wyższych, (o tzw. drenażu mózgow), o sposobach wdrażania systemu edukacji i kształcenia zgodnego z potrzebami i oczekiwaniami gospodarki. W dyskusji uczestniczyli również – poseł na Sejm RP – Krystyna Wróblewska, Jacek Cichy – dyrektor Urzędu Kontroli Skarbowej w Rzeszowie, dr Hubert Sommer z UR, dr Marek Cierpień-Wolan – dyrektor US w Rzeszowie, dr Alina Potrykowska – Sekretarz Generalna RRL. Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej, prof. dr hab. Józefina Hrynkiewicz wypowiadała się w trakcie dyskusji kilkakrotnie, podsumowując dyskusję – wskazując jej istotne punkty (jak np. kwestia tzw. zasiedziałości lub skłonności do emigracji młodych z małych ojczyzn). Podkreśliła, że materiały konferencji ***Sytuacja demograficzna Podkarpacia jako wyzwanie dla polityki społecznej i gospodarczej***, mogą być użyteczne i przydatne w kształtowaniu polityki społecznej i gospodarczej regionu, zawierają wiele istotnych wniosków dla kształtowania polityki na poziomie tak regionalnym, jak i lokalnym.

Podsumowaniem konferencji regionalnych będzie konferencja ogólnopolska planowana na listopad 2017 r. Pozwoli ona przedstawicielom wszystkich regionów zaprezentować najważniejsze problemy i wyzwania wynikające z sytuacji demograficznej, umożliwi dokonanie porównań w relacjach międzyregionalnych, pozwoli na poszukiwanie rozwiązań w kształtowaniu przyszłej polityki ludnościowej, tak, aby stawała się istotnym wsparciem dla rozwoju gospodarczego i społecznego.

Rządowa Rada Ludnościowa składa podziękowania Wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania konferencji oraz do powstania tej publikacji. Szczególne podziękowania składamy Panu dr Dominikowi Rozkrutowi, Prezesowi Głównego Urzędu Statystycznego za wielką pomoc w organizacji konferencji oraz w wydaniu publikacji z konferencji regionalnych.

*Prof. dr hab. Józefina Hrynkiewicz,*  
Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej  
*Dr Alina Potrykowska,*  
Sekretarz Generalna Rządowej Rady Ludnościowej



## FOREWORD

We hereby present our Readers with a publication containing studies drawn up on the basis of materials prepared at the Government Population Council's conference entitled *Demographic situation of Podkarpacie as a challenge for social and economic policy*, under the honorary patronage of Mariusz Błaszczak, Minister of Interior and Administration. The conference was held on 4 July 2016 in the Voivodship Office in Rzeszów. The co-organizers were Ewa Leniart Ph.D., Voivod of Podkarpackie voivodship, and Marek Cierpiat-Wolan Ph.D., director of Statistical Office in Rzeszów.

This conference initiated the cycle of thematically and substantially similar voivodship meetings which, upon the initiative of Government Population Council took place gradually in all administrative units of the country at the voivodship level, involving government and self-government, scientific and statistics community. Actively involved were representatives of local authorities and local media.

The Government Population Council, which has been active for over 43 years, is the advisory authority for the Prime Minister, prepares reports and materials which are presented at the international forum, namely within the Council of Europe, European Union, Eurostat as well as the United Nations.

Government Population Council in its annual reports *Demographic situation of Poland* pointed the urgent need to apply the interdisciplinary approach to demographic processes which occurred in our country. This postulate was also approved by the Standing Committee of the Council of Ministers.

The Government Population Council was the initiator of the 1<sup>st</sup> Demographic Congress organized in 2001–2002 and the 2<sup>nd</sup> Demographic Congress organized in 2012–2013. Both congresses constituted the basis for the interest of the members of parliament, scientific, governmental and local administration bodies, non-governmental organizations, Churches and possibly all Poles in the issues concerning demographic development of Poland. During the official opening of the II Demographic Congress was presented the framework of *Population policy assumptions*, over which a discussion was held in the form of exchange of international experiences and panel discussion devoted to issues particularly important for proper development of the population policy of the country.

This inspired the organization of GPC conference *Demographic perspectives as a challenge for Polish demographic policy* under the honorary patronage of Marek Kuchciński, Speaker of Polish Sejm. The Conference was held in the building of Polish Sejm on 26 April 2016. The representatives of voivodship, state and local bodies participating in the conference, proposed to organize similar thematic debates in particular voivodships, i.e. regional conferences on *demographic perspectives as challenges for population policy*.

Government Population Council adopted this idea, and upon obtaining the acceptance and patronage of the Minister of Interior and Administration, together with voivodship governors and voivodship statistical offices – organized 16 conference under the same title – in different regions in 2016 and 2017. The course and results of these conferences indicate great interest of local authorities and scientists in demographic development in different regions and its future effects.

The Conference entitled *Demographic situation of Podkarpacie as a challenge for social and economic policy*, as the first of the cycle referred thematically to demographic situation in the country.

This publication prepared on the basis of conference materials is composed of two parts, the first part of which is devoted to demographic situation of Podkarpackie voivodship concerning – current state and perspective, the second part presents the discussion on the main challenges for social and economic policy in Podkarpacie in the context of existing and anticipated population conditions.

The first part entitled **Demographic situation of Podkarpacie region – current and future** presents demographic situation in the region and forecasts changes, also in comparison to Polish demographic situation.

In the first chapter *demographic situation of Podkarpackie voivodship – current state and perspective*, Angelika Koprowicz discusses the elements of natural movement and changes in the structure of population age in Podkarpackie voivodship over the first 15 years of the current century, for 2015 also presents data for poviats.

The second study prepared by Professor Grzegorz Ślusarz entitled *Podkarpacie in the face of demographic challenges* presents linkages of demographic situation with the labour market in the voivodship and poviats of Podkarpackie voivodship.

The analysis of similarities and differences of the demographic situation of Podkarpacie and Poland and other voivodships contains subsequent study prepared by Alina Potrykowska Ph.D., entitled *The specific character of the demographic situation of Podkarpacie in comparison with Poland*.

In the fourth chapter *Spatial diversity of demographic processes in Podkarpackie voivodship* Marek Cierpień-Wolan Ph.D. – using a taxonomic development index, Ward grouping method, Webb classification and local human development index (LHDI) – points the position of Podkarpackie voivodship among similar administrative units and the place of poviats in voivodship and their changes in a short term (2009–2015) from the point of view of selected demographic and social characteristics (education, wealth). In the prognostic part the author presents own estimation on the shape of the structure and age pyramid for Podkarpackie voivodship in 2050.

In the fifth chapter, entitled *Demographic changes in Lvov district – consequences and challenges*, the Ukrainian authors – Professor Semen Matkowskyi and Professor Switlana Zymovina analyzed demographic characteristics as ref-

erence points for Podkarpackie voivodship neighbouring through the border state on the Lvov oblast. The authors presented comparative statements at the level of demographic rates, especially these concerning health situation and frequency of deaths for Lvov district.

The second part entitled **Main challenges for social and economic policy of Podkarpackie** is devoted to challenges in the social and economic policy which stem from demographic situation.

The study prepared by Barbara Błachut entitled *Statistical measurement of the quality of life of inhabitants of Podkarpackie voivodship with particular focus on the health condition, economic safety and material living conditions* presents in detail the health condition of inhabitants of the voivodship and occurring changes over time.

In the seventh chapter entitled *Paradoxes of Podkarpackie – selected aspects*, Marek Cierpiął-Wolan Ph.D. points, among others, the specific nature of the labour market in the voivodship, the scope of experience poverty by households – resulting from the lack of budget balance, effects of the border location, relatively weak link of health condition self-assessment with availability and quality of health care.

The study prepared by prof. Anna Barwińska-Małajowicz entitled *Labour market in Podkarpackie voivodship* is comprehensive, as before the analytical part concerning the subject, contains, in the form of introduction, in-depth deliberations referring to the labour market in the theory of economics, facilitating perception of the specific nature of the situation in Podkarpackie voivodship. When discussing the demographic-social aspects of the labour market, the author among others, draws attention to the presence of the main contemporary demography, as relation between the problem between the number of births and the structure of the age of the population which may result in serious consequences. The condition of labour market in Podkarpackie voivodship is characterized also with the use of selected indexes, such as – professional activity index, summary and group employment index, unemployment rate – examined in time and territorial sections.

The ninth chapter prepared by Professor Józefina Hrynkiewicz – *Challenges for social and economic policy in the face of demographic situation in Podkarpackie voivodship*, contains the list and scale of presented challenges for social and economic policy (among others: the condition of Polish families, emigration of young people, ageing of the population in the scale of the country and the region and increasing number of dependent people, health situation, including the operation conditions of health care).

This part of the paper ends in broad discussion and conclusions.

In lively and substantive discussion the participants adopted additional issues and reflections. Piotr Łysoń, Ph.D., representing Social Surveys and Living Conditions Department, emphasized the importance of the process of forming marriages in rural areas. He also paid attention to the potential opportunities for

development of Podkarpackie voivodship arising from its location and opportunities of connecting with equivalent administrative units south of Poland as well as with countries located to the north east and south of Poland. The original a map, on which the Author presented transport conditions of the voivodship is interested in this regard. On the other hand theses prepared by P. Łysoń Ph.D. entitled *Podkarpackie voivodship as the jointer of southern and eastern Poland* are outlined in the study. Professor Anna Barwińska-Małajowicz of the University of Rzeszów, among others, pointed high schooling rate in the voivodship at the level of universities, the so-called brain drainage, methods of education implementation and education consistent with the needs and expectations of the economy. In the discussion participated also – Deputy to the Sejm – Krystyna Wróblewska, Jan Cichy – director of Tax Control Office in Rzeszów, Hubert Sommer Ph.D. of the University of Rzeszów, Marek Cierpiat-Wolan Ph.D. – director of Tax Revenue Office in Rzeszów, Alina Potrykowska Ph.D. – General Secretary of the Government Population Council. Professor Józefina Hrynkiewicz, Chair of the Government Population Council several times made a speech during the discussion both, *ad vocem*, and summarizing the whole discussion – indicating its important points (as e.g. the issue of the so-called lack of mobility or willingness to emigrate from small homelands).

In *Summary*, Profesor Józefina Hrynkiewicz, Chair of the Government Population Council pointed that materials from the conference on ***demographic situation of Podkarpackie voivodship as a challenge for social and economic policy***, may be useful in shaping social and economic policy of the region.

The summary of regional conferences will be Polish conference planned for autumn 2017. The Conference will allow representatives from all regions to present the most important problems and challenges in the face of the future. At the same time it enable comparison of these important matters in interregional relations which should also result in cooperation in search for the best solutions in shaping future economic and social development policy.

We would like to thank all, who have contributed to this publication. We would particularly thank Dominik Rozkrut Ph.D., President of the Central Statistical Office for his great support in the organization of the conference, and in issuing publications from regional conferences.

We hereby present our readers with a publication containing studies drawn

*Prof. Józefina Hrynkiewicz, Ph.D. hab.*

Chair of the Government Population Council

*Alina Potrykowska, Ph.D.*

Secretary General of the Government Population Council

# CZEŚĆ I.

## SYTUACJA DEMOGRAFICZNA PODKARPACIA – OBECNIE I W PRZYSZŁOŚCI



## 1. Sytuacja demograficzna Podkarpacia – stan obecny i perspektywy

### 1.1. Wstęp

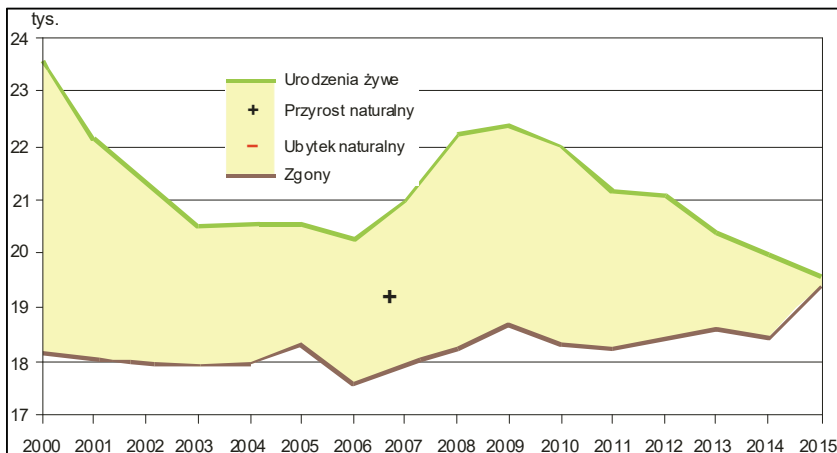
Celem opracowania jest przedstawienie obecnej sytuacji demograficznej Podkarpacia oraz jej prognozy. Przedstawiona analiza potwierdza niekorzystne zmiany ludnościowe, choć sytuacja w województwie podkarpackim jest korzystniejsza niż w kraju.

Procesy demograficzne są uwarunkowane malejącym przyrostem naturalnym i zmianami w strukturze ludności. Wpływa to na starzenie się społeczeństwa. Tendencje te w kolejnych latach ulegną przyspieszeniu.

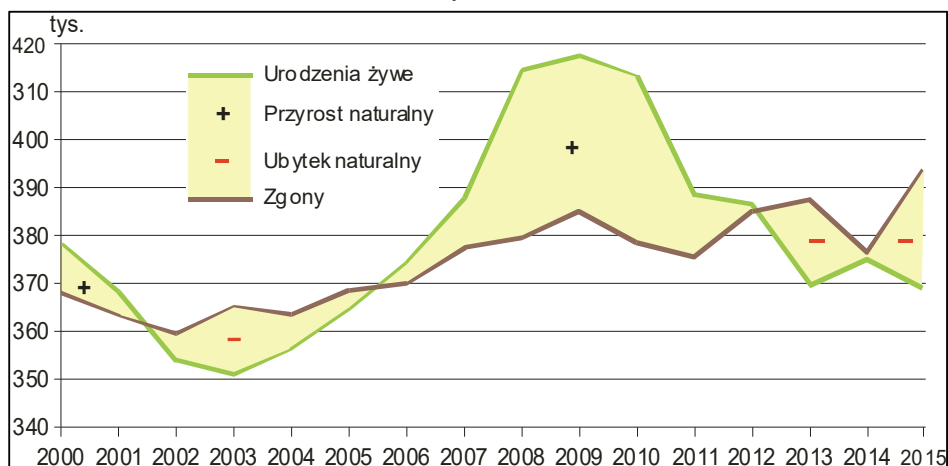
Pomiar procesów demograficznych i ocena ich skutków nabierają we współczesnym świecie coraz większego znaczenia. Zmiany w liczbie i strukturze ludności stają się głównym wyznacznikiem rozwoju społeczno-gospodarczego regionu, jak i całego kraju. W ostatnich latach obserwuje się niestety niekorzystne zmiany demograficzne zarówno w Polsce, jak i w województwie podkarpackim. Do najważniejszych z nich zaliczyć można malejącą liczbę ludności oraz starzenie się społeczeństwa.

### 1.2. Ruch naturalny ludności w województwie podkarpackim

Wykres 1.1. Ruch naturalny ludności w województwie podkarpackim



## Ruch naturalny ludności w Polsce



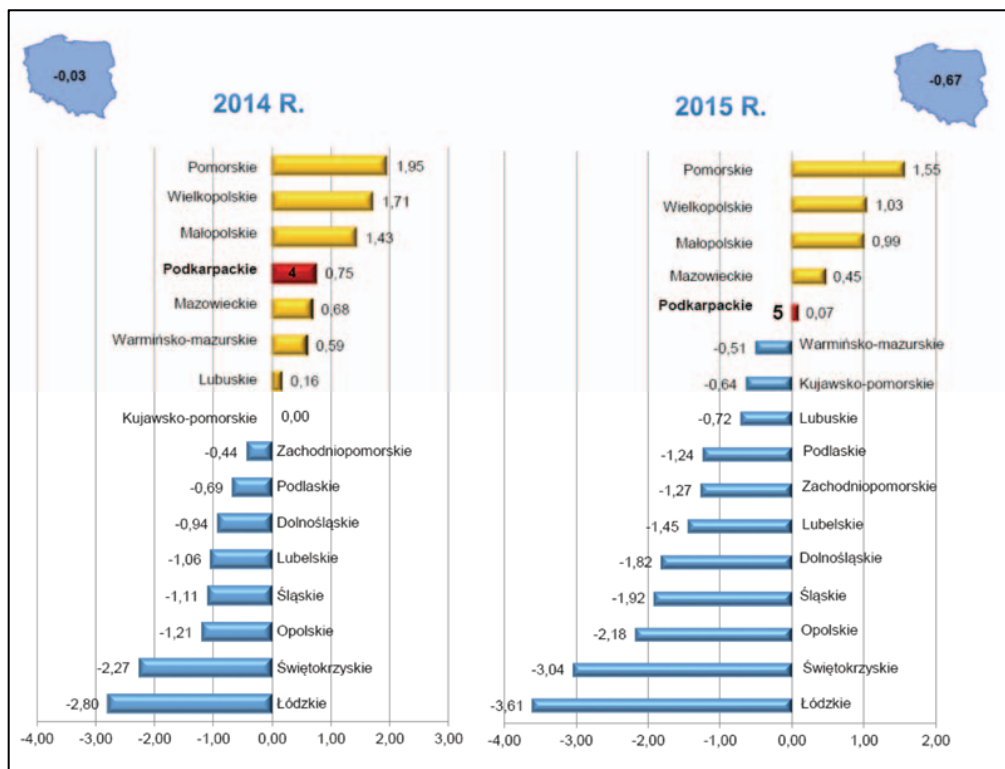
Źródło: opracowanie własne.

Zmiana liczby ludności jest uwarunkowana w głównej mierze liczbą urodzeń, która od kilkunastu lat zarówno w Polsce, jak i na Podkarpaciu jest bardzo niska. Wynika to z niskiego poziomu wskaźnika dzietności. W 2015 r. wyniósł w województwie podkarpackim zaledwie 1,2 i był niższy od średniej krajowej – 1,3. Taki poziom wskaźnika nie gwarantuje prostej zastępowalności pokoleń. Wpływ na tę sytuację ma niewątpliwie zmiana stylu życia młodych osób. Obecnie młodzi ludzie skupiają się w pierwszej kolejności na zdobyciu wykształcenia i dobrego zawodu, a w konsekwencji dobrej pracy, która zapewni im stabilizację finansową. Dopiero po osiągnięciu określonego poziomu życia decydują się na zakładanie rodziny.

Malejąca liczba urodzeń i wzrost liczby zgonów prowadzą w konsekwencji do coraz niższego przyrostu naturalnego ludności, które są wypadkową tych dwóch wielkości. W przypadku nadwyżki liczby urodzeń nad liczbą zgonów mamy do czynienia z dodatnim przyrostem naturalnym. W sytuacji odwrotnej, czyli gdy liczba urodzeń jest niższa od liczby zgonów, mamy do czynienia z ujemnym przyrostem naturalnym, czyli naturalnym ubytkiem ludności. W województwie podkarpackim, pomimo niekorzystnych zmian w ruchu naturalnym ludności notujemy niezmiennie dodatni przyrost naturalny. Przyrost ten był na tyle wysoki, że ujemne saldo migracji stałych do 2013 r. nie powodowało ubytku ludności. Po roku 2013 sytuacja się odwróciła; niski przyrost naturalny nie bilansował ujemnego salda migracji, przez co liczba ludności zaczęła się zmniejszać. W 2015 r. przyrost naturalny wyniósł 147 osób, natomiast liczba

ludności zmniejszyła się o 1 530 osób w stosunku do 2014 roku. W Polsce niekorzystne trendy demograficzne były widoczne dużo wcześniej. Od 2009 r. widoczny był duży spadek liczby urodzeń i wzrost liczby zgonów, co doprowadziło do utrzymującego się od 2013 r. ujemnego przyrostu naturalnego ludności. W konsekwencji w latach 2012–2013 w Polsce odnotowano największy od kilkunastu lat ubytek naturalny ludności.

Wykres 1.2. Przyrost naturalny na 1000 ludności



Źródło: opracowanie własne.

W 2015 r. jedynie w czterech województwach odnotowano wzrost liczby ludności w porównaniu z 2014 r. Były to województwa: pomorskie, mazowieckie, wielkopolskie i małopolskie. W pozostałych nastąpił ubytek ludności. Dodatni przyrost naturalny odnotowano w 2014 r. w 8 województwach, zaś w pozostałych wystąpił ujemny przyrost naturalny. W 2015 r. sytuacja znacznie się pogorszyła i już tylko 5 województw: pomorskie, wielkopolskie, małopolskie, mazowieckie i podkarpackie odnotowało dodatni przyrost naturalny. W przeli-





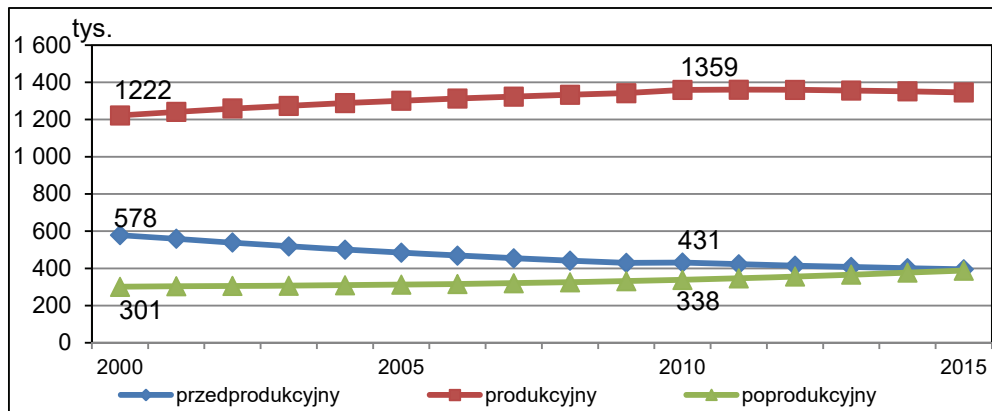
odnotowano w Rzeszowie – 2,2 oraz w powiatach: łańcuckim –1,9, dębickim i ropczycko-sędziszowskim – 1,7. Najniższy przyrost naturalny był w Przemyślu – minus 3,7 oraz w powiecie lubaczowskim – minus 2,7.

### 1.3. Struktura ludności Podkarpacia według wieku

Kolejne ważne zagadnienie, na które należy zwrócić uwagę, oceniając potencjał demograficzny, to struktura według ekonomicznych grup wieku ludności. Z punktu widzenia rozwoju gospodarczego, istotne jest poznanie struktury oraz proporcji pomiędzy liczebnością poszczególnych grup wiekowych. Główne tendencje, jakie można zauważyć, analizując to zagadnienie zarówno w kraju, jak i w poszczególnych województwach, to spadek liczby ludności w wieku przedprodukcyjnym oraz wzrost liczby ludności w wieku produkcyjnym i poprodukcyjnym.

W 2000 r. na Podkarpaciu liczba ludności w wieku przedprodukcyjnym (osoby w wieku 0–17 lat) wyniosła ponad 578 tys. i stanowiła 27,5 % ogółu populacji. Kolejne lata charakteryzowały się systematycznym spadkiem liczby ludności w tej grupie wiekowej. Ostatecznie w 2015 r. ukształtowała się na poziomie 388 tys., czyli zmniejszyła się o 154 tys., zaś jej udział zmniejszył się do poziomu 18,5%. Główną przyczyną zmniejszania się populacji w tym wieku jest malejąca liczba urodzeń.

Wykres 1.3. Ludność w wieku produkcyjnym i nieprodukcyjnym w województwie podkarpackim



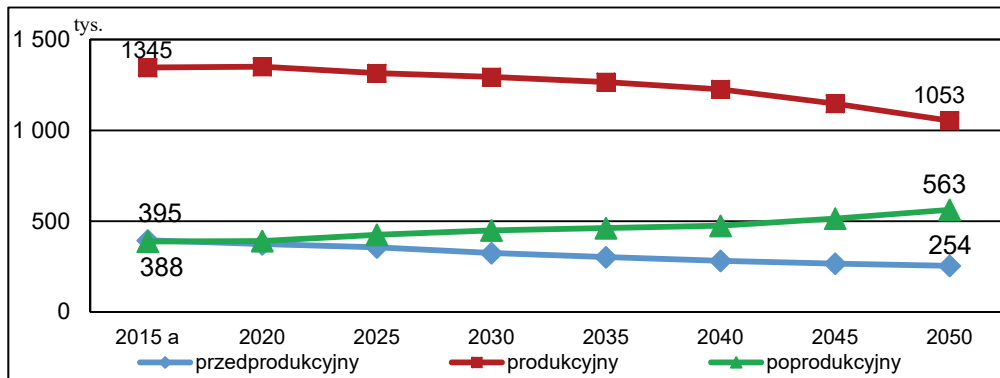
Źródło: opracowanie własne.

W ciągu ostatnich kilku lat obserwujemy powolny wzrost liczby ludności w wieku produkcyjnym (mężczyźni w wieku 18–65 lat i kobiety w wieku 18–60 lat). Jest to najważniejsza grupa ekonomiczna, z punktu widzenia rozwoju. W 2000 r. grupa ta liczyła 1,2 mln osób, natomiast w 2015 r. wzrosła do poziomu 1,4 mln. Udział tej ludności w ludności ogółem wzrósł z 58,2% w 2000 r. do 63,2% w 2015 r. Jest to sytuacja bardzo korzystna, która oznacza wzrost potencjalnych zasobów pracy i zatrudnienia.

W latach 2000–2015 zwiększyła się liczba mieszkańców Podkarpacia w wieku poprodukcyjnym (mężczyźni w wieku 65 lat i więcej oraz kobiety w wieku 60 lat i więcej). W 2000 r. grupa ta liczyła ponad 300 tys. osób (14,3% populacji ogółem), podczas gdy w 2015 r. wyniosła blisko 390 tys. osób (18,2%).

Porównując strukturę i udział do średniej krajowej w 2015 r. pod względem ekonomicznych grup wieku, sytuacja w województwie wygląda korzystniej niż w kraju. Udział osób w wieku przedprodukcyjnym w Polsce wyniósł 18,0%, w wieku produkcyjnym 62,4% oraz w wieku poprodukcyjnym 19,3%. Rozpatrując sytuację województwa podkarpackiego na tle pozostałych województw, możemy również dopatrzeć się pozytywnych tendencji w strukturze ekonomicznej ludności. Udział osób w wieku przedprodukcyjnym i produkcyjnym należy do jednych z najwyższych, a w wieku poprodukcyjnym do najniższych wśród województw. Niekorzystne zmiany demograficzne, które nastąpiły, w dużym stopniu zmieniły udział poszczególnych ekonomicznych grup wieku w populacji ogółem. Niestety według prognoz Głównego Urzędu Statystycznego proces ten będzie się pogłębiał, powodując nieodwracalne zmiany w strukturze ludności.

**Wykres 1.4. Prognoza ludności w wieku produkcyjnym i nieprodukcyjnym w województwie podkarpackim**



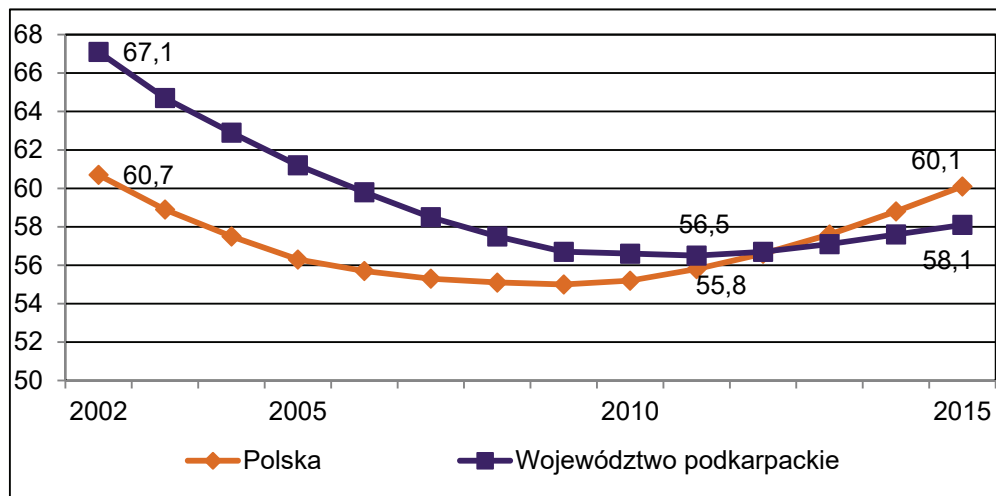
a Dane rzeczywiste.

Źródło: opracowanie własne.

Szacuje się, że na Podkarpaciu liczba ludności w wieku przedprodukcyjnym zmniejszy się w stosunku do 2015 r. o ponad 140 tys., głównie przez malejącą liczbę urodzeń. Jednocześnie, prawie o 300 tys., zmniejszy się liczba osób w wieku produkcyjnym. Systematycznie będzie wzrastać liczba osób w wieku poprodukcyjnym. W 2050 r. grupa ta liczyć będzie prawie 563 tys. (wzrost o 168 tys.) W konsekwencji tych zmian w 2050 r. liczba ludności w województwie podkarpackim zmniejszy się o ponad 250 tys. osób.

Dopełnieniem analizy struktury ludności według ekonomicznych grup wieku jest kształtowanie się wskaźnika obciążenia demograficznego. Wskaźnik ten określa relację pomiędzy liczbą osób w wieku nieprodukcyjnym (przedprodukcyjnym i poprodukcyjnym) na 100 osób w wieku produkcyjnym. Im niższa wartość tego wskaźnika, tym sytuacja bardziej korzystna dla gospodarki i jej rozwoju.

**Wykres 1.5. Ludność w wieku nieprodukcyjnym na 100 osób w wieku produkcyjnym**

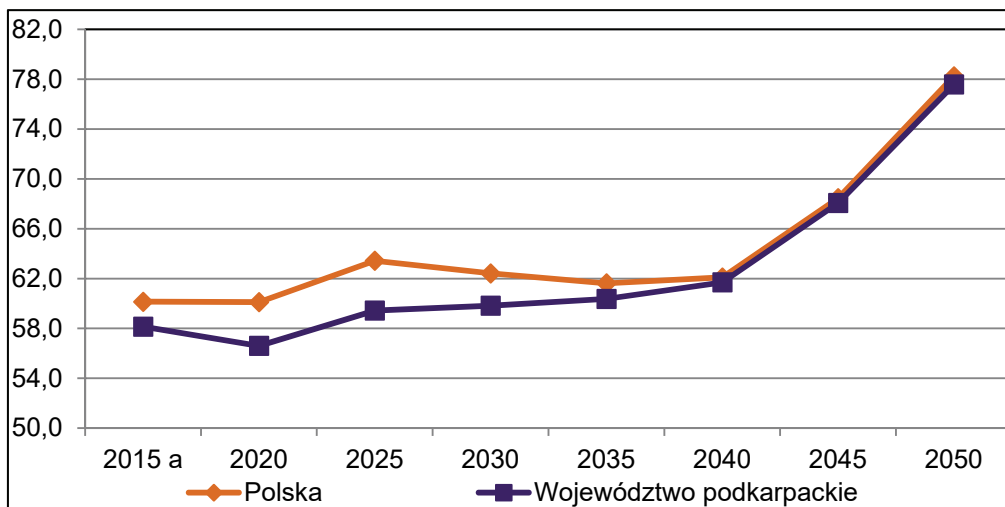


Źródło: opracowanie własne.

W 2015 r. w Polsce na 100 osób w wieku produkcyjnym przypadało 60 osób w wieku nieprodukcyjnym, natomiast w województwie podkarpackim 58 osób. Sytuacja obecna jest dużo korzystniejsza niż ta sprzed 14 lat, kiedy wskaźnik obciążania demograficznego wynosił dla kraju 61 osób, natomiast dla Podkarpacia 67 osób. Należy jednak zwrócić uwagę na fakt, że wskaźnik ten wzrasta od 2009 r. w kraju, natomiast od 2011 r. w województwie podkarpackim.

Według prognoz GUS ta tendencja będzie się utrzymywać. Szacuje się, że w 2050 r. wskaźnik ten wyniesie zarówno w Polsce, jak i na Podkarpaciu 78 osób, przez co wzrośnie znacząco obciążenie osób w wieku produkcyjnym.

**Wykres 1.6. Ludność w wieku nieprodukcyjnym na 100 osób w wieku produkcyjnym w województwie podkarpackim – Prognoza**

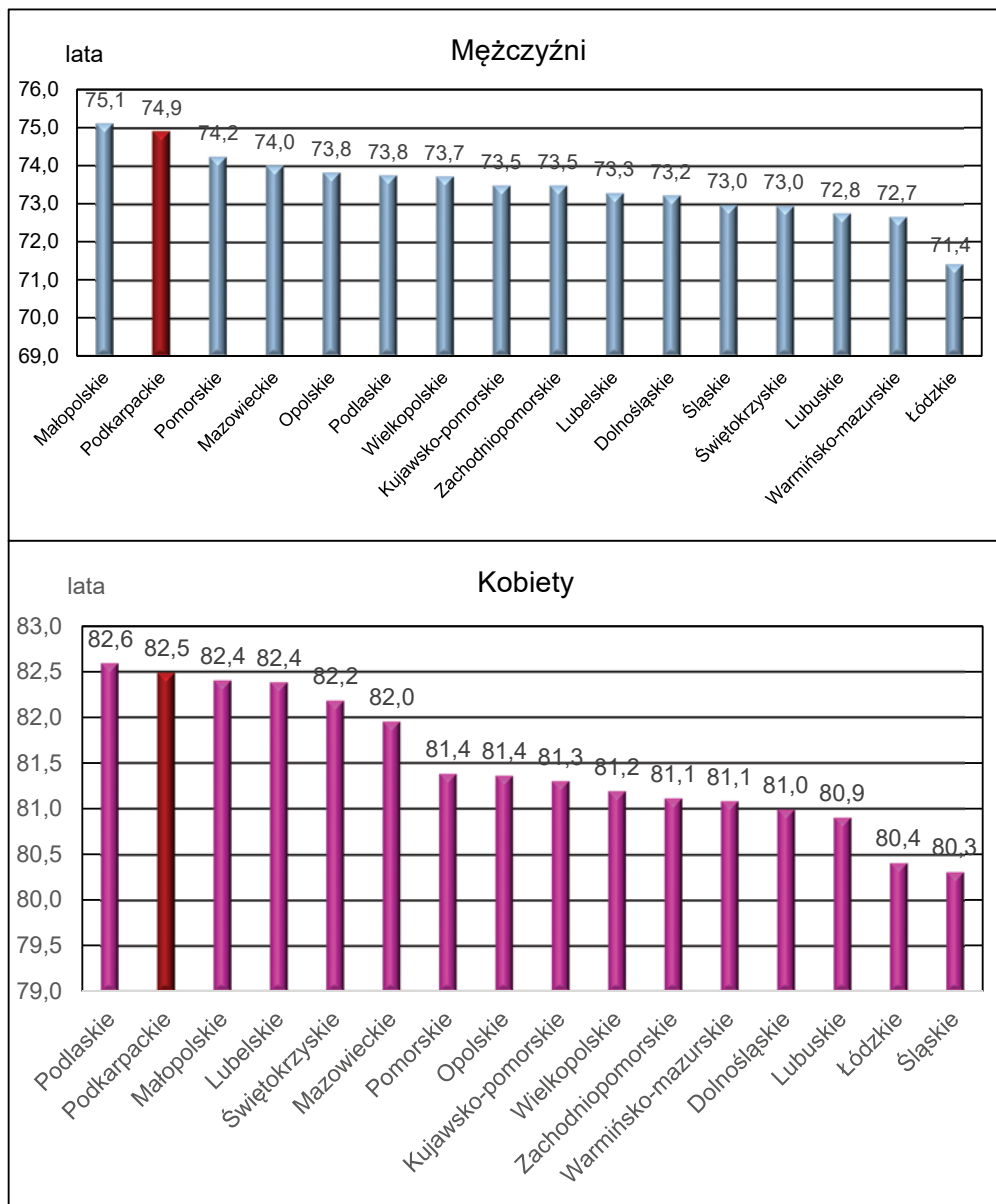


a Dane rzeczywiste.

Źródło: opracowanie własne.

Niewątpliwie wpływ na postępujący proces starzenia się społeczeństwa ma także wzrost długości trwania życia ludności. Od kilku lat zarówno trwanie życia mężczyzn, jak i kobiet w poszczególnych regionach kraju się wydłuża. Zdecydowanym liderem pod tym względem jest województwo podkarpackie, którego mieszkańcy żyją dłużej niż ludność pozostałych województw.

Wykres 1.7. Przeciętne trwanie życia noworodka w 2015 r.

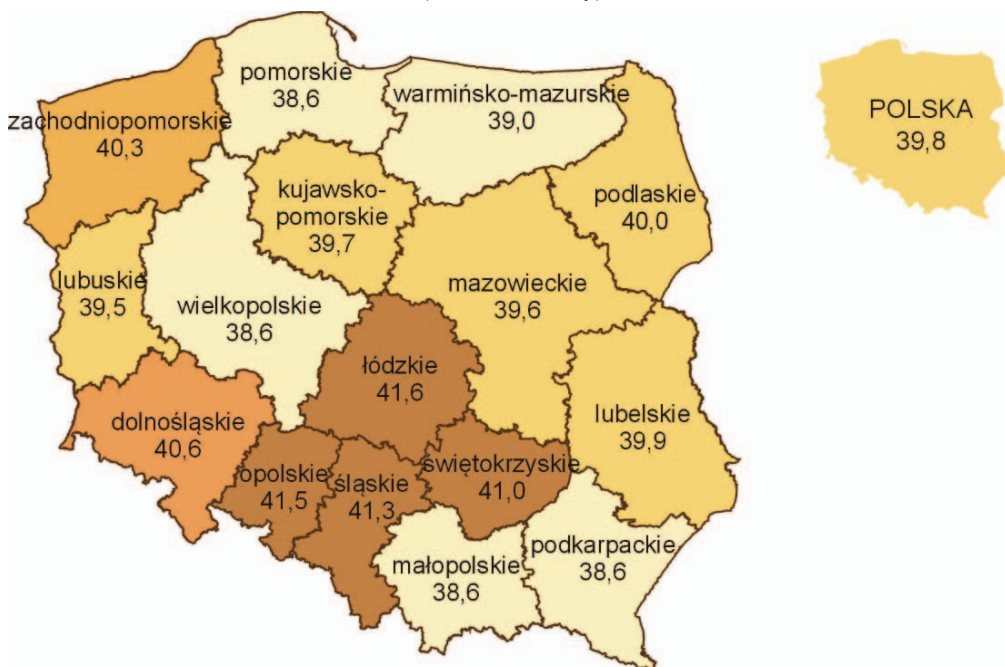


Źródło: opracowanie własne.

W 2015 r. Podkarpacie uplasowało się na drugim miejscu pod względem trwania życia kobiet oraz mężczyzn. Noworodek chłopiec urodzony na Podkarpaciu w 2015 r. będzie miał przed sobą 74,9 lata przeciętnego dalszego życia, natomiast dziewczynka 82,5 lat. Noworodek chłopiec urodzony w 2000 r. miał przed sobą 71,2 lata, a dziewczynka 79,0 lat. Na przestrzeni ostatnich 16 lat przeciętne trwanie życia mężczyzn i kobiet wzrosło prawie o 4 lata.

W latach 2000–2015 nastąpił wzrost wieku środkowego, czyli mediany. Mediana wieku dzieli populację dokładnie na połowę i oznacza, że połowa populacji nie przekroczyła progu mediany, natomiast połowa już go przekroczyła. W województwie podkarpackim mediana wyniosła 38,6 lat i był to jeden z najniższych wskaźników w Polsce. Taki sam poziom mediany odnotowano w województwach: małopolskim, wielkopolskim i pomorskim. W kraju mediana wyniosła 39,8 lat, czyli była wyższa od mediany wieku na Podkarpaciu.

**Rycina 1.2. Mediana wieku ludności według województw w 2015 r. (wiek środkowy)**



Źródło: opracowanie własne.

Mediana wieku kobiet w 2015 r. na Podkarpaciu była znacznie wyższa niż mężczyzn, tzn. połowa mężczyzn województwa osiągnęła wiek 37,2 lat, podczas gdy kobiety aż 40,1 lat. W 11 powiatach województwa podkarpackiego wiek środkowy mieszkańców kształtował się powyżej mediany dla województwa (38,6). Najwyższa mediana charakteryzowała miasta na prawach powiatu: Tarnobrzeg – 42,4, Przemyśl – 42,0 i Krosno – 41,3; najniższą wartość zanotowano w powiecie ropczycko-sędziszowskim (37,1) i przemyskim (37,5).

**Rycina 1.3. Mediana wieku ludności według powiatów w 2015 r. (wiek środkowy)**



Źródło: opracowanie własne.



Kształtowanie się liczby ludności w poszczególnych grupach wiekowych jest przedstawiane najczęściej za pomocą tzw. piramidy wieku. Według prognoz Głównego Urzędu Statystycznego w piramidzie wieku ludności w 2050 r. wystąpi bardzo wąska podstawa, świadcząca o zmniejszającej się liczbie urodzeń, a w konsekwencji malejącym udziale ludności w wieku przedprodukcyjnym i produkcyjnym. Natomiast poszerzona góra tej piramidy świadczy o zwiększającym się udziale osób w wieku poprodukcyjnym. W konsekwencji tych procesów zmniejsza się liczba ludności. Spadek liczby ludności będzie spowodowany przede wszystkim niskim poziomem dzietności. Konsekwencją tych zjawisk jest malejąca liczba urodzeń, która nie gwarantuje prostej zastępowalności pokoleń. Zwiększają się obciążenia ponoszone pośrednio przez osoby w wieku produkcyjnym takie, jak: wydatki na opiekę zdrowia czy emeryturę dla osób w wieku nieprodukcyjnym. Przesuwa się średni wiek ludności i wydłuża trwanie życia, powodując postępujący proces starzenia się społeczeństwa.

#### **1.4. Podsumowanie**

Przedstawiona analiza potwierdza niestety niekorzystne zmiany ludnościowe zachodzące zarówno w Polsce, jak i w województwie podkarpackim. Jednakże wiedza na temat bieżącej sytuacji demograficznej oraz przyszłych trendów ludnościowych powinna pomóc w wyborze odpowiedniej strategii i decyzji, istotnych dla rozwoju społecznego i gospodarczego naszego województwa i kraju.

#### **Bibliografia**

- Perspektywy demograficzne jako wyzwanie dla polityki ludnościowej Polski* (2016), Rządowa Rada Ludnościowa, Sejm RP, Warszawa.
- W drodze do spójności. Polskie regiony 2007–2013* (2016), Główny Urząd Statystyczny, Warszawa.
- Rocznik statystyczny województwa podkarpackiego 2015* (2015), Urząd Statystyczny w Rzeszowie, Rzeszów.

## **2. Podkarpacie wobec wyzwań demograficznych**

### **2.1. Wstęp**

Rozwój każdej jednostki terytorialnej jest determinowany rozwojem gospodarczym, którego ważnym czynnikiem składowym jest tworzenie nowych miejsc pracy. Jednak w procesach gospodarowania, a więc i rozwoju, kluczową rolę odgrywa czynnik ludzki. Człowiek występuje w tych procesach w podwójnej roli; jako cel działań rozwojowych, gdyż poprawa warunków jego bytu stanowi podstawowy i nadrzędny cel wszystkich działań rozwojowych; i jako środek do realizacji wyznaczonych celów. Zatem twórca i realizator działań jest równocześnie odbiorcą tych efektów. Stąd też w ocenie uwarunkowań rozwoju, analiza potencjału demograficznego nabiera szczególnego znaczenia, ponieważ zasoby ludzkie stanowią podstawowy, endogeniczny czynnik rozwoju każdej jednostki terytorialnej<sup>1</sup>. Można stwierdzić, że szeroko rozumiana demografia jest fundamentem rozwoju społeczno-gospodarczego poszczególnych krajów i mniejszych jednostek terytorialnych je tworzących. Potencjał demograficzny, z jednej strony stanowi podstawę kształtowania procesów społeczno-gospodarczych (jest czynnikiem rozwoju), z drugiej w dużym stopniu odzwierciedla te procesy – występuje tu swoiste sprzężenie zwrotne.

Na kształt struktury demograficznej (struktury populacji) wpływa wiele czynników. W długim okresie wykazuje ona pewne prawidłowości ściśle związane z określonymi etapami rozwoju społeczno-gospodarczego danego obszaru, kraju. Na obecnym etapie rozwoju zasadniczym wyzwaniem związanym z demografią, stojącym przed państwami Europy, a zwłaszcza państwami przynależnymi do UE, jest problem wynikający z procesu szybkiego starzenia się populacji. Wyrazem tego zjawiska jest wzrost średniego wieku (mediany wieku), wzrost odsetka osób, które przekroczyły pewną liczbę lat życia traktowaną jako próg starości, a często także wzrost liczby ludzi starych, czy wręcz w wieku podeszłym. Głównymi przyczynami starzenia się populacji są dwa procesy spa-

---

<sup>1</sup> G. Ślusarz., *Studium społeczno-ekonomicznych uwarunkowań rozwoju obszarów zagrożonych marginalizacją na przykładzie woj. podkarpackiego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2005, s. 191.

dek płodności i wydłużenie średniego trwania życia. Należy dodać, że pierwszy z wymienionych procesów jest wcześniejszy i ma znacznie większy wkład kumulatywny w proces starzenia niż ten drugi<sup>2</sup>. Niekorzystne procesy demograficzne związane ze starzeniem się populacji zaczynają być coraz bardziej dostrzegane i już odczuwalne w wielu regionach Polski. Pomimo że jeszcze w 2008 r. Polska była zaliczana do najmłodszych w Europie, w której tylko 13,5% osób przekroczyło próg 65 lat (przy średniej dla UE wynoszącej 17,1%), to według prognoz GUS i EUROSTATU w 2050 r. staniemy się najstarszą populacją na obszarze UE – 27. Odsetek osób w wieku powyżej 65 lat przekroczy 36% populacji, a powyżej 80. 13%<sup>3</sup>. Jest to perspektywa bardzo niepokojąca. Uniknięcie takiego czarnego scenariusza wymaga podjęcia intensywnych przeciwdziałań. Ich skuteczność w dużym stopniu będzie zależeć od trafnej diagnozy obecnego stanu, ustalenia jego przyczyn, z uwzględnieniem zróżnicowania przestrzennego występowania problemów i specyfiki poszczególnych regionów. Celem tej części opracowania jest ocena sytuacji demograficznej Podkarpacia – jego stanu, perspektyw oraz wyzwań wynikających z realizacji koncepcji zrównoważonego rozwoju społeczno-gospodarczego regionu.

## 2.2. Sytuacja demograficzna Podkarpacia

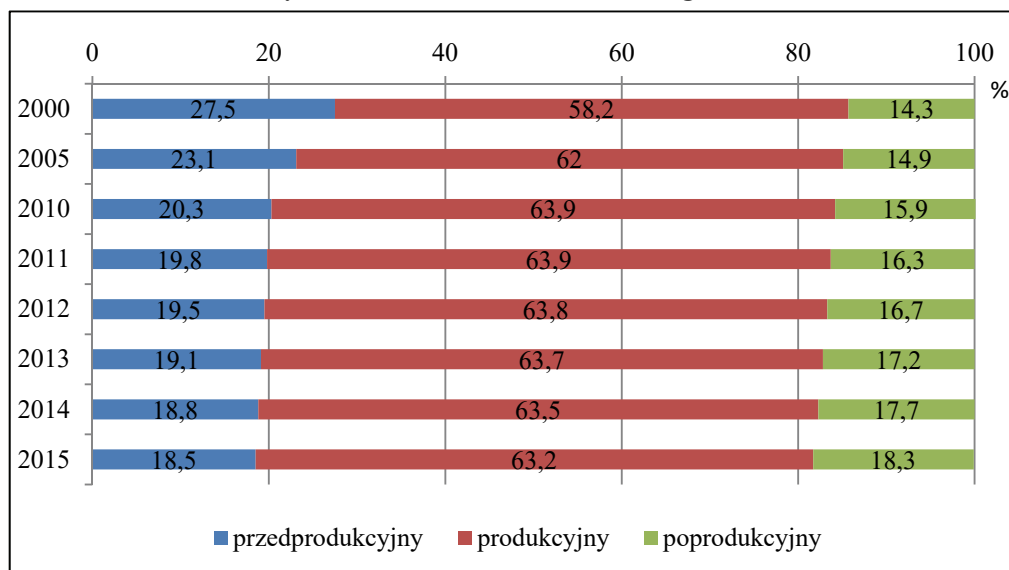
Podkarpacie jest jednym z 16 regionów kraju. Jego obszar w 2015 r. zamieszkiwało 2 127,7 tys. osób, co stanowiło 5,5% populacji kraju. W momencie powstania województwa w 1999 r. liczyło ono 2 126,0 tys. osób. W okresie szesnastu lat liczba mieszkańców regionu prawie nie uległa zmianie. Na niezmiennym poziomie – 5,5% utrzymał się wskaźnik udziału mieszkańców regionu w populacji kraju. Zasadniczej zmianie uległa jednak struktura ludności według wieku (wyk. 2.1.). W strukturze ludności jest widoczny wyraźny spadek ludności w wieku przedprodukcyjnym tj. z 27,5% w 2000 r. do 18,5% w 2015 r., a więc o 9,0 pkt. proc. oraz wzrost udziału osób w wieku poprodukcyjnym – o 4,0 pkt. proc. Udział osób w wieku produkcyjnym, w analogicznym okresie, wprawdzie wzrósł o 4,0 pkt. proc., to jednak należy podkreślić, że od 2011 r., gdy ten udział był najwyższy – 63,9% (podobny jak w 2010 r.) następuje systematyczne obniżanie się tego wskaźnika.

---

<sup>2</sup> M. Okólski., *Wyzwania demograficzne Europy i Polski*, [w:] *Europejskie wyzwania dla Polski i jej regionów*, [w:] A. Tucholska (red.), Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Warszawa 2010, s. 91–20.

<sup>3</sup> M. Okólski, op. cit., s. 91–120.

Wykres 2.1. Struktura ludności według wieku



Źródło: opracowanie własne na podstawie materiałów Urzędu Statystycznego w Rzeszowie.

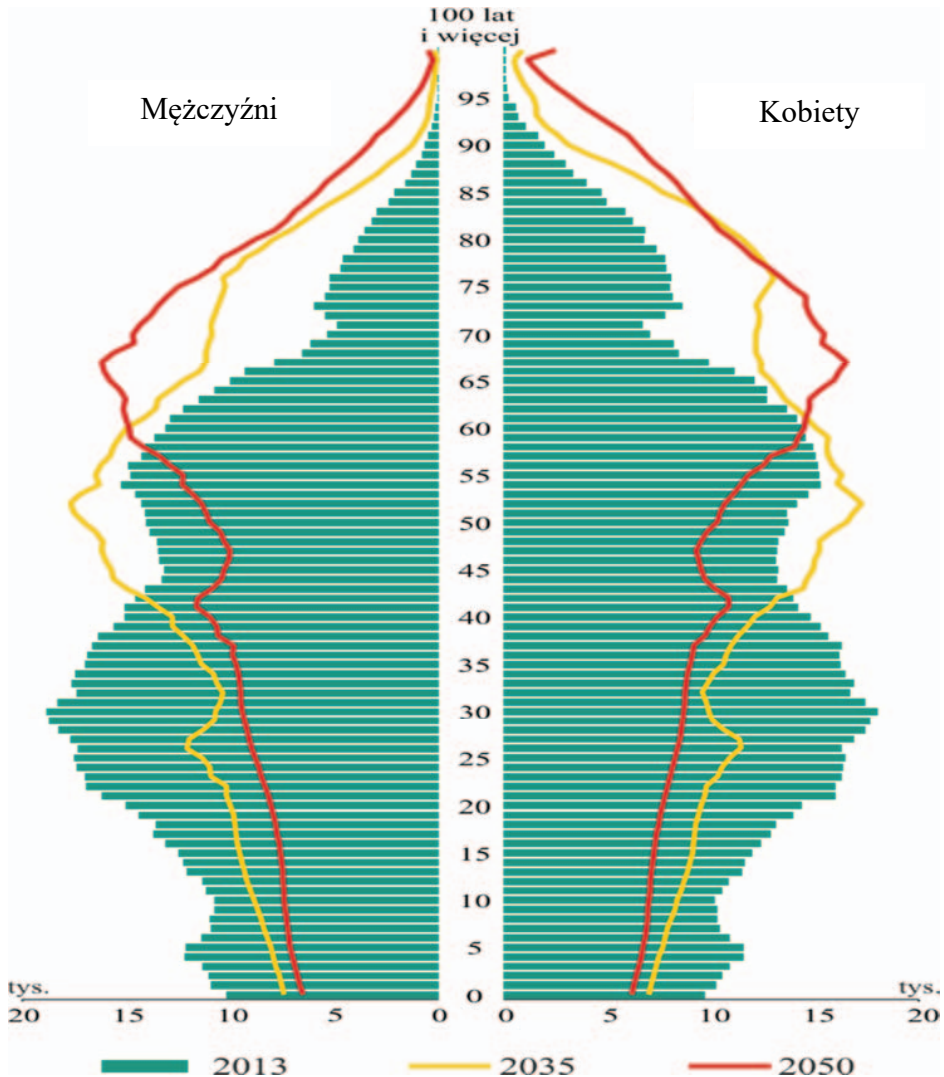
Widać wyraźne, niepokojące, oznaki procesu starzenia się populacji w regionie. Jak wykazują prognozy zaprezentowane na piramidzie, będącej graficznym obrazem struktury ludności według wieku i płci (wyk. 2.2.), utrzymywanie się obecnej tendencji może doprowadzić do jeszcze większego pogorszenia się struktury ludności, ograniczającej możliwości realizacji zrównoważonego rozwoju społeczno-gospodarczego, który jak podkreślono w *Strategii na rzecz odpowiedzialnego rozwoju* powinien być harmonijny dla całego kraju oraz wrażliwy na terytorialną różnorodność i jej atuty, ale również zapewniający całemu społeczeństwu wysoką jakość życia<sup>4</sup>.

Kształt piramidy w 2013 r. – wrzecionowaty, już regresywny, znacznie odbiegający od klasycznego progresywnego modelu (w kształcie trójkąta) w 2050 r. przyjmie jeszcze mniej korzystny kształt – zbliżony do drzewa o silnie rozbudowanej koronie (przewaga osób w wieku poprodukcyjnym) ze słabą postawą (słabym pnieniem), czyli mało liczną grupą osób w wieku przedprodukcyjnym i produkcyjnym. Problemy wynikające z takiego stanu rzeczy jeszcze wyraźniej obrazuje prognoza ludności uwzględniająca wiek przedprodukcyjny, produkcyjny i poprodukcyjny do 2050 r. (wyk. 2.3.). W ciągu najbliższych 35. lat liczba ludności w wieku produkcyjnym w regionie może obniżyć się z prawie

<sup>4</sup> *Strategia na rzecz odpowiedzialnego rozwoju – projekt do konsultacji społecznej*, Departament Strategii Rozwoju, Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Warszawa 2016, s. 114.

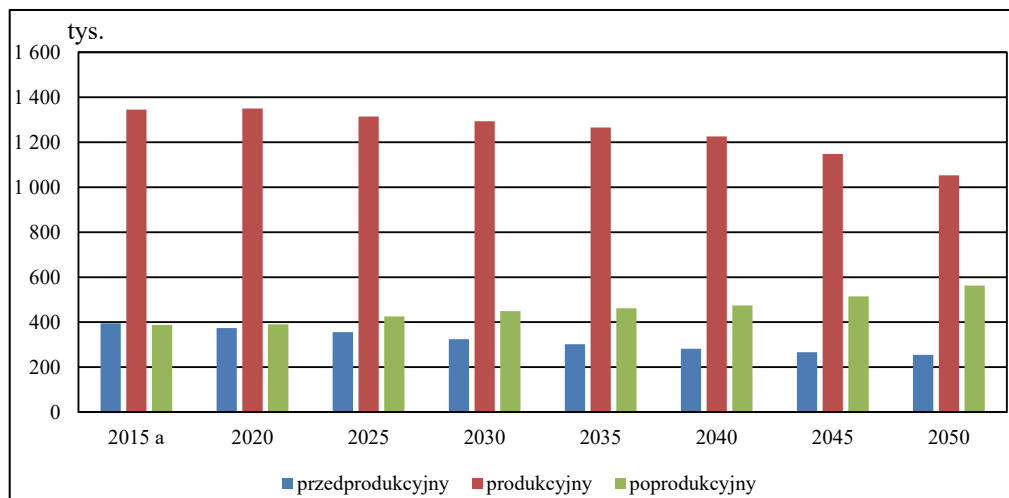
1 400 tys. do 1 000 tys., przy równoczesnym wzroście osób w wieku poprodukcyjnym o prawie 200 tys. Na realność wystąpienia takiego zagrożenia wskazują, wspomniane wcześniej, dwa charakterystyczne w procesie starzenia zjawiska, a mianowicie; malejący przyrost naturalny oraz rosnąca długość życia, które również można już zaobserwować w regionie. Na Podkarpaciu dodatkowo nakłada się na to duża migracja ludzi młodych.

Wykres 2.2. Ludność według płci i wieku w województwie podkarpackim



Źródło: Obliczenia własne na podstawie materiałów GUS.

**Wykres 2.3. Prognoza ludności w wieku przedprodukcyjnym, produkcyjnym i poprodukcyjnym w województwie podkarpackim**



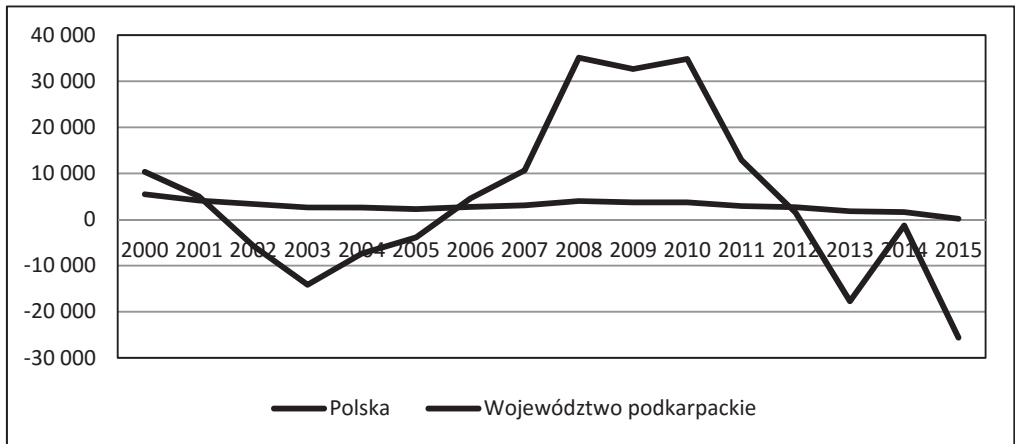
a – dane rzeczywiste

Źródło: opracowanie własne na podstawie materiałów GUS.

Analizując ruch naturalny ludności w regionie (wyk. 2.4.) w latach 2000–2015, należy stwierdzić, że w całym tym okresie, i nadal jeszcze, występuje dodatni przyrost naturalny, podczas gdy w kraju sytuacja była zmienna. W Polsce w latach 2002–2005 wystąpił ujemny wskaźnik przyrostu naturalnego, który można by uznać za chwilowy spadek, gdyby nie fakt, że od 2012 r. ten ujemny wynik przyrostu stał się już procesem ciągłym. W świetle powyższego, można zatem stwierdzić, że w 2015 r. Podkarpacie należy jeszcze do „wyjątkowych” regionów kraju, w których istnieje ciągle dodatni przyrost naturalny, przy ujemnym dla Polski – wynoszącym minus 0,7 promila. Dodatni wskaźnik przyrostu naturalnego regionu nie odzwierciedla rzeczywistego stanu procesów demograficznych w nim zachodzących, gdyż w regionie pod tym względem występuje duże zróżnicowanie (rycina 2.1). Wskaźnik przyrostu wahał się w 2015 r. w granicach od 2,2 w Rzeszowie do minus 3,7 promila w Przemyślu.

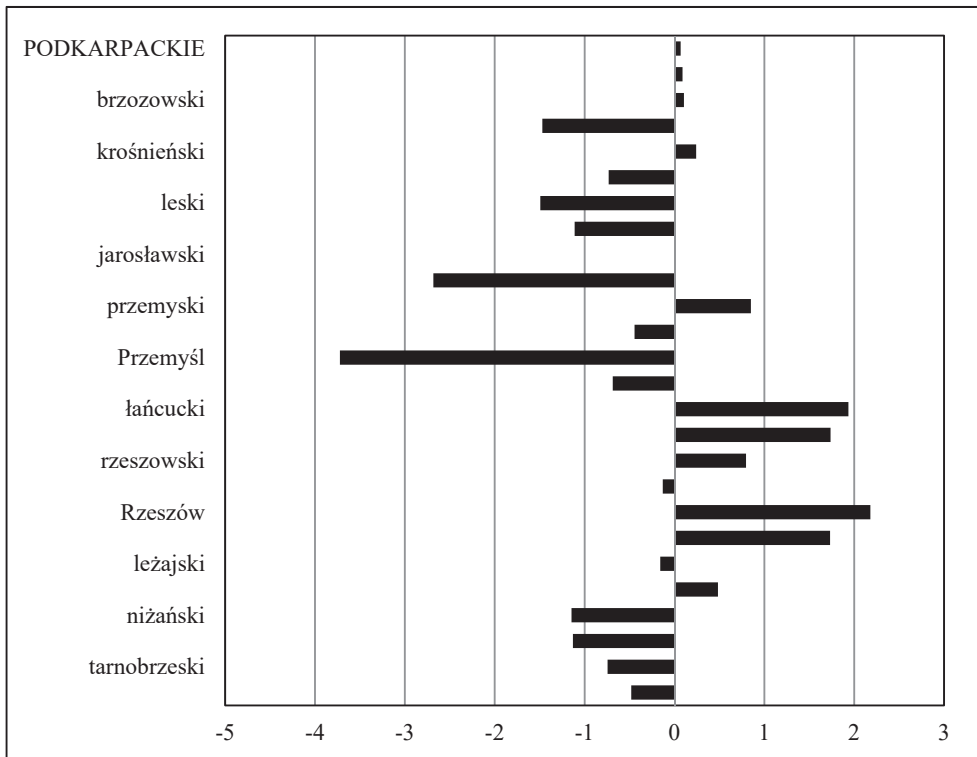
W czternastu powiatach regionu wskaźnik przyrostu naturalnego był ujemny, a tylko w czterech dodatni; i to na bardzo niskim poziomie, nie przekraczającym 0,2 promila na 1000 mieszkańców. Wskazuje to, że ponad połowa powiatów ma już problemy demograficzne związane z przyrostem naturalnym. Dotyczy to zwłaszcza powiatów położonych w północnej i południowej części regionu.

Wykres 2.4. Przyrost naturalny ludności



Źródło: opracowanie własne na podstawie materiałów Urzędu Statystycznego w Rzeszowie.

Rycina 2.1. Przyrost naturalny na 1000 ludności w województwie podkarpackim według powiatów w 2015 r.



Źródło: opracowanie własne na podstawie materiałów Urzędu Statystycznego w Rzeszowie.

Niepokojące jest również to, że w stosunku do 2014 r. Podkarpacie utraciło zarówno swoje czwarte miejsce w klasyfikacji regionów pod względem przyrostu naturalnego, jak i dynamikę tego przyrostu. W tym kontekście wskaźnik długości życia nabiera innego wymiaru. Można, i należy się cieszyć z tego, że Podkarpacie należy do regionów o najdłuższym okresie trwania życia ludności. W 2015 r. pod względem długości życia zarówno kobiet, jak i mężczyzn Podkarpacie zajmowało drugie miejsce w kraju. W przypadku mężczyzn był to wiek 74,9 lata, po województwie małopolskim (75,1 lata), zaś w przypadku kobiet 82,5 lata, po województwie podlaskim (82,6 lata). Oceniając ten walor od strony ekonomicznej i uwarunkowań rozwoju (kształtowanych przez czynnik demograficzny), którego konsekwencją jest rosnąca grupa osób w wieku poprodukcyjnym, przy równoczesnym bardzo szybko malejącym przyroście naturalnym i spadającej liczbie osób w wieku przedprodukcyjnym, należy być przygotowanym na problemy związane z zapewnieniem realizacji zrównoważonego rozwoju społeczno-ekonomicznego, z ograniczonymi możliwościami wykorzystania endogenicznego potencjału regionu. Realność takiego zagrożenia wynika z zasygnalizowanych procesów, wpływających niekorzystnie na kształt struktury demograficznej i na kształtowanie się wskaźnika obciążeń demograficznych<sup>5</sup> oraz wskaźnika obciążeń społecznych<sup>6</sup>.

Kontynuacja takiego przebiegu procesów oraz zjawisk demograficznych będzie miała również negatywne skutki w zrównoważonym rozwoju demograficznym i w kształtowaniu struktury ludności nie tylko w regionie, ale w konsekwencji również w kraju, zagrażając biologicznemu przetrwaniu narodu<sup>7</sup>.

Konsekwencją negatywnych zmian demograficznych jest między innymi depopulacja stwarzająca wiele negatywnych skutków dla rozwoju społeczno-gospodarczego. W praktyce oznacza to spadek wpływów z CIT i PIT, co przełoży się na budżety jednostek terytorialnych oraz na możliwości zaspokajania potrzeb mieszkańców; na problemy z rozwojem i utrzymaniem istniejącej infrastruktury. Z depopulacją wiąże się również proces starzenia się społeczeństwa, który skutkuje zmianami strukturalnymi, zwłaszcza w zakresie sektora usług. Szczególnej presji będzie podlegał system usług edukacyjnych i system ochrony zdrowia. Wyludnianie jako późniejsza faza depopulacji wpływa na zmniejszenie liczby ludności, a to przyczyni się do podrożenia i generowania problemów związanych ze świadczeniem usług komunalnych – wzrostu poprzez wzrost ich cen. Wpływie to również na pogorszenie atrakcyjności regionu; na sytuację na rynku nieruchomości; na spadek cen nieruchomości w regionach,

<sup>5</sup> *Wskaźnik obciążeń demograficznych* – stosunek osób w wieku przedprodukcyjnym i produkcyjnym do osób w wieku poprodukcyjnym.

<sup>6</sup> *Wskaźnik obciążeń społecznych* – stosunek osób w wieku poprodukcyjnym do osób w wieku produkcyjnym.

<sup>7</sup> J. Hryniewicz, *Problemy pracy kluczem do rozwiązywania kwestii społecznych*, [w:] *Państwo i Rynek*, J. Hryniewicz (red.), Instytut Stosowanych Nauk Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2014, s. 12.



w których ludności ubywa; na wzrost w regionach konkurencyjnych<sup>8</sup>. Wszystkie czynniki spowodują osłabienie tempa rozwoju społeczno-gospodarczego, pogarszanie się jakości życia oraz będą sprzyjać procesowi migracji.

Występująca w regionie emigracja zarobkowa (duża) wpisuje się w ogólnopolski problem związany z utratą największych w dziejach państwa polskiego zasobów kapitału ludzkiego – młodego, najlepiej wykształconego pokolenia – przedsiębiorczych wykształconych osób. Emigracja zarobkowa doraźnie zmniejsza „statystycznie” bezrobocie, ogranicza wydatki państwa na utrzymanie bezrobotnych i napięcia społeczne z powodu masowego bezrobocia ludzi młodych<sup>9</sup>, ale równocześnie w długiej perspektywie czasowej może mieć wiele negatywnych skutków.

Zjawisko migracji w dużym stopniu wynika jako skutek procesów globalizacji i integracji gospodarek charakterystycznych dla obecnego etapu rozwoju społeczno-gospodarczego. Efektem staje się coraz większa otwartość gospodarek oraz współzależność krajów. To zaś sprzyja większej mobilności ludzi na międzynarodowym rynku pracy, a tym samym coraz powszechniejszym zjawiskiem stają się migracje. Brak jednolitej teorii dotyczącej migracji zarobkowej uniemożliwia jej jednoznaczną ocenę oraz określenie uwarunkowań tego procesu. Można stwierdzić, że na podstawie dotychczasowego dorobku naukowego poświęconego tej problematyce głównym czynnikiem sprawczym mobilności pracowników jest przesłanka ekonomiczna – zróżnicowanie dochodów z pracy, jak też poziomu zaspokojenia potrzeb społeczno-ekonomicznych w poszczególnych państwach<sup>10</sup>.

Badania nad migracją dowodzą, że mobilność ludności musi być rozpatrywana wieloaspektowo zarówno w kategoriach strat, jak i korzyści kraju wysyłającego, z uwzględnieniem poziomu mikro i makroekonomicznego. Analiza mikroekonomiczna odnosi się do oceny wpływu emigracji na rynek pracy, na kształtowanie się wynagrodzeń pracowników rodzimych czy też na zmiany w zakresie wydatków gospodarstw domowych. Analiza makroekonomiczna obejmuje przede wszystkim produkt krajowy brutto, rynek pracy, transfer finansowy migrantów i handel zagraniczny związany z przepływem zasobów siły roboczej między danym krajem a zagranicą<sup>11</sup>. W tej analizie nie należy zapominać o wyzwaniach rynku pracy współczesnej gospodarki, która jako obszar działań przedsiębiorców stopniowo ewoluuje w kierunku gospodarki opartej na

---

<sup>8</sup> S. Umiński, *Zmiany demograficzne*, [w:] *Wrażliwość polskich regionów na wyzwania współczesnej gospodarki. Implikacje dla polityki rozwoju regionalnego*, K. Gawlikowska-Hueckel, J. Szlachta (red.), Oficyna Wolters Kluwer business, Warszawa 2014, s. 104–106.

<sup>9</sup> J. Hrynkiewicz, op. cit., s. 12.

<sup>10</sup> E. Kryńska, *Mobilność zasobów pracy, analiza i metoda stymulacji*, Wydawnictwo IPiSS, Warszawa 2000, s. 2008.

<sup>11</sup> A. Zośka, *Fakty i mity w dziedzinie migracji zarobkowej Polaków do krajów członkowskich UE*, „Wspólnoty Europejskie” nr 2 (195), Instytut Badań Rynku Konsumpcji i Koniunktur, Warszawa 2009, s. 61.

wiedzy (GOW), w której przedsiębiorstwa zaczynają opierać swoją konkurencyjność na wiedzy<sup>12</sup> oraz na innowacyjnych rozwiązaniach. W tym świetle największym kosztem dla gospodarki, dla regionu związanego z migracją, jest trwała utrata wysoko wykwalifikowanej kadry ludzi młodych, dynamicznych, przedsiębiorczych, którzy w dużym stopniu decydują o atrakcyjności miejsca; o lokalizacji inwestycji; o rozwoju określonych rodzajów działalności gospodarczej. Tym samym pośrednio decydują również o konkurencyjności regionu. Migrację można jednak oceniać też pozytywnie. Jeżeli ma ona tylko charakter czasowy związany ze zdobywaniem wiedzy, umiejętności i doświadczeń, z budowaniem relacji – zwłaszcza w układzie międzynarodowym – ze zdobywaniem kapitału, który jest inwestowany po powrocie z migracji – to w takich kategoriach można mówić o plusach migracji. Dlatego w analizie tego zjawiska w kontekście ekonomicznym (oddzielna i bardzo złożona jest tu kwestia społeczna) należy zwracać uwagę nie tylko na problem samych wyjazdów, ale również na „skuteczność” powrotów – co zrobić, aby te powroty miały miejsce? Poszukiwanie odpowiedzi na to pytanie i znajdowanie skutecznych rozwiązań w tym zakresie wymaga nieco innego spojrzenia na procesy demograficzne. Potrzebne jest tu nie tylko podejście przedmiotowe – oparte głównie na wskaźnikach, jakie obecnie przeważają – ale również podmiotowe, ponieważ w rzeczywistości problemy demograficzne wiążą się z konkretnymi osobami. Stąd potrzeba podmiotowego podejścia, w którym będzie uwzględniona racjonalność postępowania wszystkich uczestników procesu rozwoju społeczno-gospodarczego. Wymaga to rozpoznania motywów postępowania, poznania celów i priorytetów osób wyjeżdżających, jak i powracających, które zależą od wielu czynników m.in. od wieku, wykształcenia, doświadczenia, płci, pełnionych funkcji, sytuacji rodzinnej, materialnej, miejsca zamieszkania itp. Rozpoznanie tych kwestii wymaga badań szczegółowych. Wydaje się, że można stwierdzić, iż nadrzędnym priorytetem większości wyborów jest racjonalność ekonomiczna i związane z tym bezpieczeństwo materialne, które w odniesieniu do ludzi młodych, przedsiębiorczych, dobrze wykształconych, dobrze przygotowanych zawodowo wiąże się z poszukiwaniem miejsc zamieszkania i pracy dających takie poczucie. W dobie globalizacji i rozwiniętej integracji wiąże się to z wcześniej wspomnianą dużą mobilnością.

Realizacja podmiotowego podejścia ma ścisły związek z tak niezbędnym personalizmem w ekonomii. Podmiotowość nadaje pracy szczególną godność, która nie pozwala dostrzegać jej jako zwykłego towaru lub bezosobowego elementu organizacji produkcji. Praca, niezależnie od jej obiektywnej wartości (mniejszej lub większej), jest istotnym wyrazem osoby, jest aktem osoby. Stąd też podmiotowy wymiar pracy powinien górować nad przedmiotowym. Jest nie-

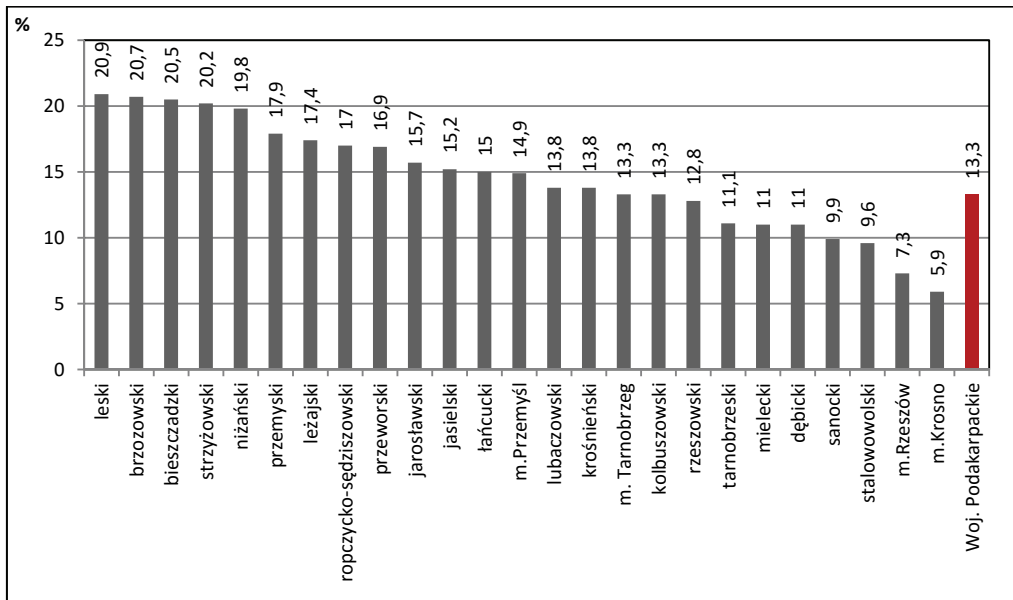
---

<sup>12</sup> G. Ślusarz, M. Cyrek, *Wyzwania edukacyjne wynikające z rozwoju gospodarki opartej na wiedzy – wprowadzenie*, [w:] *Współczesne wyzwania rynkowe dla kształcenia na kierunkach ekonomicznych*, G. Ślusarz (red.), Wydawnictwo MITEL, Rzeszów 2011, s. 5.

zbędne, aby w obrębie przedsiębiorstw słuszne poszukiwanie zysku i realizacja celów przedsiębiorstwa zgodnie z kryteriami ekonomicznymi łączyły się z nieodzowną ochroną godności ludzi zajmujących różne stanowiska<sup>13</sup>. Efektem takiego zjawiska stanie się godziwe wynagrodzenie, większe zaangażowanie pracowników, większa wydajność i skuteczniejsza realizacja celów. Stanowi to podstawę budowania tak ważnego potencjału społecznego. Powszechność takiego podejścia będzie również sprzyjać ograniczaniu zjawiska migracji.

Związki pomiędzy rozwojem gospodarczym a wykorzystaniem potencjału demograficznego znajdują odzwierciedlenie między innymi na rynku pracy – w kształtowaniu jego równowagi, w średnich płacach, a także w procesach migracyjnych. Miarą nierównowagi na rynku pracy, powszechnie stosowaną, jest stopa bezrobocia. W 2015 r. stopa bezrobocia rejestrowanego w regionie wynosiła 11,3% i była niewiele wyższa od średniej krajowej – 9,8%. Jednak przestrzenny rozkład bezrobocia na Podkarpaciu był bardzo zróżnicowany i w większości powiatów wskaźnik je charakteryzujący zdecydowanie odbiegał od średniej dla regionu. Ponad połowa powiatów charakteryzowała się wskaźnikiem przekraczającym 15%, a w czterech powiatach przekraczał on aż 20% (wyk. 2.6.).

Wykres 2.5. Stopa bezrobocia rejestrowanego według powiatów w 2015 roku



Źródło: Bank Danych Lokalnych, GUS.

<sup>13</sup> B. Gacka, *Personalizm w ekonomii*, Wydawnictwo Stowarzyszenie Ekosystem EM-Dziedzictwo Natury, Warszawa 2012, s. 25–65.

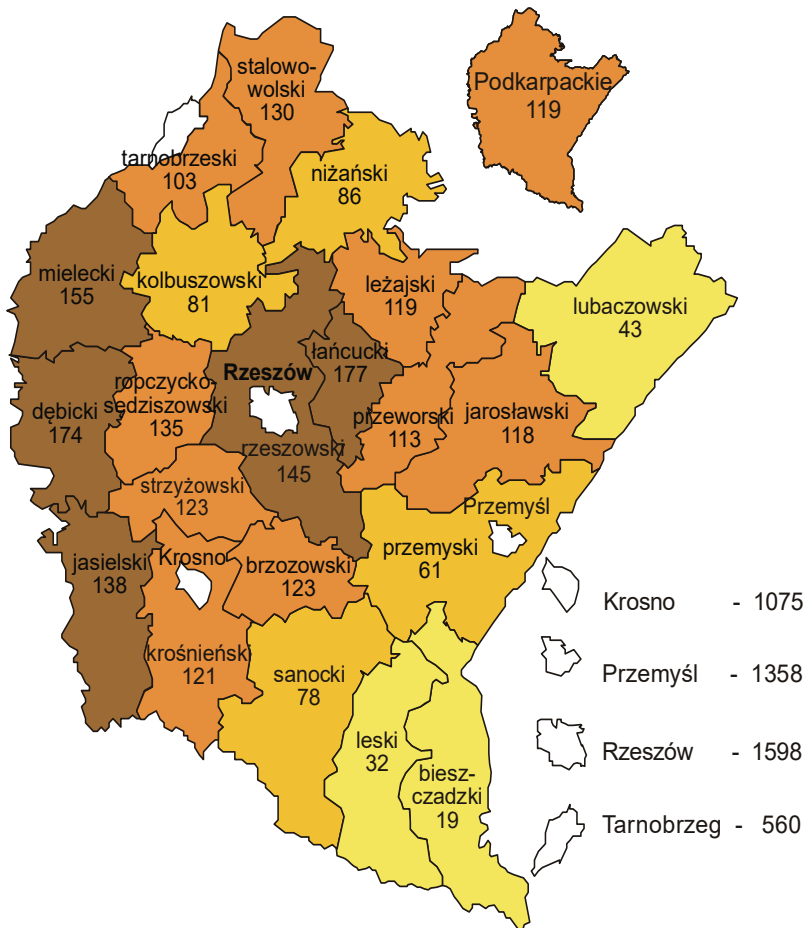
Oceniając problemy bezrobocia w regionie, szczególną uwagę należy zwracać na zróżnicowanie oraz specyfikę regionu, zwłaszcza w odniesieniu do rynku pracy. Omawiany wskaźnik bezrobocia dotyczy bezrobocia rejestrowanego. W przypadku Podkarpacia, regionu słabo zurbanizowanego, mamy do czynienia z poważnym problemem związanym z ukrytym bezrobociem, występującym na obszarach wiejskich. Jest to efekt bardzo rozdrobnionego rolnictwa. Dominacja w strukturze gospodarstw rolnych małych jednostek o powierzchni do 5 ha – stanowiących ponad 80% ogółu – to charakterystyczna cecha rolnictwa Podkarpacia, decydująca o jego specyfice. Konsekwencją tej dominacji jest mała średnia powierzchnia gospodarstwa, która w 2014 r. wynosiła zaledwie 4,48 ha i była o ponad połowę mniejsza od średniej krajowej wynoszącej 9,76 ha<sup>14</sup>. Tak rozdrobnione rolnictwo ma pośrednio wpływ na specyfikę rynku pracy regionu, zważywszy że rolnictwo było swoistym buforem w procesach restrukturyzacji gospodarki regionu. Dużo osób tracących pracę w przedsiębiorstwach wracało do rodzinnych gospodarstw. Małe gospodarstwa, z którymi jest związanych wiele osób, nie gwarantują godziwych dochodów, zaś ich właściciele mają ograniczony dostęp do korzystania z zasiłku dla bezrobotnych. Jeżeli do trudnej sytuacji rodzin związanych z rolnictwem, dodamy problemy z dużym bezrobociem występującym w wielu powiatach regionu, i jedną z najniższych w Polsce płac w gospodarce, jaką może, „poszczycić” się region, to wyjaśnimy sobie jedną z głównych przyczyn tak dużych migracji, zwłaszcza ludzi młodych – nie widzących dla siebie perspektyw rozwoju. Asymetria występująca pomiędzy potencjałem sfery realnej gospodarki a potencjałem demograficznym stanowi jedno z największych zagrożeń dla stabilizacji i rozwoju społeczno-gospodarczego<sup>15</sup>. Mobilność czynnika ludzkiego jest jednym z elementów umożliwiających ograniczanie dysproporcji pomiędzy wspomnianymi potencjałami. Jednak migracje nie rozwiążą skutków tej asymetrii. Mogą one tylko chwilowo je złagodzić. Wyjazdy dotyczą głównie ludzi młodych stanowiących wykwalifikowaną siłę roboczą. Ograniczenie dysproporcji pomiędzy potencjałami poprzez migrację, a następnie przywrócenie na ścieżkę wzrostu i rozwoju danej jednostki terytorialnej, w której następuje ubytek tak ważnego zasobu, jest bardzo trudne. Migracje są szczególnie niebezpieczne dla obszarów słabo zaludnionych, gdyż ubytki ludności związane z wyjazdami powodują powstanie deficytu wykwalifikowanej siły roboczej, a przez to ograniczenie atrakcyjności lokalizacji działalności gospodarczej, zaś w skrajnych przypad-

<sup>14</sup> G. Ślusarz, *Koncepcja inteligentnych specjalizacji w rolnictwie i na obszarach wiejskich. Dylematy i wyzwania*, „Roczniki Naukowe” TXVII, z. 6, 2015, s. 290–291.

<sup>15</sup> J. Oleński, *Uwarunkowania infrastrukturalne rynku pracy w Polsce (ocena, diagnoza i kierunki terapii)*, [w:] *Państwo i Rynek*, J. Hryniewicz (red.), Instytut Stosowanych Nauk Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2014, s. 98.

kach mogą pojawić się problemy towarzyszące wyludnianiu się terenów. Biorąc pod uwagę przestrzenne rozmieszczenie ludności w regionie, do gmin i powiatów szczególnie zagrożonych migracjami ze względu na niską gęstość zaludnienia należą na Podkarpaciu powiaty: bieszczadzki, leski, lubaczowski, przemyski, sanocki, kolbuszowski i niżański (ryc. 2.2.). Cztery z nich można zaliczyć do grupy o najwyższym bezrobociu w regionie. Warto dodać, że w tych powiatach jest zlokalizowanych wiele gmin o bardzo niskiej gęstości zaludnienia. W skrajnym przypadku w gminie Lutowska należącej do powiatu bieszczadzkiego są to zaledwie 4 osoby na 1 km<sup>2</sup>.

Rycina 2.2. Gęstość zaludnienia (na 1 km<sup>2</sup>) w województwie podkarpackim w 2015 r.



Źródło: obliczenia własne na podstawie materiałów GUS.

W przeważającej większości są to gminy usytuowane na obszarach przygranicznych oraz w północnych powiatach regionu. Obszary takie poprzez odpływ ludzi młodych są szczególnie narażone na szybkie pogarszanie się struktury demograficznej; na problemy wynikające z depopulacji, na które dodatkowo nakładają się problemy charakterystyczne dla obszarów peryferyjnych i przygranicznych. W takich obszarach pod znakiem zapytania staje się nie tylko realizacja celów związanych z rozwojem zrównoważonym, z wykorzystaniem ich endogenicznego potencjału, ale również pojawia się wyraźne ryzyko wystąpienia wykluczeń zarówno pojedynczych osób, całych grup, jak i całego obszaru.

### 2.3. Podsumowanie

Na Podkarpaciu zarysowały się niekorzystne procesy demograficzne, które stanowią poważne zagrożenie dla realizacji zrównoważonego rozwoju społeczno-gospodarczego i przestrzennego regionu. Jest to efekt zarówno spadku płodności, wydłużenia się średniego trwania życia, jak i nasilających się procesów migracyjnych. W regionie szczególnie są zagrożone obszary charakteryzujące się niską gęstością zaludnienia i wysokim już bezrobociem. Zahamowanie niekorzystnych procesów i zjawisk demograficznych w regionie będzie niewątpliwie wymagało wsparcia instrumentami polityki społeczno-gospodarczej. Interwencjonizm w tym przypadku powinien być skierowany nade wszystko na działania związane z pobudzeniem sfery gospodarczej; z tworzeniem nowych miejsc pracy; z tworzeniem atrakcyjnych (konkurencyjnych) warunków zarówno do inwestowania, jak i zamieszkania.

Skuteczne rozwiązanie problemów demograficznych regionu i ich skutków w dużym stopniu będzie uzależnione od poprawnej diagnozy obecnego stanu oraz ustalenia przyczyn zaistniałej sytuacji. Przy tym konieczne jest uwzględnienie przestrzennego zróżnicowania występujących problemów i możliwości ich rozwiązania, wynikających ze specyfiki poszczególnych jednostek terytorialnych (powiatów, gmin). Będzie to wymagało nie tylko terytorialnego i przedmiotowego podejścia do problemów, ale również i podmiotowego.

### Bibliografia

- Gacka B. (2012), *Personalizm w ekonomii*, Wydawnictwo Stowarzyszenie Ekosystem EM-Dziedzictwo Natury, Warszawa.
- Hrynkiewicz J. (2014), *Problemy pracy kluczem do rozwiązania kwestii społecznej*, [w:] *Praca i płaca, Państwo i Rynek*, J. Hrynkiewicz (red.), Instytut Stosowanych Nauk Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.

- Kryńska E. (2000), *Mobilność zasobów pracy analiza i metody stymulacji*, Wydawnictwo IPiSS, Warszawa.
- Okólski M. (2010), *Wyzwania demograficzne Europy i Polski*, [w:] *Europejskie wyzwania dla Polski i jej regionów*, A. Tucholska (red.), Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Warszawa.
- Oleński J. (2014), *Uwarunkowania infrastrukturalne rynku pracy w Polsce (ocena, diagnoza i kierunki terapii)*, [w:] *Praca i płaca, Państwo i Rynek*, J. Hrynkiewicz (red.), Instytut Stosowanych Nauk Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Strategia na rzecz odpowiedzialnego rozwoju – projekt do konsultacji społecznej*, Ministerstwo Rozwoju Departament Strategii Rozwoju, (2016), Warszawa.
- Ślusarz G. (2005), *Studium społeczno-ekonomicznych uwarunkowań rozwoju obszarów zagrożonych marginalizacją na przykładzie woj. podkarpackiego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów.
- Ślusarz G. (2015), *Koncepcja inteligentnych specjalizacji w rolnictwie i na obszarach wiejskich. Dylematy i wyzwania*, „Roczniki Naukowe SERiA” 2015, t. TXVII, z. 6.
- Ślusarz G. Cyrek M. (2015), *Wyzwania edukacyjne wynikające z rozwoju gospodarki opartej na wiedzy – wprowadzenie*, [w:] *Współczesne wyzwania rynkowe dla kształcenia na kierunkach ekonomicznych*, G. Ślusarz (red.), Wydawnictwo MITEL, Rzeszów.
- Umiński S. (2014), *Zmiany demograficzne*, [w:] *Wrażliwość polskich regionów na wyzwania współczesnej gospodarki. Implikacje dla polityki rozwoju regionalnego*, K. Gawlikowska-Hueckel, J. Szlachta, Oficyna Wolters Kluwer business, Warszawa.
- Zośka A. (2009), *Fakty i mity w dziedzinie migracji zarobkowej Polaków do krajów członkowskich UE*, „Wspólnoty Europejskie” nr 2 (195), Instytut Badań Rynku Konsumpcji i Konniunktur, Warszawa.

### **3. Specyfika sytuacji demograficznej Podkarpacia na tle Polski**

#### **3.1 Wstęp**

Okres transformacji ustrojowej w Polsce zaktywizował procesy przemieszczeń potencjału demograficznego stosownie do zachodzących przekształceń gospodarczych. Stagnacja, ubytek czy przejściowo niewielki przyrost rzeczywistej ludności Polski są wypadkową wyraźnego zwiększania się liczby ludności na jednych obszarach i zmniejszenia się liczby mieszkańców innych terenów. Analiza rozmieszczenia ludności jest punktem wyjścia w badaniach zjawisk społeczno-gospodarczych, w tym również rozwoju demograficznego. W opracowaniu przedstawiono zmiany ludnościowe na Podkarpaciu na tle sytuacji demograficznej kraju, ze szczególnym uwzględnieniem najważniejszych elementów przyrostu rzeczywistego ludności, do których należą ruch naturalny i ruch wędrowniczy. Analizowano dynamikę przyrostu naturalnego, małżeństw i rozwodów, urodzeń i zgonów, w tym zgonów niemowląt oraz migracji wewnętrznych i zagranicznych. Wielkość i natężenie migracji oraz ich kierunki są zdeterminowane głównie warunkami ekonomicznymi i zależą od rozwoju gospodarczego regionu. Na Podkarpaciu przede wszystkim miasta (z wyjątkiem Rzeszowa i powiatu rzeszowskiego) oraz obszary peryferyjne od lat tracą ludność głównie z powodu migracji, a w perspektywie do 2050 r., zgodnie z najnowszą prognozą Głównego Urzędu Statystycznego, zjawisko to zacznie się pogłębiać. Procesy urbanizacji w regionie w tej perspektywie czasowej ulegną spowolnieniu (współczynniki urbanizacji osiągną niepożądany poziom 37%), a procesy depopulacji na obszarach peryferyjnych zaczną się pogłębiać i przejdą w niebezpieczną fazę wyludniania. Sytuacja ta wymaga opracowania nowej strategii regionalnej i polityki ludnościowej.

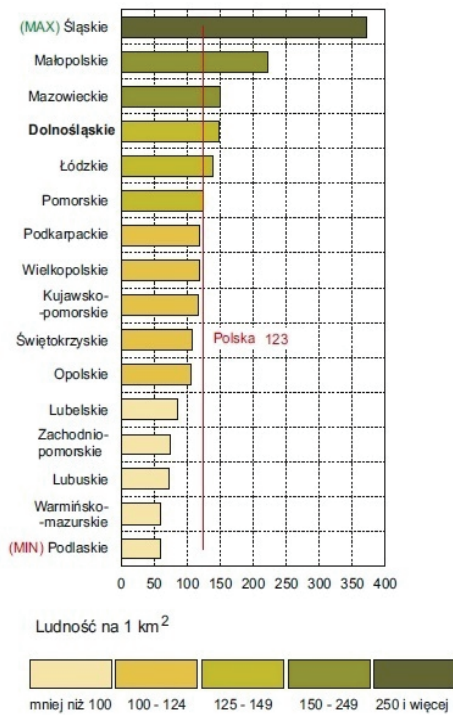
#### **3.2. Stan, dynamika i struktura ludności Podkarpacia**

Specyfiką województwa podkarpackiego jest jego peryferyjne i przygraniczne położenie na południowym-wschodzie Polski, gdzie od południa graniczy ze



Słowacją (przez Karpaty), a na wschodzie z Ukrainą. Województwo należy do Euroregionu Karpaty instytucjonalizującego i ułatwiającego współpracę transgraniczną. Względem wielkości powierzchni (17844 tys. km<sup>2</sup>) zajmuje 11. miejsce w kraju. W 2016 roku ludność województwa podkarpackiego wynosiła 2127,7 tys. osób, co stanowiło 5,5% populacji kraju. Pod względem liczby ludności województwo podkarpackie zajęło 9. miejsce w kraju. Średnia gęstość zaludnienia stanowiła 119 osób na 1 km<sup>2</sup> powierzchni województwa, nie przekraczając średniej krajowej, która wynosiła 123 osoby na km<sup>2</sup> (por. wyk. 3.1).

**Wykres 3.1. Gęstość zaludnienia w woj. podkarpackim na tle pozostałych województw i kraju w 2015 r.**



Źródło: *Ludność, ruch naturalny i migracje w województwie dolnośląskim w 2015 r.*, (2016), Urząd Statystyczny we Wrocławiu, Wrocław 2016, s.56

Wskaźnik ten wykazuje znaczne zróżnicowanie przestrzenne w województwie ze względu na nierównomierne rozmieszczenie ludności regionu, które odznacza się znaczną koncentracją przestrzenną populacji w północnej i środkowej części

oraz jej dekoncentracją i rozproszeniem na południowych peryferyjnych obszarach przygranicznych. Najbardziej zaludniony podregion rzeszowski, zlokalizowany w centrum regionu, o najwyższej gęstości zaludnienia wynoszącej średnio 1591 osób/km<sup>2</sup>, skupiał 29,6% ogółu populacji. Zmienność wartości wskaźnika w regionie wahała się od najwyższych w miastach Rzeszowie i Przemyślu (odpowiednio 1611 i 1346 osób/km<sup>2</sup>), do najniższych w najmniej zaludnionych powiatach górskich (leskim i bieszczadzkim – odpowiednio 32 i 19 osób/km<sup>2</sup>, gdzie w niektórych gminach wynosiła poniżej 5 osób na km<sup>2</sup>)<sup>1</sup>. Górski charakter województwa warunkuje rozmieszczenie ludności i wpływa na strukturę gospodarki. Podkarpackie jest jednym z najbiedniejszych regionów Polski oraz Unii Europejskiej. Przeważająca część ludności (58,8%) zamieszkuje na wsi, co świadczy o tradycyjnym, rolniczym charakterze regionu. W końcu 2016 r. w 51 miastach mieszkało 876,1 tys. osób, tj. o 1523 osoby mniej niż przed rokiem. Spadek liczby ludności miejskiej jest kontynuacją obserwowanego od lat trendu ubytku ludności w miastach Podkarpacia i wzrostu ludności na obszarach wiejskich. Specyfiką województwa podkarpackiego jest najniższy w kraju stopień urbanizacji, a współczynnik urbanizacji wyniósł 41,2% w 2016 r i był najniższy wśród województw (dla Polski wynosił 60,2%)<sup>2</sup>. Najwyższym wskaźnikiem urbanizacji w regionie charakteryzowały się powiat stalowowolski (60,8%) i mielecki (48,0%) na północy województwa, najniższym natomiast przygraniczne powiaty krośnieński (12,0%) i bieszczadzki (11,4%), położone peryferyjnie na południu. Stolicą regionu jest Rzeszów (159 tys. mieszkańców). Inne większe miasta to: Stalowa Wola, Przemyśl, Mielec, Krosno, Tarnobrzeg, Dębica (wszystkie mają poniżej 100 tys. mieszkańców).

Należy podkreślić, że w perspektywie do 2050 r. zgodnie z prognozą ludnościową Głównego Urzędu Statystycznego 2014–2050 (2014), procesy urbanizacji w regionie ulegną spowolnieniu, a współczynniki urbanizacji osiągną niepożądaną poziom 39% w 2030 r. i 37% w 2050 r. Przewiduje się, że w całym okresie prognozy liczba ludności miejskiej zmniejszy się o 190,1 tys. osób, czyli o 21,6%. Na terenach wiejskich natomiast do 2025 roku wystąpi wzrost liczby ludności do 1252,8 tys. osób (o 0,4%), zaś od 2030 r. prognozuje się jej powolny spadek do 1179,1 tys. osób w 2050 r., czyli o 5,5%. Liczba ludności ogółem województwa podkarpackiego zmniejszy się w prognozowanym okresie o 259,0 tys. osób, tj. o 12,2% i w 2050 r. wyniesie 1870,3 tys. mieszkańców. Ubytek ludności w regionie nastąpi głównie kosztem ludności miast.

Jedynym obszarem na Podkarpaciu, który osiągnie niewielki wzrost liczby ludności do 2050 r. jest aglomeracja rzeszowska. Miasto Rzeszów jako rdzeń

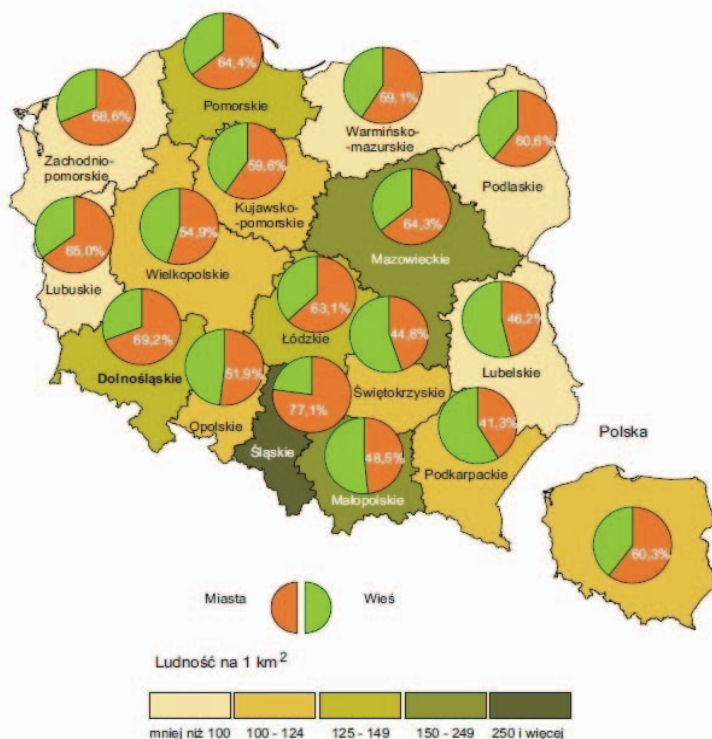
<sup>1</sup> Por. *Stan, ruch naturalny i migracje ludności w województwie podkarpackim w 2016 r.*, Urząd Statystyczny w Rzeszowie, Maj 2017 r.

<sup>2</sup> *Ibidem*

aglomeracji powiększy stan ludności zaledwie o 1485 osób w 2050 r., czyli będzie w stanie stagnacji. W strefie podmiejskiej aglomeracji rzeszowskiej, a zwłaszcza w powiecie rzeszowskim, nastąpi prognozowany wzrost liczby ludności o 14 175 osób. Sytuacja ta wymaga opracowania nowej strategii regionalnej i polityki ludnościowej w regionie.

W 2016 r stan ludności województwa na tle kraju nie zmienił się, podczas gdy w latach poprzednich 2013–2015 występował tu ubytek ludności, podobnie jak w kraju. Na wykresie 3.2 widoczny jest również ubytek ludności w Polsce, który występuje od pięciu lat.

**Rycina 3.1. Gęstość zaludnienia oraz udział ludności w miastach w ogólnej liczbie ludności według województw w 2015 r.**



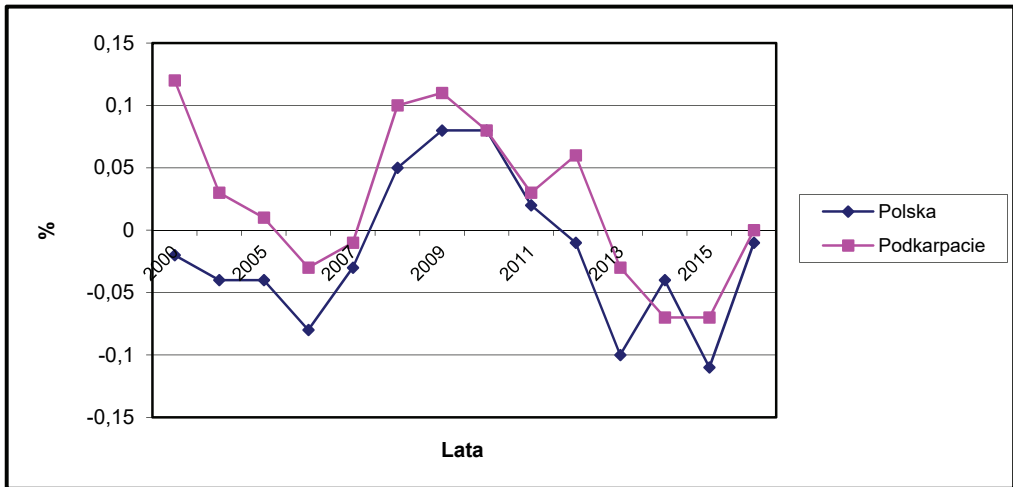
Źródło: *Ludność, ruch naturalny i migracje w województwie dolnośląskim w 2015 r.*, (2016), Urząd Statystyczny we Wrocławiu, Wrocław 2016, s.56

W latach 2000–2007 występował w Polsce ubytek ludności, dopiero w latach 2008–2010 odnotowano przyrost rzeczywisty ludności kraju. Zjawisko to w latach 2011–2012 było w stadium zaniku, a w latach 2013–2015 spadek się pogłę-

bił. Ostatnie przyrosty i ubytki liczby ludności były na poziomie znikomo małym w zestawieniu z wielkościami osiąganymi w przeszłości. Podkarpacie charakteryzował w tym okresie przyrost ludności, z wyjątkiem ubytku w latach 2006–2007 oraz 2013–2015.

W 2016 r. w kraju zanotowano o ponad 4 tys. osób mniej niż w roku poprzednim.

**Wykres 3.2. Średnioroczne tempo przyrostu/ubytku ludności w Polsce i woj. podkarpackim, w latach 2000–2016 (w %)**



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS

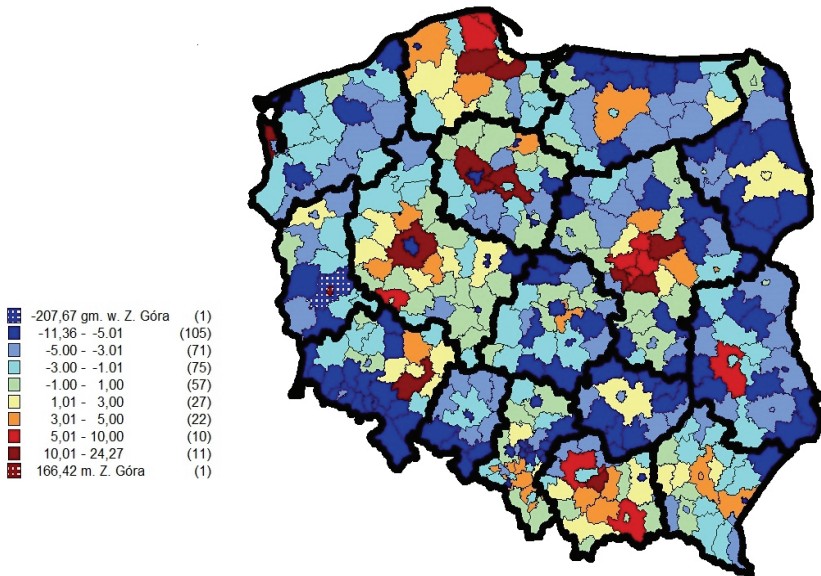
Współczynnik ubytku rzeczywistego ludności kraju wyniósł  $-0,01\%$  w 2016 r., co oznacza, że na każde 10 tysięcy mieszkańców Polski ubyła 1 osoba (w 2015 r. było to  $-0,11\%$ , tj. ubyło odpowiednio – 11 osób). W 2015 r. ubytek ludności na Podkarpaciu był znikomy i wyniósł  $-0,07\%$ , natomiast w 2016 roku wystąpił znikomy przyrost ludności, oscylujący wokół zera ( $+0,08\%$ )<sup>3</sup>.

Rozkład przestrzenny przyrostu i ubytku rzeczywistego ludności w Polsce w 2015 r. w układzie województw i powiatów (na 1000 ludności) przedstawiono na rycinie 3.2. Obserwacja przyrostu/ubytku rzeczywistego ludności pozwala określić obszary wyróżniające się nasileniem i kierunkiem zmian liczby zamieszkującej je ludności.

<sup>3</sup> Por. *Podstawowe informacje o rozwoju demograficznym Polski do 2016 roku*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2017.

W 2015 roku w 12 województwach odnotowano ubytek ludności, a przyrost tylko w czterech. Znaczący przyrost rzeczywisty ludności zanotowano tylko w regionach, na terenie których są zlokalizowane rozwijające się największe, wielofunkcyjne aglomeracje miejskie i obszary metropolitalne – mazowieckie, pomorskie, małopolskie i wielkopolskie. Najwyższym przyrostem ludności charakteryzowały się powiaty otaczające największe miasta Polski, w tym szczególnie ośrodki regionalne. Największy względny przyrost ludności na obszarach aglomeracyjnych występuje w strefach podmiejskich Warszawy, Trójmiasta, Poznania, Krakowa, aglomeracji bydgosko-toruńskiej, Wrocławia, przy czym w większości przypadków w samych stolicach województw występuje spadek lub stagnacja liczby ludności. Mniejszy przyrost wykazują powiaty otaczające: Szczecin, Olsztyn, Białystok, Lublin, Rzeszów, Łódź i Zieloną Górę.

Rycina 3.2. Przyrost i ubytek rzeczywisty ludności w 2015 r. – według województw i powiatów (na 1000 ludności)



Źródło: *Sytuacja demograficzna Polski, Raport 2015-2016*, Rządowa Rada Ludnościowa, Warszawa 2016

Przyrost rzeczywisty ludności niemal niezmiennie występuje w strefach podmiejskich dużych miast (stolice regionów, największe ośrodki subregionalne), co świadczy o rozwoju obserwowanego od lat procesu suburbanizacji i tzw. „rozprzestrzeniania” się miast (urban sprawl). Z kolei, zdecydowana większość zwłaszcza położonych peryferyjnie powiatów północno-wschodniej,

wschodniej, południowo-zachodniej, zachodniej oraz centralnej Polski odnosiła w 2015 r. znaczący ubytek rzeczywisty ludności, głównie w tzw. regionach problemowych, tj. opolskim, świętokrzyskim, łódzkim, lubelskim, śląskim, warmińsko-mazurskim, zachodniopomorskim i podlaskim. Są to przede wszystkim regiony rolnicze Polski wschodniej i północnej oraz stare regiony przemysłowe Polski południowej i centralnej. Odmiennie niż w latach poprzednich nie zwiększała się już liczba ludności województw charakteryzujących się tradycyjnie młodszą populacją (północnych, północno-zachodnich oraz południowo-wschodnich), do których należy m.in. województwo podkarpackie.

Rozkład terytorialny przyrostu/ubytku rzeczywistego ludności w województwie podkarpackim można zaliczyć do typu koncentrycznego. W centralnej części tego układu mieści się miasto Rzeszów i powiat rzeszowski oraz miasto Przemyśl wraz z powiatem przemyskim, odznaczające się najwyższym przyrostem ludności w regionie (3–5‰), jak również sąsiadujące z powiatem rzeszowskim od zachodu powiaty ropczycko-sędziszowski i dębicki oraz przyległy od wschodu powiat łańcucki, w których występował mniejszy przyrost ludności w przedziale wielkości 1–3‰. Na zewnątrz tego układu, na peryferiach województwa występuje stagnacja lub ubytek ludności w pozostałych powiatach (najsilniejszy ubytek w przygranicznych powiatach: lubaczowskim, bieszczadzkim, jasielskim, a także stalowowolskim), który świadczy o procesie depopulacji obszarów peryferyjnych, a nawet jego ostrzejszej fazie wyludniania wskutek odpływu i emigracji ich mieszkańców.

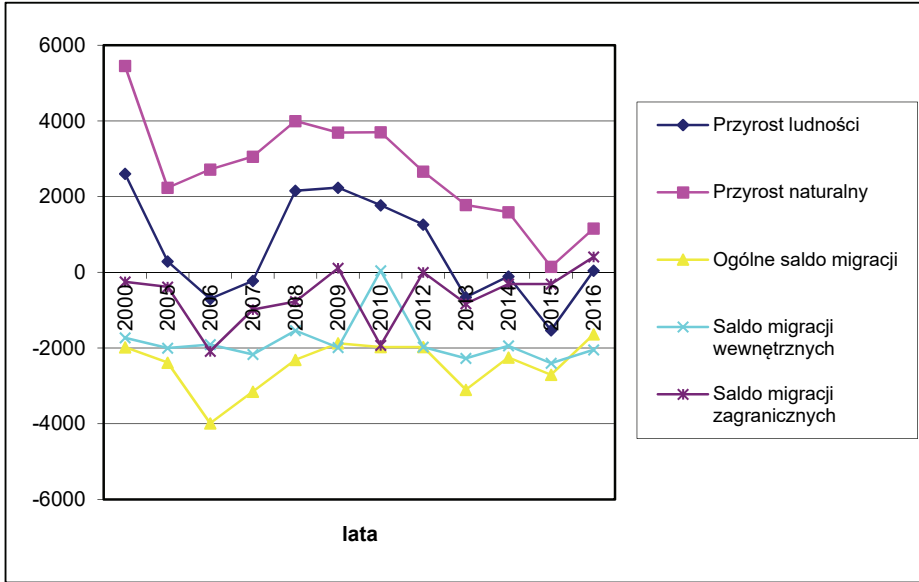
Przyrost lub ubytek rzeczywisty liczby ludności w regionie to wynik korzystnych lub niekorzystnych tendencji w zakresie ruchu naturalnego (głównie przyrostu naturalnego) oraz ruchu wędrownego (saldo migracji wewnętrznych i zagranicznych na pobyt stały).

Główną składową przyrostu rzeczywistego ludności w województwie podkarpackim jest przyrost naturalny, który pozytywnie wpływał na stan i wzrost potencjału ludności w okresie 2000–2016 (wyk. 3.3).

Drugim czynnikiem determinującym rozwój ludności regionu i jego dynamikę jest ujemne saldo migracji wewnętrznych, które w decydującym stopniu wpływało negatywnie na poziom przyrostu i ubytku rzeczywistego w analizowanym okresie 2000–2016. Podobnie wielkość salda migracji zagranicznych miała ujemny wpływ na stan ludności w województwie podkarpackim i jego dynamikę w latach 2000–2015. Dodać należy, że w 2016 r. po raz pierwszy zanotowano na Podkarpaciu dodatnie saldo migracji zagranicznych z powodu przeważającej imigracji ludności z Ukrainy.

W rezultacie obu procesów ogólne saldo migracji w regionie (w przeciwieństwie do przyrostu naturalnego) ujemnie wpływało na rozwój potencjału ludnościowego w województwie podkarpackim w okresie 2000–2016.

**Wykres 3.3 Determinanty przyrostu i ubytku rzeczywistego ludności (w tys. osób) w województwie podkarpackim w latach 2000–2016**



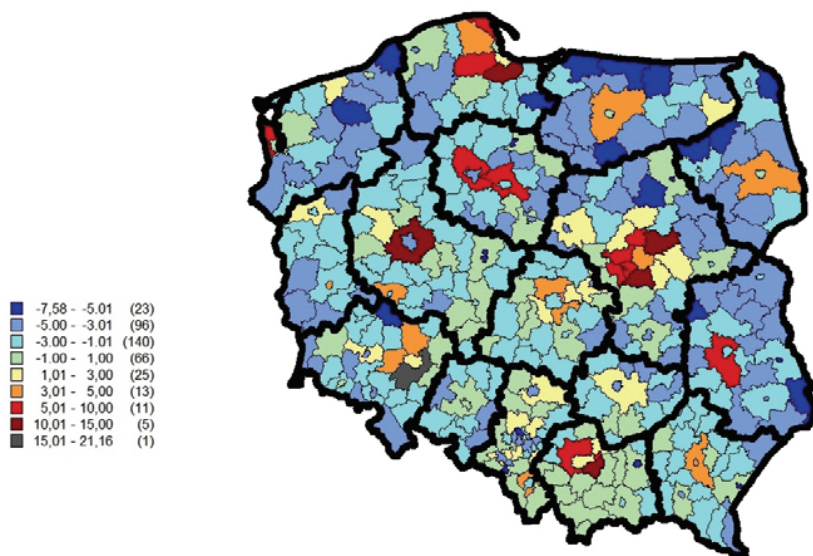
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS

### 3.3. Migracje w województwie podkarpackim

Od wielu lat w województwie podkarpackim notuje się ujemne saldo migracji definitywnych. W 2016 r. w wyniku migracji liczba ludności zmniejszyła się o 1639 osób, co w przeliczeniu na 1000 mieszkańców województwa wynosi minus 0,77 (w kraju – minus 0,04). Oznacza to, że liczba osób wymeldowanych z pobytu stałego w województwie podkarpackim w ciągu roku przekroczyła liczbę osób zameldowanych na pobyt stały w tym okresie. Liczba mieszkańców województwa zmniejszyła się w 2016 r. o 552 mężczyzn i o 1087 kobiet. Z miast ubyły 1652 osoby, natomiast na wsi liczba ludności zwiększyła się o 13 osób. W 2016 r. w województwie podkarpackim zameldowało się na pobyt stały 19,0 tys. osób, w tym 1012 osób przybyło z zagranicy. Wśród ludności napływowej przeważały kobiety (52,4%) oraz osoby osiedlające się na wsi (58,0%). Odpływ ludności wyniósł 20,7 tys. osób, w tym za granicę wymeldowało się z pobytu stałego 604 mieszkańców. Z województwa częściej wymeldowały się kobiety (53,5%) oraz osoby zamieszkałe na wsi (53,3%). W 2016 r. w ruchu wewnętrznym zameldowano na pobyt stały 18,0 tys. osób, natomiast liczba osób wymeldowanych z pobytu stałego wyniosła 20,1 tys.

osób. W ruchu migracyjnym w województwie podkarpackim przeważały kobiety. Najczęściej zmieniającą miejsce swojego zameldowania była ludność w grupie wieku 25–29 lat. W 2016 r. 3,1 tys. osób w tym wieku napłynęło do województwa podkarpackiego, co stanowiło 17,3% ogółu przybyłych. Odpływ migracyjny w tej grupie wiekowej wyniósł blisko 4,0 tys. osób, tj. 19,8%. W ogólnej liczbie migracji największy odsetek stanowią migracje wewnątrz województwa. W 2016 z województwa podkarpackiego wyemigrowało na stałe za granicę 604 osoby. Liczba imigrantów przybywających do województwa wyniosła 1012 osób. Saldo migracji zagranicznych było po raz pierwszy dodatnie i wynosiło 408 osób, z tego 82 osoby osiedliły się w miastach, a 326 osób na wsi. W przeliczeniu na 1000 osób saldo migracji zagranicznych wyniosło 0,2. Głównym kierunkiem emigracji mieszkańców województwa podkarpackiego na stałe była Wielka Brytania (186 osób) i Stany Zjednoczone (113 osób).

**Rycina 3. 3. Ogólne saldo migracji w 2015 r. – według województw i powiatów (na 1000 ludności)**



Źródło: *Sytuacja demograficzna Polski, Raport 2015–2016*, Rządowa Rada Ludnościowa, Warszawa 2016

Wśród wyjeżdżających przeważały osoby w wieku 35–39 lat (98) i 30–34 lata (84). Łącznie stanowiły one 30,1% ogółu emigrantów z województwa podkarpackiego. Do województwa z zagranicy najwięcej osób (46,8%) imigrowało z Wielkiej Brytanii (336), Stanów Zjednoczonych (138) i Ukrainy.



Regionalny poziom analizy salda migracji rejestrowanych ogółem ilustruje rycina 3.3, która przedstawia rozmiary salda migracji w przeliczeniu na 1000 mieszkańców według województw i powiatów w 2015r. W sposób modelowy prezentuje najwyższą atrakcyjność stref podmiejskich największych miast w Polsce i ośrodków regionalnych jako punktów docelowych migracji ludności na pobyt stały. Z kolei niemal wszystkie powiaty położone peryferyjnie względem takich regionalnych „biegunów wzrostu” tracą ludność z tytułu odpływu migracyjnego. Pozytywnymi wyjątkami są tutaj jedynie znaczne obszary województw: wielkopolskiego, małopolskiego oraz mniejsze fragmenty śląskiego.

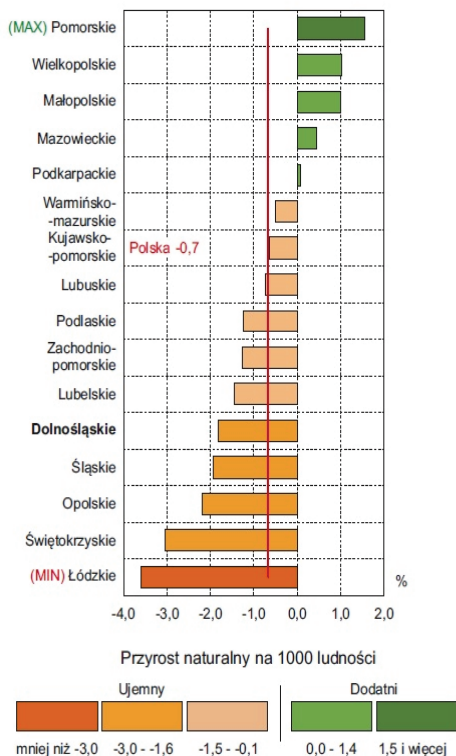
Z kolei największe ujemne saldo migracji wykazywały wszystkie województwa „problemowe”: opolskie (-4,27 osoby na 1000 mieszkańców), warmińskomazurskie (-2,40), lubelskie (-2,33), śląskie (-2,20), świętokrzyskie (-2,00), podlaskie (-1,75) i podkarpackie (-1,27). Na Podkarpaciu dodatnie saldo migracyjne występowało jedynie w Rzeszowie i powiecie rzeszowskim, co świadczy o atrakcyjności stolicy regionu przyciągającej doń migrantów. Pozostałe powiaty w regionie tracą ludność z powodu odpływu mieszkańców. Jest to najpoważniejsze zagrożenie dla stabilizacji rozwoju zrównoważonego ludności na Podkarpaciu.

### **3.4. Ruch naturalny ludności w województwie podkarpackim**

#### **3.4.1. Przyrost naturalny**

Specyfiką Podkarpacia jest przyrost naturalny – od lat wyższy niż przeciętnie w kraju. W 2015 r i 2016 r. ludność Podkarpacia cechuje również dodatni poziom przyrostu naturalnego. W 2016 r. współczynnik przyrostu naturalnego wyniósł +0,54 ‰ (w kraju – minus 0,2‰). Był on wyższy niż w roku 2015 (+0,075‰), i niższy niż w 2010 r. (+1,74‰). Na wykresie 3.4 pokazano, iż w 2015 r Podkarpacie było jednym z pięciu województw, w którym – mimo tendencji malejącej, przyrost naturalny był wyższy od średniej w kraju (-0,67 ‰), lecz niższy niż w pomorskim (1,54 ‰), wielkopolskim (1,03 ‰), małopolskim (0,99 ‰), mazowieckim (0,45 ‰) i wynosił 0,075‰. Największy ubytek naturalny zanotowano w województwie łódzkim (-3,61‰).

**Wykres 3.4. Przyrost naturalny w woj. podkarpackim na tle pozostałych województw i kraju w 2015 r**



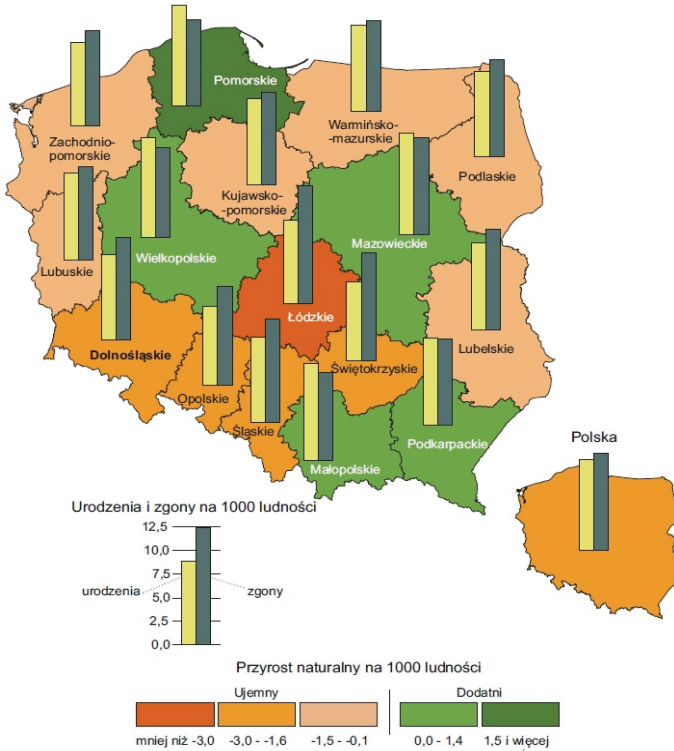
Źródło: *Ludność, ruch naturalny i migracje w województwie dolnośląskim w 2015 r.*, (2016), Urząd Statystyczny we Wrocławiu, Wrocław 2016, s.56.

W województwie podkarpackim najwyższy przyrost naturalny występował w Rzeszowie (3,1 ‰), i powiecie ropczycko-sędziszowskim (2,4 ‰), a najniższy w Przemyśle (-1,9 ‰) i pow. tarnobrzeskim (-1,2 ‰).

### 3.4.1.1. Urodzenia

Rycina 3.4 potwierdza fakt, iż decydujący wpływ na kształtowanie przyrostu naturalnego w Polsce wywiera poziom urodzeń. W 2015 r. na poziomie regionalnym najmniej urodzeń żywych w przeliczeniu na 1000 mieszkańców (8,3–8,9) stwierdzono w województwach: opolskim, świętokrzyskim, zachodnio-

**Rycina 3.4 Urodzenia, zgony i przyrost naturalny na 1000 ludności według województw w 2015 r.**



Źródło: *Ludność, ruch naturalny i migracje w województwie dolnośląskim w 2015 r.*, (2016), Urząd Statystyczny we Wrocławiu, Wrocław 2016, s.56.

pomorskim oraz łódzkim. Najwyższy poziom (10,3–10,7 urodzeń żywych na 1000 mieszkańców) wystąpił w 2015 r. w województwach związanych z obszarami największych rozwijających się aglomeracji miejskich (mazowieckie, pomorskie, wielkopolskie, małopolskie). Jest to niemal dokładne przeniesienie omówionej wcześniej sytuacji w zakresie występowania przyrostu rzeczywistego ludności. Taki obraz dla 2015 r. znajduje (z małymi wyjątkami) potwierdzenie w średniorocznym poziomie miernika dla okresu 2002–2015 (A. Gałązka, 2016). W województwie podkarpackim poziom urodzeń żywych na 1000 mieszkańców w 2015 r. był niższy od średniej krajowej (9,61) i wynosił 9,2.

Podkreślić należy, iż w 2016 r. zarejestrowano w kraju ponad 382 tys. urodzeń żywych, co oznacza wzrost o prawie 13 tys. więcej niż przed rokiem.

Współczynnik urodzeń wyniósł 9,9‰ i był wyższy o 0,3 pkt. w stosunku do poprzedniego roku oraz o połowę niższy niż w 1983 r. (ostatni *baby boom* w Polsce, gdy urodziło się ponad 723 tys. dzieci). Jak podaje Główny Urząd Statystyczny, na wsi rodzi się relatywnie więcej dzieci a w 2016 roku współczynnik urodzeń na wsi wyniósł 10,2‰, zaś w miastach 9,8.<sup>4</sup>

Podkreślić należy również, iż w 2016 r. w województwie podkarpackim zanotowano 20262 urodzenia żywe, tj. o 696 urodzeń więcej (o 3,6%) niż w roku poprzednim i o 1728 urodzeń mniej niż w 2010 r. Wśród noworodków 51,4% stanowili chłopcy. Współczynnik urodzeń w 2016 r. wyniósł 9,5‰ (w kraju 9,9‰) i w stosunku do roku 2015 uległ zwiększeniu o 0,3 p. prom. W miastach na 1000 ludności przypadało 9 urodzeń żywych, a na wsi 10. Najniższy współczynnik urodzeń zanotowano w Tarnobrzegu – 7,4 ‰, Przemysłu i powiecie niżańskim po 8,0 ‰, a najwyższy w Rzeszowie 11,6‰ i powiecie łańcuckim 11,4‰<sup>5</sup>.

Jednakże rok 2016 był kolejnym, w którym zaobserwowano poziom reprodukcji ludności w regionie nie zapewniający prostej zastępowalności pokoleń. Niezadowalający jest fakt, iż ogólny współczynnik dzietności na Podkarpaciu w 2016 r. wyniósł 1,25 i był jednym z najniższych w kraju (średnia dzietność dla Polski – 1,36). W miastach regionu był rekordowo niski i wyniósł 1,18, natomiast na wsi nieco wyższy – 1,29. Najwyższy był w powiecie łańcuckim (1,51), a najniższy w niżańskim (1,03). Ogólny współczynnik płodności, określony liczbą urodzeń żywych na 1000 kobiet w wieku rozrodczym (15–49 lat) był niski i w 2016 r. osiągnął w województwie podkarpackim poziom 38,9. Wyższa płodność występowała u kobiet mieszkających na wsi, gdzie na 1000 kobiet przypadało 39 dzieci, przy 38 w miastach (w Polsce – odpowiednio: 42 i 41). W województwie podkarpackim najwyższą płodnością charakteryzowały się kobiety w wieku 25–29 lat, które urodziły 35,2% ogółu żywo urodzonych. Przeciętny wiek kobiet (mediana), które w 2016 r. urodziły dziecko, wyniósł 29,8 lat, a rodzących po raz pierwszy – 27,3 lat (dla porównania, w roku 2010 wiek ten był niższy i wyniósł odpowiednio: 28,5 i 26,3 lat).

Wartość współczynnika dynamiki demograficznej w województwie podkarpackim (liczba urodzeń żywych na 1 zgon) wzrosła z poziomu 1,01 w 2015 r. do 1,06 w roku 2016. W miastach na jeden zgon przypadało 1,08 urodzeń, a na wsi – 1,05. W kraju współczynnik dynamiki demograficznej osiągnął wartość

<sup>4</sup> Podstawowe informacje o rozwoju demograficznym Polski do 2016 roku, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2017.

<sup>5</sup> Por. Stan, ruch naturalny i migracje ludności w województwie podkarpackim w 2016 r., Urząd Statystyczny w Rzeszowie, Maj 2017 r.

0,99<sup>6</sup>. Na wyższą wartość tego wskaźnika w regionie wpłynął najniższy w Polsce poziom umieralności występujący w województwie podkarpackim, co pozytywnie wyróżnia je na tle kraju.

### 3.4.2. Małżeństwa, rozwody, separacje

#### 3.4.2.1 Małżeństwa

W procesach tworzenia rodzin od lat był obserwowany spadek liczby nowo zawartych małżeństw, przy czym obserwowana w wielkościach bezwzględnych i względnych liczba małżeństw zawieranych w Polsce wykazuje silne powiązania z falami wyżu i niżu demograficznego (A. Gałązka, 2016). Wyraźne zmniejszenie liczby zawieranych małżeństw nastąpiło w Polsce po 1981 roku. Mimo wyhamowania tendencji spadkowej na początku lat 90. wyraźny wzrost nastąpił dopiero w latach 2005–2008. W okresie 2009–2013 jest już zauważalny spadek, a w latach 2014–2016 niewielki wzrost wielkości współczynnika małżeństw, która ponownie zbliża się do poziomu z lat 1992–2004. Zmiany te jednak – liczone w wielkościach względnych, tj. na 1000 ludności – dokonują się na poziomie o około 1/4 niższym niż w latach wyżów demograficznych (wyk. 3.5).

W 2016 r. w kraju zawartych zostało 193,4 tys. małżeństw (o 4,6 tys. więcej niż w 2015 r.). Współczynnik zawieranych małżeństw wyniósł 5,0‰ i wzrósł o 0,1 pkt. promil. Nieznaczny wzrost liczby zawieranych małżeństw obserwowany od trzech lat zarówno w kraju jak i w województwie podkarpackim może skutkować wzrostem urodzeń (zanotowanym już w 2016 r.), ponieważ ma on w perspektywie 2–3 lat wpływ na zmiany w liczbie urodzeń. W 2016 r. około 63% spośród nowo zawartych małżeństw stanowiły małżeństwa wyznaniowe, (na wsi jest przewaga – blisko 70% wszystkich związków). Częstość zawieranych małżeństw w 2016 r. zarówno w kraju jak i województwie podkarpackim jest tradycyjnie wyższa na wsi (odpowiednio 5,2‰ i 5,3‰) niż w miastach (odpowiednio 5,0‰ i 5,1‰).

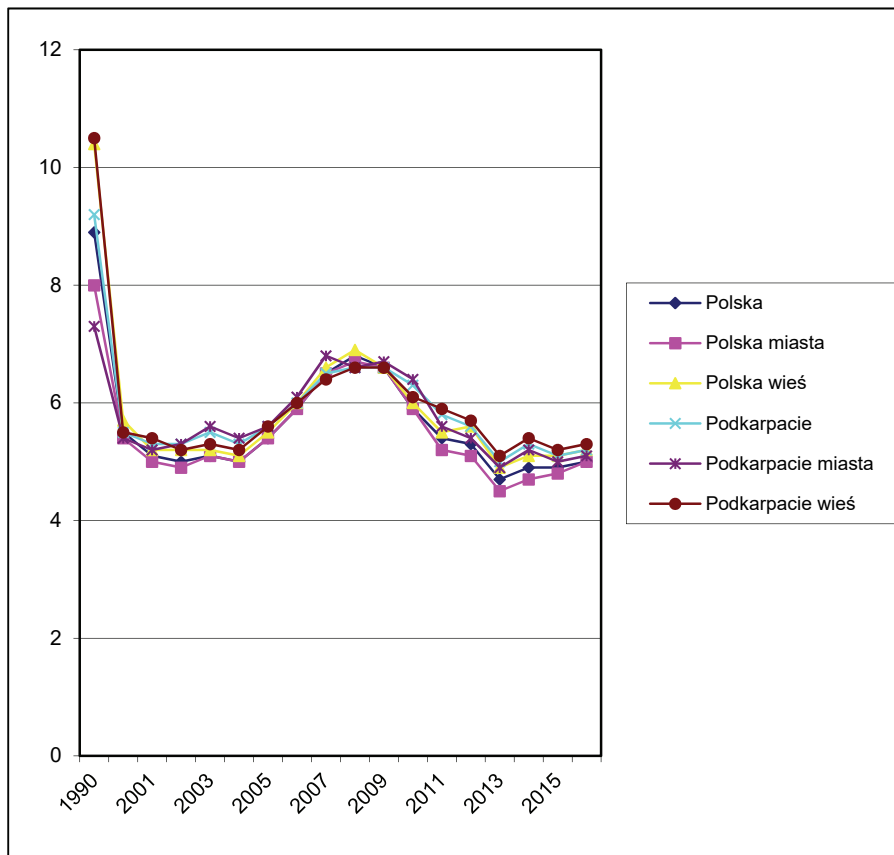
Maleje natężenie zawierania małżeństw w młodszych grupach wieku, co należy wiązać z opóźnianiem decyzji o zawarciu małżeństwa, pozostawianiem w związkach nieformalnych lub rezygnacją z życia w związku małżeńskim. Od wielu lat udział pierwszych związków małżeńskich wśród ogółu zawieranych małżeństw wynosi 80,5% w 2016 r., (na wsi ok. 86%).<sup>7</sup>

---

<sup>6</sup> Ibidem

<sup>7</sup> Por. *Podstawowe informacje o rozwoju...* op. cit. 2017.

**Wykres 3.5. Współczynniki małżeństw zawartych w latach 1990–2016 w Polsce i woj. podkarpackim (na 1000 ludności)**



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

W 2016 r. zawarto w województwie podkarpackim 11,1 tys. małżeństw, tj. o 2,4% więcej niż w 2015 r. i o 15,9% mniej niż w 2010 r. Na 1000 ludności przypadło 5,2 nowo zawartych małżeństw (w kraju 5,0). Na wsi współczynnik ten tradycyjnie był wyższy i wyniósł 5,3%, a w mieście 5,1%. Średnia wieku (mediana) osób wstępujących w związek małżeński po raz pierwszy w 2016 r. wyniosła: dla kobiet – 25,9 lat, dla mężczyzn – 28,0 lat. W 2016 r. wśród nowożeńców 88,8% stanowiły pary pierwsze, tj. panny z kawalerami.

Małżeństwa wyznaniowe stanowiły 74,1% wszystkich zawartych w 2016 r. w województwie podkarpackim małżeństw (w kraju 63,0%). Odsetek takich małżeństw jest wyższy na wsi (77,2%) niż w miastach (69,5%). Spośród 8236 mał-

żeństw wyznaniowych, tylko 25 nie było związkami zawartymi w Kościele Katolickim, a największy udział miały związki zawarte w Polskim Autokefalicznym Kościele Prawosławnym – 7 związków.

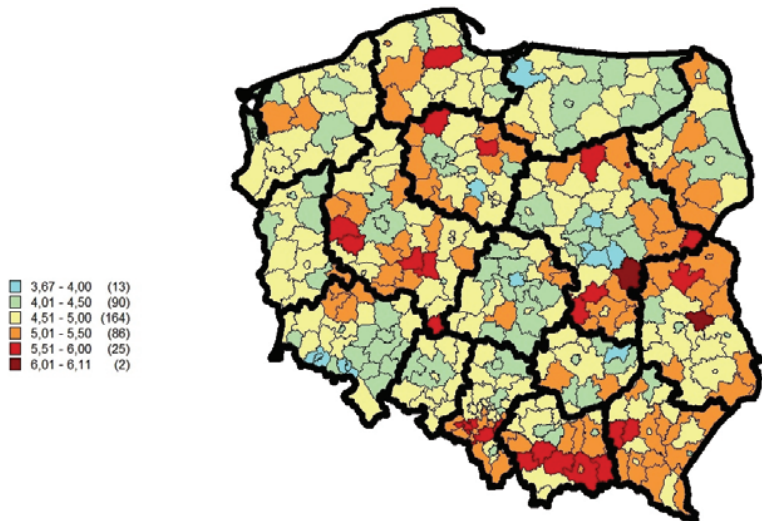
Liczba zawieranych małżeństw jest w znacznej części pochodną struktury wiekowej ludności, ale również specyfiki społecznej określonego obszaru. Na poziomie regionalnym w 2015 r. nie stwierdza się dużych różnic w liczbie zawieranych małżeństw w przeliczeniu na 1000 mieszkańców. Najniższy poziom tego wskaźnika (4,5–4,6) odnotowano w województwach: dolnośląskim i łódzkim. Najwięcej małżeństw zawarto w tradycyjnych województwach: małopolskim (5,18), pomorskim (5,14), podkarpackim (5,10), podlaskim (5,10) oraz w województwie wielkopolskim (5,07). Podobne zróżnicowania przestrzenne występowały w całym okresie 2002–2015. Wynikało to z wchodzenia (nieco opóźnionego) w wiek zawierania małżeństw roczników wyższych lat 80. – zjawisko to już wyraźnie zanikało w latach 2009–2013 i w niewielkim stopniu wzrastało w latach 2014–2015 (A. Gałązka, 2016).

Na rycinie 3.5 widać wyraźnie, że w skali powiatów najmniejszą intensywnością zawierania związków małżeńskich charakteryzowała się większość powiatów należących do regionów południowo-zachodnich, zachodnich i północno-zachodnich kraju (lubuskie, zachodniopomorskie, lubuskie, dolnośląskie, opolskie) oraz obszary północno-wschodnie (warmińsko-mazurskie, podlaskie). Sytuacja taka była udziałem również większości powiatów grodzkich oraz funkcjonalnie związanych z nimi powiatów ziemskich. Tradycyjnie najczęściej małżeństw zawarto w powiatach województw: małopolskiego, pomorskiego, wielkopolskiego, mazowieckiego i podkarpackiego. Na Podkarpaciu w większości powiatów częstość zawieranych małżeństw była wyższa od średniej w regionie i kraju, tj. wahała się w przedziale 5,0‰ – 5,5‰. Najwyższe wartości współczynnika małżeństw zawartych w 2015 r. zanotowano w dwu powiatach dębickim i ropczycko-sędziszowskim, położonych przy granicy z województwem małopolskim jak również w powiatach położonych przy granicy z Ukrainą. W pierwszym przypadku mamy do czynienia z procesem zawierania małżeństw między osobami pochodzącymi z gmin położonych po obu stronach granicy międzywojewódzkiej, w strefie oddziaływania m. Tarnowa i należącymi geograficznie do Małopolski, w drugim zaś prawdopodobnie ze zjawiskiem małżeństw binacjonalnych zawieranych w strefie transgranicznej z obywatelami Ukrainy (por. P. Szukalski, 2016)<sup>8</sup>.

---

<sup>8</sup> W warunkach swobody przemieszczania się ludności, małżeństwa Polaków z cudzoziemcami nie są zjawiskiem znaczącym (w 2014 r. 3,4 tys. małżeństw, a w okresie 2001–2014 – 65,3 tys., z czego zdecydowaną większość stanowią związki Polek z cudzoziemcami z Europy Zachodniej).

**Rycina 3.5 Współczynniki małżeństw zawartych w 2015 r. – według województw i powiatów (na 1000 ludności)**



Źródło: *Sytuacja demograficzna Polski, Raport 2015-2016*, Rządowa Rada Ludnościowa, Warszawa 2016

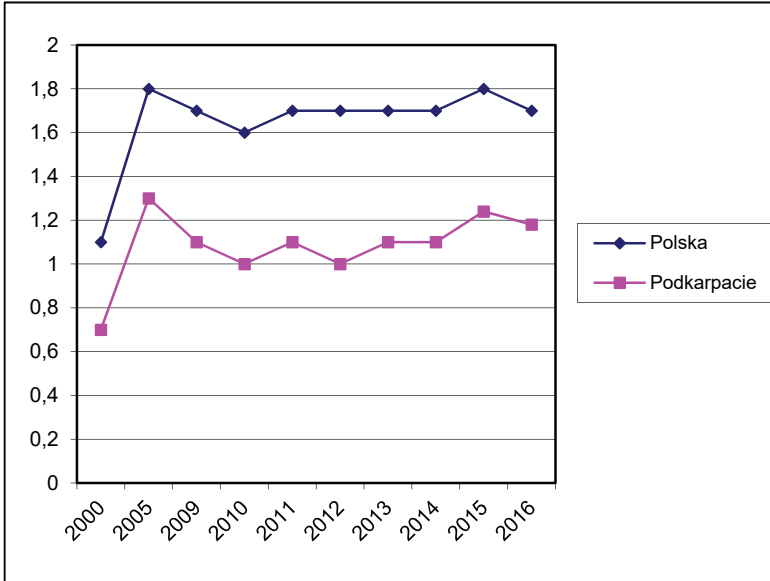
### 3.4.2.2. Rozwody, separacje

Małżeństwo dotyczy nie tylko procesu zawierania małżeństw, lecz także obejmuje analizę ich rozpadu, przy czym coraz większą rolę odgrywają w tym rozwody, bowiem odpowiadają one za 30% rozwiązywanych związków małżeńskich.

Od 2000 r. liczba rozwodów w Polsce i w województwie podkarpackim raptownie wzrosła. W latach 2000 – 2005 orzekano w kraju ok. 40–45 tys. rozwodów rocznie, po czym w 2006r. nastąpił gwałtowny ich wzrost do liczby 72 tys. W ostatnich latach rozwodzi się ok. 65 tys. małżeństw rocznie. W 2016 r. na każde 10 tys. istniejących małżeństw 71 zostało rozwiązanych orzeczeniem sądu, podczas gdy na początku lat 90. było ich ok. 50. W miastach częstość rozwodów jest ok. dwukrotnie wyższa niż na wsi. W 2016 r. wynosiła odpowiednio: 86 i 46 na 10 tys. istniejących małżeństw.



**Wykres 3.6. Współczynniki rozwodów w woj. podkarpackim na tle kraju w latach 2000–2016 (na 1000 ludności)**



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Na wykresie 3.6 przedstawiono rozkład wartości współczynników rozwodów na 1000 ludności w Polsce i województwie podkarpackim w okresie 2000–2016. Natężenie orzekanych rozwodów w tym okresie wzrosło zarówno w kraju jak na Podkarpaciu, jednak poziom wartości regionalnych współczynnika w całym analizowanym okresie był najniższy w kraju. Najwyższy wskaźnik rozwodów w 2016 r. odnotowano w województwie lubuskim – 1,85‰ (w kraju 1,65‰). W województwie podkarpackim w 2016 r. rozwiódło się 2506 par małżeńskich, tj. o 140 mniej niż w roku poprzednim. W odniesieniu do roku 2010 liczba ta była o 20,1% większa. Współczynnik rozwodów na 1000 ludności, zmniejszył się z poziomu 1,24 w 2015 r. do 1,18 w 2016 r. i był najniższy w Polsce. W miastach natężenie rozwodów było ponad 2-krotnie wyższe niż na wsi (odpowiednio: 1,67‰ i 0,84‰). Biorąc pod uwagę podział terytorialny według powiatów, najwyższy współczynnik rozwodów odnotowano w Przemyślu (2,04‰) i Krośnie (1,91‰), natomiast najniższy w powiatach: kolbuszowskim (0,58‰) i przemyskim (0,77‰). W 2016 r. na 1000 nowo zawartych małżeństw przypadało ponad 255 rozwodów, przy czym w miastach – 330, a 156 na wsi. Dla porównania, w roku 2010 na 1000 zawartych małżeństw przypadało 158 rozwodów (240 w miastach i 98 na wsi). Najczęściej

rozwodzili się małżonkowie, którzy w momencie zawierania małżeństwa mieli 20–24 lata (28,7% wszystkich rozwodów), małżeństwa nie posiadające dzieci (997 rozwodów, tj. 39,8%) oraz małżeństwa posiadające 1 dziecko (907 rozwodów, tj. 36,2%).<sup>9</sup>

W 2016 r. spośród rozwiedzionych małżeństw 60,2% posiadało małoletnie dzieci na utrzymaniu. Na jedno rozwodzące się małżeństwo z dziećmi przypadało średnio 1,5 dziecka. Większość małżeństw została rozwiązana bez orzeczenia o winie (72,6%), a 18,3% rozwodów orzeczono z winy męża. Najczęstsze przyczyny rozwodów to niezgodność charakterów (31,0%), nadużywanie alkoholu w powiązaniu z nagannym stosunkiem do członków rodziny (8,1%) oraz niedochowanie wierności małżeńskiej (6,1%). W 2016 r. w województwie podkarpackim sądy orzekły separację wobec 99 małżeństw (o 10 mniej niż w 2015 r.), z czego 52,5% przypadło na mieszkańców miast. W przeliczeniu na 100 tys. ludności liczba separacji wyniosła 4,7 (dla miast – 5,9 i 3,8 dla wsi). W kraju wskaźnik ten wyniósł 4,2. Separacje z powodztwa żony stanowiły 83,8% ogółu orzeczonych separacji. Separacje bezdzietnych małżeństw stanowiły 34,3% orzeczonych separacji (35,8% rok temu). Spośród małżeństw posiadających dzieci najczęściej separacje dotyczyły małżeństw posiadających jedno dziecko (33,3%).<sup>10</sup>

Podkreślić należy pozytywne zjawisko na Podkarpaciu, gdzie liczba rozwodów i separacji jest najniższa w kraju, a liczba zawieranych małżeństw wzrasta i jest jedną z najwyższych w kraju.

### 3.5. Umieralność

#### 3.5.1 Umieralność niemowląt

Od początku procesu transformacji w Polsce występował szybki spadek umieralności niemowląt. Dynamikę zmian współczynników zgonów niemowląt (na 1000 urodzeń żywych) w Polsce i województwie podkarpackim w latach 2000–2016 przedstawiono na wykresie 3.7.

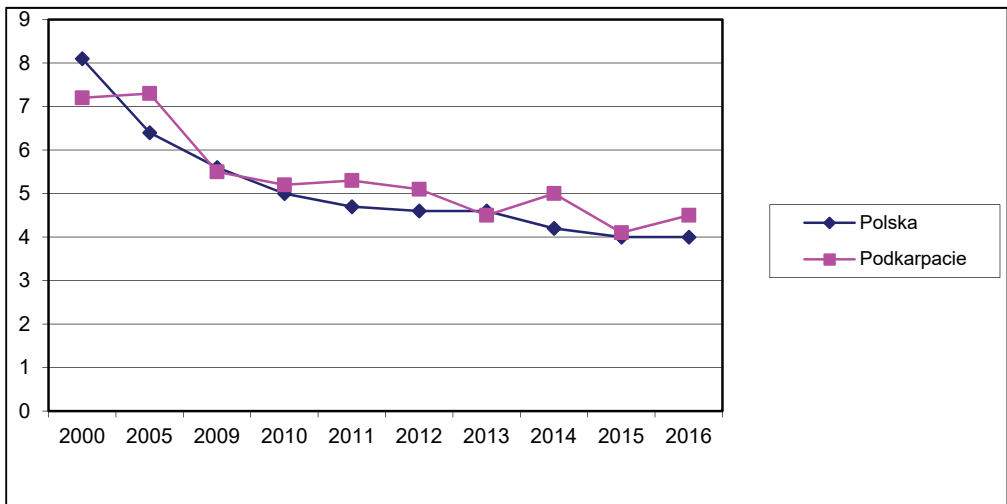
Pozytywny trend systematycznego obniżania się umieralności niemowląt występuje w ciągu całego analizowanego okresu zarówno w kraju jak i na Podkarpaciu. Pomimo stałego spadku, poziom zjawiska jest nadal znaczący i wykazuje oznaki pewnej stagnacji.

<sup>9</sup> Stan, ruch naturalny i migracje ludności w województwie podkarpackim w 2016 r., Urząd Statystyczny w Rzeszowie, Rzeszów 2017.

<sup>10</sup> Stan, ruch naturalny... op. cit.

W 2016 r. zarejestrowano w Polsce 1,5 tys. zgonów niemowląt (dzieci poniżej 1 roku życia), podobnie jak w roku poprzednim. Współczynnik wyrażający liczbę zgonów niemowląt na 1000 urodzeń żywych wyniósł 4,0‰, tj. o 50% mniej niż w 2000 r. W województwie podkarpackim zarejestrowano w 2016 r. 91 zgonów niemowląt, tj. o 11 więcej niż przed rokiem. Ponad 57% z nich to zgony chłopców, a 65% ogółu zarejestrowanych zgonów wystąpiło na wsi. Współczynnik zgonów niemowląt na Podkarpaciu był wysoki i przyjął wartość 4,5‰ – powyżej średniej krajowej (4,0 ‰).

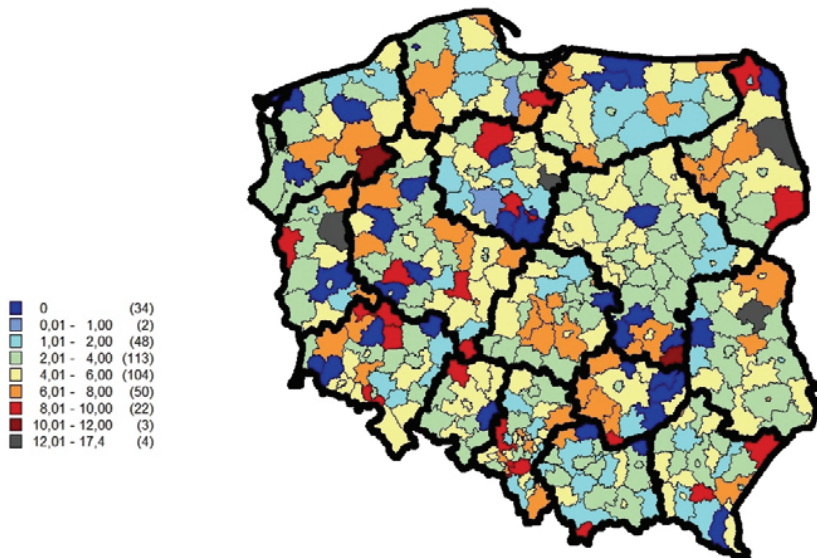
**Wykres 3.7. Współczynniki zgonów niemowląt (na 1000 urodzeń żywych) w woj. podkarpackim na tle kraju w latach 2000–2016**



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

W skali regionalnej w Polsce występują ciągle bardzo wyraźne różnice w poziomie zgonów niemowląt. W 2015 r. najmniejszą liczbę zgonów na 1000 urodzeń żywych (2,8–3,7) odnotowano w województwach: małopolskim, zachodniopomorskim, oraz pomorskim. Z kolei najwięcej (4,5–4,8) takich zdarzeń zaobserwowano w łódzkim, śląskim, podlaskim i wielkopolskim.

**Rycina 3.6 Współczynniki zgonów niemowląt (na 1000 urodzeń żywych) według województw i powiatów w 2015 r.**



Źródło: *Sytuacja demograficzna Polski, Raport 2015-2016*, Rządowa Rada Ludnościowa, Warszawa 2016

Poziom zgonów niemowląt w ujęciu powiatowym w 2015 r. kształtował się w przedziale wartości współczynnika od 1‰ do 10‰, a nawet 12‰ w skrajnych przypadkach (rozpiętość jest bardzo duża). Niepokojąco wysoki poziom zgonów niemowląt trwale występuje w niektórych powiatach na obszarach tzw. „ściany zachodniej” oraz „wschodniej”, gdzie występują trudności strukturalne. W województwie podkarpackim zanotowano najwyższą umieralność niemowląt w powiatach przygranicznych: lubaczowskim, przemyskim a także brzozowskim, co może wskazywać na barierę dostępności przestrzennej do wysoko wyspecjalizowanych form opieki zdrowotnej.

Z ogólnej liczby zmarłych niemowląt ponad 70% umiera przed ukończeniem pierwszego miesiąca życia (w okresie noworodkowym), w tym ponad połowa w okresie pierwszego tygodnia życia. Przyczyną ponad połowy zgonów niemowląt są choroby i stany okresu okołoporodowego, czyli powstające w trakcie ciąży matki i w okresie pierwszych 6 dni życia noworodka. Przyczyną kolejnych 35% zgonów są wady rozwojowe wrodzone, zaś pozostałe zgony są powodowane chorobami nabytymi w okresie niemowlęcym lub urazami.

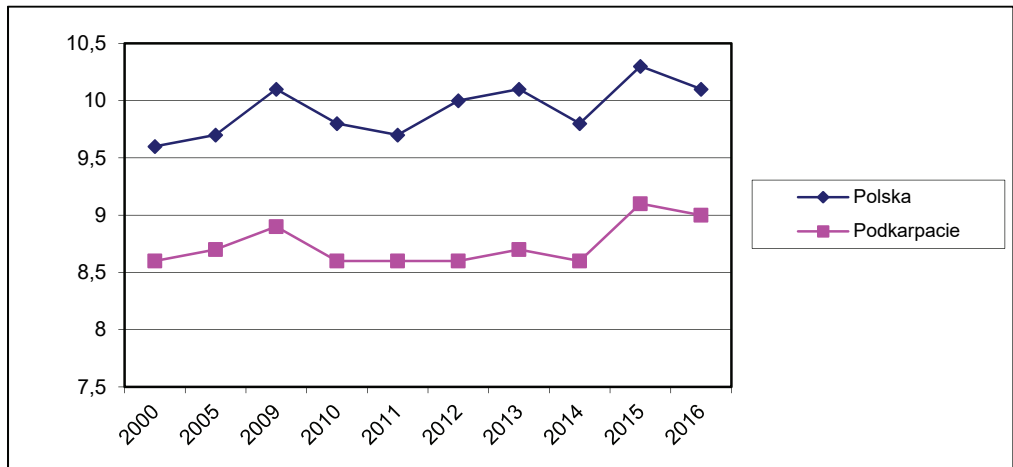
Dalsze obniżanie poziomu umieralności niemowląt wymaga radykalnych zmian w systemie ochrony zdrowia na wszystkich szczeblach, a szczególnie na poziomie gminy i powiatu, zwłaszcza realizacji programów w sferze opieki nad

matką i dzieckiem, aby zbliżyć się do poziomu krajów notujących w tym zakresie największe osiągnięcia (gdzie osiąga się współczynniki na poziomie 2–3‰). Jest to ważne zadanie dla władz lokalnych i samorządowych w regionie.

### 3.5.2. Umieralność ludności

W latach 90. obserwowany był spadek umieralności ludności w Polsce, a od 2003 r. nastąpił powolny jej wzrost, gdy rejestrowano ok. 365–380 tys. zgonów rocznie. Jak widać na wykresie 3.8, od 2009 r. natężenie zgonów w Polsce i w województwie podkarpackim nie zmienia się istotnie, a tempo wzrostu jest niewielkie i ustabilizowane. W 2016 r. zmarło ponad 388 tys. osób, o 7 tys. mniej niż w 2015 r., a współczynnik umieralności wyniósł 10,1 ‰ (w 2015 r. 10,3‰). W województwie podkarpackim poziom umieralności był niższy i wyniósł 9,0‰, Dla mężczyzn współczynnik ten był o 1,0 punkt promilowy wyższy niż dla kobiet.

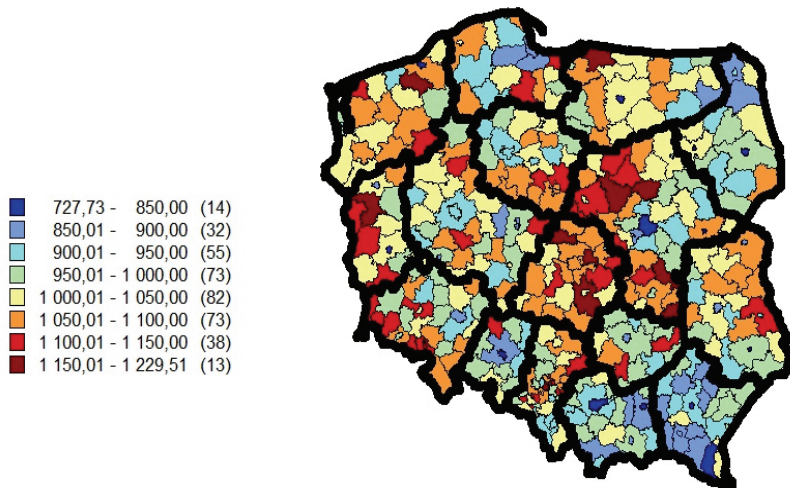
**Wykres 3.8. Współczynniki zgonów (na 1000 ludności) w woj. podkarpackim i Polsce w latach 2000–2016**



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS

Poziom umieralności na wsi był wyższy (9,3‰) niż w miastach (8,5‰). Najniższy współczynnik umieralności zanotowano w Rzeszowie (7,8‰) i powiecie rzeszowskim (8,4‰), a najwyższy w Przemyślu (10,9‰) i powiecie strzyżowskim (10,2‰). Wśród zmarłych przeważali mężczyźni, którzy w 2016 r. stanowili 51,9% (w 2015 – 51,7%). Połowa zmarłych nie ukończyła 79,0 lat; dla kobiet wiek środkowy wyniósł 83,4 lata, a dla mężczyzn – 72,8 lata.

**Rycina 3.7. Standaryzowane współczynniki zgonów ogółem na 100 000 ludności w 2014 r. według województw i powiatów**



Źródło: *Sytuacja demograficzna Polski, Raport 2015-2016*, Rządowa Rada Ludnościowa, Warszawa 2016.

Na rycinie 3.7 przedstawiono standaryzowane współczynniki zgonów ogółem na 100 000 ludności (w celu wyeliminowania wpływu różnic w strukturze wieku ludności) w 2014 r. według województw i powiatów. Zróżnicowanie wartości współczynników zawiera się w przedziale od 898 (minimum) do 1079 (maksimum) zgonów ogółem na 100 tys. ludności. Wartości niższe od średniej ogólnopolskiej (978,2 na 100 tys. ludności), stwierdzono w województwach: podkarpackim, małopolskim, podlaskim, pomorskim i mazowieckim (od 898,4 do 951,4 na 100 tys. ludności). Są to głównie obszary Polski wschodniej, południowo-wschodniej oraz niektóre z centralnej i północnej części kraju. Najwyższe wielkości standaryzowanych współczynników zgonów występowały w województwach: łódzkim, śląskim, warmińsko-mazurskim, lubuskim, kujawsko-pomorskim i dolnośląskim.

Pozytywną specyficzną cechą województwa podkarpackiego jest najniższy poziom umieralności ludności w skali ogólnopolskiej.

Pozytywne zmiany w umieralności pozostają w ścisłym związku z ograniczeniem od wielu lat zgonów z powodu najważniejszej ich przyczyny – chorób układu krążenia; na początku lat 90. XX w. Były one przyczyną ponad 52% zgonów, zaś obecnie – 46%. Mimo pozytywnej zmiany nadumieralność Polaków spowodowana chorobami układu krążenia jest dwukrotnie wyższa w porównaniu z wieloma krajami Europy Zachodniej. Mniejsza poprawa dotyczy umieralności spowodowanej przyczynami zewnętrznymi. Niekorzystnym zjawiskiem jest wzrost liczby zgonów z powodu chorób nowotworowych (w 1990 r. stanowiły 20% zgonów, a obecnie prawie 25%). Wzrasta umieralność z powodu chorób układu trawiennego, nie zmniejsza się umieralność wywołana chorobami układu oddechowego.

Najniższy poziom umieralności ludności na Podkarpaciu ma pozytywny wpływ na wzrost długości przeciętnego trwania życia mieszkańców regionu, które jest najdłuższe w kraju. W roku 2016 nastąpił wzrost długości trwania życia Polaków. Noworodek chłopiec miał przed sobą 73,9 lat przeciętnego dalszego trwania życia, a dziewczynka – 81,9 (w woj. podkarpackim odpowiednio: 74,9 i 82,6 lat). Od 1992 roku przeciętne trwanie życia chłopca wydłużyło się prawie o 7 lat, a dziewczynki niemal o 6 lat. Wydłużanie dalszego trwania życia Polaków przez wiele lat wynikało głównie ze spadku umieralności niemowląt; obecnie coraz większego znaczenia nabiera spadek natężenia zgonów osób starszych.

W wyniku procesów ruchu naturalnego (urodzeń i zgonów), wydłużania się trwania życia oraz migracji następują zmiany w strukturze wieku. Ludność Podkarpacia jest młodsza niż przeciętnie w kraju (mediana wieku 37,7 lat jest wyższa od krajowej o 1,4 roku). Mediana wieku kobiet wynosi 39,3 lat, zaś mężczyzn – 36,3 lat. Zmniejszył się udział dzieci i młodzieży do 18,8% (w Polsce do 18,04%), natomiast wzrósł nieznacznie udział i osób w wieku produkcyjnym do 63,47% (w kraju do 62,97%) w ogóle populacji. Jednocześnie wzrósł odsetek osób w wieku poprodukcyjnym do 17,2% (w kraju do 18,4%), co oznacza rozwój procesu starzenia się ludności w regionie.

### 3.6. Podsumowanie

Analiza przemian wybranych elementów sytuacji demograficznej na Podkarpaciu na tle Polski w ujęciu przestrzennym pozwala na stwierdzenie, iż w wyniku wprowadzania pozytywnych form polityki „prorodzinnej”, zwłaszcza programu Rodzina 500+, rok 2016 przyniósł symptomy wyhamowania negatywnych trendów zmian podstawowych elementów sytuacji demograficznej Polski – w szczególności w zakresie ruchu naturalnego ludności w kraju i województwie podkarpackim. W regionie występują pozytywne zmiany w zakresie przyrostu naturalnego ludności, zwłaszcza obserwowanego ostatnio wzrostu liczby urodzeń i spadku poziomu umieralności, który jest najniższy w kraju. W procesie tworzenia rodzin specyficzną pozytywną cechą jest tradycyjnie utrzymujący się wysoki poziom zawieranych małżeństw i najniższa w kraju liczba rozwodów i separacji.

Jednocześnie zagrożeniem dla stabilnego zrównoważonego rozwoju ludności w regionie jest znaczny odpływ ludności w ruchu wewnętrznym, głównie do Rzeszowa i okolic oraz największych aglomeracji miejskich w kraju, jak również emigracja młodych ludzi za granicę. Wpływa to negatywnie na rozwój ludności powodując jej ubytek na obszarach peryferyjnych i w skali regionu. Problem stanowią również niekorzystne zmiany w strukturze wieku mieszkańców Podkarpacia, a szczególnie spadek liczby osób młodych w wieku przedprodukcyjnym i niewielki wzrost udziału ludności w wieku produkcyjnym, na korzyść znacznego wzrostu liczby osób w wieku poprodukcyjnym, co wpływa na proces starzenia się ludności. Wszystkie omówione problemy wymagają wprowadzenia nowej strategii zrównoważonego rozwoju i polityki ludnościowej w regionie.

## Bibliografia

- Błachut B., Cierpień-Wolan M., Koprowicz D. (2014), *Analiza rozwoju społeczno-gospodarczego województwa podkarpackiego w latach 2009–2013*, Urząd Statystyczny w Rzeszowie, Rzeszów.
- Błachut B., Cierpień-Wolan M., Czudec A., Ślusarz G. (2015), *Obszary transgraniczne Polski, Słowacji i Ukrainy – czynniki progresji i peryferyzacji*, Urząd Statystyczny w Rzeszowie, Rzeszów.
- Błachut B., Cierpień-Wolan M., Koprowicz D. (2015), *Województwo podkarpackie na tle regionów Unii Europejskiej w latach 2009–2013*, Urząd Statystyczny w Rzeszowie, Rzeszów 2015.
- Błachut B., Cierpień-Wolan M., Koprowicz D. (2017), *Rynek pracy w województwie podkarpackim w latach 2011–2015*, Urząd Statystyczny w Rzeszowie, Rzeszów.
- Gałązka A. (2016), *Przestrzenne zróżnicowania procesów demograficznych w Polsce*, [w:] *Sytuacja demograficzna Polski, Raport 2015–2016*, Rządowa Rada Ludnościowa, Warszawa.
- Korcelli P., Gawryszewski A., Potrykowska A. (1992), *Struktura przestrzenna ludności w Polsce. Tendencje i perspektywy*, *Studia KPZK PAN*, tom 98, Warszawa.
- Ludność, ruch naturalny i migracje w województwie dolnośląskim w 2015 r.* (2016), Urząd Statystyczny we Wrocławiu, Wrocław.
- Podstawowe informacje o rozwoju demograficznym Polski do 2016 roku*, (2017), Główny Urząd Statystyczny, Warszawa.
- Potrykowska A. (2002), *Zróżnicowanie regionalne sytuacji demograficznej w Polsce*. [w] *Zadania samorządów lokalnych w rozwoju demograficznym*, red. J. Hryniewicz, Rządowa Rada Ludnościowa, Wyższa Szkoła Ekonomiczno-Humanistyczna, Skierniewice, 55–79.
- Potrykowska A. (2002), *Migracje ludności i ich skutki dla lokalnego rozwoju demograficznego*. [w:] *Zadania samorządów lokalnych w rozwoju demograficznym*, red. J. Hryniewicz, Rządowa Rada Ludnościowa, Wyższa Szkoła Ekonomiczno-Humanistyczna, Skierniewice 2002.
- Potrykowska A. (2007), *Przestrzenne zróżnicowanie sytuacji demograficznej w Polsce. Tendencje i perspektywy*, *Przeł. Geogr.*, 79 z.3/4, 483–513.
- Potrykowska A. (2009), *Migracje zagraniczne w Polsce*, [w] *Migracje zagraniczne a polityka rodzinna*, J. Szymborski, A. Potrykowska (red.), „Biuletyn RPO – Materiały”, nr 66, Warszawa.
- Potrykowska A. (2014), *Określenie zasad i kierunków polityki migracyjnej Polski w dobie integracji europejskiej*, [w:] *Rekomendacje Rządowej Rady Ludnościowej w zakresie polityki ludnościowej Polski*, Rządowa Rada Ludnościowa, Warszawa, s. 162–281.
- Potrykowska A. (2016), *Polityka migracyjna Polski*, [w:] *Perspektywy demograficzne jako wyzwanie dla polityki ludnościowej Polski*, J. Hryniewicz, A. Potrykowska (red), Rządowa Rada Ludnościowa, Warszawa.
- Prognoza ludności na lata 2014–2050 (2014)*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa.
- Stan, ruch naturalny i migracje ludności w województwie podkarpackim w 2016 r.* (2017), Urząd Statystyczny w Rzeszowie, Rzeszów.
- Sytuacja demograficzna Polski, Raport 2015–2016*, (2016), Rządowa Rada Ludnościowa, Warszawa 2016.
- Szukalski P. (2016), *Małżeństwa i rozwody* [w:] *Sytuacja demograficzna Polski, Raport 2015–2016*, (2016), Rządowa Rada Ludnościowa, Warszawa.



**Dr Marek CIERPIAŁ-WOLAN**  
Dyrektor Urzędu Statystycznego w Rzeszowie  
Uniwersytet Rzeszowski

## **4. Przestrzenne zróżnicowanie procesów demograficznych w województwie podkarpackim.**

### **4.1. Wstęp**

Województwo podkarpackie ze względu na swoją specyfikę, a także peryferyjne i przygraniczne położenie wyróżnia się pod względem procesów demograficznych w Polsce.

Prezentowany artykuł koncentruje się nie tylko na typowych miernikach dotyczących demografii, ale także próbuje przedstawić bardziej ogólny obraz rozwoju społecznego regionu, wykorzystując wiele metod badawczych. W pracy wykorzystano wskaźnik syntetyczny do oceny sytuacji demograficznej na Podkarpaciu. Ponadto dokonano analizy typów demograficznych ludności w powiatach zgodnie z metodą Webba. Przedstawiona prognoza demograficzna została opracowana w oparciu o deterministyczny model PROST opracowany przez Bank Światowy.

Procesy demograficzne stanowiły zawsze jeden z najważniejszych wymiarów rozwoju społeczno-gospodarczego. Zmniejszanie się dynamiki demograficznej w Polsce od początku lat 90-tych, związane jest przede wszystkim ze spadkiem liczby urodzeń i zawieranych małżeństw, dużą skalą migracji, zwłaszcza zagranicznych i starzeniem się społeczeństwa.

Na tym tle, sytuacja demograficzna na Podkarpaciu, kształtuje się znacznie lepiej w porównaniu z pozostałymi regionami. Pomimo tendencji spadkowej obserwujemy nadal dodatni przyrost naturalny; w Polsce przyrost ten jest ujemny od 2013 r. Należy podkreślić, że w województwie podkarpackim zarówno udział osób w wieku przedprodukcyjnym, jak i produkcyjnym w ludności ogółem jest nieco wyższy niż w kraju. W ostatnich latach liczba nowo zawartych małżeństw w przeliczeniu na 1000 ludności była wyższa niż w kraju. Wiek środkowy (mediana) mieszkańców Podkarpacia należał do najniższych.

Celem artykułu jest syntetyczna ocena poziomu rozwoju społecznego Podkarpacia ze szczególnym uwzględnieniem przemian demograficznych. W pra-

cy wykorzystano miernik taksonomiczny, lokalny wskaźnik rozwoju społecznego, a także model prognostyczny wykorzystujący zintegrowane badania podróży.

## 4.2. Taksonomiczny miernik rozwoju

Do oceny sytuacji demograficznej poszczególnych województw posłużono się wskaźnikiem syntetycznym, zbudowanym w oparciu o mierniki cząstkowe, przy wykorzystaniu taksonomicznej metody wzorca rozwoju<sup>1</sup>. W wyniku przeprowadzonej analizy potencjalnych mierników cząstkowych do badania przyjęto ostatecznie następujący zestaw:

- Urodzenia żywe na 1000 ludności.
- Zgony na 1000 ludności.
- Saldo migracji na 1000 ludności.
- Przeciętne dalsze trwanie życia mężczyzn.
- Przeciętne dalsze trwanie życia kobiet.
- Obciążenie demograficzne osób w wieku produkcyjnym osobami w wieku przedprodukcyjnym.
- Obciążenie demograficzne osób w wieku produkcyjnym osobami w wieku poprodukcyjnym.

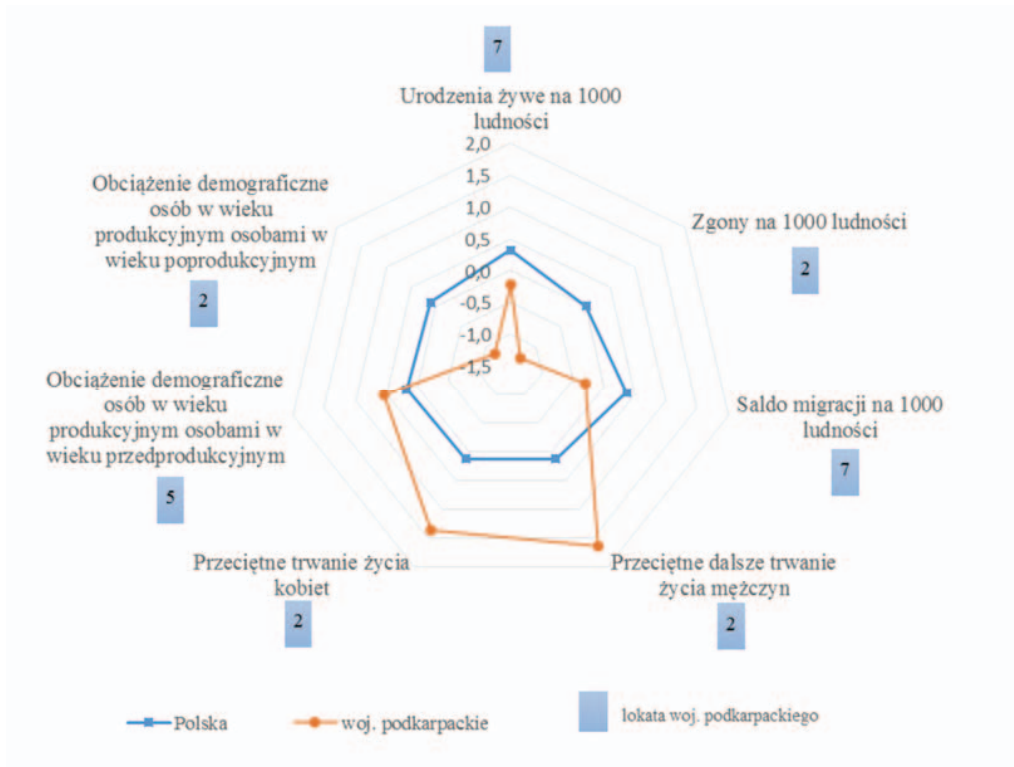
Spśród cech przyjętych do badania charakter stymulanty mają: urodzenia żywe na 1000 ludności, saldo migracji na 1000 ludności oraz przeciętne dalsze trwanie życia kobiet i mężczyzn. Pozostałe cechy są destymulantami<sup>2</sup>.

---

<sup>1</sup> Procedura obliczeń została szczegółowo przedstawiona w *Analizie poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego województwa podkarpackiego w 1999 roku*, Urząd Statystyczny w Rzeszowie, Rzeszów 2000, s. 6–9.

<sup>2</sup> *Stymulantą* jest zmienna, której wysokie wartości są pożądane z punktu widzenia badanego zjawiska, natomiast niskie – niepożądane. W przypadku *destymulanty* zachodzi odwrotna sytuacja, tzn. niskie wartości są pożądane z punktu widzenia danego zjawiska, a wysokie – niepożądane.

**Wykres 4.1. Cechy charakteryzujące sytuację demograficzną w 2015 r.**



Źródło: opracowanie własne.

W oparciu o przyjęte cechy diagnostyczne dla wszystkich województw obliczono wartości taksonomicznych mierników rozwoju dla lat 2009 i 2015.

W poniższym zestawieniu przedstawiono wartości taksonomicznych mierników rozwoju (TMR) obliczone dla wszystkich województw, jak również lokaty określone na ich podstawie:

**Zestawienie 4.1. Wartości taksonomicznych mierników rozwoju (TMR)  
obliczone dla wszystkich województw,  
jak również lokaty określone na ich podstawie**

Lp.	Województwa	2009		2015	
		TMR	lokata	TMR	lokata
1.	Dolnośląskie .....	0,354	9	0,376	9
2.	Kujawsko-pomorskie .....	0,380	8	0,391	7
3.	Lubelskie .....	0,199	15	0,304	12
4.	Lubuskie .....	0,403	6	0,336	10
5.	Łódzkie .....	0,000	16	0,000	16
6.	Małopolskie .....	0,552	2	0,574	1
7.	Mazowieckie .....	0,481	4	0,467	4
8.	Opolskie .....	0,295	12	0,313	11
9.	<b>Podkarpackie .....</b>	<b>0,411</b>	<b>5</b>	<b>0,492</b>	<b>2</b>
10.	Podlaskie .....	0,311	10	0,429	6
11.	Pomorskie .....	0,554	1	0,476	3
12.	Śląskie .....	0,268	13	0,236	14
13.	Świętokrzyskie .....	0,251	14	0,220	15
14.	Warmińsko-mazurskie .....	0,304	11	0,295	13
15.	Wielkopolskie .....	0,524	3	0,450	5
16.	Zachodniopomorskie .....	0,393	7	0,380	8

Źródło: opracowanie własne.

W latach objętych analizą najwyższą wartość osiągnął wskaźnik dla województwa małopolskiego, nieco niższą dla województwa podkarpackiego i pomorskiego. Najniższe wartości przyjmował wskaźnik dla województw łódzkiego oraz świętokrzyskiego. Województwo podkarpackie pod względem wartości TMR zajmowało 5. pozycję w roku 2009 oraz 2. pozycję w 2015 r. Analizując sytuację innych województw, swoje pozycje w rankingu w 2015 r. w porównaniu z rokiem 2009 pogorszyły województwa: lubuskie, pomorskie, śląskie, świętokrzyskie, warmińsko-mazurskie, wielkopolskie oraz zachodniopomorskie. Poprawiły swoje pozycje województwa: kujawsko-pomorskie, lubelskie, małopolskie, opolskie, podkarpackie, podlaskie. Pozostałe województwa utrzymały swoje miejsca w rankingu.

Wykorzystując metodę Warda, dokonano grupowania województw na podzbiory charakteryzujące się dużym podobieństwem wewnętrznym ze względu na przyjęte cechy<sup>3</sup>.

Przyjęto odległość wiązania na poziomie równym 40. W roku 2009 grupowanie wyglądało następująco:

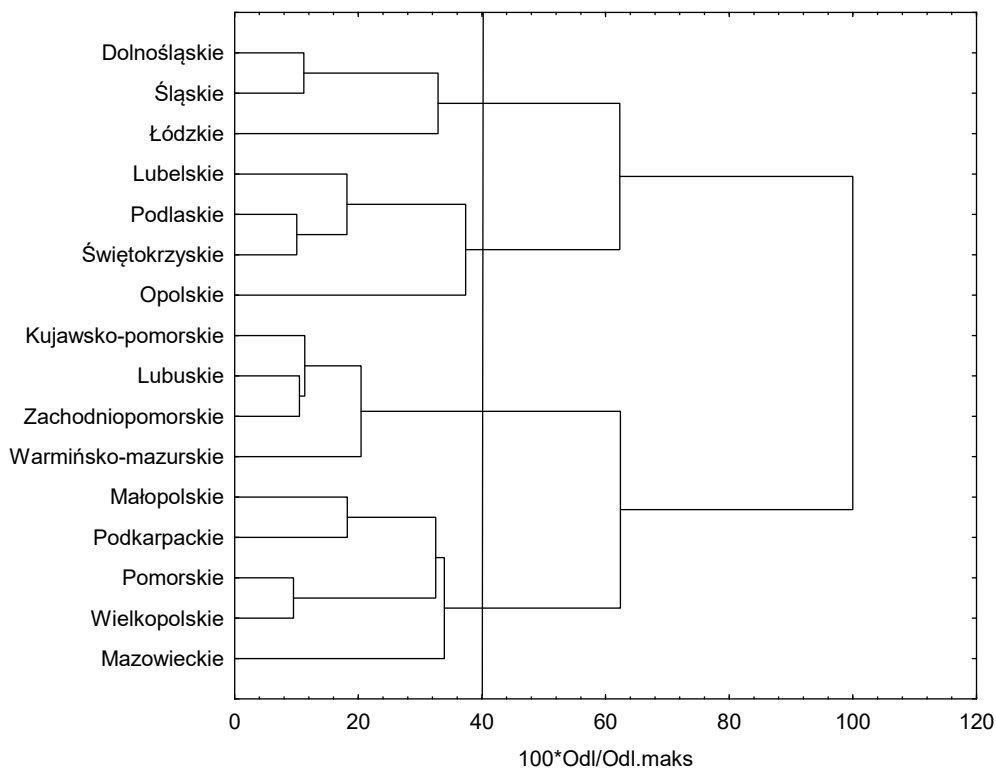
grupa I – dolnośląskie, śląskie, łódzkie;

grupa II – lubelskie, opolskie, podlaskie, świętokrzyskie;

grupa III – warmińsko-mazurskie, kujawsko-pomorskie, lubuskie, zachodniopomorskie;

grupa IV – małopolskie, podkarpackie, pomorskie, wielkopolskie, mazowieckie.

**Wykres 4.2. Grupowanie województw metodą Warda ze względu na sytuację demograficzną w 2009 r.**



Źródło: opracowanie własne.

<sup>3</sup> Błachut B., Cierpiał-Wolan M., Koprowicz D., *Analiza poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego województwa podkarpackiego w latach 2009–2013*, Urząd Statystyczny w Rzeszowie, Rzeszów 2014, s. 123.

W roku 2015 grupowanie województw na poziomie odległości wiązania 40, przedstawiało się następująco:

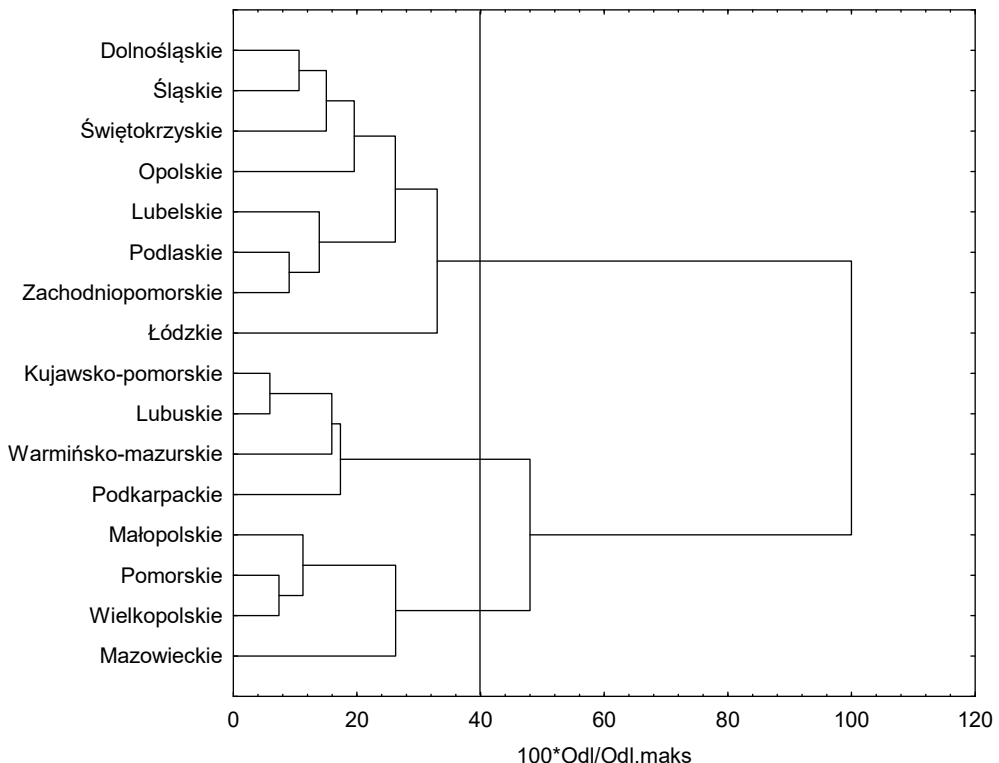
grupa I – dolnośląskie, śląskie, łódzkie, lubelskie, opolskie, podlaskie, świętokrzyskie, zachodniopomorskie;

grupa II – kujawsko-pomorskie, lubuskie, warmińsko-mazurskie, podkarpackie;

grupa III – małopolskie, pomorskie, wielkopolskie, mazowieckie.

Analizując pod względem przyjętych cech podobieństwo wewnętrzne województw w latach 2009 i 2015, można zauważyć zbliżony podział kraju na podzbiory. W 2015 r., w jednym podzbiore znalazły się województwa, które według taksonomicznego miernika rozwoju charakteryzują się najniższym poziomem oceny demograficznej. Dodatkowo województwo łódzkie, na niższym poziomie grupowania, tworzy samodzielnie odrębny podzbiór. Województwo podkarpackie w badanych latach przeszło z grupy IV do grupy II.

**Wykres 4.3. Grupowanie województw metodą Warda ze względu na sytuację demograficzną w 2015 r.**



Źródło: opracowanie własne.

### 4.3. Klasyfikacja ruchu ludności Webba

Rozwój regionu i jego zasobność zależą w decydującym stopniu od potencjału zasobów ludzkich. Aby określić ten potencjał, najczęściej stosuje się współczynniki przyrostu naturalnego oraz migracji. Są one nie tylko dobrymi miernikami procesów demograficznych, lecz świadczą także o wzmocnieniu lub osłabieniu potencjału demograficznego. Dobrym miernikiem efektywności ruchów migracyjnych jest saldo migracji (SM). Współczynnik ten przeliczony na 1000 mieszkańców daje możliwość oceny atrakcyjności regionu. Można bowiem zakładać, że dodatnie saldo migracji wskazuje na atrakcyjność danego miejsca zarówno pod względem ekonomicznym, społecznym, jak i ekologicznym, natomiast ujemne saldo migracji może być przesłanką do stwierdzenia, że dana gmina wyludnia się ze względu na bariery rozwoju i brak perspektyw. Drugim czynnikiem mającym duże znaczenie dla potencjału demograficznego jest przyrost naturalny na 1000 tys. ludności (PN), czyli różnica między liczbą urodzeń żywych a liczbą zgonów w badanym okresie. Związek pomiędzy tymi dwoma czynnikami został określony poprzez klasyfikację Webba, która jest jedną z najbardziej znanych metod pomiaru zależności między przyrostem lub ubytkiem naturalnym a dodatnim lub ujemnym saldem migracji, co z kolei warunkuje występowanie określonego typu przyrostu lub ubytku rzeczywistego ludności.

#### **Typy rozwojowe (przyrost liczby ludności):**

- typ A:  $PN+ > |SM-|$  – przewaga przyrostu naturalnego nad ubytkiem migracyjnym;
- typ B:  $PN+ > SM+$  – przyrost liczby ludności wynika w większej mierze z dodatniego przyrostu naturalnego niż z dodatniego salda migracji;
- typ C:  $PN+ < SM+$  – przyrost liczby ludności wynika w większej mierze z dodatniego salda migracji niż z dodatniego przyrostu naturalnego;
- typ D:  $|PN-| < SM+$  – przewaga przyrostu migracyjnego nad ubytkiem naturalnym;

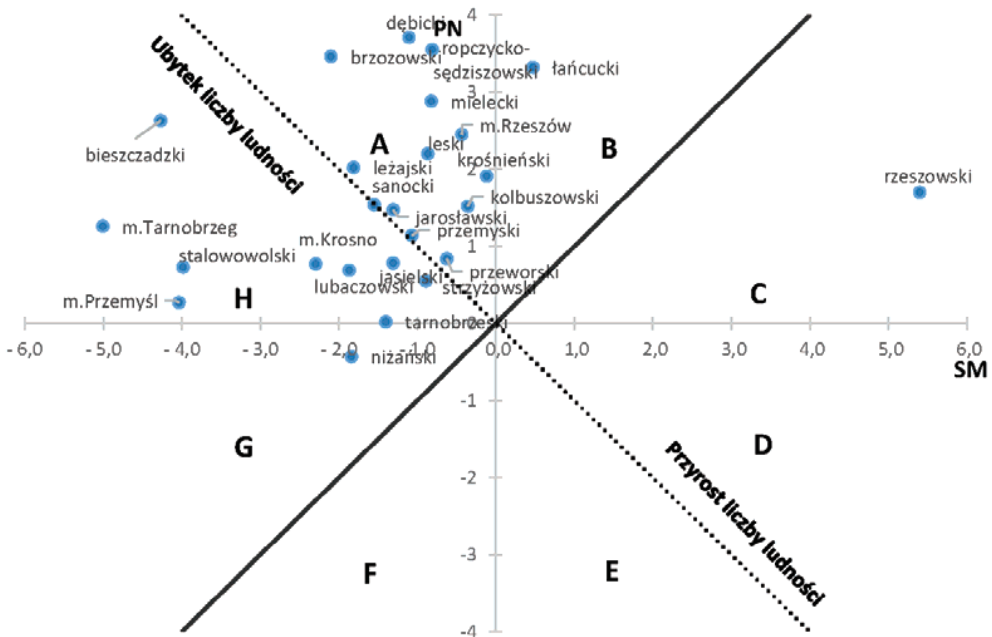
#### **Typy regresyjne (spadek liczby ludności):**

- typ E:  $|PN-| > SM+$  – przewaga ubytku naturalnego nad przyrostem migracyjnym;
- typ F:  $|PN-| > |SM-|$  – ubytek liczby ludności powodowany jest w większym stopniu ujemnym przyrostem naturalnym niż ujemnym saldem migracji;

- typ G:  $|PN-| < |SM-|$  – ubytek liczby ludności powodowany jest w większym stopniu ujemnym saldem migracji niż ujemnym przyrostem naturalnym;
- typ H:  $PN+ < |SM-|$  – przewaga ubytku migracyjnego nad przyrostem naturalnym.

W przypadku, gdy wartości współczynnika przyrostu naturalnego i współczynnika salda migracji stałe są równe, wprowadza się dodatkowe typy przejściowe<sup>4</sup>.

Wykres 4.4. Typy demograficzne powiatów województwa podkarpackiego w 2009 r.



Źródło: opracowanie własne.

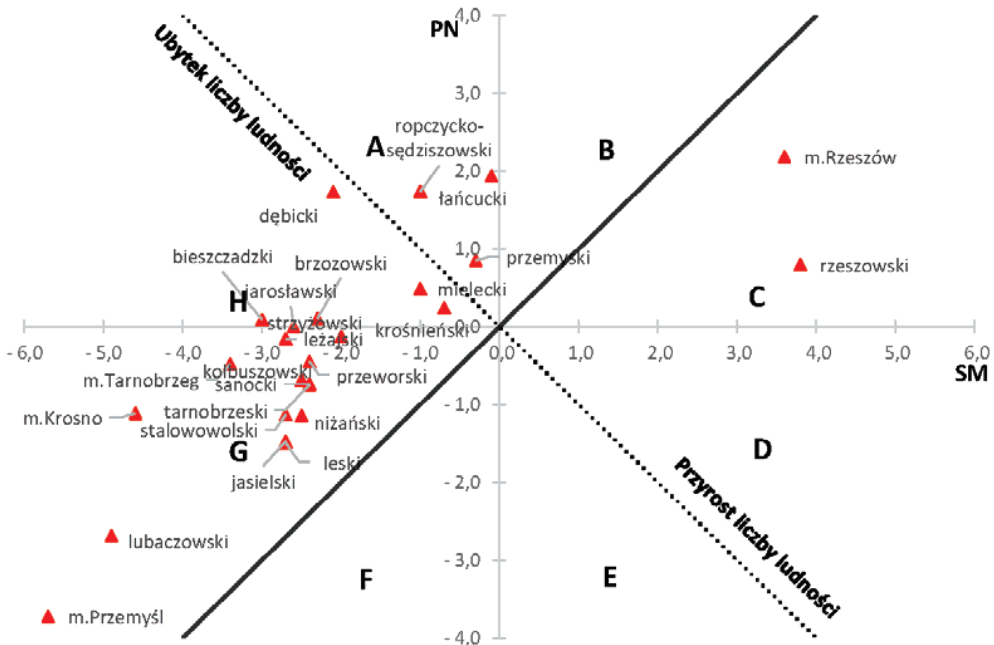
<sup>4</sup> Błachut B., Cierpiał-Wolan M., Koprowicz D., *Analiza poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego województwa podkarpackiego w latach 2009-2013*, Urząd Statystyczny w Rzeszowie, Rzeszów 2014, s. 103.



Metoda Webba określiła czynniki kształtujące wzrost lub spadek ludności województwa podkarpackiego. Z przeprowadzonej analizy wynika, że w 2009 r. z ogólnej liczby 25 badanych powiatów – 14 powiatów było aktywnych demograficznie (tj. zaludniało się), w 10 powiatach nastąpił ubytek ludności, zaś powiat sanocki znalazł się w typie przejściowym – ujemne saldo migracji zostało zrównoważone dodatnim przyrostem naturalnym. Przyrost rzeczywisty spowodowany przewagą przyrostu naturalnego nad ubytkiem migracyjnym (typ A) wystąpił w 11 powiatach: dębickim, brzozowskim, ropczycko-sędziszowskim, mieleckim, leskim, leżajskim, jarosławskim, kolbuszowskim, przemyskim, przeworskim, krośnieńskim oraz w m. Rzeszowie. Do powiatów typu B, w których wzrost liczby ludności wynikał z przewagi przyrostu naturalnego nad dodatnim saldem migracji został zakwalifikowany powiat łańcucki. Typ C jest reprezentowany przez powiat rzeszowski, w którym dominuje przyrost migracyjny. Żaden z badanych powiatów nie został zakwalifikowany do typu D, E, F. Powiat sanocki należy do typu przejściowego (A/H) – ujemne saldo migracji zostało zrównoważone dodatnim przyrostem naturalnym. Wśród jednostek o charakterze depopulacyjnym najmniej korzystna sytuacja jest reprezentowana przez typy F i G i są to powiaty, w których ujemny przyrost naturalny występuje łącznie z ujemnym saldem migracji. Do typu G należy powiat niżański. Nieco korzystniejsza sytuacja dotyczy powiatów reprezentujących typ H, w których liczba ludności spada na skutek dominacji ujemnego salda migracji nad przyrostem naturalnym. Sytuacja taka wystąpiła w 5 powiatach: bieszczadzkim, stalowowolskim, lubaczowskim, jasielskim, strzyżowskim oraz w trzech miastach na prawach powiatu: Tarnobrzeg, Przemyśl, Krosno. Ostatnim analizowanym powiatem jest powiat tarnobrzegi w którym przyrost naturalny w przeliczeniu na 1000 ludności jest równy 0, natomiast saldo migracji jest ujemne. Powiat ten należy do typu przejściowego G/H.

Z analizy wynika, że w 2015 r. 4 powiaty i m. Rzeszów zaludniały się, a w 17 powiatach oraz trzech miastach na prawach powiatu nastąpił ubytek ludności. Przyrost rzeczywisty spowodowany przewagą przyrostu naturalnego nad ubytkiem migracyjnym (typ A) wystąpił w 3 powiatach: przemyskim, łańcuckim i ropczycko-sędziszowskim. Żaden z badanych powiatów nie został zakwalifikowany do typu B, D, E. Typ C był reprezentowany przez Rzeszów i powiat rzeszowski, w których dominuje przyrost migracyjny. Do typu G należą Przemyśl, Krosno i Tarnobrzeg oraz powiaty: leżajski, strzyżowski, lubaczowski, stalowowolski, tarnobrzeczki, niżański, przeworski, sanocki, jasielski, leski i kolbuszowski. Nieco korzystniejsza sytuacja dotyczy powiatów reprezentujących typ H, w których liczba ludności spada na skutek dominacji ujemnego salda migracji nad przyrostem naturalnym. Sytuacja taka wystąpiła w 5 powiatach: jarosławskim, bieszczadzki, brzozowski, mielecki oraz dębicki.

Wykres 4.5. Typy demograficzne powiatów województwa podkarpackiego w 2015 r.

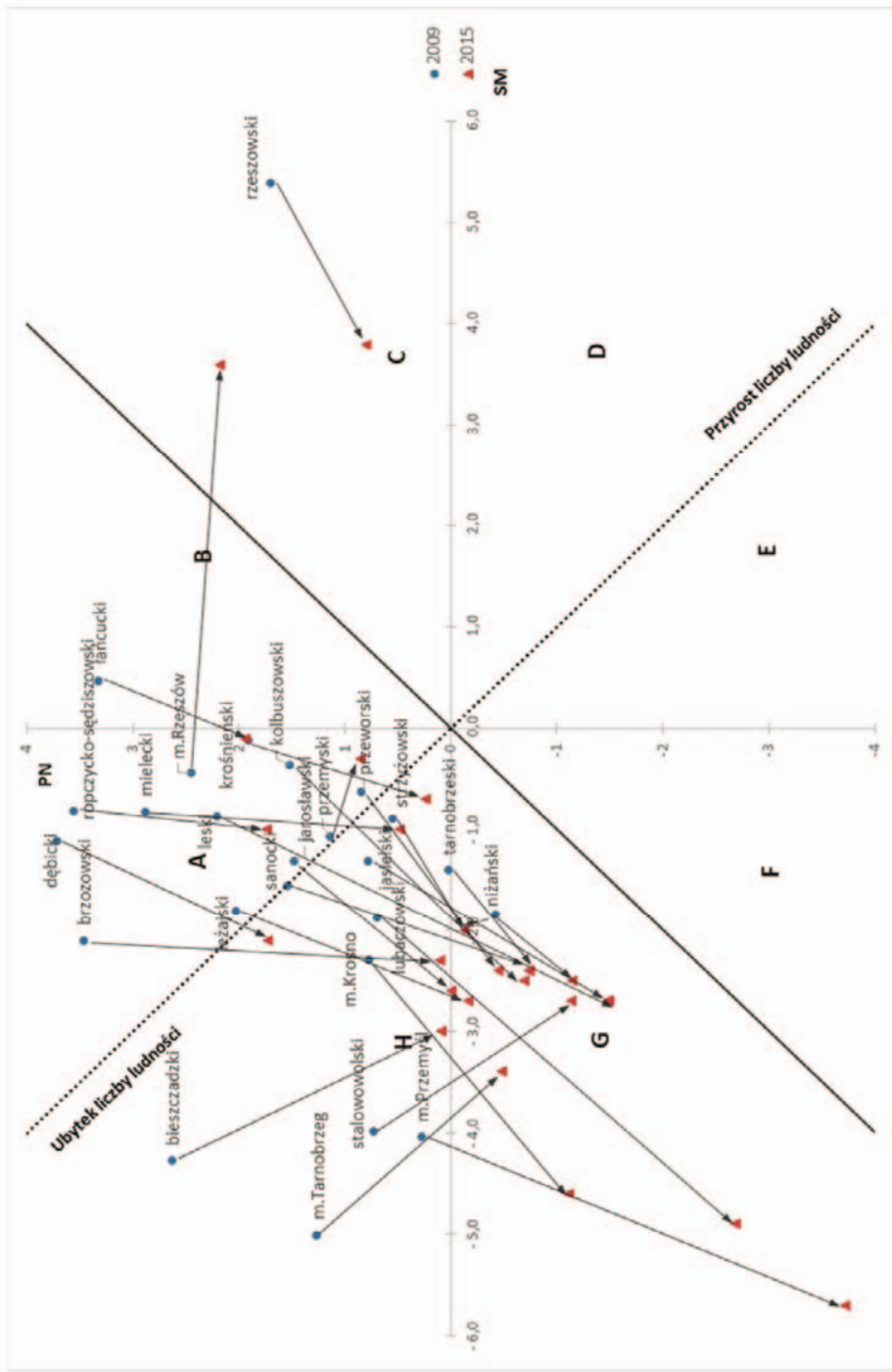


Źródło: opracowanie własne.

Ostatnim analizowanym powiatem jest powiat jarosławski, w którym przyrost naturalny w przeliczeniu na 1000 ludności jest równy 0, natomiast saldo migracji jest ujemne. Powiat ten należy do typu przejściowego G/H.

W porównaniu do roku 2009 nastąpiły zmiany w przyporządkowaniu 16 powiatów i wszystkich miast na prawach powiatu do danych typów rozwojowych/regresyjnych. Do powiatów, które w 2009 r. należały do typu rozwojowego A oraz w 2015 r. zostały zakwalifikowane do typu H w wyniku zmian przyrostu naturalnego oraz salda migracji należą powiaty: brzozowski, krośnieński, dębicki i mielecki. Powiaty: leski, przeworski, kolbuszowski i leżajski (typ A w 2009 r.) w wyniku znacznego spadku przyrostu naturalnego należały w 2015 r. do typu G. Analogicznie Przemyśl, Tarnobrzeg i Krosno, powiaty jasielski, sanocki, lubaczowski, strzyżowski, stalowowolski (typ H 2009 r.) oraz tarnobrzescki (typ G/H w 2009 r.). Równocześnie w tych powiatach i miastach na prawach powiatu (oprócz powiatu stalowowolskiego i Tarnobrzega) nastąpiło pogłębienie się ujemnego salda migracji. Dominacja ujemnego salda migracji spowodowała spadek liczby ludności. Korzystną zmianę można zaobserwować w Rzeszowie, w którym przyrost liczby ludności wynika w większej mierze z dodatniego salda migracji niż z dodatniego przyrostu naturalnego. Podsumowując, można zauważyć, że w 2015 roku w stosunku do 2009 nastąpiły niekorzystne zmiany. Przyrost liczby ludności występował jedynie w 4 powiatach oraz m. Rzeszowie, podczas gdy w 2009 r. dotyczył 13 powiatów i Rzeszowa.

Wykres 4.6. Zmiany typów demograficznych według powiatów województwa podkarpackiego w latach 2009 i 2015



Źródło: opracowanie własne.

#### 4.4. Lokalny Wskaźnik Rozwoju Społecznego

Lokalny Wskaźnik Rozwoju Społecznego (*Local Human Development Index, LHDI*) został opracowany przez ekspertów Programu Narodów Zjednoczonych ds. Rozwoju (UNDP) w partnerstwie z Ministerstwem Rozwoju Regionalnego w celu mierzenia lokalnego poziomu rozwoju społecznego. Opiera się on na międzynarodowej metodologii wskaźnika Human Development Index (HDI) wprowadzonego przez ONZ w celu porównań narodowych. HDI jest syntetycznym miernikiem opisującym efekty w zakresie społeczno-ekonomicznego rozwoju poszczególnych krajów. Oryginalna metodyka HDI sugeruje, że pomiar rozwoju społecznego powinien koncentrować się na trzech istotnych elementach ludzkiego życia<sup>5</sup>: długości życia (zdrowie), wiedzy (edukacja) oraz takim standardzie, który pozwala na godne życie (reprezentowanego przez poziom dochodu – zamożności).

Tabela 4.1. Wymiary Rozwoju Społecznego i wskaźniki w Lokalnym Wskaźniku Rozwoju Społecznego

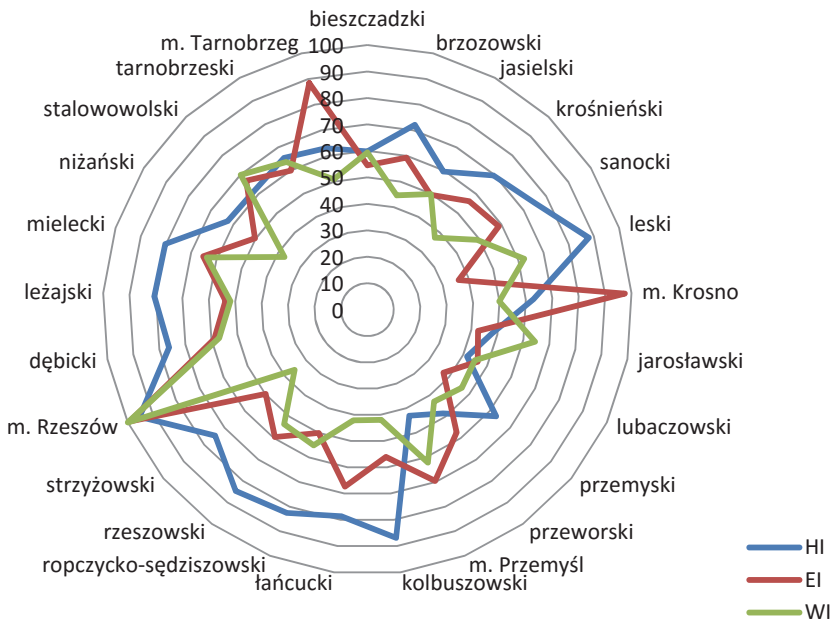
Wymiar	Zdrowie	Edukacja	Zamożność
Wskaźniki cząstkowe LHDI	Wskaźnik przeciętnego trwania życia (Oczekiwane trwanie życia noworodka)	Wskaźnik edukacji przedszkolnej (Odsetek dzieci w edukacji przedszkolnej: przedział wiekowy 3–4 lata)	Wskaźnik zamożności (Przeciętny miesięczny dochód rozporządzalny na 1 osobę)
	Zagregowany współczynnik zgonów (Zagregowany współczynnik zgonów z powodu nowotworów i chorób układu krążenia)	Wskaźnik wyników egzaminu gimnazjalnego (Średnia z wyników egzaminu gimnazjalnego: tylko dla części matematyczno-przyrodniczej)	
Wskaźniki grupowe LHDI	Wskaźnik Zdrowia (HI)	Wskaźnik Edukacji (EI)	Wskaźnik Zamożności (WI)
<b>Lokalny Wskaźnik Rozwoju Społecznego (LHDI) – powiat i województwo</b>			

Źródło: opracowanie na podstawie *Krajowy Raport o Rozwoju Społecznym Polska 2012*, UNDP 2013.

<sup>5</sup> Błachut B., Cierpiał-Wolan M., Koprowicz D., *Analiza poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego województwa podkarpackiego w latach 2009–2013*, Urząd Statystyczny w Rzeszowie, Rzeszów 2014, s. 111.

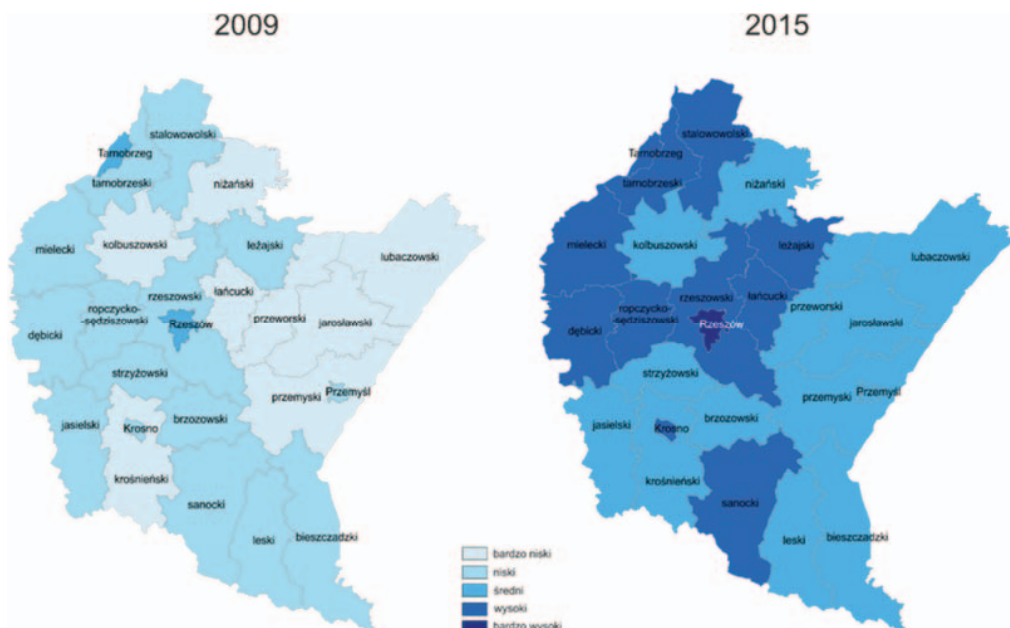
Wymiar zdrowia, lokalnego wskaźnika rozwoju społecznego, jest mierzony za pomocą oczekiwanego dalszego trwania życia noworodka, czyli liczby lat, jaką ma do przeżycia nowonarodzone dziecko, jeśli wzorzec umieralności według wieku pozostanie niezmienny przez cały okres życia. Drugim wskaźnikiem zdrowia są współczynniki zgonów z powodu raka i chorób układu krążenia na 100 tys. ludności. Pokazują one natężenie zgonów wywołanych dwoma głównymi przyczynami przedwczesnych zgonów w Polsce, w przeliczeniu na populację danego powiatu. Wskaźnik edukacji mierzony jest na podstawie odsetka dzieci uczęszczających do przedszkoli w wieku 3–4 lata oraz średniego wyniku egzaminu gimnazjalnego w stosunku do średniej krajowej. Jako wskaźnik zamożności przyjęto przeciętny miesięczny dochód rozporządzalny na 1 osobę.

**Wykres 4.7. Położenie wskaźników cząstkowych LHDI według powiatów w 2015 r.**



Źródło: opracowanie własne.

Rycina 4.1. Lokalny Wskaźnik Rozwoju Społecznego w latach 2009–2015



Źródło: opracowanie własne.

Najniższą wartość wskaźnika zdrowia zanotowano w 2009 r. w powiecie lubaczowskim, natomiast najwyższą w Tarnobrzegu. Sześć lat później najniższy wskaźnik zdrowia wystąpił także w powiecie lubaczowskim, a najwyższy w Rzeszowie. Wskaźnik edukacji w roku 2009 przyjmował najniższy poziom w powiecie nizańskim, natomiast w 2015 r. w powiecie leskim. Na najwyższym poziomie edukacyjnym w analizowanym okresie było miasto Rzeszów. Zajmowało ono również najwyższą lokatę we wskaźniku zamożności w badanym okresie. Natomiast najmniej zamożnym powiatem w 2009 r. i 2015 r. był powiat łańcucki.

Tabela 4.2. Ranking powiatów województwa podkarpackiego ze względu na wartość LHDI

Powiat	LHDI	Pozycja w LHDI w 2015 r.	Zmiana pozycji w porównaniu do 2009 r.
Rzeszów	98	1	0
mielecki	69	2	1
Krosno	67	3	4
stalowowolski	66	4	0
Tarnobrzeg	66	5	-3
rzeszowski	65	6	10
dębicki	63	7	1
tarnobrzeski	63	8	-2
ropczycko-sędziszowski	61	9	2
leżajski	61	10	-5
łańcucki	61	11	9
sanocki	60	12	1
kolbuszowski	59	13	6
leski	58	14	-5
bieszczadzki	58	15	-5
brzozowski	58	16	-1
Przemyśl	57	17	-5
jasielski	53	18	-4
krośnieński	53	19	4
strzyżowski	51	20	-3
jarosławski	51	21	-3
przeworski	49	22	-1
nizański	49	23	1
przemyski	48	24	-2
lubaczowski	44	25	0

Źródło: opracowanie własne.

Jak można zauważyć najwyższą wartość rozwoju społecznego zarówno w 2009 r., jak i w 2015 r. miało miasto wojewódzkie – Rzeszów. Największy wzrost w analizowanym okresie zanotowano w powiecie rzeszowskim, który z pozycji 16. w 2009 r. uplasował się na pozycji 6. w 2015 r. Natomiast największy spadek (o 5 pozycji) zanotowano w powiatach bieszczadzkim, leskim, leżajskim, strzyżowskim oraz Przemyślu. Trzy spośród 25 powiatów w analizowanym okresie nie zmieniło swojej pozycji w rankingu.



## 4.5. Prognozy demograficzne dla Podkarpacia

Prognozy przygotowano w oparciu o elementy modelu PROST (*Pension Reform Options Simulation Toolkit*). PROST to deterministyczny model opracowany przez Bank Światowy. W chwili obecnej stosowany jest w ponad 80 krajach w celu oceny wpływu reform systemu emerytalnego na stabilność i przepływy finansowe. Do celów prognostycznych wykorzystano fragmenty modułów *Population Projection* oraz *Demographic Structure*.

Kluczowymi elementami prognozy są założenia parametrów demograficznych uwzględniających proces starzenia się społeczeństwa, migracje, zmiany modelu rodziny itp. Ze względu na złożoność zagadnienia w grudniu 2010 roku Zgromadzenie Ogólne ONZ powołało Open-Ended Working Group on Ageing<sup>6</sup> (AWG). Grupa robocza AWG wraz z Eurostatem przygotowała dla Polski prognozy demograficzne dotyczące salda migracji, współczynnika płodności, współczynnika umieralności począwszy od 2014 roku. Do modelu wykorzystano również relację płci noworodków. W oparciu o dane AWG oraz bieżące dane dla województwa podkarpackiego dokonano projekcji tych parametrów dla badanego województwa poprzez odwzorowanie tendencji ogólnopolskich.

Dane te posłużyły jako scenariusz do prognozy bazowej. Aby stworzyć scenariusz uwzględniający dodatkowe informacje, wykorzystano dane pochodzące z badania *Podróże nierezydentów do Polski. Ruch pojazdów i osób na granicy Polski z krajami Unii Europejskiej* oraz liczby udzielonych pozwoleń na pracę, które zostały udostępnione przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Ustalono, że liczba imigrantów z Ukrainy, jak i liczba udzielonych pozwoleń na pracę w latach 2015–2016 była istotnie większa niż wartości, jakie można by uzyskać poprzez ekstrapolację dotychczasowych trendów. Dane wykorzystano do opracowania scenariusza zwiększonej imigracji poprzez aktualizację prognoz imigracji w okresie kolejnych 15 lat. Parametry demograficzne tj. współczynnik umieralności i płodności dla imigrantów przyjęto takie same jak w województwie, do którego imigranci przybywają.

W wyniku zwiększonej imigracji, liczba ludności w wieku produkcyjnym wzrośnie z 1,256 mln do 1,263 mln (0,5%) w 2020 r. oraz z 0,836 mln do 0,866 mln (3,6%) w 2050 r.

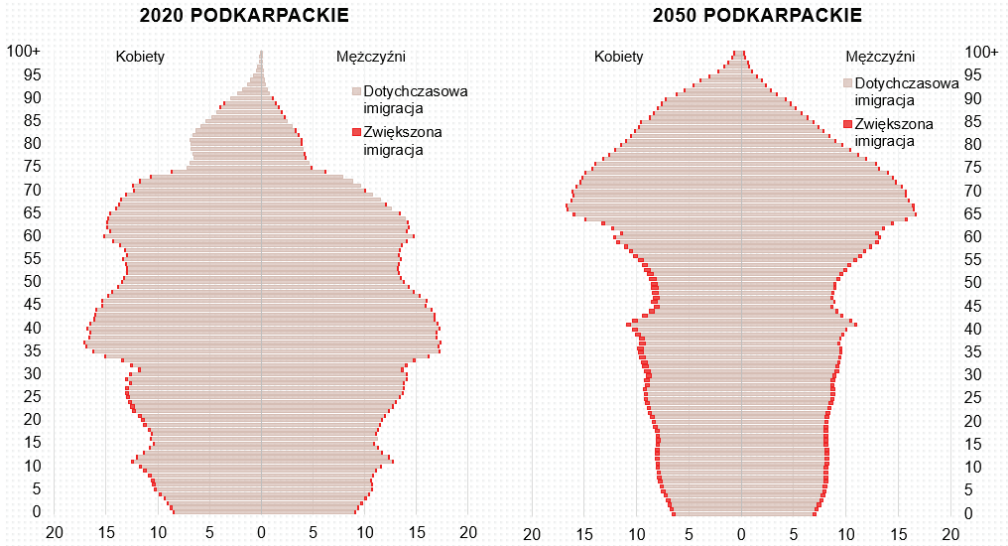
Liczba imigrantów w wieku produkcyjnym będzie wynosić 6,88 tys. (0,55% populacji) w 2020 r. oraz 96,43 tys. (11,54%) w 2050 r.

Dzięki zwiększonej imigracji województwo podkarpackie ma szansę na osiągnięcie równowagi demograficznej.

---

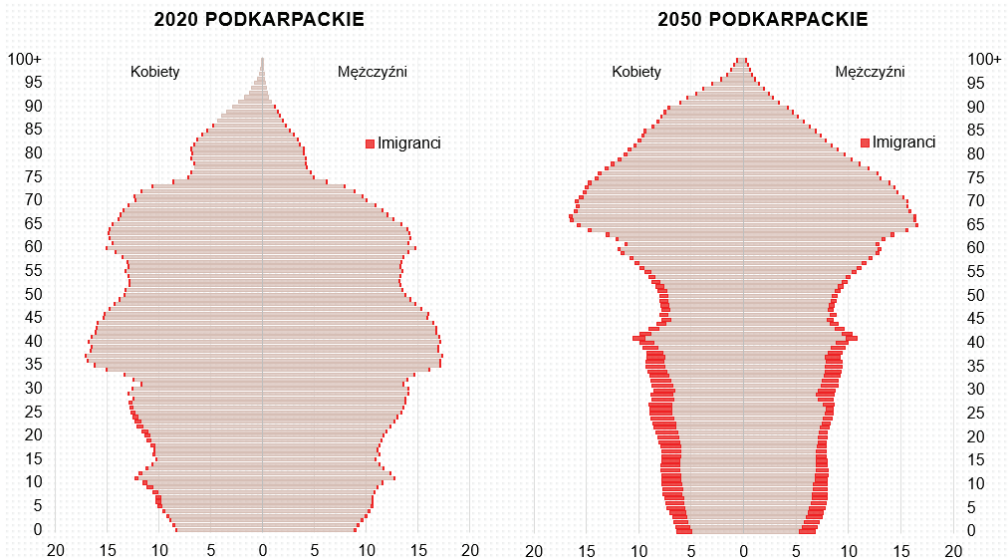
<sup>6</sup> <http://social.un.org/ageing-working-group/>.

Wykres 4.8. Wpływ zwiększonej imigracji na piramidę wieku



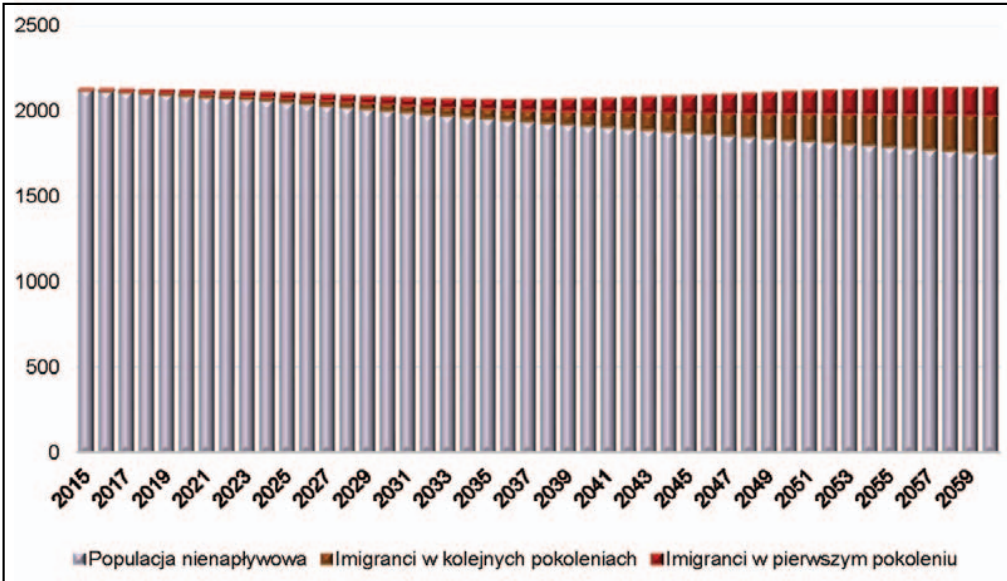
Źródło: opracowanie własne.

Wykres. 4.9. Udział imigrantów w piramidzie wieku



Źródło: opracowanie własne.

Wykres 4.10. Ludność w województwie podkarpackim



Źródło: opracowanie własne.

#### 4.5. Podsumowanie

Najważniejszymi problemami demograficznymi w naszym kraju są niska dzietność i bardzo duża skala emigracji. Procesy demograficzne obserwowane od kilkudziesięciu lat w Polsce przyniosą wiele negatywnych skutków i doprowadzą do niedoboru wykwalifikowanej siły roboczej, zjawiska depopulacji jednostek przestrzennych, braku zastępowalności pokoleń, a tym samym kłopotów z systemem emerytalnym, konieczności gruntownych zmian strukturalnych w zakresie służby zdrowia i opieki społecznej w związku ze starzeniem się społeczeństwa. Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej spowodowało dynamiczne migracje do krajów Wspólnoty. Ponadto, w ciągu ostatnich kilku lat, Europa musi sprostać napływowi ogromnej skali migrantów, co zaczyna dotyczyć również Polski. Obserwujemy zatem wiele działań podejmowanych przez jednostki rządowe i samorządowe, które powinny zmienić niekorzystne zjawiska demograficzne.

Ze względu na swoje peryferyjne i przygraniczne położenie województwo staje się szczególnie interesującym obiektem badań i analiz, ujawniając przy tym pewne paradoksy Podkarpacia (np. wysoka ocena wybranych aspektów jakości życia nie korespondująca z obiektywnymi wskaźnikami rozwoju gospodarczego).

W ciągu ostatnich sześciu lat, mając za podstawę badań wskaźnik syntetyczny, w skład którego weszło 8 istotnych mierników cząstkowych, można stwierdzić, że wyraźnie poprawiła się relatywna ocena sytuacji demograficznej na Podkarpaciu. Potwierdza to także analiza skupień metodą Warda. Najlepiej wśród innych województw, Podkarpacie wypada pod względem długości przeciętnego trwania życia zarówno kobiet, jak i mężczyzn, obciążenia demograficznego osób w wieku produkcyjnym osobami w wieku poprodukcyjnym oraz stosunkowo niskiej liczby zgonów na 1000 ludności. Problemem – tak w kraju, jak i w województwie – jest ujemne saldo migracji stałej.

Analiza typów demograficznych ludności według powiatów zgodnie z metodą Webba wskazuje, że w większości powiatów wystąpił spadek ludności spowodowany przede wszystkim zmniejszającym się przyrostem naturalnym, a w niektórych przypadkach także wysokim, ujemnym saldem migracji. Odmierna sytuacja, to znaczy wzrost liczby ludności, miało miejsce w powiecie rzeszowskim i mieście Rzeszowie. Warto przy tym podkreślić, że zgodnie z syntetycznym wskaźnikiem opisującym efekty w zakresie rozwoju społecznego znacznie poprawiły się wskaźniki zdrowia, edukacji i zamożności ludności w większości powiatów.

Prognoza przygotowana w oparciu o model PROST uwzględniająca dodatkowo informacje pochodzące z zintegrowanych badań podróży wskazuje, że zwiększona imigracja na Podkarpaciu może skompensować zmniejszającą się liczbę ludności w województwie. Należy także zauważyć, że przyjęty scenariusz zmian demograficznych różni się w porównaniu do sąsiednich województw o podobnych cechach społeczno-gospodarczych.

## Bibliografia

- Błachut B., Cierpiał-Wolan M., Czudec A., Ślusarz G. (2015), *Obszary transgraniczne Polski, Słowacji i Ukrainy – czynniki progresji i peryferyzacji*, Urząd Statystyczny w Rzeszowie, Uniwersytet Rzeszowski, Rzeszów.
- Błachut B., Cierpiał-Wolan M., Koprowicz D. (2014), *Analiza poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego województwa podkarpackiego w latach 2009–2013*, Urząd Statystyczny w Rzeszowie, Rzeszów.
- Błachut B., Cierpiał-Wolan M., Wojnar E. (2000), *Analiza poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego województwa podkarpackiego w 1999 roku*, Urząd Statystyczny w Rzeszowie, Rzeszów.
- Perspektywy demograficzne jako wyzwanie dla polityki ludnościowej Polski* (2016), Rządowa Rada Ludnościowa, Sejm RP, Warszawa.
- Prognoza ludności 2014–2050* (2014), Główny Urząd Statystyczny, Warszawa.

**Prof. Semen MATKOVSKYI**

Kierownik Katedry Statystyki

*Lwowski Uniwersytet Narodowy im. Iwana Franki*

**Switlana ZYMOVINA**

Dyrektor Urzędu Statystycznego we Lwowie

## **5. Zmiany demograficzne w obwodzie lwowskim – konsekwencje i wyzwania**

### **5. 1. Wstęp**

Obwód lwowski znajduje się w zachodniej części Ukrainy, na pograniczu wschodniego Roztocza i Wyżyny Wołyńsko-Podolskiej. Geograficznie jest to region transgraniczny, który od zachodu graniczy z Polską (długość granicy 258 km), od północy i północnego-wschodu z obwodem wołyńskim i rówieńskim, od zachodu i południowego wschodu z obwodem tarnopolskim i iwano-frankowskim, od południa z obwodem zakarpackim.

Obwód lwowski jest położony jest w średniej odległości od dużych ośrodków miejskich i gospodarczych.

Odległość od Lwowa:

do Kijowa: komunikacja transportem drogowym ~ 545 km, komunikacja transportem kolejowym ~ 625 km;

do Warszawy ~ 382 km;

do Bratysławy ~ 790 km;

do Pragi ~ 868 km;

do Wiednia ~ 796 km;

do Budapesztu ~ 574 km.

### **5.2. Sieć osadnicza**

Liczba ludności w obwodzie lwowskim według stanu na dzień 1 stycznia 2016 r. wynosiła 2 534,2 tys. osób; ludność miejska – 1547,0 tys. osób (61,0%) i wiejska – 989,3 tys. osób (39,0%). Gęstość zaludnienia wynosiła 116 osób na km<sup>2</sup>.

Sieć osadnicza jest dość typowa dla regionów Ukrainy Zachodniej, ale w przeciwieństwie do większości regionów w obwodzie lwowskim ludność

koncentruje się w miastach, więc duża część obszaru obwodu ma stosunkowo niski poziom urbanizacji (ośrodki powiatowe są małymi miasteczkami).

Według stanu na dzień 1 stycznia 2016 roku sieć osadnicza obwodu lwowskiego zajmowała pierwsze miejsce (była największa w kraju) i składała się z 1 928 miejscowości, w tym z 78 miast, 1 850 miejscowości wiejskich (20 rejonów, 9 miast wydzielonych z rejonu, 35 miast rejonowych, 34 osiedli typu miejskiego; 34 rad osiedli typu miejskiego, 633 rad wiejskich).

### **5.3. Podział administracyjno-terytorialny**

Podział administracyjno-terytorialny obwodu jest typowy dla Ukrainy. Powierzchnia powiatów w dużej mierze jest zbliżona do siebie pod względem wielkości, ale różni się znacząco pod względem liczby ludności i gęstości zaludnienia.

Sytuacja ta wynika z faktu, że miasta znajdujące się na terenie wielu powiatów posiadają status miast obwodowych i do obszaru powiatu nie są uwzględniane. Takie zjawisko sztucznie rozwija gospodarkę, sferę społeczną, przepływ środków w granicach powiatu.

Niski poziom urbanizacji i gęstości zaludnienia, zwłaszcza obszarów peryferyjnych, stwarza dodatkowe problemy dla rozwoju regionalnego związanego z ograniczonymi zasobami siły roboczej na tym terytorium oraz rozproszeniu instytucji, które świadczą usługi miejscowej ludności.

Podział administracyjno-terytorialny obwodu lwowskiego został utworzony na podstawie sieci osadniczej i charakteryzuje się dużą liczbą miast o znaczeniu obwodowym, oraz stosunkowo niedużymi pod względem liczby ludności obszarami wiejskimi. Istnieje też dość dużo – pod względem terytorium i ilości – miejscowości wiejskich, które wchodzą w skład rady wiejskiej.

W strukturze powiatów można wyróżnić trzy grupy powiatów: gęsto zaludnione (zurbanizowane powiaty centralnej części obwodu lwowskiego), słabo zaludnione (powiaty wiejskie północno-wschodniej części) oraz górskie powiaty (południowo-zachodniej części obwodu). Każda z tych grup powiatów ma swoje własne cechy rozwoju społecznego i gospodarczego.

W ramach administracyjnego podziału powiatów górskich wyróżnia się osady, którym nadano status górski – z odpowiednimi regulacjami działalności gospodarczej i świadczeń socjalnych.

Znaczne rozdrobnienie miejscowości utrudnia kształtowanie terytorialnej podstawy świadczenia usług publicznych na obszarach wiejskich oraz tworzenie dokumentów planistycznych dla obszarów wiejskich. Natomiast, z drugiej

strony obecność w radach wiejskich wielu osad stwarza możliwości bardziej łagodnego oddziaływania na zmiany układu terytorialnego w optymalizacji zarządzania i zapewnienia zintegrowanego rozwoju całego obwodu.

Obwód lwowski należy do wysoko zurbanizowanych regionów zorientowanych na usługi. Do tego typu należą też takie obwody Ukrainy, jak: charkowski, odeski i mikołajowski.

Wspólnymi cechami obwodów tego typu są:

- ogólna sytuacja demograficzna – niewielki spadek liczby ludności; dodatnie lub nieznacznie ujemne saldo migracji; niskie lub średnie obciążenie demograficzne, ale o znacznej różnicy według struktury wiekowej;
- znaczący poziom urbanizacji, z wewnętrznym zróżnicowaniem;
- większość regionów została zurbanizowana; największe miasto ma ponad 500 tys. mieszkańców; istnieje spolaryzowana sieć miast;
- gospodarka zorientowana na usługi (w podstawowych regionach 53–66%), z większym udziałem budownictwa, mniejszym udziałem przemysłu (16–26%), średnim udziałem rolnictwa (8–12%);
- produkt regionalny brutto – na poziomie umiarkowanym (68–100% średniej wartości w kraju); wydajność pracy (70–94% średniej krajowej);
- umiarkowany poziom wyposażenia w kapitał (80–120% średniej krajowej); zużycie poniżej średniej (46–55%);
- umiarkowany zakres inwestycji w środki trwałe (w większości wypadków 71–108% średniej krajowej);
- duży udział małych przedsiębiorstw na 10 000 mieszkańców (100–116% średniej krajowej, najwyższy wskaźnik po Kijowie), co jest charakterystyczne dla wszystkich regionów, które należą do tego typu, z odpowiednio niską zależnością od dużych przedsiębiorstw (18–50%);
- ogólnie dobra jakość siły roboczej;
- dobrobyt gospodarczy jest poniżej średniej (dochód i płaca – ok. 85–100% średniej krajowej); stopa ubóstwa w większości niska;
- umiarkowany oraz zróżnicowany stan zdrowia ludności – najlepszy w obwodzie lwowskim; najgorszy – w obwodzie odeskim;
- dość dobry stan środowiska naturalnego za wyjątkiem niektórych obszarów; stosunkowo wysokie zanieczyszczenie wód w obwodzie lwowskim i odeskim;
- umiarkowana lub dobra dostępność zewnętrzna (najlepsza – w obwodzie lwowskim, najgorsza – w obwodzie mikołajowskim).

W związku z powyższym, obwód lwowski wyróżnia się wśród obwodów Zachodniej Ukrainy wyższą urbanizacją, strukturą gospodarki regionalnej i jest podobny do obwodu charkowskiego, odeskiego i mikołajowskiego.

## 5.4. Stan ludności obwodu i dynamika zmian

Głównym zasobem rozwoju regionu są ludzie, a głównym celem rozwoju jest zapewnienie potrzeb ludzkich oraz jakości i bezpieczeństwa życia.

Obwód lwowski jest jednym z najbardziej zaludnionych obwodów na Ukrainie, o bardzo wysokiej gęstości zaludnienia i wysokim poziomem urbanizacji. Pod względem liczby ludności obwód lwowski zajmuje piąte miejsce w kraju, po obwodach: donieckim, dniepropietrowskim, charkowskim i m. Kijowie. Pod względem gęstości zaludnienia obwód lwowski zajmuje drugie miejsce wśród obwodów Ukrainy (na Ukrainie – 75,3 osoby na km<sup>2</sup>, w obwodzie lwowskim – 116,1 osób). Średnia długość życia wynosi 73,08 lata (68,16 dla mężczyzn i 77,94 lata dla kobiet, a w latach 1991–1992 wynosiła odpowiednio 65,98 i 75,3). W porównaniu z rokiem 1989 mediana wieku wzrosła o ponad 4,6 roku i wynosiła 37,1 lat dla mężczyzn i 47,8 lat dla kobiet.

W obwodzie lwowskim począwszy od Narodowego Spisu z 2001 roku do chwili obecnej następuje spadek liczby ludności.

W porównaniu z wynikami Ogólnoukraińskiego Spisu Ludności z 2001 roku liczba ludności w obwodzie lwowskim zmniejszyła się o 92,3 tys. osób, czyli o 3,5%; w tym ludność miejska – o 13,8 tys. osób (o 0,9%), wiejska – o 78,5 tys. osób (o 7,3%). Od spisu ludności z 2001 roku co rok liczba ludności zmniejszała się średnio o 0,4%. Pomiędzy spisami w latach 1989 i 2001 średni roczny spadek liczby ludności wyniósł 0,5%.

W roku 2015 liczba ludności w obwodzie zmniejszyła się o 3 625 osób i było to o 5,7 razy więcej niż w 2014 r. (637 osób). Liczba ludności miasta Lwowa zmniejszyła się o 696 osób.

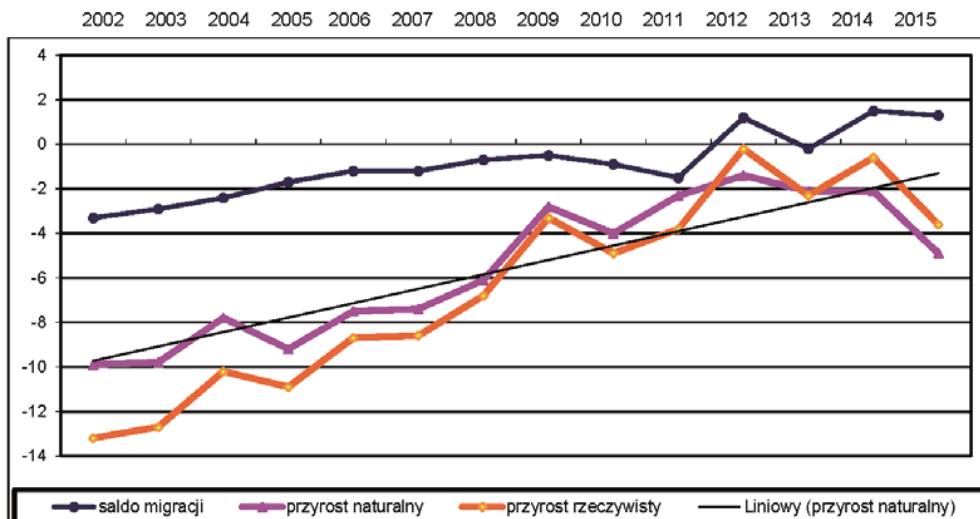
Obserwowany spadek liczby ludności w obwodzie lwowskim w 2015 r. wynikał wyłącznie z ujemnego przyrostu naturalnego.

## 5.5. Struktura ludności według płci i wieku

Liczba osób w wieku 60 lat i więcej na początku 2001 r. po raz pierwszy przekroczyła liczbę dzieci w wieku 0–14 lat. Na początku 2016 r. ta przewaga wynosiła już 92,1 tys. osób (22,5%). Przewagę osób w wieku 60 lat i więcej nad liczbą dzieci w wieku 0–14 lat zaobserwowano we wszystkich miastach obwodowych i w szesnastu powiatach z wyjątkiem żółkiewskiego, skolskiego, turczańskiego i jaworskiego.

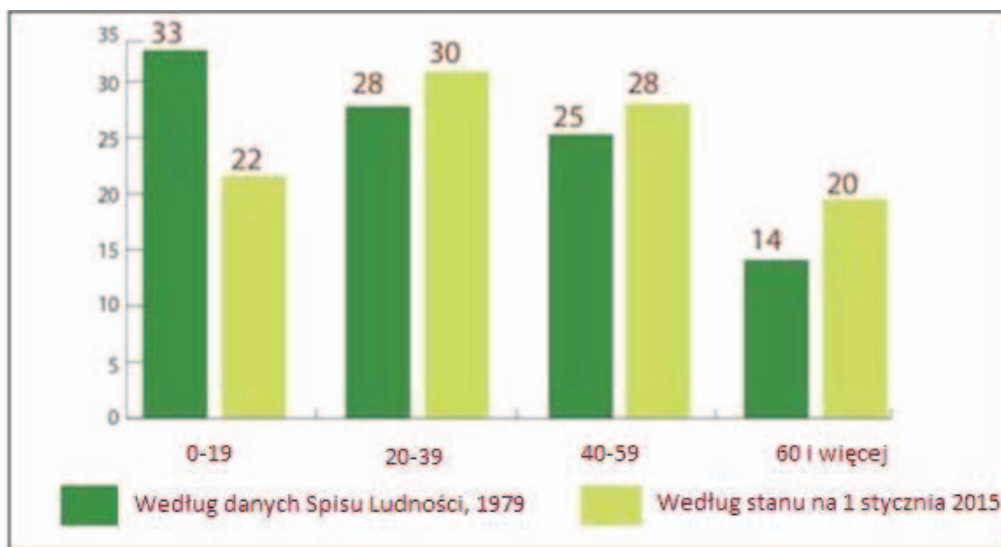


Wykres 5.1. Dynamika liczby ludności



Źródło: opracowanie własne.

Wykres 5.2. Udział poszczególnych grup wiekowych w ogólnej liczbie ludności (w %)



Źródło: opracowanie własne.

Średni wiek mieszkańców obwodu, według danych ostatniego spisu ludności, wynosił 37,4 lat, a według stanu na 1 stycznia 2016 roku – 39,6 lat. W tym okresie ludność miejska postarzała się o 2,9 lata (z 36,7 do 39,6 lat), a ludność wiejska – o rok (z 38,5 do 39,5 lat).

Zmniejszenie liczby dzieci w ogólnej liczbie ludności i niewielki wzrost odsetka osób w starszych grupach wiekowych doprowadziły do nieznacznego spadku obciążenia demograficznego ludności w wieku 15–64 lata. W 2015 r. w obwodzie lwowskim na 1000 osób w wieku 15–64 lata przypadało średnio 442 osoby; w wieku do 14 lat 234 dzieci oraz 208 osób w wieku 65 lat i więcej. W porównaniu z rokiem 2000 obciążenie demograficzne na osobę w wieku 15–64 lata zmniejszyło się o 10,2%; obciążenie dziećmi w wieku 0–14 lat – o 18,2%; osobami w wieku 65 lat i więcej wzrosło – o 0,9 %.

Skracanie się długości życia, które zaobserwowano od końca lat 80. do końca lat 90., zatrzymało się i długość życia zaczęła wzrastać. W 2014 r. średnia długość życia w obwodzie lwowskim dla obu płci wynosiła 73,08 lat; dla mężczyzn – 68,16 lata; dla kobiet – 77,94 lat.

Liczba mężczyzn na początku 2016 r. wyniosła 1 192,1 tys., kobiet – 1 323,7 tys., czyli o 131,6 tys. kobiet (o 11,0%) więcej. Przewagę liczby kobiet nad liczbą mężczyzn w strukturze wiekowej ludności obserwuje się po 39 roku życia, i z każdym kolejnym rokiem wzrasta.

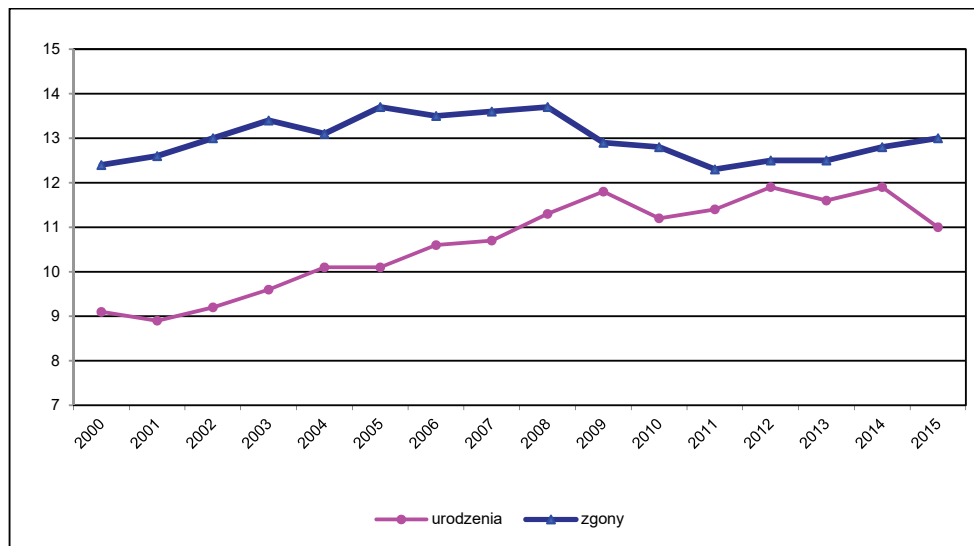
## 5.6. Przyrost naturalny ludności

W 2015 r. w obwodzie lwowskim urodziło się 27 909 dzieci; zmarło – 32 869 osób. Ubytek naturalny wyniósł zatem 4 960 osób (2,0 osoby na 1000 mieszkańców).

Warto zauważyć, że na obszarach miejskich w latach 2011–2013 zaobserwowano nieznaczny przyrost naturalny (0,4, 0,3 i 0,1 osoby na 1000 ludności). W 2015 r. wskaźnik zgonów na obszarach miejskich przekroczył wskaźnik urodzeń o 1,0 osoby na 1000 ludność, zaś na obszarach wiejskich spadek wyniósł 3,4 osoby na 1000 ludności.

Wskaźniki urodzeń począwszy od spisu ludności w 2001 r. do 2014 r. wykazywały tendencję wzrostową (z wyjątkiem lat 2010 i 2013). W 2015 r. w stosunku do 2014 r. liczba urodzeń żywych zmniejszyła się o 7,8% (urodziło się o 2 361 dzieci mniej). W przeliczeniu na 1000 ludności urodziło się 11,0 niemowląt.

W 2015 r. spadek liczby urodzeń zaobserwowano u kobiet w każdej grupie wiekowej. Współczynnik urodzeń wyniósł 1,514 dziecka na kobietę w wieku rozrodczym.

Wykres 5.3. Dynamika urodzeń i zgonów  
(na 1000 ludności)

Źródło: opracowanie własne.

W 2015 r. rodziły głównie kobiety w wieku 20–29 lat (64,4% wszystkich urodzeń w obwodzie), a w przypadku 56,5% kobiet w tej grupie wiekowej było to urodzenie pierwszego dziecka.

W 2015 r. w obwodzie lwowskim urzędy stanu cywilnego zarejestrowały 18 070 małżeństw (7,1 w przeliczeniu na 1000 ludności). W porównaniu do 2014 r. liczba małżeństw wzrosła o 2,7%.

Współczynnik zawierania małżeństw w obwodzie lwowskim wahał się w poszczególnych latach; odnotowano wzrost zawierania małżeństw przed i po roku przestępnym; oraz spadek – w latach przestępnych.

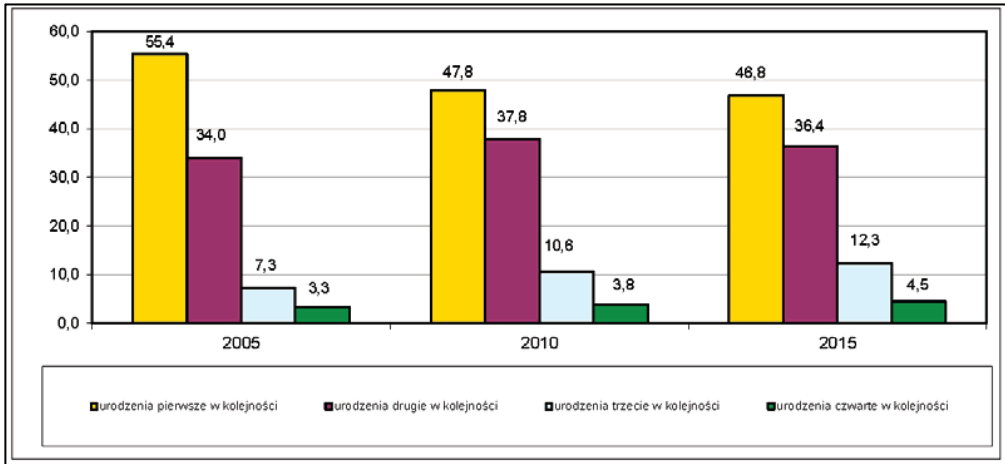
W miastach liczba zawartych małżeństw w przeliczeniu na 1000 ludności była wyższa niż na obszarach wiejskich i wynosiła odpowiednio 8,9 i 4,3.

W 2015 r. rozwiodło się 6 360 małżeństw (2,5 w przeliczeniu na 1000 ludności) i było to o 1,8% więcej niż w roku poprzednim.

W 2015 r. w obwodzie zmarło 32,9 tys. osób. Wskaźnik zgonów wynosił 13,0 osób na 1000 ludności (na obszarach wiejskich był o 38,1% wyższy niż na obszarach miejskich).

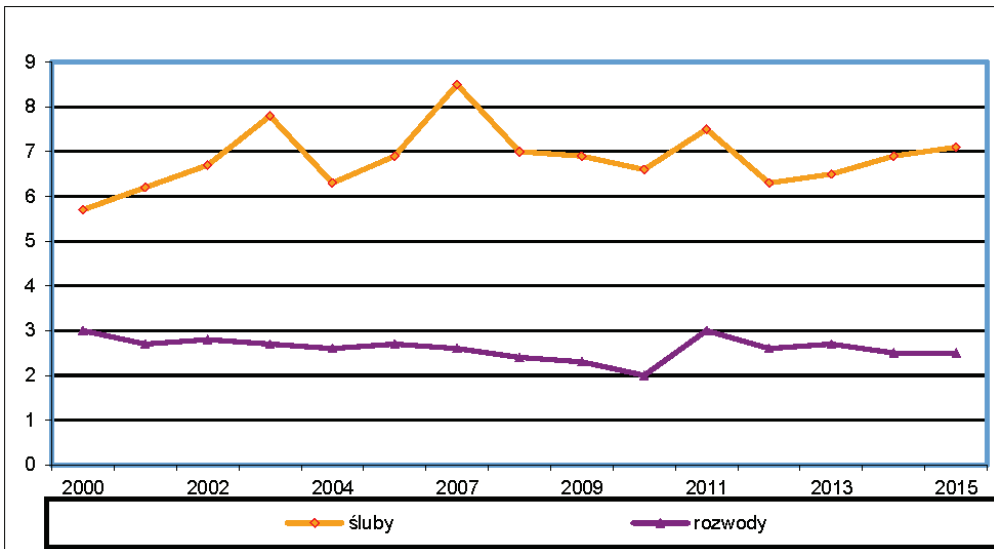
Udział osób, które zmarły w wieku 15–64 lata w 2015 r. wynosił 25,8%. W porównaniu do roku 2000 liczba zgonów w tej grupie wiekowej zmniejszyła się o 17,9%. Wzrosła natomiast liczba zgonów w grupie wiekowej 55–59 lat – o 7,5%.

**Wykres 5.4. Odsetek urodzeń w obwodzie lwowskim według kolejności urodzenia dziecka u matki**



Źródło: opracowanie własne.

**Wykres 5.5. Dynamika liczby zawierania małżeństw i rozwodów (na 1000 ludności)**



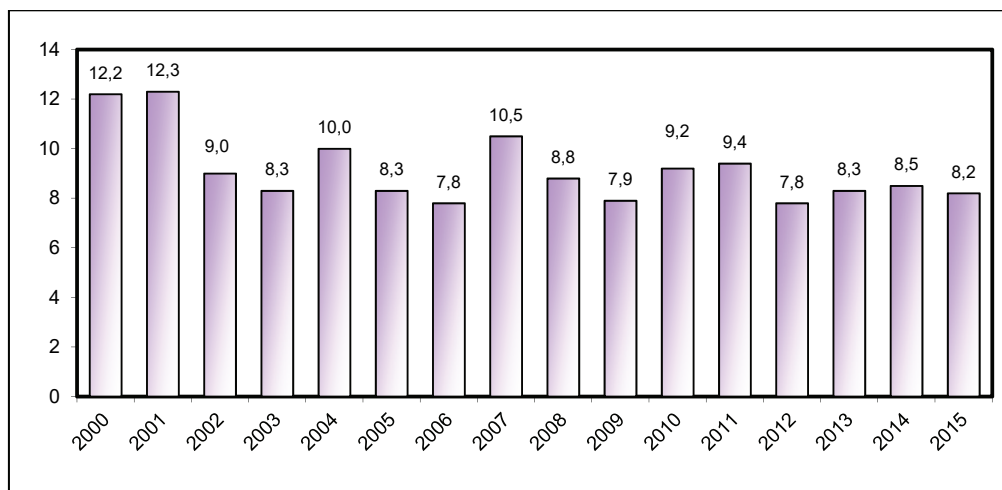
Źródło: opracowanie własne.

Mężczyzn w wieku 15–64 lata w 2015 r. zmarło 2,9 razy więcej niż kobiet. Największą różnicę zgonów między liczbą mężczyzn i kobiet zaobserwowano w grupie wiekowej 20–24 lata – 4,5 razy; 30–34 lata – 4,0 razy; 35–39 lat i 40–44 lat – 3,7 razy.

Głównymi przyczynami zgonów były choroby układu sercowo-naczyniowego (64,5%), nowotworowe (13,1%), zewnętrzne przyczyny zachorowań i zgonu (4,8%), choroby układu pokarmowego (3,4%), choroby układu oddechowego (2,9%). Głównymi przyczynami zgonu u osób w wieku 15–64 lata były choroby układu krążenia (36,3%), nowotworowe (23,9%), zewnętrzne przyczyny zachorowań i zgonu (15,1%).

W latach 2000–2015 liczba zgonów dzieci w wieku poniżej 1 roku życia w obwodzie lwowskim zmniejszyła się o 32,8% (z 12,2 dzieci w wieku poniżej 1 roku na 1000 urodzeń żywych do 8,2).

**Wykres 5.6. Zgony dzieci w wieku poniżej 1 roku na 1000 urodzeń żywych**



Źródło: opracowanie własne.

W 2015 r. liczba zgonów dzieci w wieku poniżej 1 roku w ogólnej liczbie zgonów wynosiła 0,7%. Śmiertelność była spowodowana głównie poprzez stany powstające w okresie okołoporodowym (58,2% wszystkich zgonów dzieci w wieku poniżej 1 roku), wady wrodzone, zniekształcenia i aberracje chromosomowe (26,7%), niektóre choroby zakaźne i pasożytnicze (4,7%) oraz choroby dróg oddechowych (2,2%).

## 5.7. Zachorowalność ludności

W 2015 r. w obwodzie lwowskim zarejestrowano 1 995,7 tys. przypadków zachorowań mieszkańców, a w 2014 r. – 2 015,9 tys. osób. W przeliczeniu na 100 tysięcy ludności w stosunku do roku 2014 zachorowalność jest niższa o 0,9%, a w porównaniu do 2000 roku – o 2,3%.

Najczęściej mieszkańcy obwodu lwowskiego chorowali na choroby układu oddechowego – 995,4 tys. osób, co stanowiło połowę wszystkich chorych. Kolejnymi częstymi chorobami były: choroby układu krążenia (112,8 tys.), choroby skóry i tkanki podskórnej (128,3 tys.), choroby oka (112,8 tys.) oraz układu moczowo-płciowego (104,8 tys.).

Dzieci w wieku poniżej 14 roku życia stanowiły 29,4% chorych (586,6 tys.); młodzież w wieku 15–17 lat – 4,8% (96,5 tys.). W przeliczeniu na 100 tys. ludności zachorowalność dzieci była o 2,2 razy wyższa niż u dorosłych, a młodzieży – o 2 razy. Zachorowalność kobiet stanowiła 55,5% wszystkich zachorowań. Jedną piątą chorujących stanowili emeryci.

## 5.8. Ruch migracyjny ludności

W 2015 r. w obwodzie lwowskim przemieszczeniami migracyjnymi było objętych 61,7 tys. osób, o 6,9 tys. więcej niż w roku poprzednim. Napływ migracyjny wyniósł 31,5 tys. osób i wzrósł o 3,4 tys. osób; odpływ – 30,2 tys. osób i wzrósł o 3,6 tys. osób. W przeliczeniu na 1000 ludności wartość przyrostu migracyjnego w 2015 r. wynosiła 0,5 osoby.

Mieszkańcy miast i osad typu miejskiego są bardziej mobilni. W 2015 r. na terenach miejskich współczynnik napływu wynosił 13,1 osoby na 1000 ludności, a odpływu – 13,5 osób, zaś na obszarach wiejskich – odpowiednio 11,3 i 9,4 osoby.

Warto zaznaczyć przy tym, iż ogólnie na Ukrainie z powodu migracji ludności w 2015 r. wzrosła liczba ludności o 14,2 tys. osób; w tym w regionie zachodnim – w obwodach iwano-frankowskim (1,9 tys. osób), czerniowieckim (1,0 tys. osób), tarnopolskim (0,2 tys. osób) oraz wołyńskim (0,1 tys. osób).

Procesy migracyjne wpływają na strukturę płci i wiek ludności oraz potencjał siły roboczej obwodu. W zdecydowanej większości osoby migrujące były w wieku 15–64 lata, a ich udział w 2015 r. w ogólnej liczbie migrujących stanowił 79,9%, zaś dzieci w wieku 0–14 lat stanowił 14,8%.

## 5.9. Podsumowanie

Sytuacja demograficzna obwodu lwowskiego jest nieco lepsza niż średnia na Ukrainie, mimo że zawiera szereg zagrożeń dla przyszłego rozwoju poprzez proces starzenia się ludności, zwłaszcza na obszarach wiejskich, zmiany w strukturze ludności według płci starszych grup ludności oraz zmniejszenie się ilości osób w wieku produkcyjnym.

Najtrudniejsza sytuacja demograficzna powstaje na obszarach peryferyjnych, w powiatach górskich południowego zachodu i na terenach wiejskich północnego wschodu.

Rozmieszczenie ludności w granicach zamieszkiwanego przez nią terytorium nie jest równomierne z powodu specyfiki lokalizacji i ukształtowania terenu; południowa część obwodu lwowskiego jest usytuowana w obrębie Wyżyny Wołyńskiej, Polesia Małego, Wyżyny Podolskiej (maksymalne wysokości 300–400 m); południowo-zachodnia – górskie tereny Karpat Ukraińskich (maksymalne wysokości 600–1000 m); północna część obwodu znajduje się w strefie lasostepowej.

W wyniku ruchu naturalnego i migracji powstała sytuacja, która będzie miała wpływ na liczbę mieszkańców obwodu, jak również na strukturę wiekową i potencjał siły roboczej. Wzrasta liczba osób w wieku poprodukcyjnym i szacuje się, że do 2030 r. może stanowić jedną czwartą ludności obwodu.

## Bibliografia

- Ludność obwodu lwowskiego. Rocznik demograficzny* (2016), M. Karmazin (red.), Urząd Statystyczny we Lwowie, Lwów, s. 97.
- Rocznik statystyczny obwodu lwowskiego 2015. Część 1* (2016), S. Zymovina (red.), Urząd Statystyczny we Lwowie, Lwów, s. 362.
- Rocznik Statystyczny obwodu lwowskiego 2015. Część 2* (2016), S. Zymovina, Urząd Statystyczny we Lwowie, Lwów, s. 248.
- Matkovskiy S.O. (2015), *Zmiany demograficzne. Roztocze – przyroda i człowiek*, [w:] *Lublin, Polska, Roztoczański Park Narodowy* T. Grabowski M. Harasymyuk, B. Kashevski, J. Krawczuk, B. Lawrens, S. Mikhalchuk, A. Shabliy (red.), *Roztoczański Park Narodowy*, Lublin, s. 528.
- Strategia rozwoju obwodu lwowskiego do 2015 roku. Gospodarka. Społeczność. Środowisko. Monitoring 2014 rok* (2015), S. Matkovskiy (red.), Urząd Statystyczny we Lwowie, Lwów, s. 280.
- Strona internetowa Urzędu Statystycznego we Lwowie: [www.lv.ukrstat.gov.ua](http://www.lv.ukrstat.gov.ua).

## CZEŚĆ II.

# GLÓWNE WYZWANIA DLA POLITYKI SPOŁECZNEJ I GOSPODARCZEJ PODKARPACIA





## **6. Statystyczny pomiar jakości życia mieszkańców województwa podkarpackiego ze szczególnym uwzględnieniem stanu zdrowia, bezpieczeństwa ekonomicznego i materialnych warunków życia**

### **6.1. Wstęp**

Celem artykułu jest ocena statystyczna jakości życia mieszkańców województwa podkarpackiego, ze szczególnym uwzględnieniem stanu zdrowia, bezpieczeństwa ekonomicznego i materialnych warunków życia.

Wyniki badań potwierdziły, że sytuacja zdrowotna mieszkańców Podkarpacia ulega poprawie. Więcej osób niż 10 lat wcześniej uważa, że ich stan zdrowia jest dobry bądź bardzo dobry. Wprawdzie sytuacja domowa gospodarstw domowych się poprawiła, to jednak nadal mieszkańcy województwa podkarpackiego borykają się z trudnościami finansowymi związanymi ze sfinansowaniem nieplanowanych wydatków czy też krótkotrwałego wyjazdu z rodziną.

Wzrost jakości życia społeczeństwa stanowi nadrzędny cel zarówno polityki społecznej, jak i gospodarczej na szczeblu krajowym, regionalnym i lokalnym. W ramach Unii Europejskiej od dawna są prowadzone prace związane z pomiarem zrównoważonego rozwoju społeczno-ekonomicznego, w tym jakości życia. W ostatnim dwudziestoleciu obserwujemy, w kolejnych traktatach Unii Europejskiej (UE), coraz wyraźniejsze eksponowanie (jako jednego z celów) utrzymania równowagi pomiędzy rozwojem gospodarczym i społecznym, przy zachowaniu walorów środowiska naturalnego oraz dziedzictwa kulturowego<sup>1</sup>.

W 1992 r. poprawa jakości życia została wymieniona jako jeden z celów Traktatu z Maastricht, a w 2007 r. w traktacie z Lizbony wskazano wzrost jakości życia jako jeden z głównych kierunków działań Unii Europejskiej. Kluczowe znaczenie dla wypracowania koncepcji pomiaru jakości życia miał komunikat Komisji Europejskiej z 2009 r. „Wyjść poza PKB”, jak też raport Stiglitz’a,

---

<sup>1</sup> T. Panek, *Hierarchiczny model pomiaru jakości życia*, „Wiadomości Statystyczne” nr 6/2015, Warszawa 2015.

dotyczący doskonalenia efektywności gospodarczej i postępu społecznego<sup>2</sup>. Wzrost jakości życia jest również jednym z istotnych celów *Strategii Europa 2020*. Poprawa jakości życia Polaków, poprzez zapewnienie stabilnego i wysokiego wzrostu gospodarczego, jest także głównym celem polskiej *Długookresowej Strategii Rozwoju Kraju*. Do poprawy jakości życia nawiązuje również *Średniookresowa Strategia Rozwoju Kraju* (SSRK), która wyznacza kierunki rozwoju do 2020 r. (wpisując się tym samym w *Strategię Europa 2020*). Główny cel SSRK zdefiniowano jako wzmocnienie i wykorzystanie gospodarczych, społecznych i instytucjonalnych potencjałów zapewniających szybszy i zrównoważony rozwój kraju oraz poprawę jakości życia ludności<sup>3</sup>.

W Polsce problematyka jakości jest od kilkadziesiąt lat przedmiotem wielu prac. Nowe wymagania w tym zakresie dotyczące organizacji badań, jak i prowadzone na ich podstawie analizy, wynikają z członkostwa w UE. Koncepcja pomiaru jakości życia nawiązuje zarówno do zaleceń międzynarodowych, jak i do bogatej tradycji polskich badań w tym zakresie. Statystyczny pomiar jakości życia uwzględnia wieloaspektowy charakter tego pojęcia – obejmuje nie tylko całościowy obraz warunków, w jakich człowiek żyje, ale także odczuwaną przez poszczególne osoby subiektywną jakość życia określaną także terminem dobrobytu subiektywnego. Wypracowana przez GUS koncepcja jakości życia obejmuje 9 głównych domen odnoszących się do najważniejszych aspektów życia jednostek i społeczności. Domenami tymi są: materialne warunki życia; główny rodzaj aktywności, praca; zdrowie; edukacja; czas wolny i relacje społeczne; bezpieczeństwo ekonomiczne i fizyczne, państwo, podstawowe prawa, aktywność obywatelska; jakość środowiska w miejscu zamieszkania oraz subiektywny dobrobyt. Należy zwrócić uwagę, że takie podejście zostało wypracowane z uwzględnieniem wszelkich zaleceń przyjętych przez międzynarodowe zespoły zajmujące się problematyką jakości życia i jest zgodne z koncepcją funkcjonującą w ramach Europejskiego Systemu Statystycznego. Szczególną uwagę zwrócono na jej wieloaspektowy charakter wymagający integracji bardzo wielu istotnych dziedzin, bezpośrednio odnoszących się do życia osób, rodzin i społeczności. Zastosowanie takiego podejścia może odegrać ogromną rolę w badaniu społeczno-gospodarczego rozwoju naszego kraju, zachodzących zjawisk i procesów oraz monitorowaniu i ocenie realizacji programów współfinansowanych ze środków UE.

---

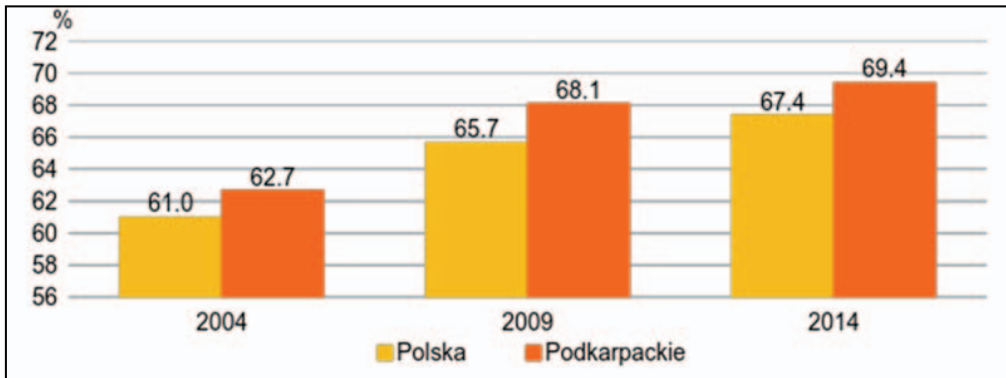
<sup>2</sup> J.E. Stiglitz, A. Sen, J.-P. Fitoussi, *Raport Komisji ds. Wydajności Ekonomicznej i Postępu Społecznego*, PTE, Warszawa 2013.

<sup>3</sup> R. Bielak, *Jakość życia w świetle strategii rozwoju. Dylematy pomiaru*, „Wiadomości Statystyczne” nr 6/2015, Warszawa 2015.

Wielowymiarowy pomiar jakości życia wymaga łączenia informacji pochodzących z różnych źródeł. Wykorzystywane są tu badania prowadzone przez statystykę publiczną, głównie w gospodarstwach domowych takich, jak: badanie spójności społecznej, europejskie badanie dochodów i warunków życia, badanie budżetów gospodarstw domowych, badanie aktywności ekonomicznej ludności, europejskie ankietowe badanie zdrowia, badanie wykorzystania technologii informacyjnych w gospodarstwach domowych, praca niezarobkowa poza gospodarstwem domowym czy ankietowe badanie struktury wynagrodzeń.

W ostatnich dziesięciu latach subiektywna ocena stanu zdrowia, czyli jak oceniają się sami mieszkańcy zarówno w Polsce, jak i na Podkarpaciu się poprawiła. Udział osób, które uważają, że ich stan zdrowia jest dobry bądź bardzo dobry się zwiększył. Dla Podkarpacia odsetek takich osób w 2014 r. wyniósł 69,4%, podczas gdy w 2004 r. był on na poziomie 62,7%.

Wykres 6.1. Udział osób oceniających swoje zdrowie jako dobre i bardzo dobre

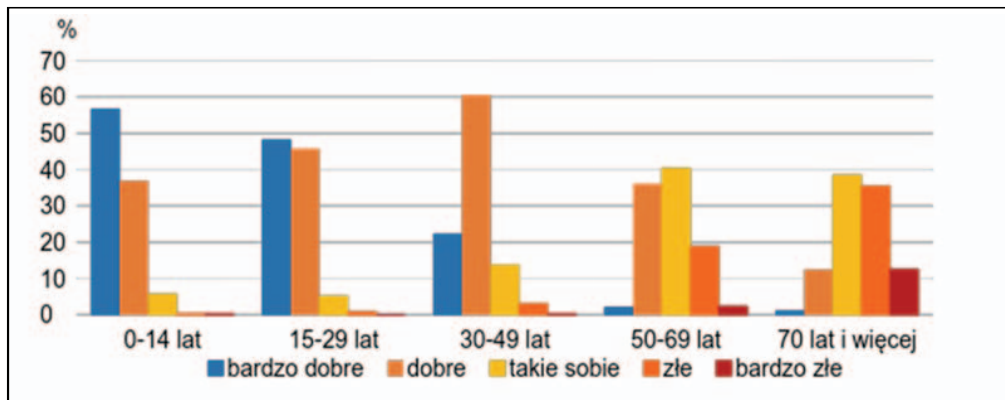


Źródło: opracowanie własne.

Co ciekawe, odsetek takich osób w Polsce jest niższy o ok. 2 pkt. procentowe. W kraju odsetek takich osób wyniósł w 2014 r. 67,4%, a w 2004 r. – 61,0%.

Jeśli popatrzymy na wiek, to można zauważyć, że ocena stanu zdrowia zaczyna stopniowo pogarszać się po osiągnięciu 30-go roku życia. Po 50. roku życia odsetek osób, które uważały że ich stan zdrowia jest bardzo dobry jest minimalny, natomiast ponad 35% osób uważało, że ich zdrowie jest dobre.

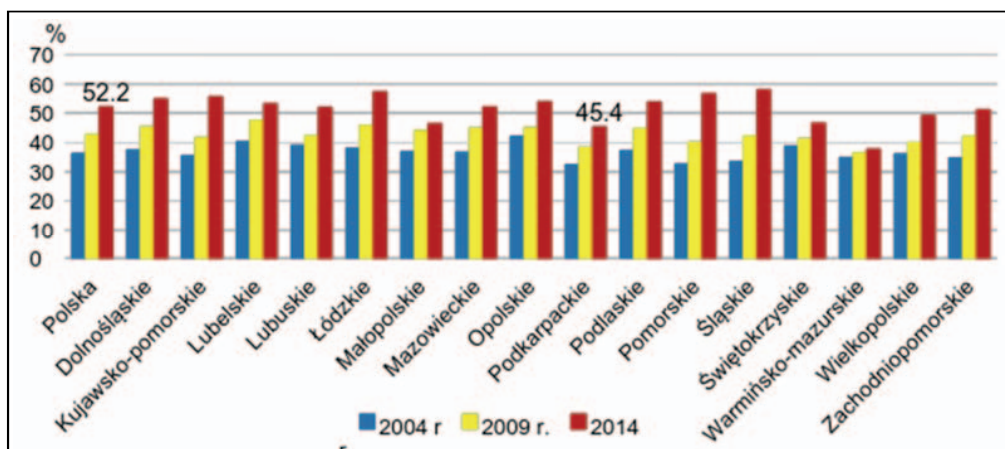
**Wykres 6.2. Udział osób oceniających swoje zdrowie według wieku w województwie podkarpackim w 2014 r.**



Źródło: opracowanie własne.

Mimo poprawy subiektywnej oceny stanu zdrowia częściej niż co u drugiego mieszkańca Polski wystąpiły długotrwałe problemy zdrowotne lub choroby przewlekłe trwające co najmniej 6 miesięcy. Częstość występowania rosła wraz z wiekiem i była zróżnicowana ze względu na płeć. Kobiety relatywnie częściej niż mężczyźni zgłaszały występowanie długotrwałych chorób. Na Podkarpaciu odsetek osób, u których wystąpiły problemy zdrowotne w 2014 r. wyniósł ponad 45% i był niższy niż w Polsce, gdzie osiągnął wartość 52,2%.

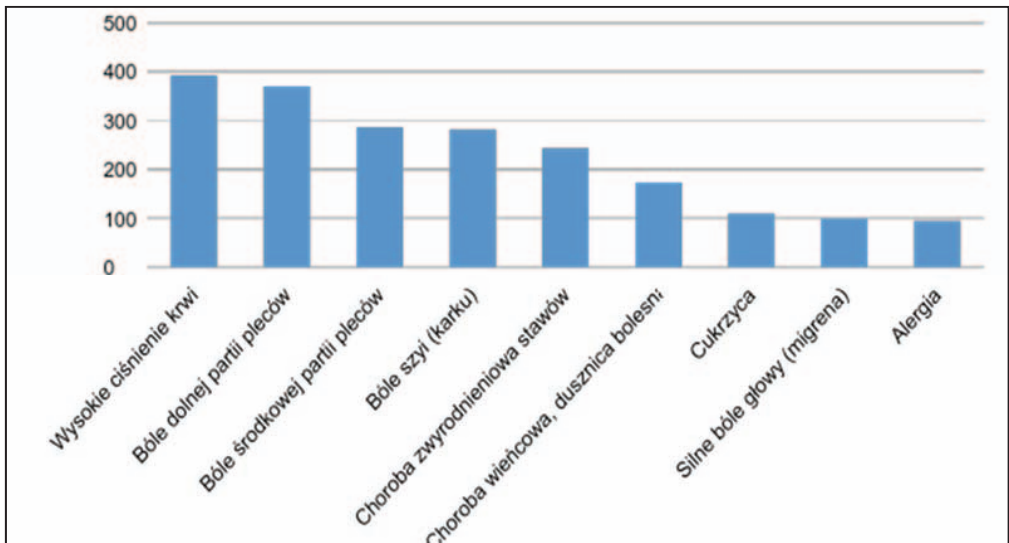
**Wykres 6.3. Udział ludności z występującymi długotrwałymi problemami zdrowotnymi**



Źródło: opracowanie własne.

Najczęstszą dolegliwością zdrowotną, na jaką skarżyli się mieszkańcy Podkarpacia, było wysokie ciśnienie (blisko u co 4 osoby), jak też bóle w dolnej i środkowej części pleców, bóle szyi, choroba zwyrodnieniowa stawów, choroba wieńcowa. Dostyc często ludność na Podkarpaciu mierzyła się także z cukrzycą, migreną i alergią.

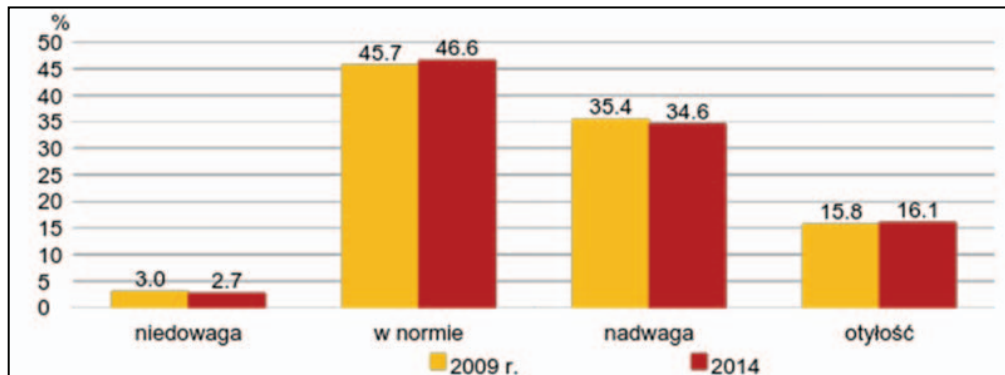
**Wykres 6.4. Osoby dorosłe według wybranych chorób lub dolegliwości przewlekłych w województwie podkarpackim w 2014 r.**



Źródło: opracowanie własne.

Pozytywnym zaobserwowanym zjawiskiem jest fakt, że w ostatnich latach populacja ludności z nadwagą się zmniejszyła; zwiększyła się natomiast populacja ludności z masą ciała w normie. Nieznacznie również wzrósł odsetek osób otyłych. Jak wynika z przeprowadzonych badań, osoby z nadmierną masą ciała to głównie ludność po 50. roku życia i starsi. Nadmierna masa ciała dotyczy częściej mężczyzn niż kobiety.

**Wykres 6.5. Osoby w wieku 15 lat i więcej według indeksu masy ciała (BMI) w województwie podkarpackim**



Źródło: opracowanie własne.

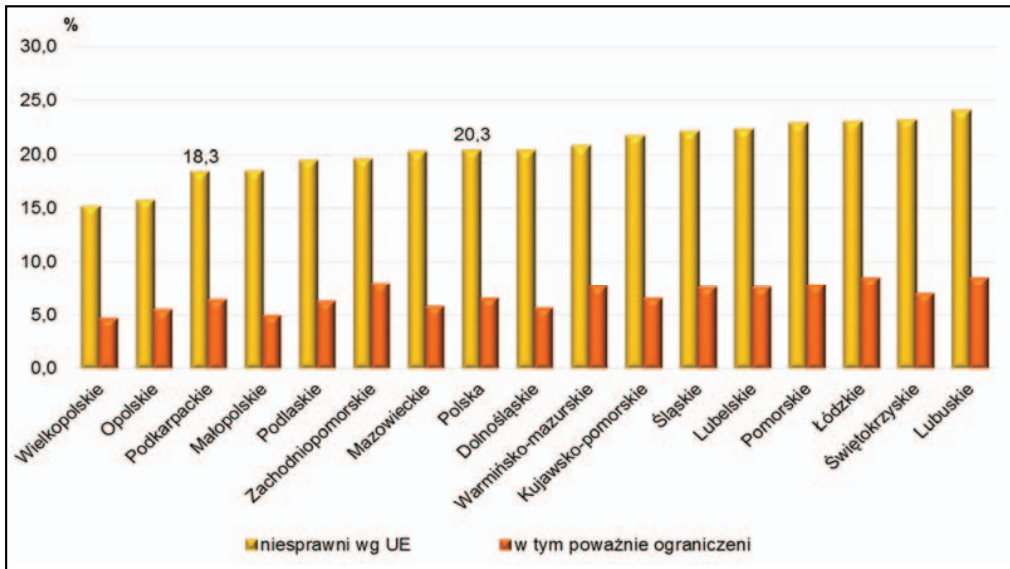
Palenie tytoniu jest coraz mniej popularne. W Polsce, w okresie ostatnich 5 lat, odsetek osób palących spadł o ponad 3 pkt. proc. (z 29% do 26%). Na Podkarpaciu odsetek takich osób jest mniejszy; nadal jednak problem ten dotyczy ponad 16% mieszkańców Podkarpacia. Najwięcej osób palących odnotowano w województwie lubuskim (dwukrotnie więcej niż na Podkarpaciu). Najczęściej codziennymi palaczami są osoby w wieku 30–60 lat, a szczególnie często nałóg palenia występuje wśród pięćdziesięciolatków

Zarówno osoby palące, jak i osoby niepalące mogą być narażone na negatywne działanie dymu tytoniowego, przebywając wewnątrz różnych pomieszczeń m.in. w swoim domu, w pracy, w miejscach publicznych, w barach, restauracjach. Takie sytuacje potwierdziła prawie co 5 osoba niepaląca, przy czym ponad połowa tej grupy oceniła, że okres narażenia trwa krócej niż 1 godzinę dziennie.

Wprowadzenie zmienionej, jednolitej europejskiej specyfikacji długotrwałych problemów zdrowotnych, obejmującej nie tylko choroby przewlekłe, ale i dolegliwości zdrowotne, spowodowało, że znacznie więcej osób dorosłych stwierdziło, iż ma takie problemy.

Według metodologii Eurostatu w Polsce pod koniec 2014 r. co piąty mieszkaniec twierdził, że z powodów problemów zdrowotnych miał ograniczoną zdolność do wykonywania czynności codziennych. Na Podkarpaciu w 2014 r. odsetek takich osób był nieco niższy i wyniósł 18,3%.

**Wykres 6.6. Udział osób niesprawnych według kryterium Unii Europejskiej w 2014 r.**

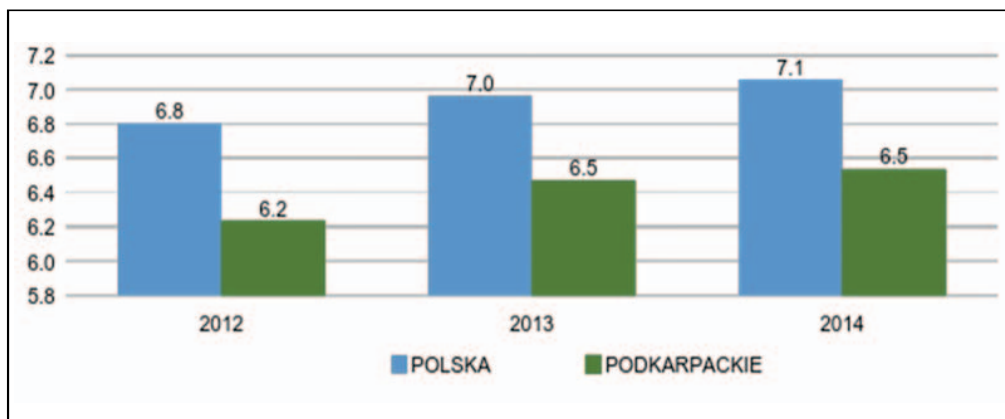


Źródło: opracowanie własne.

Dostępność usług medycznych na Podkarpaciu jest niższa niż w Polsce. W 2014 r. na 1 mieszkańca przypadało średnio prawie 7 porad ambulatoryjnych, podczas gdy w kraju tych porad było więcej. Według przeprowadzonego badania EHIS z usług lekarza pierwszego kontaktu przez ostatni rok poprzedzający badanie skorzystało blisko 80% osób; najczęściej były to kobiety i małe dzieci oraz osoby po 50. roku życia. Uwzględniając zróżnicowanie terytorialne, można stwierdzić, że z usług lekarza rzadko korzystali mieszkańcy województwa opolskiego, warmińsko-mazurskiego i podkarpackiego, a najliczniej mazowieckiego, śląskiego i łódzkiego.

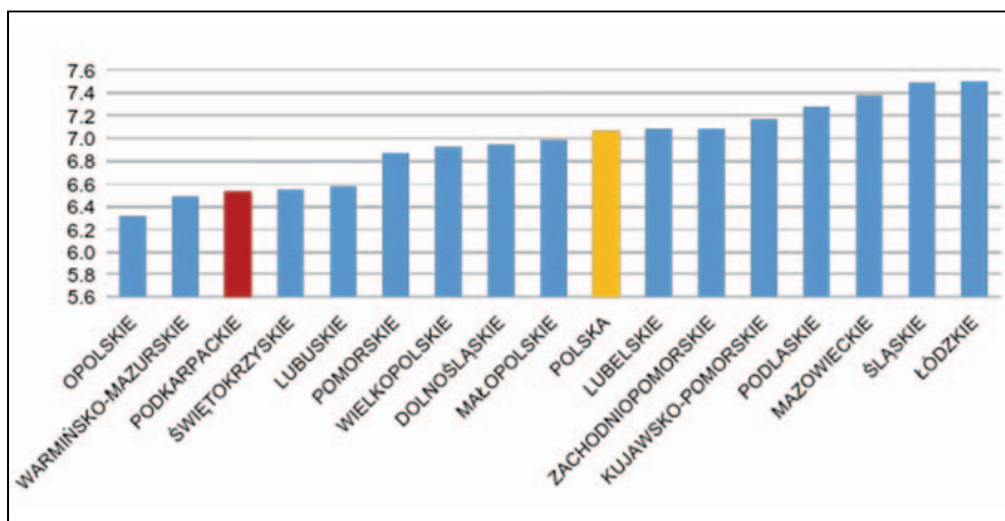
Na podstawie analizy dochodów mieszkańców Polski możemy zauważyć możliwości zaspokojenia potrzeb materialnych i niematerialnych. Poziom dochodów wywiera wpływ na kształtowanie się wielkości i struktury popytu, a w konsekwencji określa czynnik materialny wyznaczający funkcjonowanie społeczeństwa, gospodarstwa domowego czy też jednostki.

**Wykres 6.7. Porady lekarskie na 1 mieszkańca – ambulatoryjna opieka zdrowotna**



Źródło: opracowanie własne.

**Wykres 6.8. Porady lekarskie na 1 mieszkańca według województw w 2014 r.**

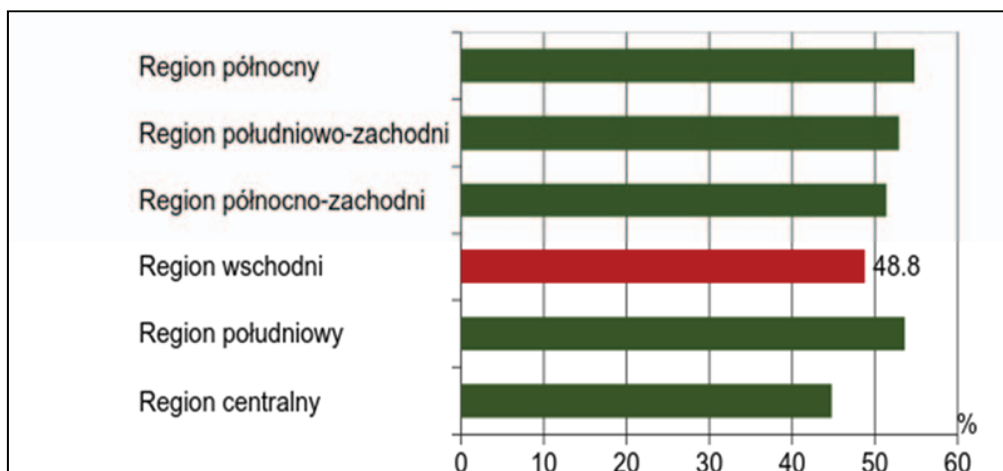


Źródło: opracowanie własne.



Jak oceniają mieszkańcy Podkarpacia i regionu wschodniego swoje bezpieczeństwo ekonomiczne? Przeprowadzona analiza pozwala zauważyć, że ponad połowa nie ma możliwości pokrycia z własnych środków nieoczekiwanego wydatku w wysokości 1050 zł. W regionie wschodnim, w skład którego wchodzi Podkarpacie, jest nieco lepiej; regionami borykającymi się w największym stopniu z trudnościami pokrycia nieoczekiwanego wydatku są regiony północny i południowy.

**Wykres 6.9. Brak możliwości pokrycia z własnych środków nieoczekiwanego wydatku w wysokości 1050 zł**

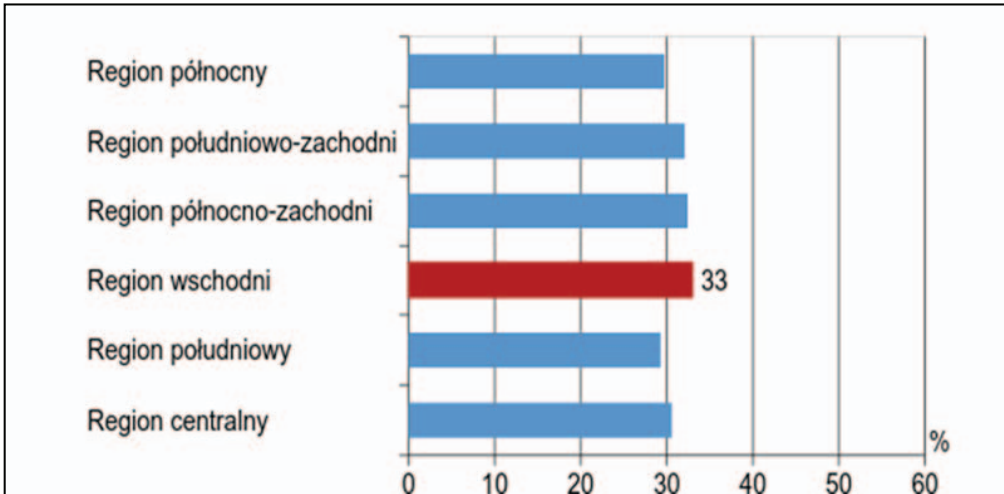


Źródło: opracowanie własne.

Blisko co ósme gospodarstwo domowe przy aktualnym dochodzie z wielką trudnością, a blisko co piąte z trudnością, ma możliwość „wiązania końca z końcem”. Tylko co setne gospodarstwo domowe bardzo łatwo, a co czternaste łatwo sobie z tym radzi. Najtrudniejsza sytuacja występuje wśród osób utrzymujących się z niezarobkowych źródeł oraz wśród rencistów; najłatwiejsza u osób pracujących na własny rachunek i u rolników. W ostatniej grupie sytuacja sukcesywnie ulega poprawie w okresie po wstąpieniu do Unii Europejskiej.

Region wschodni, w skład którego wchodzi województwo podkarpackie, wypada gorzej niż pozostałe regiony. Prawie 1/3 gospodarstw domowych określiła, że przy aktualnym dochodzie „wiąże koniec z końcem” z trudnością lub z wielką trudnością.

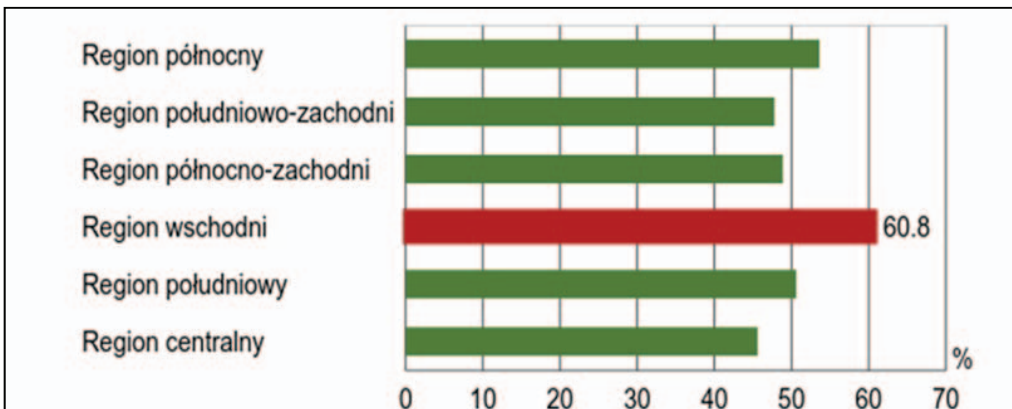
**Wykres 6.10. Gospodarstwa domowe, które określiły, że przy aktualnym dochodzie „wiążą koniec z końcem” z wielką trudnością lub z trudnością**



Źródło: opracowanie własne.

Jeśli weźmiemy pod uwagę możliwości gospodarstw domowych w sfinansowaniu krótkiego wycieczki dla całej rodziny raz w roku, to możemy zauważyć, że ponad 60% gospodarstw domowych w regionie wschodnim nie jest w stanie tego zrobić. W Polsce z tym problemem boryka się 58,9% gospodarstw domowych.

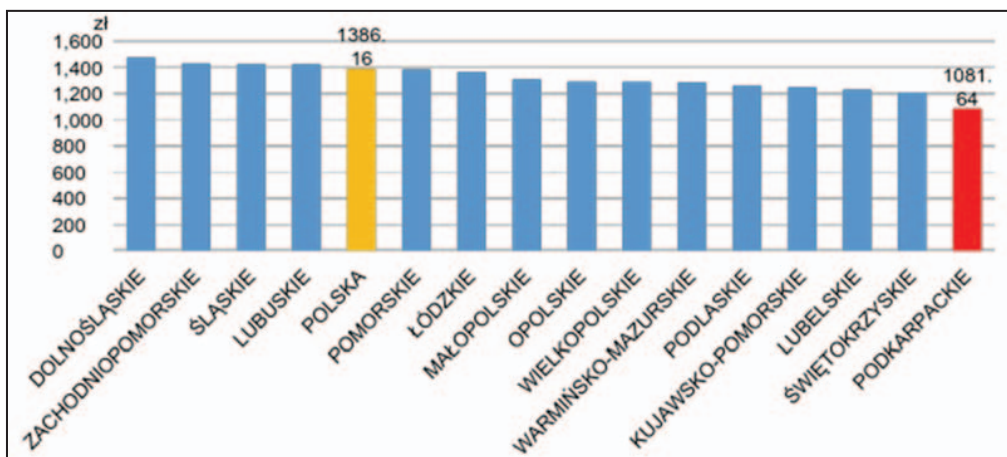
**Wykres 6.11. Doroczny wycieczki rodziny**



Źródło: opracowanie własne.

W 2015 r. sytuacja materialna gospodarstw domowych zarówno w Polsce, jak i na Podkarpaciu się poprawiła. Gospodarstwa domowe osiągały większe dochody, ale i też więcej wydawały. Poziom przeciętnego dochodu rozporządzalnego na 1 osobę na Podkarpaciu wyniósł 1081,64 zł i był niższy niż w Polsce, gdzie wyniósł 1 386,16 zł. Jednocześnie dochód ten był najniższy wśród województw.

Wykres 6.12. Przeciętny miesięczny dochód rozporządzalny na 1 osobę w 2015 r.

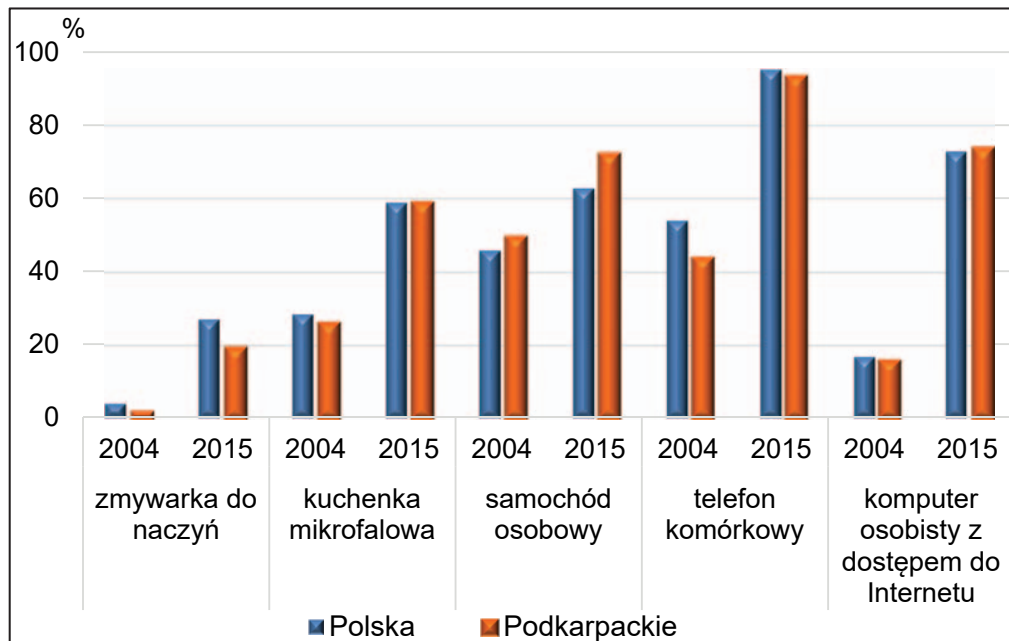


Źródło: opracowanie własne.

Udział wydatków na żywność i napoje bezalkoholowe był najwyższy na Podkarpaciu i wyniósł ok. 26,5%, podczas gdy w kraju – 24%. Udział wydatków na użytkowanie mieszkania i nośniki energii był na Podkarpaciu niższy niż w Polsce. Jeśli chodzi o wyposażenie, to możemy zauważyć, że zmywarkę do naczyń posiadało co 5 gospodarstwo domowe, telefon komórkowy ponad 99%, komputer z dostępem do internetu prawie 3/4 ogółu gospodarstw, kuchenkę mikrofalową prawie 59%, samochód ponad 72%.

Pomimo że wyposażenie gospodarstw domowych w dobra trwałego użytkowania rośnie, to jednak mieszkańcy mają trudności w regulowaniu czynszu za mieszkanie. Największe zaległości czynszowe dotyczą mieszkańców woj. lubelskiego oraz zachodniopomorskiego. W województwie podkarpackim z problemami w uregulowaniu czynszu boryka się 4 na 10 najemców mieszkań. Przeciętna wysokość zaległości w opłatach za mieszkanie wyniosła na Podkarpaciu ok. 2800 zł. W przypadku województwa pomorskiego było to 4 000 zł.

**Wykres 6.13. Wyposażenie w niektóre przedmioty trwałego użytkowania (w %) ogółu gospodarstw domowych w latach 2004 i 2015**



Źródło: opracowanie własne.

Przeciętne gospodarstwo domowe zajmowało mieszkanie o powierzchni 73 m<sup>2</sup>; na Podkarpaciu mieszkania te były największe, bo prawie 81 m<sup>2</sup>, ale również najbardziej zagęszczone, ponieważ przypadało tu najwięcej osób na 1 izbę. Poprawie ulega wyposażenie mieszkań w instalacje techniczno-sanitarne.

## 6.2. Podsumowanie

Sytuacja zdrowotna mieszkańców Podkarpacia ulega poprawie. Więcej osób niż 10 lat wcześniej uważa, że ich stan zdrowia jest dobry bądź bardzo dobry. W województwie podkarpackim zmniejsza się odsetek osób palących tytoń i osób z nadwagą. W mniejszym stopniu niż średnio w Polsce korzystają z ambulatoryjnej opieki zdrowotnej.

Chociaż sytuacja domowa gospodarstw domowych się poprawiła, to jednak nadal mieszkańcy województwa podkarpackiego borykają się z trudnościami finansowymi związanymi ze sfinansowaniem nieplanowanych wydatków czy

też krótkotrwałego wyjazdu z rodziną. Bardzo często mają również problemy w płaceniu w terminie czynszu za mieszkanie.

Pomimo napotykaných trudności finansowych ciągle rośnie wyposażenie gospodarstw domowych w dobra trwałego użytkowania. Poprawiają się warunki mieszkaniowe mieszkańców województwa podkarpackiego, jak też zwiększa się wyposażenie mieszkań w instalacje sanitarne.

### **Bibliografia**

- Bielak R. (2015), *Jakość życia w świetle strategii rozwoju. Dylematy pomiaru*, „Wiadomości Statystyczne” nr 6/2015, Warszawa.
- Jakość życia w Polsce. Edycja (2015)* Główny Urząd Statystyczny, Warszawa.
- Panek T. (2015), *Hierarchiczny model pomiaru jakości życia*, „Wiadomości Statystyczne” nr. 6/2015, Warszawa.
- Stiglitz J.E., Sen A., Fitoussi J.-P. (2013), *Raport Komisji ds. Wydajności Ekonomicznej i Postępu Społecznego*, Wydawnictwo PTE, Warszawa.

**Dr Marek CIERPIAŁ-WOLAN**

Dyrektor Urzędu Statystycznego w Rzeszowie  
Uniwersytet Rzeszowski

## **7. Paradoksy Podkarpacia – wybrane aspekty**

### **7.1. Wstęp**

Województwo podkarpackie należy do regionów, w których bez wielowymiarowych badań i analiz nie można jednoznacznie ocenić poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego. Podkarpacie ze względu na swoją specyfikę jest województwem pełnym paradoksów. Dlatego też celem pracy jest identyfikacja obszarów życia społeczno-gospodarczego Podkarpacia, które świadczą o ogromnym zróżnicowaniu tego regionu i nie pozwalają często sformułować kategoriycznych wniosków. W pracy wykorzystano zarówno obiektywne, jak i subiektywne zestawy wskaźników dotyczące rozwoju społeczno-gospodarczego Podkarpacia, z zastosowaniem metod taksonomicznych.

Województwo podkarpackie charakteryzuje się dynamicznym, ale stosunkowo niskim poziomem rozwoju społeczno-gospodarczego. W ciągu ostatnich dwudziestu lat wartość regionalnego PKB sytuowały Podkarpacie na jednym z ostatnich miejsc w Polsce. Podobna sytuacja miała miejsce w odniesieniu do wielu wskaźników opisujących sytuację gospodarczą województwa.

Z drugiej strony, istnieje wiele przykładów świadczących o dobrej lub bardzo dobrej pozycji Podkarpacia wśród polskich regionów takich, jak: wysoki poziom innowacyjności przedsiębiorstw, duża dynamika produkcji sprzedanej przemysłu, w tym szczególnie sprzedaży na eksport. Chociaż Podkarpacie należy do regionów o słabnącym potencjale demograficznym, to nadal obserwujemy tutaj dodatni przyrost naturalny, zachodzący wolniej proces starzenia się społeczeństwa czy długowieczność mieszkańców.

Zróżnicowany obraz województwa podkarpackiego wynika z wielu przyczyn, wśród których nie możemy zapominać o uwarunkowaniach historycznych, a więc o specyficznej kulturze, zwyczajach i tradycji. Podkarpacie to region o peryferyjnym położeniu, który jednocześnie poddawany jest silnym procesom transgranicznym. Powoduje to silniejsze niż w kraju zróżnicowanie kapitału ludzkiego ze względu na cechy demograficzne, ekonomiczne i społeczne.

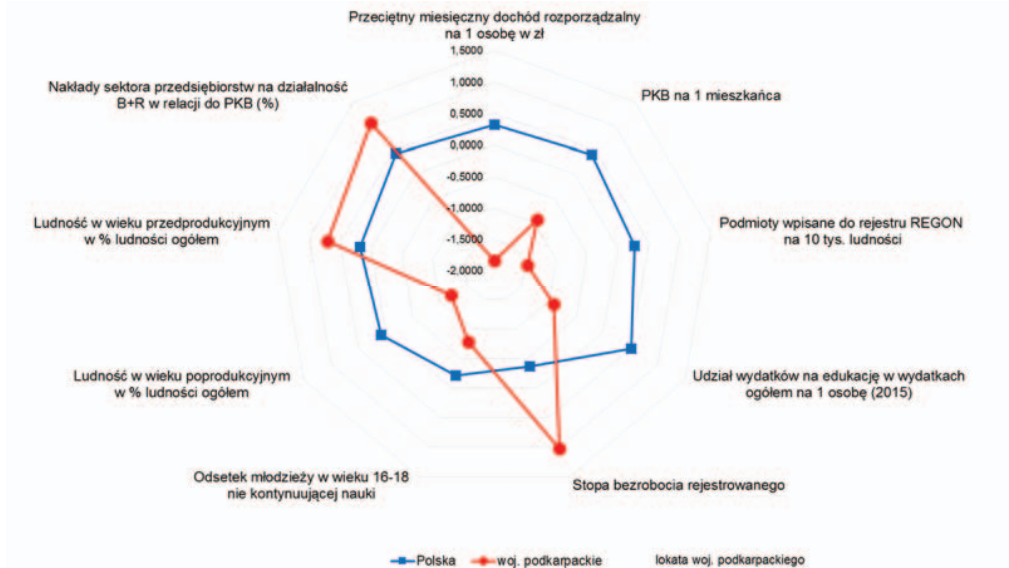
Celem pracy jest identyfikacja obszarów życia społeczno-gospodarczego Podkarpacia, które prowadzą do niejednoznacznych, a czasami sprzecznych

wniosków. Analiza zjawisk i procesów zachodzących w województwie podkarpackim została przeprowadzona zarówno w oparciu o mierniki obiektywne, jak i subiektywne przy użyciu metod taksonomicznych.

## 7.2. Dysproporcje w zakresie wybranych cech społeczno-gospodarczych Podkarpacia na tle Polski

Województwo podkarpackie pod względem wielkości przeciętnego miesięcznego dochodu rozporządzalnego zajmowało ostatnią lokatę wśród województw. Kwota, która w 2015 r. wynosiła 1081,64 zł stanowiła 78% wartości dla kraju. Podobna sytuacja dotyczyła wskaźnika przedstawiającego liczbę podmiotów wpisanych do rejestru REGON w przeliczeniu na 10 tys. ludności. W 2015 r. osiągnął on wartość 776, co stanowiło 71% wskaźnika krajowego. Pod względem produktu krajowego brutto w przeliczeniu na 1 mieszkańca Podkarpacie także zajmowało niekorzystną, przedostatnią lokatę wśród województw. Stopa bezrobocia w 2015 r. wyniosła w województwie podkarpackim 13,2% i była o 3,4 pkt. proc. wyższa niż w kraju. Podkarpacie pod względem wysokości tego wskaźnika zajmowało 13. lokatę wśród województw. Udział wydatków na edukację w wydatkach ogółem na 1 osobę w województwie podkarpackim uplasował Podkarpacie na przedostatnim miejscu w rankingu województw.

Wykres 7.1. Wybrane cechy społeczno-gospodarcze



Źródło: opracowanie własne.

Mocną stroną województwa podkarpackiego jest natomiast sytuacja demograficzna. Pomimo ogólnokrajowego trendu starzenia się społeczeństwa, na Podkarpaciu, udział ludności w wieku poprodukcyjnym w ludności ogółem wynosił 17,7%, podczas gdy wartość dla kraju w 2015 r. była większa o 1,9 pkt. procentowego. Korzystnie wygląda również wskaźnik przedstawiający udział ludności w wieku przedprodukcyjnym. W roku 2015 jego wartość wynosiła 18,5% ludności ogółem, co pozwoliło na uplasowanie się województwa podkarpackiego na 5. miejscu w rankingu województw. Na Podkarpaciu odsetek młodzieży w wieku 16–18 lat, który nie kontynuuje nauki, był znacznie niższy niż w kraju. Wskaźnik obrazujący udział nakładów sektora przedsiębiorstw na działalność B+R w relacji do PKB w województwie podkarpackim był najwyższy wśród wszystkich województw.

### 7.3. Ubóstwo i zadowolenie z materialnych warunków życia

Na podstawie różnorodnych definicji kategorii jakości życia wyróżnia się pewne stałe jego elementy. Do nich należą między innymi czynniki obiektywne, które najczęściej odzwierciedlają wymierny dobrobyt materialny oraz czynniki subiektywne określające odczucia osób w zakresie satysfakcji i zadowolenia.

Na podstawie *Badania Spójności Społecznej* zrealizowanego w 2015 r. można przeanalizować bardzo ważny czynnik, jakim jest ubóstwo oraz subiektywne zadowolenie z materialnych warunków życia.

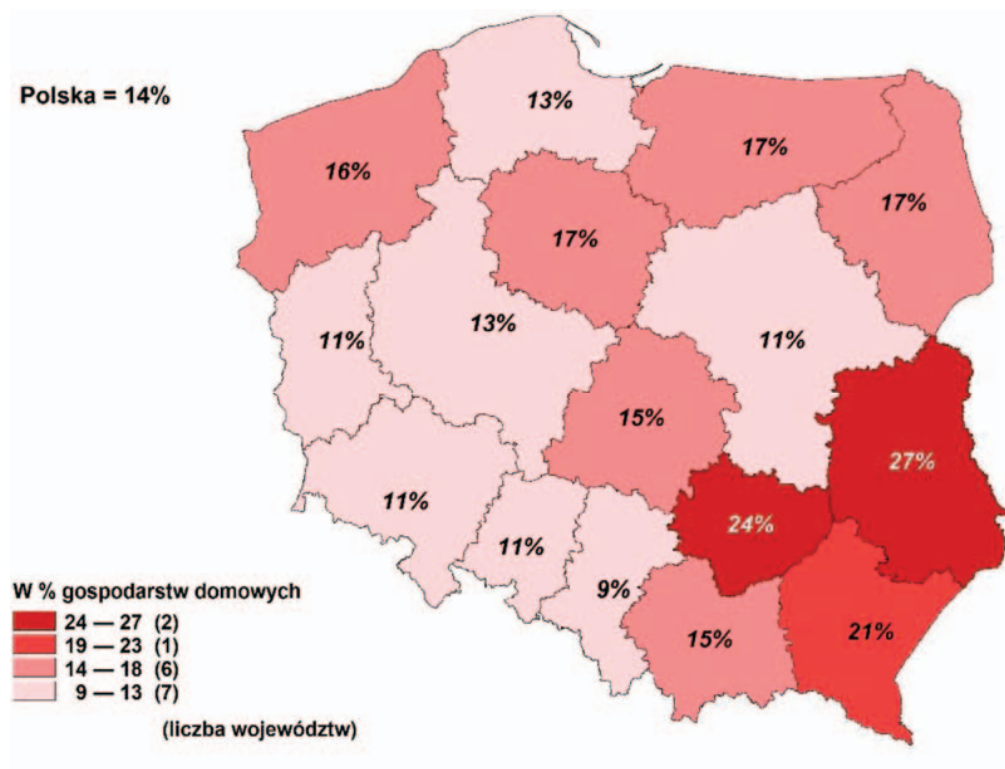
W odróżnieniu od podejścia klasycznego, w którym zasięg ubóstwa określa się jedynie na podstawie dochodów lub wydatków gospodarstw domowych, w *Badaniu Spójności Społecznej* uwzględniono trzy wzajemnie uzupełniające się formy ubóstwa względem:

- dochodów;
- warunków życia;
- braku równowagi budżetowej.

Mając na uwadze wskaźnik ubóstwa dochodowego, czyli procent gospodarstw domowych, w których miesięczny dochód ekwiwalentny był niższy od wartości uznanej za próg ubóstwa, możemy stwierdzić, że w najgorszej sytuacji dochodowej znaleźli się mieszkańcy województw Polski południowo-wschodniej, w tym również województwa podkarpackiego, gdyż 21% gospodarstw domowych określiło, że jest zagrożone ubóstwem. Gorsza sytuacja wystąpiła w województwie lubelskim i świętokrzyskim, gdzie odpowiednio 27% i 24% gospodarstw domowych było zagrożonych ubóstwem dochodowym.



Rycina 7.1. Ubóstwo dochodowe w procentach gospodarstw domowych

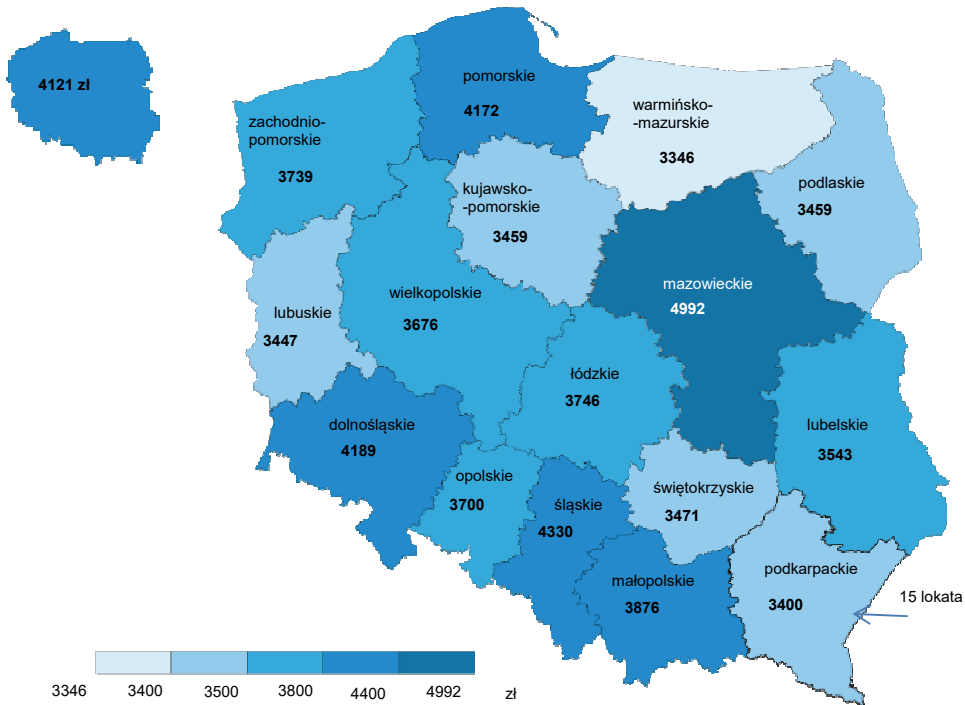


Źródło: opracowanie własne.

Przyczyną wysokiego udziału gospodarstw domowych zagrożonych ubóstwem dochodowym w województwie podkarpackim jest także przeciętne miesięczne wynagrodzenie, które należy do najniższych w kraju. W porównaniu do średniej krajowej przeciętne miesięczne wynagrodzenie w województwie podkarpackim jest niższe o prawie 18%, a w odniesieniu do najwyższego wynagrodzenia odnotowanego w województwie mazowieckim jest niższe o 32%.

Jak wykazały wyniki badania, duży zasięg ubóstwa dochodowego niekoniecznie wiązał się z częstym występowaniem z powodu ubóstwa warunków życia, określającego procent gospodarstw domowych, w których zaobserwowano co najmniej 10 przejawów złych warunków życia z listy 30 symptomów dotyczących: jakości mieszkania, poziomu wyposażenia w dobra trwałego użytku, braku możliwości zaspokojenia ze względów finansowych różnego typu potrzeb.

Rycina 7.2. Przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw w 2015 r.



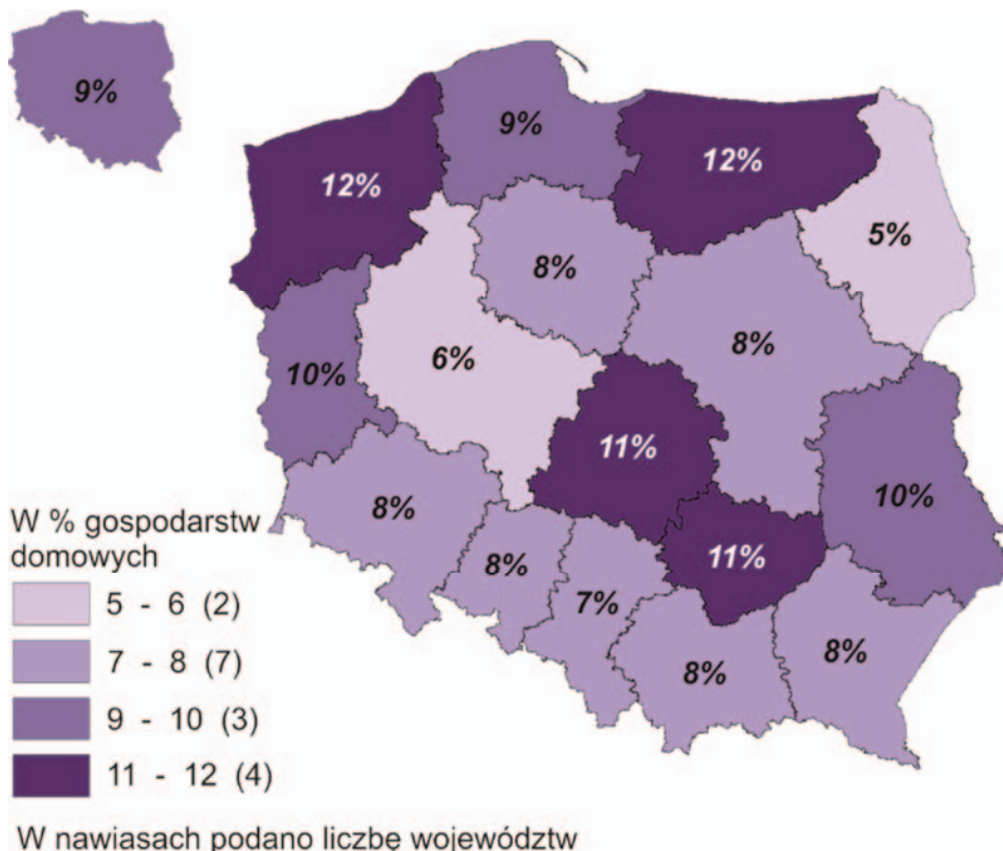
Źródło: opracowanie własne.

Pomimo dość wysokiego wskaźnika ubóstwa dochodowego w województwie podkarpackim, tylko 8% gospodarstw domowych określiło negatywnie swoje warunki życia. Złe warunki życia najczęściej były obserwowane w gospodarstwach domowych województwa zachodniopomorskiego i warmińsko-mazurskiego.

Wydawałoby się, że otrzymując prawie najniższe wynagrodzenie w kraju i osiągając wysoki wskaźnik zagrożenia ubóstwem dochodowym, gospodarstwa domowe na Podkarpaciu nie radzą sobie z budżetem domowym. Nic bardziej mylnego, czego potwierdzeniem jest wskaźnik ubóstwa braku równowagi budżetowej, który określa procent gospodarstw domowych, które zostały uznane za ubogie z punktu widzenia „nieradzenia sobie z budżetem”, tzn. w których wystąpiły przynajmniej 4 z 7 uwzględnionych symptomów, obejmujących zarówno subiektywne opinie gospodarstw domowych dotyczące ich statusu mate-

rialnego (np. możliwości „związania końca z końcem”), jak i fakty mówiące o trudnościach budżetowych gospodarstwa (w tym o zaległościach w opłatach).

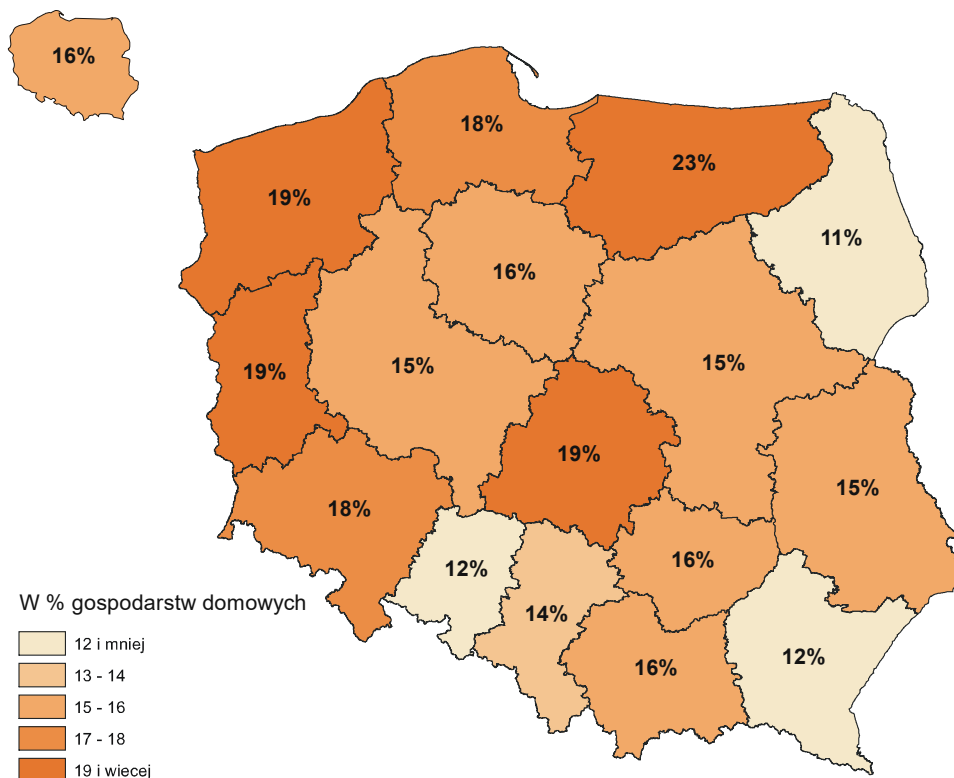
**Rycina 7.3. Gospodarstwa domowe doświadczające ubóstwa warunków życia**



Źródło: opracowanie własne.

Jak wykazały wyniki badania, mieszkańcy województwa podkarpackiego dobrze radzą sobie z budżetem domowym, a tylko 12% gospodarstw domowych określiło, że nie radzi sobie finansowo. Wskaźnik ten był jednym z najniższych w kraju, pomimo wysokiego wskaźnika ubóstwa dochodowego. Można się pokusić o stwierdzenie, że przeważająca większość mieszkańców Podkarpacia potrafi dostosować swoje potrzeby do posiadanego budżetu domowego, szukając innych rozwiązań jego powiększenia.

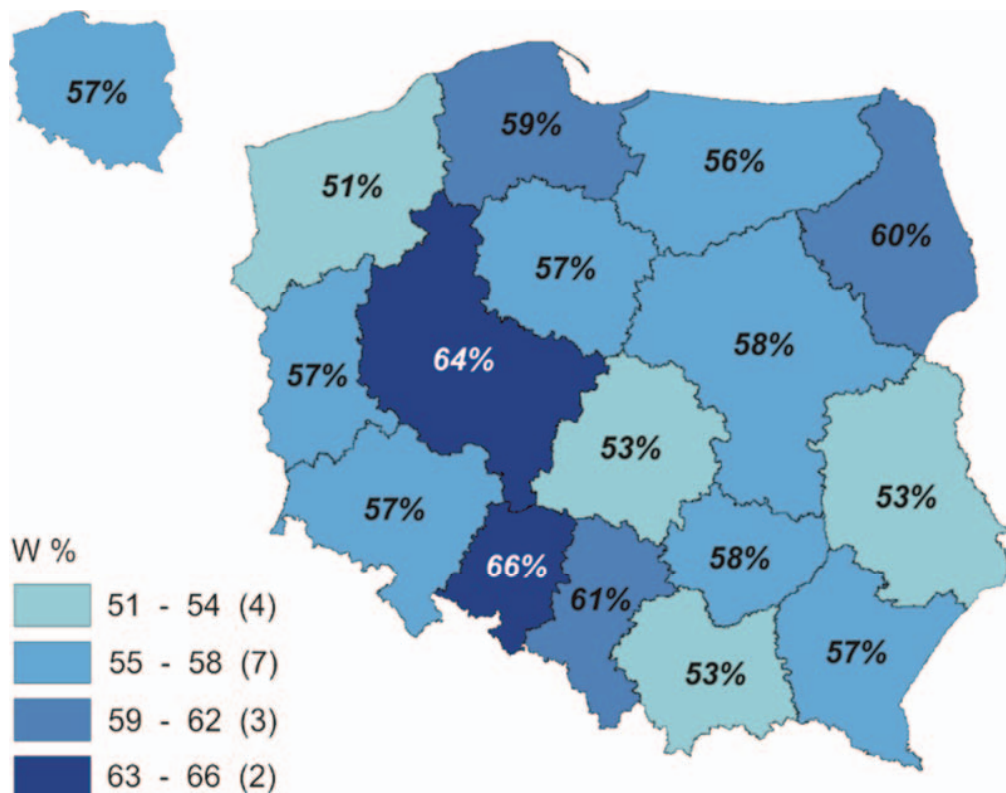
Rycina 7.4. Ubóstwo braku równowagi budżetowej w procentach gospodarstw domowych



Źródło: opracowanie własne.

Potwierdzeniem założenia, że satysfakcja i zadowolenie z warunków życia nie musi iść w parze z wymiernym dobrem materialnym, są wyniki *Badania Spójności Społecznej*, które wykazały, że mieszkańcy województwa podkarpackiego, w wieku co najmniej 16 lat, są zadowoleni ze swoich materialnych warunków życia (poza dochodami), zaś 57 na 100 mieszkańców województwa zadeklarowało, że są zadowoleni lub bardzo zadowoleni, tj. tyle samo co średnio w kraju. Najwięcej zadowolonych odnotowano w województwie opolskim (66), a najmniej w zachodniopomorskim (51).

**Rycina 7.5. Osoby zadowolone lub bardzo zadowolone z materialnych warunków życia (poza dochodami) w procentach osób w wieku 16 lat i więcej**



W %

51 - 54	(4)
55 - 58	(7)
59 - 62	(3)
63 - 66	(2)

W nawiasach podano liczbę województw

Źródło: opracowanie własne.

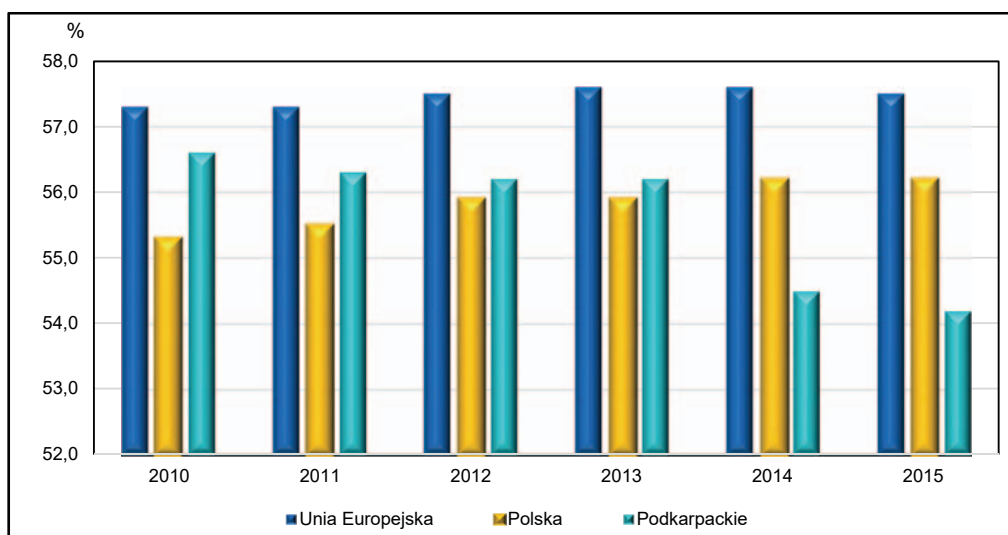
Śledząc przedstawione wskaźniki, można zaobserwować pewną sprzeczność. Z jednej strony niskie zarobki, wysokie ubóstwo dochodowe, a z drugiej strony subiektywna wysoka ocena w zakresie radzenia sobie z budżetem i zadowolenie z warunków materialnych (poza dochodami). Być może postawa wobec życia i preferowany system wartości większości mieszkańców Podkarpacia nie jest oparty tylko i wyłącznie na dobrach materialnych za wszelką cenę, można więc również czerpać satysfakcję i zadowolenie z tego, co już się posiada, jak i z innych walorów życia.

### 7.3. Uwarunkowania podkarpackiego rynku pracy

#### *Aktywność ekonomiczna ludności*

W latach 2010–2015 obserwujemy systematyczny spadek (z 56,6% do 54,2%) współczynnika aktywności zawodowej w województwie podkarpackim, zwłaszcza w okresie 2014–2015, kiedy to wartość tego wskaźnika była niższa niż w kraju.

Wykres 7.2. Współczynnik aktywności zawodowej w wieku 15 lat i więcej



Źródło: opracowanie własne.

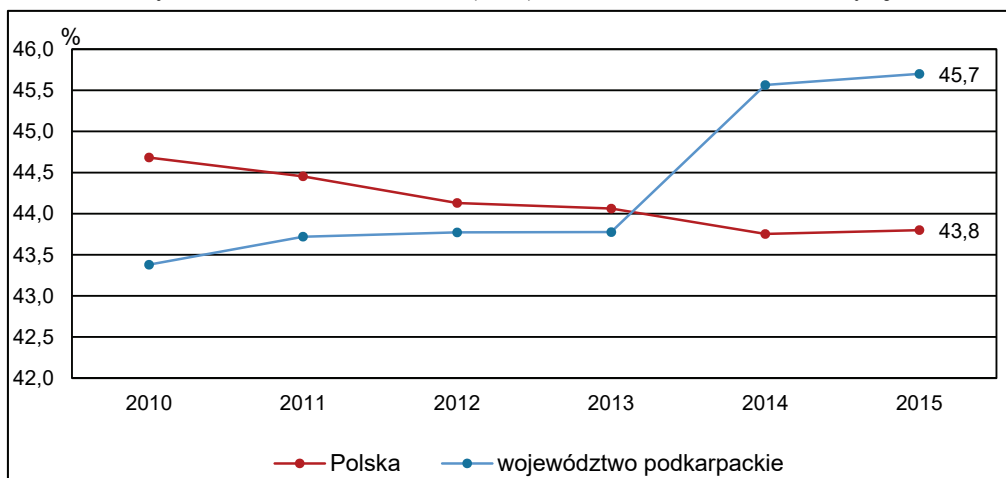
W Polsce, jak i w Unii Europejskiej w latach 2010–2015 udział biernych zawodowo systematycznie się zmniejszał, podczas gdy na Podkarpaciu wystąpiła sytuacja odwrotna, bowiem nastąpił wzrost udziału biernych zawodowo z 43,4%, w 2010 r. do 45,7% w 2015 r.

Przeważającą część biernych zawodowo stanowili mieszkańcy wsi. Ich udział utrzymywał się średnio na poziomie około 57%. Ze względu na płeć zdecydowaną większość biernych zawodowo tworzyły kobiety. W 2015 r. stanowiły one 60% osób biernych zawodowo.

Wzrost biernych zawodowo w 2014 r. w stosunku do 2013 r., przy równoczesnym spadku aktywnych zawodowo, świadczy o zachwianiu równowagi na

rynku pracy. Ponieważ w kraju wystąpiła tendencja odwrotna, należy sądzić, że część mieszkańców Podkarpacia zmieniła czasowo miejsce zamieszkania i podjęła pracę za granicą lub w innych województwach.

**Wykres 7.3. Bierni zawodowo (w %) ludności w wieku 15 lat i więcej**



Źródło: opracowanie własne.

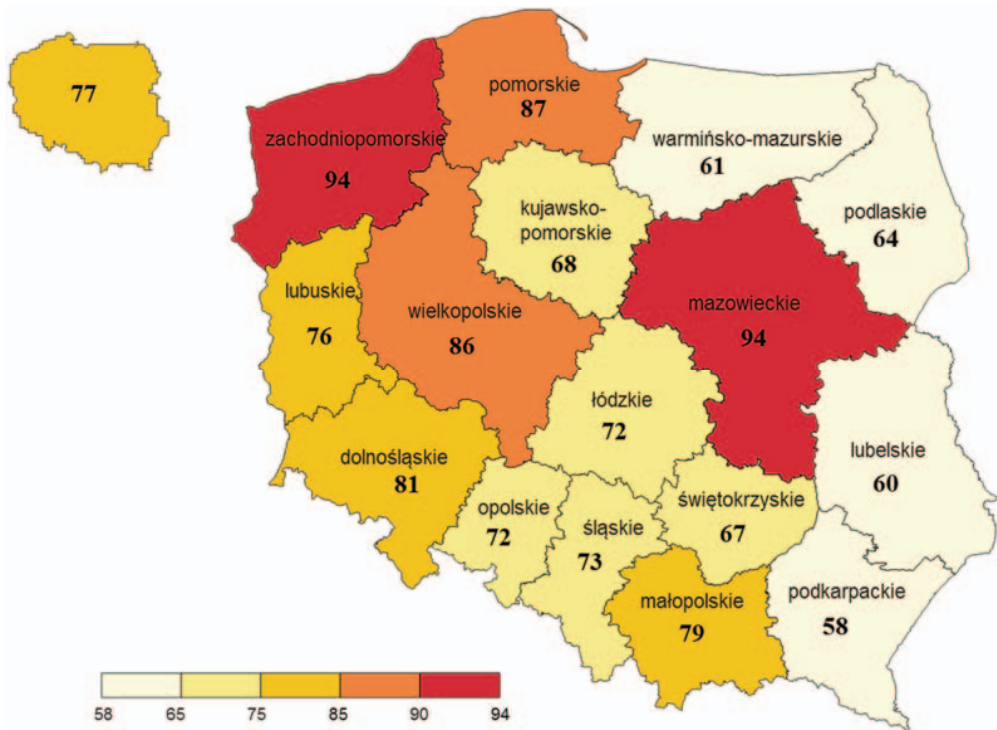
W województwie podkarpackim w latach 2010–2015 najczęściej podawaną przyczyną nieposzukiwania pracy była emerytura, następnie nauka oraz choroba i niepełnosprawność. W omawianym okresie systematycznie zwiększał się udział osób, którym obowiązki rodzinne i obowiązki związane z prowadzeniem domu nie pozwalały podjąć pracy. Bardzo widoczna zmiana w tej grupie nastąpiła w latach 2014–2015. Wzrost ten mógł mieć bezpośredni związek z opieką nad dziećmi lub osobami starszymi. Za opiekę nad osobami starszymi ośrodki pomocy społecznej wypłacały wynagrodzenia pod warunkiem, że opiekun nie posiadał innej pracy zarobkowej. Gospodarstwa domowe posiadające małe dzieci często decydowały się na wyjazd męża za granicę w celach zarobkowych, a żona swój czas poświęcała na wychowanie i opiekę nad dziećmi.

### ***Demografia przedsiębiorstw***

Istnienie dużej grupy osób biernych zawodowo, a także stosunkowo wysokiej stopy bezrobocia na Podkarpaciu jest spowodowane ciągle niskim nasyceniem

przedsiębiorczością w tym regionie. W 2015 r. liczba osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą na Podkarpaciu wynosiła 122,5 tys. (83,8% wszystkich przedsiębiorstw). W przeliczeniu na 1 tys. mieszkańców (58) była to wartość najniższa wśród wszystkich województw. Podobna sytuacja dotyczyła wskaźnika nowo zarejestrowanych osób fizycznych.

**Rycina 7.6. Osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą na 1000 ludności stan w dniu 31 XII 2015 r.**

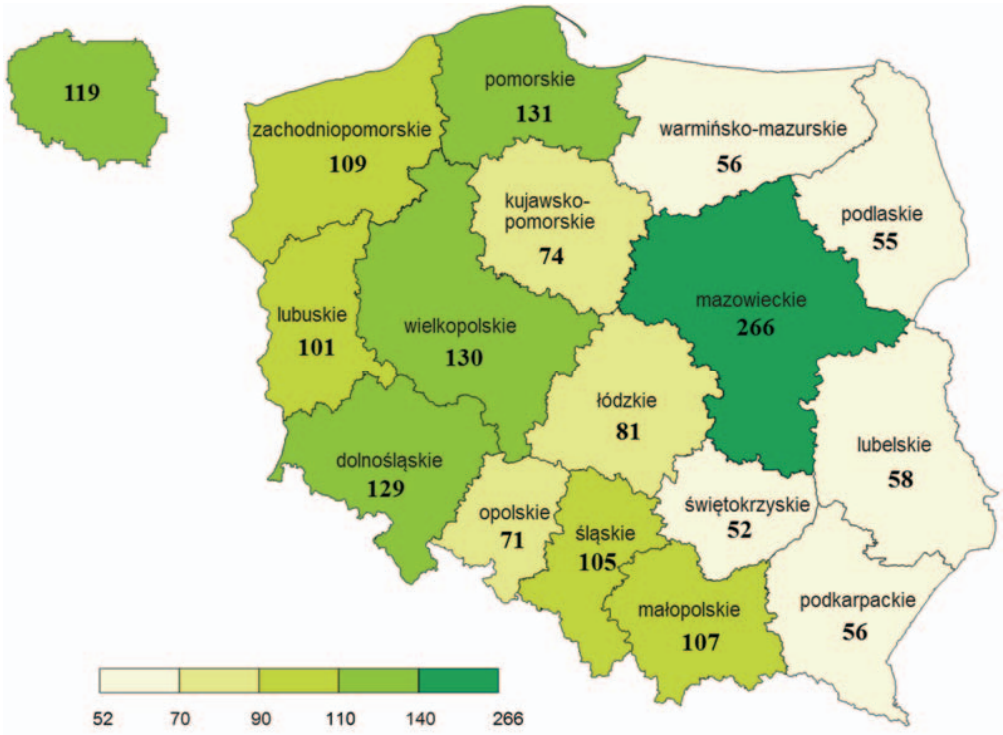


Źródło: opracowanie własne.

Porównując spółki handlowe według regionów, Podkarpacie również nie wygląda najlepiej. Na koniec 2015 r. tego typu podmiotów gospodarczych było 1 1846, co stanowiło 8,1% wszystkich przedsiębiorstw. W przeliczeniu na 10 tys. ludności mieliśmy 56 spółek, co dawało nam 13–14 miejsce wśród województw.



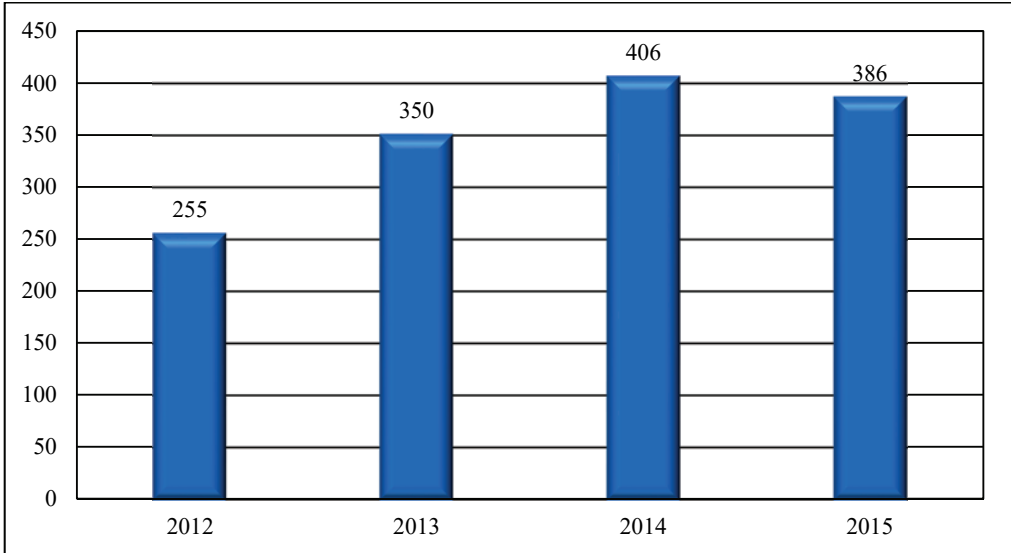
**Rycina 7.7. Spółki handlowe na 10 tys. ludności  
stan w dniu 31 XII 2015 r.**



Źródło: opracowanie własne.

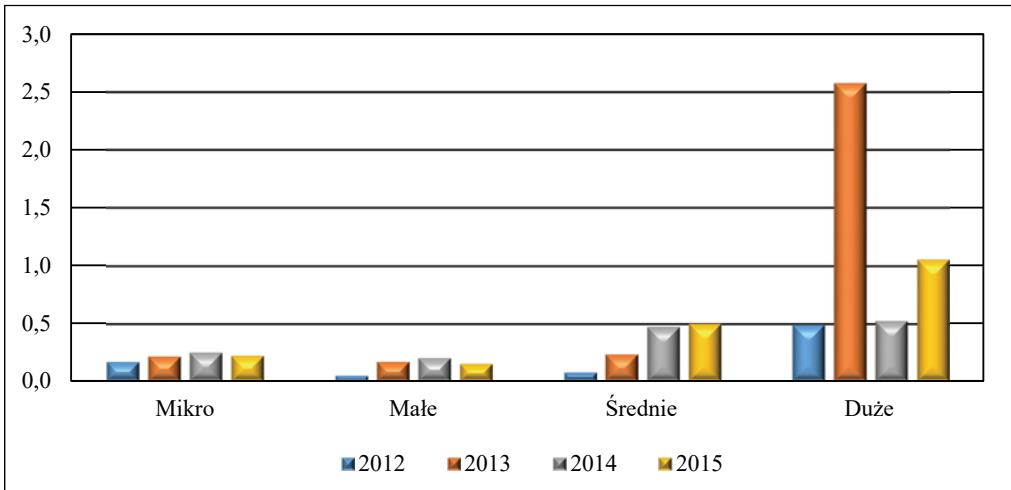
Niepokojącym może być także fakt, że coraz więcej podkarpackich przedsiębiorstw zmienia swoją siedzibę i prowadzi działalność gospodarczą w innych regionach kraju. O ile w 2012 r., takich podmiotów gospodarczych było 255 to rok później już 350, a w 2014 r. 406 firm. W 2015 r. liczba ta nieco spadła. Największy udział wśród przedsiębiorstw, które zmieniły adres swojej siedziby miały duże podmioty gospodarcze.

**Wykres 7.4. Liczba przedsiębiorstw z województwa podkarpackiego, które w latach 2012–2015 zmieniły adres siedziby**



Źródło: opracowanie własne.

**Wykres 7.5. Udział przedsiębiorstw z województwa podkarpackiego, które w latach 2012–2015 zmieniły adres siedziby według klas wielkości (w %)**

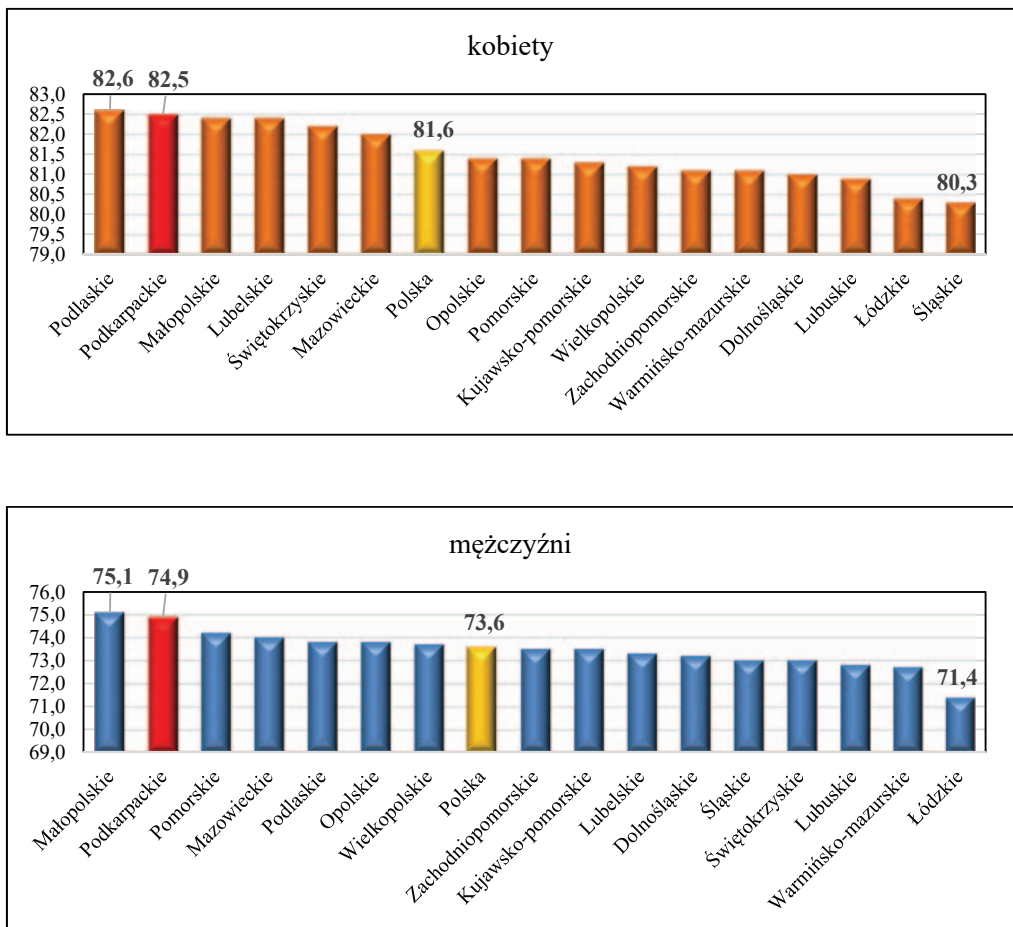


Źródło: opracowanie własne.

## 7.5. Wybrane aspekty jakości życia (oddziaływanie transgraniczne)

Mieszkańcy województwa podkarpackiego zarówno mężczyźni, jak i kobiety żyją dłużej niż ludność w innych rejonach Polski. W przypadku kobiet jedynie mieszkańcy województwa podlaskiego żyją dłużej, natomiast wśród mężczyzn tylko mieszkańcy województwa małopolskiego. Przewiduje się, że przy niezmiennych warunkach zmniejszania populacji, dziewczynki urodzone w 2015 r. w województwie podkarpackim osiągną średnio wiek 82,5 lat (w Polsce – 81,6), natomiast w przypadku chłopców będzie to odpowiednio: 74,9 lat i 73,6 lat.

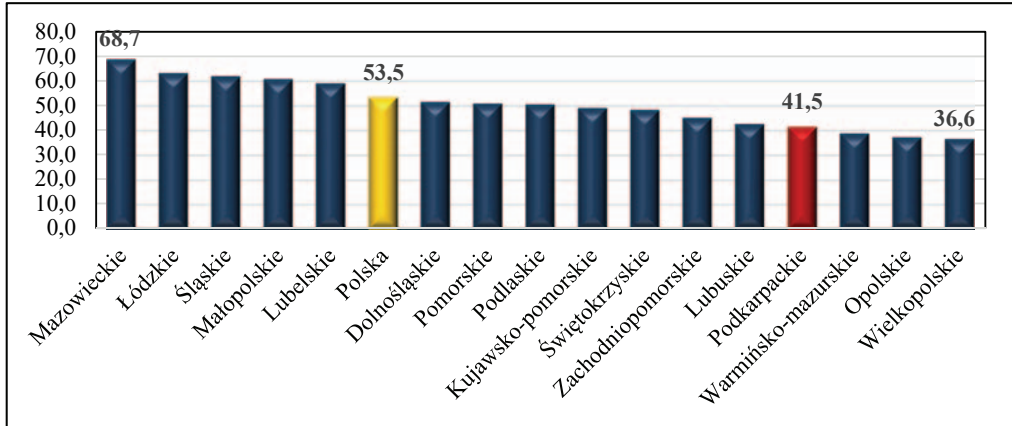
Wykres 7.6. Przeciętne dalsze trwanie życia w 2015 r.



Źródło: opracowanie własne.

Podstawowym elementem systemu opieki zdrowotnej jest kadra medyczna. Analizując liczbę lekarzy, można zaobserwować znaczne zróżnicowanie terytorialne. Liczba lekarzy pracujących na Podkarpaciu w przeliczeniu na 10 tys. ludności wynosiła 41,5 i należała do jednych z najniższych w Polsce (13. lokata). Pod tym względem najlepszą sytuację obserwowano w województwach mazowieckim i łódzkim, w których było ich odpowiednio 68,7 i 63,1.

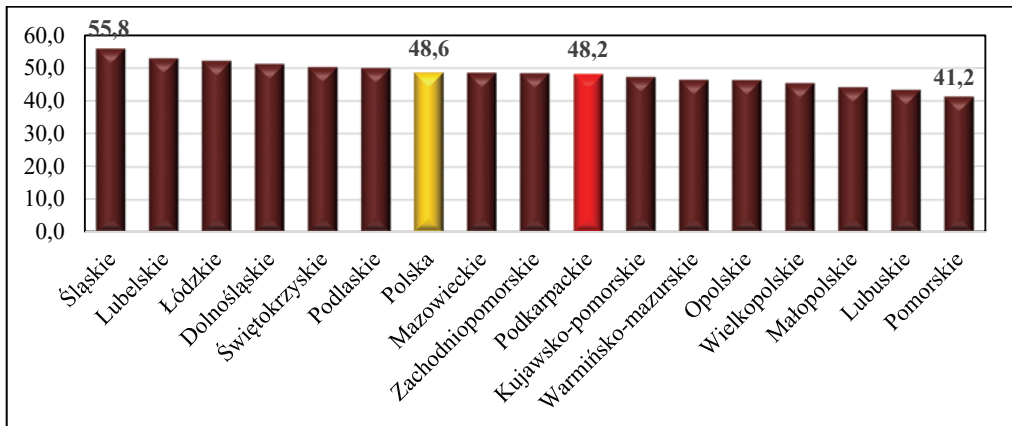
Wykres 7.7. Lekarze pracujący na 10 tys. ludności w 2015 r.



Źródło: opracowanie własne.

Liczba łóżek w szpitalach ogólnych w przeliczeniu na 10 tys. ludności wynosiła 48,2 (9. lokata w kraju). Ich największa liczba znajdowała się w województwie śląskim – 55,8.

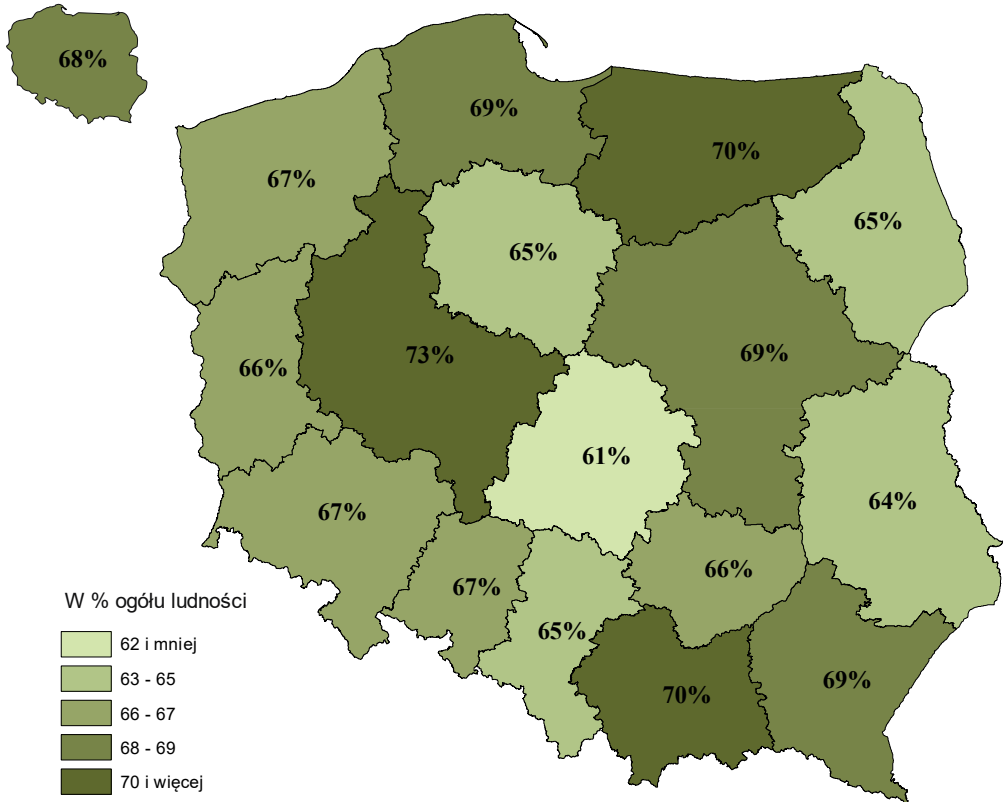
Wykres 7.8. Łóżka w szpitalach ogólnych na 10 tys. ludności w 2015 r.



Źródło: opracowanie własne.

Według subiektywnej oceny stanu zdrowia, czyli jak oceniają się sami mieszkańcy, udział osób, które uważają, że ich stan zdrowia jest dobry bądź bardzo dobry wynosił na Podkarpaciu w 2014 r. 69% (5. lokata w kraju). W kraju odsetek takich osób wyniósł 68%.

**Rycina 7.8. Osoby oceniające swój stan zdrowia jako bardzo dobry i dobry (w %) ogółu ludności**

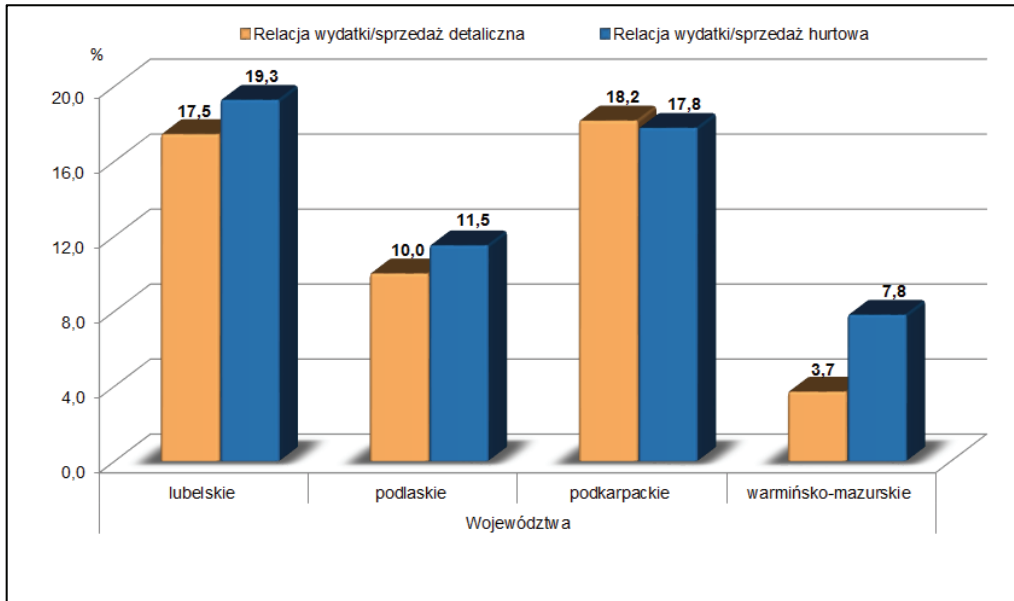


Źródło: opracowanie własne.

Wśród niekonsekwencji występujących na Podkarpaciu, w tym przypadku możemy dostrzec z jednej strony małą liczbę lekarzy w przeliczeniu na 10 tys. ludności, a jednocześnie to, że mieszkańcy województwa zdecydowanie częściej niż w innych rejonach kraju oceniają swój stan zdrowia jako dobry i bardzo dobry. Dodatkowo ludność Podkarpacia należy do najdłuższej żyjących mieszkańców Polski.

Na obszarach przygranicznych naszego kraju zwłaszcza w pobliżu granicy z Ukrainą obserwujemy olbrzymią skalę ruchu granicznego i nierejestrowanych wydatków ponoszonych przede wszystkim przez obywateli Ukrainy. Wyniki systematycznych badań wskazują, że Ukraińcy generują bardzo duży popyt szczególnie w województwach podkarpackim i lubelskim.

**Wykres 7.9. Wydatki na zakup towarów poniesione przez cudzoziemców w Polsce przekraczających zewnętrzną granicę UE oraz sprzedaż detaliczna i hurtowa w 2015 r.**



Źródło: opracowanie własne.

Wartość zakupów towarów dokonanych w Polsce przez cudzoziemców przekraczających zewnętrzną granicę UE na terenie Polski w 2015 r. w cenach bieżących stanowiła 12,2% wartości sprzedaży detalicznej i 13,3% sprzedaży hurtowej województw położonych przy zewnętrznej granicy Unii Europejskiej. Warto podkreślić, że ponad 90% cudzoziemców przekraczających granicę stanowili obywatele Ukrainy.

Aby spojrzeć na procesy transgraniczne w sposób bardziej systematyczny, stworzono dwa wskaźniki syntetyczne dotyczące obiektywnych i subiektywnych aspektów jakości życia. Miary te zostały sporządzone na podstawie wskaźników cząstkowych. Subiektywna ocena dotyczyła 19 dziedzin życia (życie rodzinne, sytuacja finansowa, przyjaźń, przychody, zaspokajanie podsta-

wowych potrzeb, zdrowie, osiągnięcia, ogólna sytuacja kraju, sytuacja mieszkaniowa, okolica, dostępność towarów i usług, perspektywy, życie seksualne, poziom edukacji, czas wolny, praca, dzieci, małżeństwo, bezpieczeństwo). Badanie zostało przeprowadzone na próbie ok. 1500 gospodarstw domowych w Polsce i na Ukrainie. Kwestionariusz zawierał 96 pytań według skali Likerta.

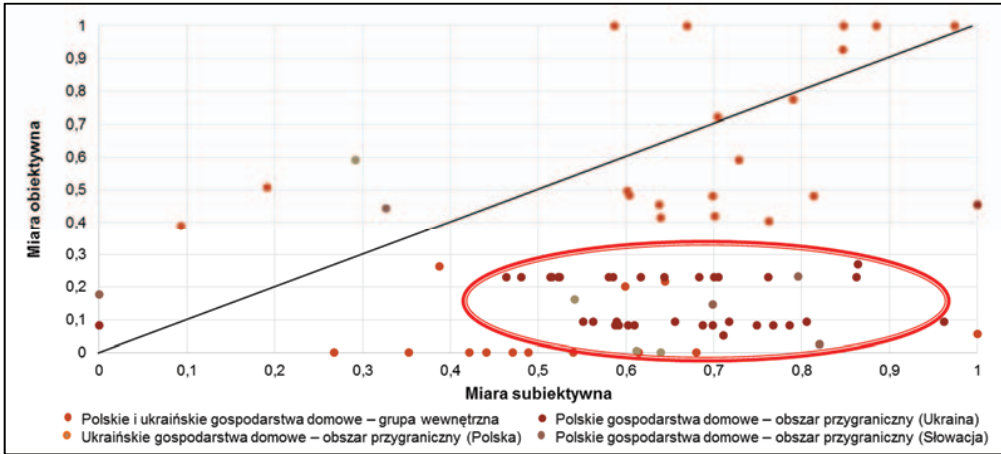
Obiektywna ocena natomiast obejmowała 21 wskaźników:

- średnie miesięczne wynagrodzenie brutto;
- produkcja sprzedana przemysłu na 1 tys. Ludności;
- przeciętna powierzchnia użytkowa lokalu mieszkalnego na jednego mieszkańca;
- stopa bezrobocia rejestrowanego;
- odsetek zarejestrowanych bezrobotnych w ludności w wieku produkcyjnym;
- ludność korzystająca z oczyszczalni ścieków (w %) ogólnej liczby ludności;
- odsetek odpadów odzyskanych w odpadach wytworzonych;
- osoby bezrobotne powyżej 24 miesięcy na 1 tys. ludności;
- nauczyciele zatrudnieni w pełnym i niepełnym wymiarze godzin w przeliczeniu na pełny wymiar godzin na 1 tys. ludności;
- procentowy udział szkół wyposażonych w komputery z dostępem do Internetu;
- przedszkola ogółem na 1 tys. ludności;
- szkoły wyższe ogółem na 1 tys. ludności;
- studenci na 1 tys. ludności;
- lekarze i specjaliści stomatologiczni na 1 tys. ludności;
- łóżka w szpitalach ogólnych na 1 tys. ludności;
- żłobki i przedszkola na 1 tys. ludności;
- przestępstwa stwierdzone na 1 tys. mieszkańców;
- udział terenów zielonych w ogólnej powierzchni;
- choroby układu oddechowego ogółem na 100 tys. ludności;
- liczba zgonów z powodu nowotworów ogółem na 100 tys. ludności;
- zgony spowodowane chorobami układu krążenia na 100 tys. ludności.

Wyniki badania jakości życia pokazują, że istnieje grupa jednostek przestrzennych charakteryzujących się z jednej strony stosunkowo niskim poziomem rozwoju, jeśli weźmiemy pod uwagę wskaźniki obiektywne, a z drugiej stosunkowo wysokim poziomem subiektywnej oceny jakości życia. W związku z tym, biorąc pod uwagę wyłącznie obiektywne miary, otrzymujemy zniekształcony obraz poziomu życia ludności szczególnie na obszarach przygranicznych. Ponadto, za pomocą prostych miar, oraz w oparciu o testy statystyczne, można udowodnić, że istnieje statystycznie istotna różnica w ocenie domen życia w obszarach przygranicznych w porównaniu z pozostałymi. Jest to szczególnie związane z takimi dziedzinami jak zaspokojenie podstawowych potrzeb oraz dostępne dobra i usługi. Dlatego też można stwierdzić, że obszary trans-

graniczne charakteryzują się specyficznymi wzorcami rozwojowymi. Jeżeli uwzględnimy subiektywne aspekty jakości życia, to wyniki naszych analiz mogą ulec zmianie. W przypadku obszarów transgranicznych ta zmiana może być fundamentalna.

**Wykres 7.10. Dobrostan obiektywny i subiektywny na obszarach przygranicznych województwa podkarpackiego**



Źródło: opracowanie własne.

Powyższy rysunek przedstawia paradoks zadowolenia – linia nachylenia pod kątem 45 stopnia odzwierciedla najlepsze relacje między wskaźnikami (obiektywnymi i subiektywnymi). Z jednej strony, obszar oznaczony czerwoną linią przedstawia grupę jednostek przestrzennych na poziomie LAU 1 (odpowiednik powiatów), które charakteryzują się stosunkowo niskim poziomem rozwoju pod względem wskaźników obiektywnych, zaś z drugiej strony stosunkowo wysokim poziomem subiektywnej oceny jakości życia. Istotne jest to, że wszystkie te jednostki przestrzenne pochodzą z obszarów transgranicznych (Polski i Ukrainy).

## 7.6. Podsumowanie

Wielowymiarowa analiza zjawisk społeczno-gospodarczych wyraźnie wskazuje, że województwo podkarpackie jest regionem wielu paradoksów.

Jak wykazały wyniki badań, mieszkańcy województwa podkarpackiego dobrze radzą sobie z budżetem domowym, pomimo wysokiego wskaźnika ubóstwa dochodowego, najniższego wynagrodzenia i wysokiego bezrobocia.



Najniższemu nasyceniu przedsiębiorczością w Polsce towarzyszy jeden z najniższych wskaźników nowo zarejestrowanych podmiotów gospodarczych i utrzymująca się od kilku lat niekorzystna tendencja dotycząca przenoszenia się firm do innych regionów naszego kraju. Być może wyjaśnia to niski poziom współczynnika aktywności zawodowej mieszkańców Podkarpacia, który należy do najniższych w kraju, przy czym warto podkreślić, że Polska pod tym względem zajmuje miejsce znacznie poniżej średniej w Unii Europejskiej. Przyczyną dużego udziału osób biernych zawodowo, zwłaszcza kobiet, jest nadal tradycyjne podejście do obowiązków rodzinnych, szczególnie związanych z wychowywaniem dzieci. Oczekiwania kobiet na Podkarpaciu w zakresie rozwiązań umożliwiających godzenie pracy zawodowej i wychowywania dzieci są nieco inne niż w kraju.

Kolejnym obszarem, w którym możemy zaobserwować pewną niekonsekwencję są warunki życia i ochrona zdrowia, bowiem przeciętne dalsze trwanie życia kobiet i mężczyzn na Podkarpaciu należą do najwyższych w Polsce, przy jednoczesnym bardzo niskim poziomie wskaźników dotyczących ilości lekarzy i łóżek w szpitalach.

Warto podkreślić, że województwo podkarpackie charakteryzuje także wysoki odsetek ludności wiejskiej w ogólnej liczbie mieszkańców regionu, duże rozdrobnienie gospodarstw oraz niski udział użytków rolnych, przy jednocześnie wysokim odsetku osób utrzymujących się z pracy w rolnictwie. Paradoksalnie w świetle nowych zasad, według których rolnictwo powinno spełniać oprócz funkcji produkcyjnej również ekologiczną i krajobrazową, specyfika podkarpackiego rolnictwa staje się jego atutem, ponieważ obecnie coraz większego znaczenia nabiera tworzenie małych, ekologicznych gospodarstw wielofunkcyjnych, przyjaznych środowisku, co jest już widoczne na Podkarpaciu. Należy zauważyć, że region nadal słabo wykorzystuje swoje walory przyrodnicze.

W województwie podkarpackim, które podlega silnym wpływom transgranicznym, w warunkach różnicy potencjałów, tworzą się dodatkowe możliwości i formy do rozwijania aktywności gospodarczej. Dlatego też, zwłaszcza na obszarach przygranicznych Podkarpacia, ujawnia się paradoks zadowolenia, który polega na tym, że wysoka ocena wybranych aspektów jakości życia nie koresponduje z obiektywnymi charakterystykami tych obszarów.

Zróznicowany obraz Podkarpacia wskazujący na wiele paradoksów świadczy o trudnościach w jednoznacznej ocenie poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego regionu i wymaga pogłębionych badań i analiz ze szczególnym uwzględnieniem obiektywnych i subiektywnych aspektów jakości życia.

## Bibliografia

- Aktywność ekonomiczna ludności Polski w latach 2010–2012* (2014), Główny Urząd Statystyczny, Warszawa.
- Aktywność ekonomiczna ludności Polski w latach 2013–2015* (2016), Główny Urząd Statystyczny Warszawa.
- Błachut, B., Cierpień-Wolan, M., Czudec, A., Ślusarz, G. (2015), *Obszary transgraniczne Polski, Słowacji i Ukrainy – czynniki progresji i peryferyzacji*, Urząd Statystyczny w Rzeszowie, Uniwersytet Rzeszowski, Rzeszów.
- Cierpień-Wolan, M., (2015). *Challenges of the transborder statistics within the information system of the official statistics*, Proceedings of the 60<sup>th</sup> World Statistics Congress of the International Statistical Institute, Niderlandy, [http://www.isi2015.org/components/com\\_users/views/registration/tmpl/media/uploadedFiles/paper/382/2131/STS075-P1-S.pdf](http://www.isi2015.org/components/com_users/views/registration/tmpl/media/uploadedFiles/paper/382/2131/STS075-P1-S.pdf).
- Cierpień-Wolan, M. (2015). *Towards coherent statistical systems of transborder areas - case study of internal and external Eastern border of the European Union*, Proceedings of the 60<sup>th</sup> World Statistics Congress of the International Statistical Institute, Niderlandy, [http://www.isi2015.org/components/com\\_users/views/registration/tmpl/media/uploadedFiles/paper/282/3811/STS083-P1-S.pdf](http://www.isi2015.org/components/com_users/views/registration/tmpl/media/uploadedFiles/paper/282/3811/STS083-P1-S.pdf).
- Cierpień-Wolan, M., Okrasa, W., Wójcik, S., (2015), *Individual and community well-being in transborder areas: spatial patterns and regional accounts – an exercise from Poland and Ukraine*, [http://www.isi2015.org/components/com\\_users/views/registration/tmpl/media/uploadedFiles/paper/383/7495/STS081-P2-S.pdf](http://www.isi2015.org/components/com_users/views/registration/tmpl/media/uploadedFiles/paper/383/7495/STS081-P2-S.pdf).
- Jakość życia w Polsce w 2015 r. Wyniki badania spójności społecznej* (2017), Główny Urząd Statystyczny, Warszawa.
- Regionalne zróżnicowanie jakości życia w Polsce – notatka informacyjna*, Warszawa.
- Rocznik Statystyczny Pracy 2015* (2015), Główny Urząd Statystyczny, Warszawa.
- Stan zdrowia ludności Polski w 2014 r.* (2016), Główny Urząd Statystyczny, Warszawa.

**Dr hab. Anna BARWIŃSKA-MAŁAJOWICZ,**  
Prof. Uniwersytetu Rzeszowskiego  
Uniwersytet Rzeszowski  
Wydział Ekonomii

## **8. Rynek pracy w województwie podkarpackim**

### **8.1. Wstęp**

Dotychczasowe badania i analizy polskiego rynku pracy wskazują, że w naszym kraju istnieją stosunkowo duże dysproporcje w poziomie rozwoju regionalnego, w tym w poziomie równowagi na regionalnych rynkach pracy, które zgłaszają różnego typu problemy i specyficzne zapotrzebowania. U podłoża takiego stanu rzeczy leży przede wszystkim zróżnicowanie zasobów pracy, jakimi dysponują poszczególne regiony, i to zarówno od strony popytowej, jak również podażowej. W związku z powyższym, rynek pracy poddawany jest badaniom zarówno z perspektywy popytu na pracę (który jest przykładowo wyrażany liczbą wolnych miejsc pracy), jak również z punktu widzenia podaży pracy (m. in. w aspekcie demograficzno-społecznym). Celem niniejszego rozdziału jest ukazanie sytuacji na rynku pracy w województwie podkarpackim w świetle wybranych aspektów demograficzno-społecznych oraz gospodarczych. Rozdział rozpoczyna nawiązanie do wybranych refleksji teoretycznych odnoszących się do zjawisk występujących na rynku pracy, zwłaszcza do zatrudnienia i jego braku, czyli do bezrobocia. W dalszej części skoncentrowano się na aspektach demograficzno-społecznych wpływających na wielkość i strukturę zasobów pracy w województwie podkarpackim, a następnie przeprowadzono analizę wybranych wskaźników opisujących kondycję podkarpackiego rynku pracy na początku XXI wieku.

### **8.2. Rynek pracy w teorii ekonomii**

Rynek, jako jedna z podstawowych kategorii pojęciowych w ekonomii, stanowi „mechanizm koordynujący zachowania nabywców i sprzedawców, uczestniczących w procesie wymiany dóbr i usług” (Begg, Fischer, Dornbusch 2007a, s. 77). Literatura przedmiotu określa cechy rynku oraz – w zależności od potrzeb poznawczych i badawczych – podaje różne podziały i rodzaje rynków, które chociaż różnią się między sobą, pełnią tę samą funkcję ekonomiczną,

a mianowicie wyznaczają ceny, przy poziomie których wielkość popytu zrównuje się z wielkością podaży. W literaturze przedmiotu znajdujemy podział na rynki dóbr i rynki czynników produkcji (pracy, kapitału i ziemi). Wśród tych drugich specyficzne cechy posiada rynek pracy, którego badanie stanowi duże wyzwanie, nie tylko dla ekonomistów. Przedmiotem obrotu na rynku pracy jest praca człowieka, która jest nierozzerwalnie związana z jej nośnikiem, czyli z samym człowiekiem. Ta nierozłączność jest istotą problemu, który polega na tym, że szereg zjawisk, procesów i zależności zachodzących na rynku pracy nie poddaje się w zadowalający sposób opisom i analizom. Jak już wcześniej wspomniano, każdy rynek jest miejscem spotkania popytu i podaży, które są kształtowane przez działania człowieka i jego priorytety. „Rynek pracy jest dodatkowo komplikowany przez to, że ludzie nie tylko realizują swoje preferencje, lecz także sami są przedmiotem dostosowania na rynku. Rynek pracy różni od innych także to, że w rzeczywistości jest rynkiem – konglomeratem wielu subrynków pracy” (Góra, Sztanderska 2006, s. 8). Na poszczególnych subrynkach popyt na pracę jest uzależniony od ludzi, którzy różnią się między sobą wieloma cechami (przykładowo wiekiem, płcią, zawodem, poziomem wykształcenia, indywidualnymi cechami i predyspozycjami itp.), które z kolei silnie wpływają na dywersyfikację szans i możliwości wykonywania pracy. „Zmiana cech osób zainteresowanych pracą, a więc i dopasowanie się do popytu na pracę, jest możliwa tylko w ograniczonym stopniu (np. wykształcenie) lub całkowicie niemożliwa (np. dotyczy to cech demograficznych, stanu zdrowia). W konsekwencji, choć mówimy o jednym rynku pracy, mamy do czynienia z wieloma takimi rynkami. Przemieszczanie pomiędzy nimi często jest kosztowne, a czasem zupełnie niemożliwe. W tej sytuacji na poszczególnych subrynkach mogą zachodzić nieco inne zjawiska. W czasie kiedy jeden rozwija się dobrze, inny może borykać się z poważnymi problemami” (Góra, Sztanderska 2006, s. 8). Rynek pracy jest zatem w swojej istocie różny od innych rynków, przede wszystkim ze względu na specyficzne cechy dobra, które podlega na nim wymianie, mianowicie pracy.

Punkt wyjścia do prowadzenia badań i analiz rynku pracy stanowią teorie wyjaśniające mechanizmy rządzące tym rynkiem. Refleksje teoretyczne rozpatrywane pod kątem ich implikacji dla działań praktycznych mogą stać się podstawą do podejmowania różnych aktywności i przedsięwzięć zorientowanych na rozwiązywanie trudności pojawiających się w praktyce rynku pracy, od strony podaży pracy i popytu na nią.

Literatura przedmiotu podaje wiele teoretycznych koncepcji, które próbują wyjaśniać zjawiska i mechanizmy rządzące rynkiem pracy. Teorie te można podzielić na tradycyjne i współczesne. Ze względu na mnogość i obszerność dotychczasowych opracowań naukowych prezentujących szczegółowo podej-

ście keynesowskie oraz neoklasyczne, w niniejszym podrozdziale skoncentrowano się na zarysowaniu wybranych współczesnych, alternatywnych teorii rynku pracy. Zaznaczyć jednocześnie należy, że współczesne koncepcje teoretyczne modyfikują i rozwijają dorobek kierunków Keynesa oraz neoklasyków, proponując dopełniające spostrzeżenia i/lub różne, często rozszerzone i/lub uzupełnione założenia i koncepcje wyjaśniające funkcjonowanie rynku pracy, zwłaszcza powstawanie i utrzymywanie się nierównowagi na rynku pracy (Jarmołowicz, Knapińska 2011, s. 123). Literatura przedmiotu proponuje wyróżnienie wśród współczesnych koncepcji trzech grup alternatywnych teorii:

- grupa pierwsza – teorie, które wskazują na czynniki strukturalne i instytucjonalne, które są przyczyną powstawania nierównowagi na rynku pracy (modyfikacje modelu J. M. Keynesa, teoria instytucjonalna, koncepcja segmentacji rynku);
- grupa druga – koncepcje, których twórcy za główne powody nierównowagi na rynku pracy uważają opóźnienie czasowe procesów dostosowawczych na rynku pracy, takich jak poszukiwanie pracy czy proces przekwalifikowania się; wyróżnić w tym obszarze można następujące koncepcje: teorię kapitału ludzkiego (*human capital*), teorię naturalnej stopy bezrobocia (NRU), teorię poszukiwań na rynku pracy (*job search*);
- grupa trzecia – koncepcje wyjaśniające, że nierównowaga na rynku pracy może być wywołana sztywnością płac; można tu wskazać na teorię płacy efektywnej czy teorię „swoich” i „obcych” (*insiders-outsiders*) (Kryńska 1998, s. 28; Kotlorz 2007, s. 52; Jarmołowicz, Knapińska 2011, s. 123–133).

Ze względu na specyfikę podjętej problematyki oraz ograniczone ramy objętościowe opracowania rozważania w dalszej części podrozdziału skoncentrowano na dwóch koncepcjach rynku pracy, które wpisują się w nurt tzw. nowej mikroekonomii, mianowicie teorii poszukiwań na rynku pracy (*job search theory*) oraz teorii dopasowań na rynku pracy (*matching theory*). Należy zaznaczyć, że w nowej mikroekonomii odrzucono jedno z założeń modelu doskonałej konkurencji na rynku pracy, mianowicie pełną informację dostępną uczestnikom rynku, w szczególności obu uczestnikom transakcji kupna-sprzedaży (pracodawcy i pracobiorcy) (Garmaier 2010, s. 57–58; Jarmołowicz, Knapińska 2011, s. 128; Kryńska 2000, s. 38).

Teoria poszukiwań na rynku pracy (*job search theory*) powstała w latach 70. XX wieku. Nawiązuje do rozważań G. Stiglera (Weinberg 1999, s. 13–14) i podejmuje się wyjaśnienia niezwykle istotnego elementu mikroekonomii bezrobocia, jakim jest problem poszukiwania pracy. W koncepcji tej proces szukania pracy jest postrzegany jako inwestycja w informację (Stigler 1962, s. 102). Przyjęto w niej następujące założenia:

- potencjalni pracobiorcy, którzy szukają zatrudnienia, mają różne kwalifikacje zawodowe oraz zróżnicowane wymagania dotyczące poziomu wynagrodzeń;
- oferty pracy dostępne na rynku są zróżnicowane w zakresie dotyczącym zarówno poziomu płac, jak również wymagań stawianych przez pracodawców;
- przepływ informacji na rynku pracy nie jest doskonały, w związku z czym osoby szukające pracy podejmują działania w celu znalezienia oferty najbardziej ich satysfakcjonującej;
- proces pozyskiwania informacji i wyszukiwania przez potencjalnego pracownika najlepszych ofert nie może trwać w nieskończoność, ponieważ wydłużający się czas poszukiwania zwiększa koszty. Poszukiwanie zatrudnienia będzie trwać do momentu, gdy krańcowe koszty pozyskiwania informacji zrównają się z przewidywanymi krańcowymi korzyściami poszukiwań (Kryńska 2000, s. 38–39; Barwińska-Małajowicz 2013, s. 32; Dybała A. (red.) 2010, s. 20).

Warto zaznaczyć, że proces poszukiwania dotyczyć może zarówno osób szukających pracy, jak i pracodawców potrzebujących pracowników, zatem koszty poszukiwania występują zarówno po stronie potencjalnego pracownika jak i pracodawcy. Pracodawcy poświęcają czas na znalezienie odpowiedniego pracownika i ponoszą ewentualnie koszty zatrudnienia kandydata, który nie spełnia oczekiwań firmy. Z kolei, osoby poszukujące pracy wkładają dużo wysiłku i czasu w znalezienie adekwatnego miejsca pracy i mogą ponosić koszty związane z przyjęciem „niedoskonałej” oferty. Mechanizmy uruchamiane w procesie poszukiwania pracy powodują konsekwencje różnego rodzaju, m. in. w sytuacji gdy wzrastają płace, prawdopodobieństwo rotacji pracowników pomiędzy różnymi przedsiębiorstwami ulega obniżeniu (Kühne 2009, s. 68).

Teorię poszukiwań na rynku pracy można zilustrować przez porównanie do archipelagu wysp utożsamianych z segmentami rynku pracy. Ich mieszkańcy poszukujący pracy, dążą do pozyskania informacji o sytuacji na innych wyspach (segmentach rynku) (Lewicki, Markowski 2014, s.98–99). Rynek pracy staje się nieprzejrzyisty, a jego uczestnicy (pracodawcy i pracobiorcy) nie znają warunków (zwłaszcza płacowych) w różnych regionach i przedsiębiorstwach. Potencjalni pracodawcy nie wiedzą, jaki poziom wynagrodzeń oferują konkurenci rynkowi, a potencjalni pracobiorcy nie znają ofert płac, jakimi dysponują ewentualni pracodawcy, przy czym obie strony wyrażają zazwyczaj gotowość do poświęcenia czasu i podjęcia kosztów wyszukiwania najkorzystniejszych ofert. W warunkach braku pełnej informacji na rynku pracownik, który chce kształtować swoją karierę zawodową w sposób właściwy, racjonalny i efektywny, musi uzyskać jak najpełniejszą informację o warunkach zatrudnienia (w szczególności płacowych) proponowanych przez możliwie dużą liczbę pracodawców, jak też rozważyć ewentualne korzyści wynikające z relacji między płacami oferowanymi w bliższym i dalszym otoczeniu geograficznym (Kryńska

1998, s. 44; Jarmołowicz, Knapińska 2011, s.128; Barwińska-Małajowicz, Czop, Ślusarczyk 2016, s. 61). Dążąc do podjęcia jak najbardziej racjonalnej decyzji skutkującej możliwie najwyższym dochodem, potencjalny pracobiorca musi poświęcić wiele czasu na wyszukanie najlepszych ofert pracy (przy czym zwykle znajdują się osoby, które dobrowolnie godzą się na przejściowe bezrobocie, bowiem koszt zdobywania informacji jest większy, gdy osoba poszukująca pracy jest zatrudniona). Według teorii poszukiwań istnieje bezrobocie związane z poszukiwaniem pracy, które jest zjawiskiem dobrowolnym i naturalnym, a podłożem takiego stanu jest niedoskonały przepływ informacji na rynku pracy.

Wśród najbardziej znanych modeli teorii poszukiwań wyróżnić można dwa podejścia:

- 1) teorię liczebności próbki,
- 2) koncepcję płacy progowej (granicznej, wymaganej, niezbędnej).

Teoria liczebności próbki zakłada, że osoba poszukująca pracy, kieruje się wyborem najlepszej oferty z wcześniej określonej liczby znanych i odpowiadających jej ofert (próbki), charakteryzujących się różnym poziomem wynagrodzenia. Podejście to upraszcza rzeczywistość, ponieważ przyjmuje, że oferty pracy różnią się jedynie poziomem płac, osoby poszukujące zatrudnienia posiadają podobne kwalifikacje i wiedzę dotyczącą rozkładu płac, a potencjalni pracownicy nie orientują się w pełni, które firmy zgłaszają oferty pracy. Koszty poszukiwań uzależniono od liczby ofert, przy czym osoba poszukująca pracy wybiera taką liczebność próbki, która zagwarantuje jej ofertę najbardziej korzystną pod względem poziomu wynagrodzenia (przewyższającą koszty uzyskania informacji) (Jarmołowicz, Knapińska 2011, s. 130).

Z kolei według teorii płacy progowej potencjalny pracownik określa poziom minimalnej płacy, poniżej którego nie podejmie zatrudnienia. Wysokość ta wyznacza zatem granicę opłacalności dalszych poszukiwań. Oczekiwania osoby szukającej pracy koncentrują się tylko na wysokości płacy, a nie na liczbie ofert. W procesie poszukiwania pracy osoba jej szukająca porównuje oferowane płace z wynagrodzeniem progowym i jest zdolna zaakceptować wyłącznie te oferty, które proponują wynagrodzenia wyższe lub równe płacy niezbędnej (Wojciechowska 2005, s. 104–105; Jarmołowicz, Knapińska 2011, s. 129). Istnieje niebezpieczeństwo, że zbyt wygórowane oczekiwania płacowe mogą wpłynąć na wydłużenie czasu poszukiwania zatrudnienia, a tym samym generować dodatkowe koszty.

Modyfikacją teorii poszukiwań jest wspomniana wcześniej teoria dopasowań na rynku pracy (*matching theory*) lub inaczej teoria poszukiwań i dopasowań na rynku pracy (*search and matching theory*), w ramach której powstał model DMP (na bazie prac laureatów Nagrody Nobla z ekonomii w 2010 roku, tj. P. Diamonda, D. Mortensena i C. Pissaridesa (*Markets with search costs*, [http](http://))). Model

DMP uwzględnia interakcję czynników podaźowych i popytowych, uwzględniając fakt, że potencjalni pracownicy oraz pracodawcy oferujący pracę, biorą pod uwagę nie tylko własne oczekiwania, ale również inne zjawiska zachodzące na rynku pracy. Model umożliwia nie tylko dokonywanie analiz zmiany poziomu bezrobocia, wysokości wynagrodzeń i ofert pracy w sposób zbliżony do rzeczywistości, ale pozwala również na jego szerokie zastosowanie w praktyce społecznej, zwłaszcza w doskonaleniu procesów dopasowania oczekiwań i możliwości kandydatów oraz wymagań pracodawców. (Buttler, Orczyk, Szambelańczyk 2011, s. 127–131). „Według laureatów okres dopasowywania możliwości i oczekiwań poszukujących pracy i oferujących miejsca pracy jest funkcją dostępu do informacji, których brak istotnie wpływa na jego wydłużanie, a ponadto generuje koszty i ryzyko. Ustalenia laureatów pozwalają na dokładniejsze szacowanie kosztów i efektów stosowania instrumentów polityki społecznej, w tym instrumentów zabezpieczenia społecznego, w szczególności zaś zasiłków dla bezrobotnych, a także promowanie choćby krótkookresowego zatrudnienia, przeciwdziałającego utracie zdolności do zatrudniania, czyli „zatrudnialności” (*employability*)” (Buttler, Orczyk, Szambelańczyk 2011, s. 131), przy czym według wspomnianych noblistów wysokość zasiłków dla osób bezrobotnych powinna być ograniczana na rzecz bardziej efektywnych działań. Mortensen twierdzi, że „zdaniem wielu autorów wypłacane zasiłki wydłużają okres pozostawania bez pracy, ponieważ zmniejszają motywację bezrobotnych do poszukiwania zatrudnienia” (Mortensen 1994, s. 192). System zasiłków dla bezrobotnych „powinien uwzględniać – w możliwym stopniu – demotywujący do poszukiwania pracy charakter zasiłków i innych świadczeń przyznawanych bezrobotnym, szczególnie na długi czas” (Góra, Sztanderska (red.) 2006, s. 24).

Reasumując, teoria poszukiwań i dopasowań na rynku pracy sugeruje pewne praktyczne kierunki działań w zakresie skutecznego odnalezienia się pracowników i pracodawców na rynku pracy (wdrażanie rozwiązań ułatwiających szybsze znalezienie odpowiednich kandydatów przez pracodawców wyrażające się w efektywnym pośrednictwie pracy, współpraca pracodawców z publicznymi służbami zatrudnienia lub prywatnymi firmami doradztwa personalnego, wsparcie osób bezrobotnych w uzyskaniu wymaganych przez pracodawców kompetencji itp.).

Nie można jednoznacznie stwierdzić, która z teorii rynku pracy najlepiej wyjaśnia specyfikę i współczesne trendy zachodzące na rynku pracy w Polsce. Z jednej strony przydatne wydają się teorie wywodzące się z ekonomii keynesowskiej, z drugiej strony do opisu rzeczywistości na polskim rynku pracy mogą służyć również niektóre współczesne ujęcia mikroekonomiczne, jak wspomniana powyżej teoria poszukiwań i dopasowań na rynku pracy, mająca swoje



praktyczne przełożenie na rynek pracy. Bazując bowiem na tej koncepcji, można podejmować próby oddziaływania na poziom bezrobocia, umożliwiając osobom poszukującym pracy i pracodawcom pozyskiwanie jak najbardziej pełnych informacji o obu stronach. W interpretacji rzeczywistości polskiego rynku pracy nie można naturalnie pominąć innych koncepcji wyjaśniających najważniejsze zjawiska w nim zachodzących, zwłaszcza problemów związanych z (nie)dostosowaniem poziomu zatrudnienia i wysokości płac, w tym z opodatkowaniem pracy, nieelastycznymi zachowaniami osób poszukujących pracy i pracodawców odczuwających brak pracowników czy niedopasowaniami strukturalnymi.

### **8.3. Sytuacja na rynku pracy w województwie podkarpackim w ujęciu demograficzno-społecznym i ekonomicznym**

Badanie rynku pracy nie jest łatwym przedsięwzięciem i niejednokrotnie nie jest w pełni możliwe do zrealizowania. W niniejszym podrozdziale podjęto próbę analizy najważniejszych wskaźników charakteryzujących rynek pracy. Pamiętać jednak należy, że prowadzenie analiz ilościowych – chociaż jest bez wątpienia potrzebne, to jednak nie może ograniczać się wyłącznie do stwierdzenia liczbowych faktów, ale pobudzać również do wyjaśniania współzależności zachodzących pomiędzy nimi w ramach ekonomii pracy (*labour economics*), a tym samym pozwolić na nie oddziaływać. Odwołując się do teorii poszukiwań i dopasowań na rynku pracy, naszkicowanej w poprzednim podrozdziale, należy pamiętać, że przykładowo poziom oferowanych wynagrodzeń wpływa na liczbę osób decydujących się na poszukiwanie pracy, a tym samym należy uwzględniać wysokość płac w analizach rozbieżności między liczbą poszukujących pracy a liczbą miejsc pracy.

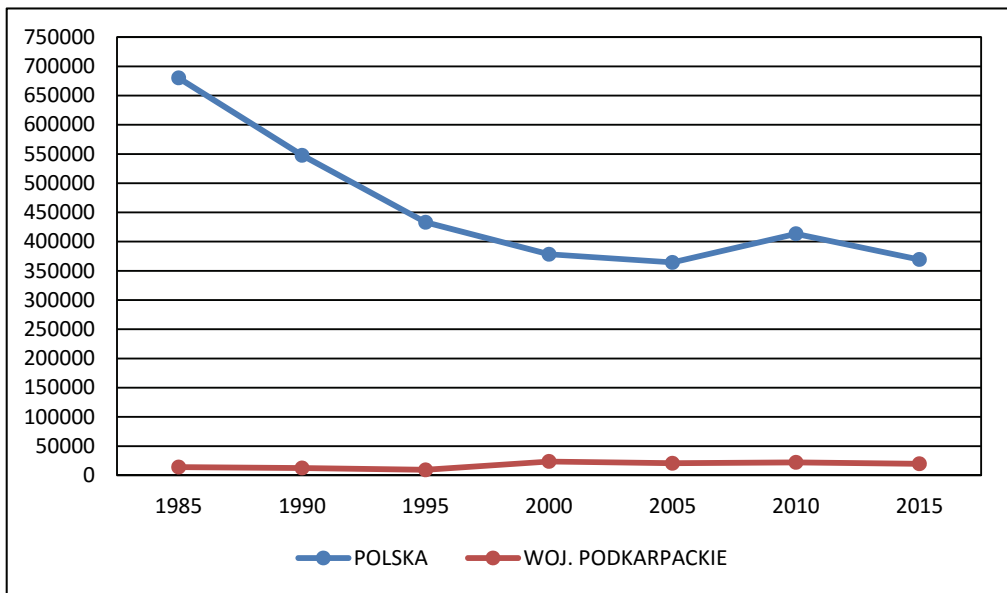
Rynek pracy poddawany jest badaniom na różnych płaszczyznach i w różnorodnych ujęciach, w tym zarówno z perspektywy popytu na pracę (który jest wyrażany przykładowo liczbą zagospodarowanych i wolnych miejsc pracy (Klimek 2015, s. 123–124), jak również z punktu widzenia podaży pracy (np. w aspekcie demograficzno-społecznym). W dalszej części skoncentrowano się na aspektach demograficzno-społecznych wpływających na wielkość i strukturę zasobów pracy w województwie podkarpackim, a następnie na analizie wybranych wskaźników opisujących kondycję podkarpackiego rynku pracy na początku XXI wieku.

#### **Aspekty demograficzno-społeczne**

Zmiany *demograficzne* prowadzą do powstawania szeregu wyzwań, wśród których istotne znaczenie ma proces *starzenia się społeczeństw*, z którym mamy

do czynienia w całej Europie. *Proces ten* postępuje z różnym nasileniem i związany jest z równoczesnym występowaniem dwóch zjawisk: niskiej liczby urodzeń ogółem i obniżania się dzietności z jednej strony oraz wydłużania się dalszego trwania życia (a zatem zwiększania się liczby osób starszych w populacji) z drugiej strony. W demograficznym obrazie Polski widoczne są cechy „nowej demografii”, którą charakteryzuje w Polsce właśnie niska liczba urodzeń oraz niski poziom współczynnika dzietności (Jóźwiak 2013, s. 10). W województwie podkarpackim również zauważalna staje się tendencja osłabienia potencjału demograficznego regionu.

**Wykres 8.1. Liczba urodzeń żywych (w tys.) w województwie podkarpackim i Polsce (1985–2015)**



Źródło: opracowanie własne na podstawie BDL, *Roczników Demograficznych* GUS, danych Urzędu Statystycznego w Rzeszowie.

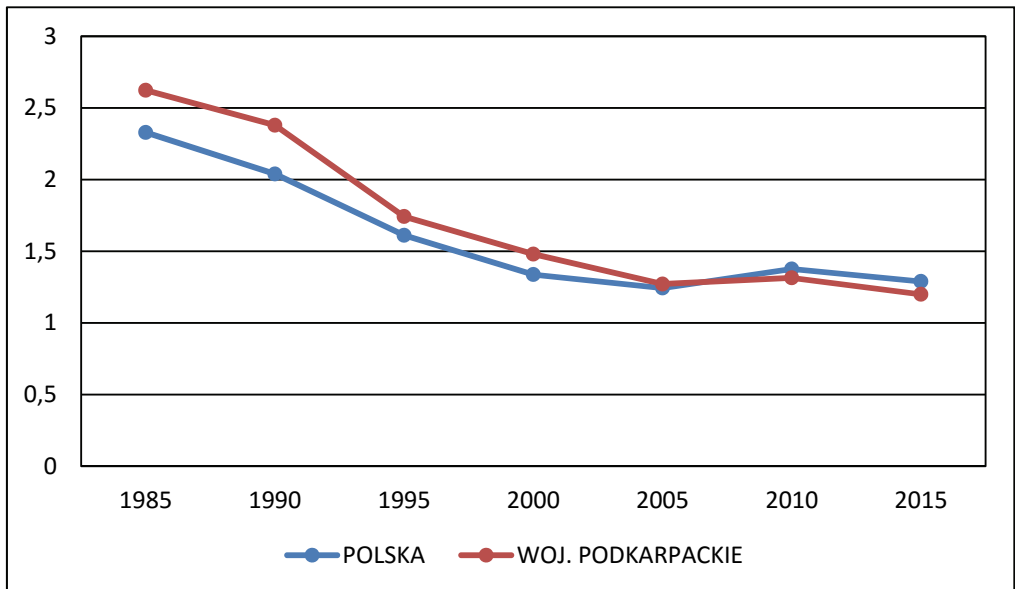
Od połowy lat osiemdziesiątych XX wieku (po wcześniejszym wyżywym okresie) liczba urodzeń w Polsce gwałtownie spadła, natomiast w województwie podkarpackim – po obserwowanych pod koniec XX wieku wahaniach – od początku XXI wieku utrzymuje się względnie stabilny poziom urodzeń, jednak z zauważalną tendencją spadkową, szczególnie po roku 2010 (wyk. 8.1.). Można przypuszczać, że tendencja ta będzie się pogłębiać, ponieważ coraz bardziej wyraźne stają się zmiany w systemach wartości, postawach i zachowaniach

oraz źródłach utrzymania młodych kobiet (Barwińska-Małajowicz, Ślusarczyk, Czop (red.) 2016, s. 54).

Warto zaznaczyć, że wraz ze zmniejszaniem się liczby urodzeń następuje spadek udziału osób młodych w całej populacji, co skutkuje przyspieszeniem procesu starzenia się ludności. Z kolei w społeczeństwie, które się starzeje, dochodzi do obniżenia liczby urodzeń. Pojawia się zatem sprzężenie zwrotne między liczbą urodzeń a strukturą wieku ludności, które może doprowadzić do poważnych konsekwencji, tj. wyraźnych zmian w strukturze wiekowej ludności wyrażających się trwałym spadkiem liczby ludności.

Proces starzenia się społeczeństwa potwierdzają również wyniki analizy poziomu współczynnika dzietności przedstawionego na wykresie 8.2. Przyjmuje się, że wartość współczynnika dzietności, która zapewnia prostą zastępowalność pokoleń kształtuje się na poziomie 2,1–2,15 (co oznacza, że na 100 kobiet w wieku 15–49 lat przypada średnio 210–215 urodzonych dzieci). Od początku lat 90. ubiegłego wieku (dokładnie od roku 1992) poziom obserwowanego w Polsce współczynnika dzietności nie gwarantuje prostej zastępowalności pokoleń (Kubiak 2010, s. 189).

**Wykres 8.2. Współczynnik dzietności w województwie podkarpackim i Polsce (1985–2015)**

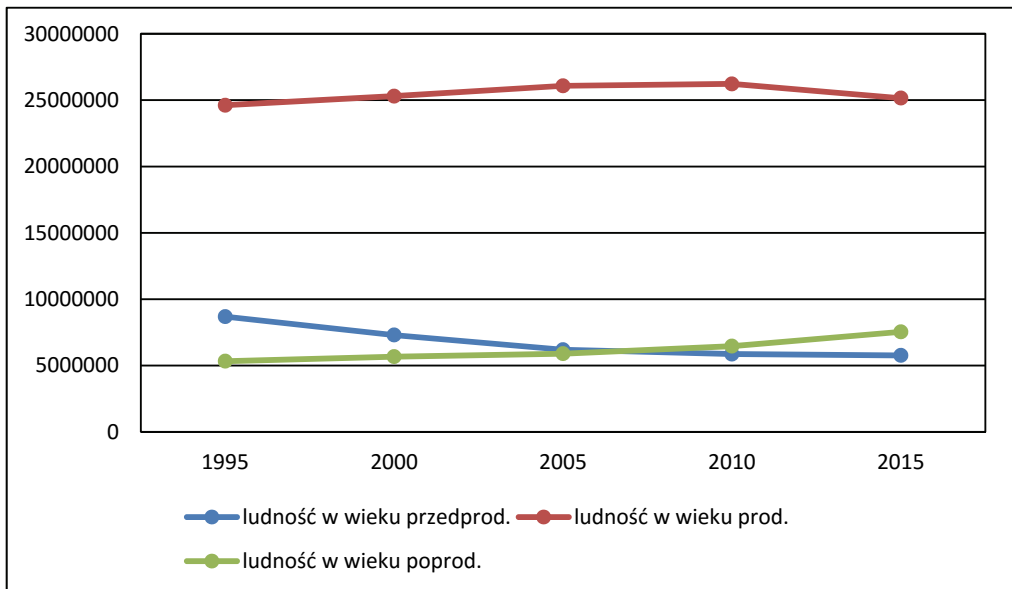


Źródło: opracowanie własne na podstawie BDL, Roczników Demograficznych GUS, danych Urzędu Statystycznego w Rzeszowie.

Koniec XX wieku oraz pierwsze kilka lat XXI wieku charakteryzowały się tendencją spadkową w zakresie dzietności zarówno w ujęciu ogólnopolskim, jak i w województwie podkarpackim, przy czym wskaźnik dzietności dla Podkarpacia przyjmował nieco wyższe wartości. Począwszy od roku 2006 wskaźnik obserwowany w województwie podkarpackim zaczął przyjmować wartości niższe niż przeciętna jego wartość dla Polski. W drugiej połowie pierwszej dekady XXI wieku była zauważalna wprawdzie lekka tendencja wzrostowa, jednak w roku 2015 w stosunku do roku 2010 zanotowano ponownie obniżenie poziomu analizowanego wskaźnika (zarówno dla Podkarpacia, jak i dla Polski). W 2015 roku współczynnik dzietności wynosił w Polsce 1,289, co oznaczało, że na jedną kobietę przypadało 1,289 urodzonych dzieci, podczas gdy na Podkarpaciu na jedną kobietę przypadało nieco mniej, tj. 1,199 urodzonych dzieci (wyk. 8.2.).

W ujęciu ekonomicznym mocno niepokoi fakt, że wraz z postępującym procesem starzenia się polskiego społeczeństwa zwiększa się obciążenie osób w wieku produkcyjnym ludnością w wieku poprodukcyjnym, oznacza to bowiem – przy dążeniu do utrzymania wysokości świadczeń emerytalnych/rentowych – konieczność zwiększenia obciążeń fiskalnych nakładanych na wynagrodzenia i wydatki osób w wieku produkcyjnym, aktywnych zawodowo.

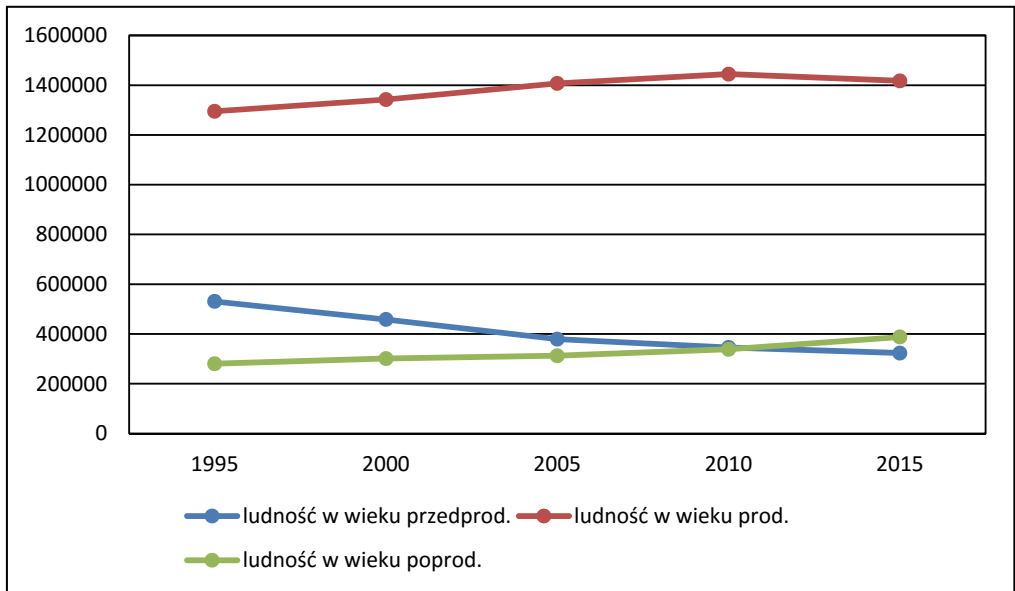
**Wykres 8.3. Liczba ludności w wieku przedprodukcyjnym, produkcyjnym oraz poprodukcyjnym w Polsce (1995–2015)**



Źródło: opracowanie własne na podstawie BDL GUS.

Analiza danych zamieszczonych na wykresie 8.3. wykazuje, że od roku 2010 w Polsce systematycznie spada liczba ludności w wieku produkcyjnym. Od dwudziestu lat zmniejsza się również w sposób ciągły liczba ludności w wieku przedprodukcyjnym. Odwrotną tendencję wykazuje liczba ludności w wieku poprodukcyjnym – od dwudziestu lat wzrasta liczba osób starszych. Podobne tendencje są obserwowane również w województwie podkarpackim (wyk. 8.4.). **Według prognoz demograficznych GUS należy oczekiwać dalszego spadku liczby ludności w wieku produkcyjnym.**

**Wykres 8.4. Liczba ludności w wieku przedprodukcyjnym, produkcyjnym oraz poprodukcyjnym w województwie podkarpackim (1995–2015)**



Źródło: opracowanie własne na podstawie BDL GUS.

Zasygnalizowany problem rodzi potrzebę nieustannego podejmowania działań prorodzinnych, budowania struktur zorientowanych na wsparcie rodzin oraz na pomoc w podejmowaniu decyzji o zakładaniu rodziny (w zakresie zarówno wsparcia finansowego, jak i rozwoju infrastruktury społecznej, stosowaniu elastycznych form zatrudnienia oraz tworzeniu miejsc pracy przyjaznych dla aktywnych zawodowo rodziców posiadających małe dzieci).

**Kolejnym czynnikiem, który może negatywnie wpływać na rozwój społeczno-gospodarczy danego regionu (kraju), a zwłaszcza na sytuację na rynku pracy, jest duża skala zagranicznych emigracji zarobkowych.**

**Tablica 8.1. Szacunek emigracji z Polski na pobyt czasowy w latach 2004–2015**

Kraj przebywania	Liczba emigrantów (w tys.)											
	2004	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011	2012	2013	2014	2015
<b>Ogółem</b>	<b>1 000</b>	<b>1 450</b>	<b>1 950</b>	<b>2 270</b>	<b>2 210</b>	<b>2 100</b>	<b>2 000</b>	<b>2 060</b>	<b>2 130</b>	<b>2196</b>	<b>2320</b>	<b>2 397</b>
<b>Europa</b>	770	1 200	1 610	1 925	1 887	1 765	1 685	1 754	1 816	1891	2013	2 098
UE-27 (do 2006 r. UE-25)	750	1 170	1 550	1 860	1 820	1 690	1 607	1 670	1 720	1789	1901	1983
<b>Wielka Brytania</b>	<b>150</b>	<b>340</b>	<b>580</b>	<b>690</b>	<b>650</b>	<b>595</b>	<b>580</b>	<b>625</b>	<b>637</b>	<b>642</b>	<b>685</b>	<b>720</b>
<b>Niemcy</b>	<b>385</b>	<b>430</b>	<b>450</b>	<b>490</b>	<b>490</b>	<b>465</b>	<b>440</b>	<b>470</b>	<b>500</b>	<b>560</b>	<b>614</b>	<b>655</b>
<b>Irlandia</b>	<b>15</b>	<b>76</b>	<b>120</b>	<b>200</b>	<b>180</b>	<b>140</b>	<b>133</b>	<b>120</b>	<b>118</b>	<b>115</b>	<b>113</b>	<b>111</b>
<b>Włochy</b>	59	70	85	87	88	88	92	94	97	96	96	94
<b>Holandia</b>	23	43	55	98	108	98	92	95	97	103	109	112
<b>Francja</b>	30	44	49	55	56	60	60	62	63	63	63	64
<b>Hiszpania</b>	26	37	44	80	83	84	48	40	37	34	32	30
<b>Belgia</b>	13	21	28	31	33	34	45	47	48	49	49	52
<b>Austria</b>	15	25	34	39	40	36	29	25	28	31	34	36
<b>Norwegia</b>	.	.	.	36	38	45	50	56	65	71	79	84

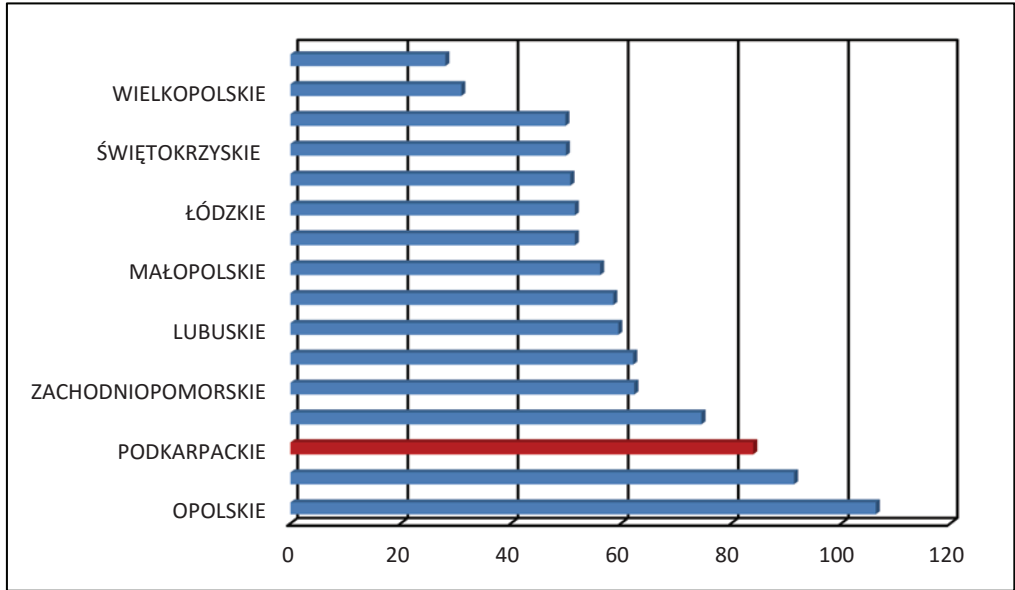
Dane za okres 2007–2015 dotyczą osób przebywających czasowo za granicą powyżej 3 miesięcy, natomiast dane za lata 2004–2006 odnoszą się do osób przebywających czasowo poza granicami kraju powyżej 2 miesięcy, przy czym różnice wynikające ze zmiany kryterium okresu nieobecności w Polsce są niewielkie, w związku z czym dane mogą być porównywane w czasie. Wyniki szacunków nie obejmują emigracji sezonowych Polaków trwających najczęściej do trzech miesięcy w związku z tym, że podlegają w większości krajów Unii Europejskiej uproszczonemu procedurom formalno-prawnym lub w są ogóle nierejestrowane.

Źródło: Informacja o rozmiarach i kierunkach emigracji z Polski w latach 2004–2013, GUS, Warszawa 2014; Informacja o rozmiarach i kierunkach czasowej emigracji z Polski w latach 2004–2015, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2016.

Jak wynika z analizy danych zestawionych w tabeli 8.1. w końcu 2015 roku poza granicami Polski przebywało czasowo o 77 tys. (3,3%) więcej niż w poprzednim roku, przy czym zdecydowana większość emigrowała do państw członkowskich UE (o 82 tys. więcej niż w 2014 roku). Spośród krajów Wspólnoty najwięcej osób przebywało w Wielkiej Brytanii, Niemczech, Holandii, Irlandii i we Włoszech. Począwszy od roku 2011 – po niewielkim spadku odnotowanym w latach 2008–2010 – skala zagranicznej emigracji czasowej Pola-

ków systematycznie wzrasta. Na uwagę zasługuje jednocześnie dalszy wzrost liczby osób przebywających w krajach europejskich nienależących do UE, w tym w Norwegii.

**Wykres 8.5. Liczba emigrantów przebywających za granicą powyżej 3 miesięcy na 1000 mieszkańców (NSP 2011)**



Źródło: opracowanie własne na podstawie Migracje z terenu województwa podkarpackiego, Wojewódzki Urząd Pracy w Rzeszowie, Wydział Informacji Statystycznej i Analiz, Rzeszów, [http://www.wup-rzeszow.pl/admin/upload/Migracje\\_woj\\_podkarp.pdf](http://www.wup-rzeszow.pl/admin/upload/Migracje_woj_podkarp.pdf) (data dostępu: 12.07.2017).

Województwo podkarpackie należy do regionów, z których do pracy czasowej za granicą wyjechało bardzo dużo osób. Sytuację ilustruje najlepiej wskaźnik informujący o liczbie emigrantów przebywających za granicą powyżej trzech miesięcy w przeliczeniu na 1000 mieszkańców. Najwyższy poziom tego wskaźnika odnotowano w województwie: opolskim (106,3) podlaskim (91,4) oraz podkarpackim (84,0), zaś najniższy w mazowieckim (28,1), wielkopolskim (31,0) i śląskim (49,9) (wyk. 7.5.). Warto wspomnieć, że mieszkańcy Podkarpacia najchętniej emigrowali do Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych, Francji, Włoch oraz Niemiec (NSP 2011). Dodać należy, że podkarpackacy emigranci przebywający czasowo poza granicami kraju częściej wyjeżdżają z miast niż z terenów wiejskich, przy czym niepokoi fakt, że są to przeważnie osoby młode i dobrze wykształcone. Jedynym pozytywnym aspektem migracji tego typu jest jej czasowy charakter.

Swobodny przepływ osób obowiązujący na obszarze Unii Europejskiej utrudnia dokładne uchwycenie liczby emigrantów wyjeżdżających do pracy czasowej/sezonowej poza granice kraju, bowiem nie istnieją prawne, ani administracyjne instrumenty, pozwalające na prowadzenie dokładnych statystyk tego typu. Dodatkowy problem stanowi zatrudnienie nieoficjalne (podejmowane „na czarno”), bowiem tego typu aktywność zarobkowa nie jest nigdzie rejestrowana, a jej wielkość można określić jedynie na podstawie danych szacunkowych. Nieco łatwiej jest uchwycić liczbę emigrantów wyjeżdżających na pobyt stały (lub emigrujących bez zamiaru stałego pobytu ale na okres dłuższy niż 6 miesięcy), bowiem mają oni obowiązek dokonania zgłoszenia wyjazdu tego typu (*Zgłoszenie wyjazdu...*, [http](http://www.gus.gov.pl)). Z tego powodu uwagę w dalszej części rozdziału skoncentrowano na analizie emigracji zagranicznej na pobyt stały, przy czym zaznaczyć należy, że pomimo istnienia formalnego obowiązku zgłaszania wyjazdu za granicę na pobyt stały nie wszyscy wyjeżdżający dopełniają tych formalności, stąd dane zamieszczone w tabelach 7.2. i 7.3. mają również charakter szacunkowy.

**Tablica 8.2. Szacunek emigracji z Polski na pobyt stały w latach 2000–2014**

Kraj przebywania	Lata								
	2000	2005	2008	2009	2010	2011	2012	2013	2014
<b>Ogółem</b>	<b>26999</b>	<b>22242</b>	<b>30140</b>	<b>18620</b>	<b>17360</b>	<b>19858</b>	<b>21200</b>	<b>32103</b>	<b>28080</b>
<b>Europa</b>	22914	18416	25710	15726	14651	17150	18672	28166	25031
<b>Unia Europejska<sup>2</sup></b>	–	18128	24951	15259	14143	16627	17949	27088	23963
<b>Wielka Brytania</b>	189	3072	6565	3502	4372	4434	4900	7779	7392
<b>Niemcy</b>	20472	12317	11884	7769	6818	7784	8399	12419	10266

1 W momencie redagowania rozdziału dane za 2015 rok były niedostępne.

2 Dla 2005 r. — 25 krajów, dla lat 2008—2012 — 27 krajów, od 2013 r. — 28 krajów.

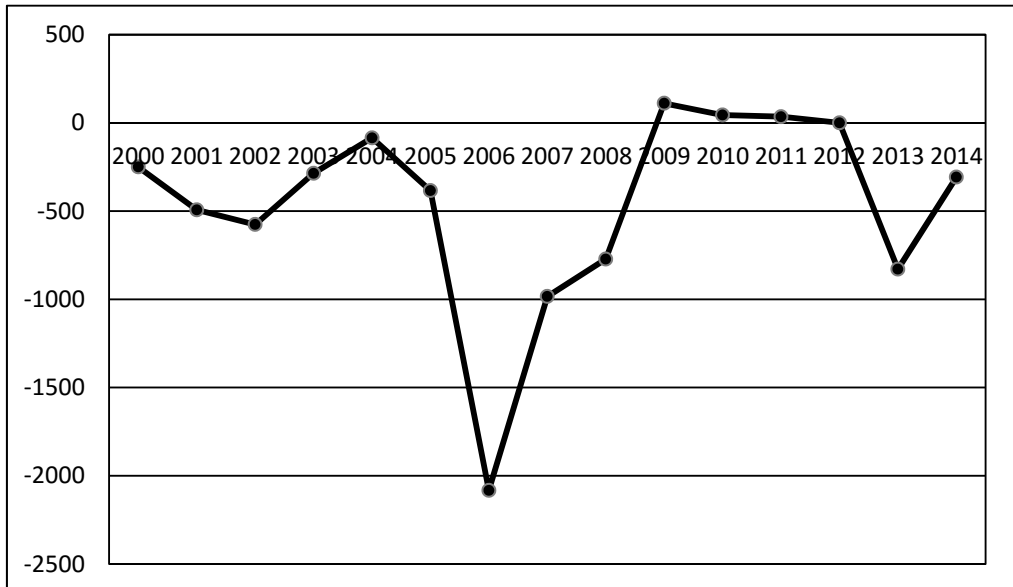
Źródło: Rocznik Demograficzny 2016, GUS, Warszawa 2016.

Stosunkowo często się zdarza, że emigranci przebywający za granicą przez dłuższy czas, nie dokonali jednak wymeldowania z pobytu stałego w Polsce, zatem można zakładać, że wyjazd ten nie jest definitywny i mieć nadzieję, że w przypadku migracji powrotnej będą mieli swój wkład w rozwój społeczno-gospodarczy regionu, z którego wyjechali (nowy kapitał, doświadczenie, innowacyjne pomysły). Z kolei w przypadku zadeklarowania emigracji na pobyt



stały – biorąc pod uwagę uwarunkowania prawno-administracyjne, którym sprostanie wymaga poniesienia sporego wysiłku i nakładu czasu; tym samym ten rodzaj migracji powoduje często trudne do odwrócenia konsekwencje – można mówić z dużym prawdopodobieństwem o emigracji trwałej (często obejmującej całe życie) (*Wpływ emigracji...*, 2007, s. 16). Warto zatem podjąć analizę problemu emigracji na pobyt stały ze względu na to, że ten rodzaj wyjazdów rodzi dotkliwe konsekwencje dla regionu pochodzenia emigranta, które są związane z trwałymi stratami w wielu obszarach życia i gospodarowania (przykładowo możliwość trwałego zaburzenia struktury demograficznej czy brak zwrotu wydatków poniesionych na edukację emigrantów, bowiem koszty edukacji emigrantów na pobyt stały nie zostaną nigdy zwrócone w miejscu ich poniesienia, zaś umiejętności i kwalifikacje zawodowe emigranta nie zostaną wykorzystane dla rozwoju regionu jego pochodzenia, co stanowi wielką stratę nie tylko dla rynku pracy, ale także dla gospodarki regionu, jej innowacyjności i konkurencyjności). Należy przy tym mieć na uwadze, że oficjalne statystyki są w tym zakresie bardzo niepełne i obejmują tylko część wyjazdów na pobyt stały (około połowy) (Śleszyński 2006, s.1).

**Wykres 8.6. Saldo migracji zagranicznych na pobyt stały w województwie podkarpackim (2000–2014)**



Źródło: opracowanie własne na podstawie BDL GUS.

Analiza salda migracji zagranicznych na pobyt stały w województwie podkarpackim w porównaniu do poziomu tego wskaźnika ilustrującego sytuację w Polsce (*Migracje z terenu ...*, [http](http://)) wskazuje, że w latach 2000–2014 tendencje spadkowe i wzrostowe kształtowały się w analogiczny sposób. Największe ujemne saldo odnotowano zarówno w województwie podkarpackim, jak i w całej Polsce w roku 2006, co było bezpośrednio związane z przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej oraz otwarciem pierwszych rynków pracy w krajach Wspólnoty, w tym przede wszystkim rynków Wielkiej Brytanii i Irlandii. Niemal w całej pierwszej dekadzie (do roku 2008 włącznie) obserwowano w województwie podkarpackim ujemne saldo migracji na pobyt stały. W kolejnych kilku latach saldo osiągnęło niewielkie wartości dodatnie, by w latach 2013–2014 znów przyjąć wartości ujemne (wyk. 8. 6.). Należy podkreślić, że ujemne saldo stanowi jeden z czynników istotnie wpływających na spadki liczby ludności w regionie. Interpretacja konsekwencji migracji nie jest w ujęciu ekonomicznym jednoznaczna, bowiem z jednej strony może otwierać szanse dla korzystnej alokacji nadwyżek pracowników za granicą, zaś powracający z emigracji specjaliści stanowią istotny czynnik rozwoju zasobów ludzkich (transfer nowych umiejętności, doświadczenia, technologii i innowacji, podejmowanie nowej działalności gospodarczej w regionie pochodzenia), jednak z drugiej strony, w sytuacji, gdy emigrantami są osoby młode, dobrze wykształcone, jeśli podejmują za granicą pracę poniżej posiadanych kwalifikacji, może dochodzić do deprecjacji zdobytych kwalifikacji zawodowych, łącznie nawet z zapomnieniem wyuczonego zawodu. Zaznaczyć należy, że w województwie podkarpackim częściej mamy do czynienia właśnie z tym drugim typem emigrantów, którzy często, choć dobrze wykształceni, podejmują pracę poza granicami Polski, do wykonywania której nie jest potrzebny wysoki poziom wykształcenia i umiejętności (tzw. prace proste w przemyśle lub usługach oraz sezonowe zatrudnienie w rolnictwie i sadownictwie).

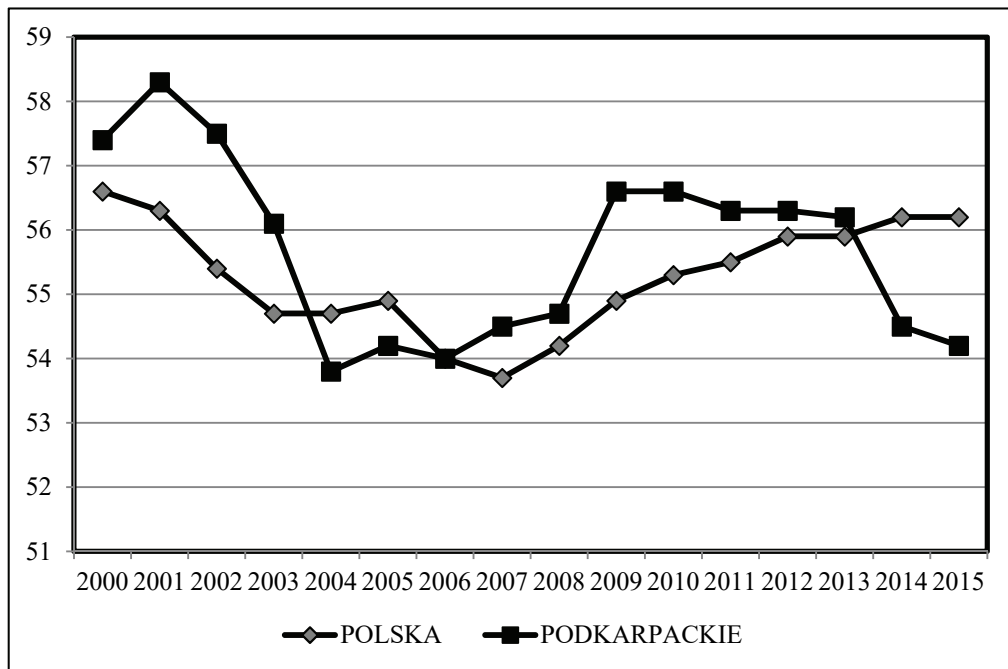
**Stosunkowo wysoka skala emigracji połączona z małą liczbą urodzeń nie daje nadziei na poprawę sytuacji demograficznej w regionie.** Niski poziom dzietności przy jednoczesnym wydłużaniu się trwania życia oraz ujemnym saldzie emigracji będą powodować obniżanie podaży siły roboczej na rynku pracy oraz wzrost odsetka osób w starszym wieku, a w efekcie nasilenie procesu starzenia się społeczeństwa. W związku z powyższym do najważniejszych wyzwań rozwojowych należy zmiana proporcji między ludnością w wieku produkcyjnym i poprodukcyjnym. Problem polega jednak nie tylko na istotnym wzroście w ostatnich latach liczby osób w wieku poprodukcyjnym (w 2015 roku w porównaniu do 2010 roku odnotowano w woj. podkarpackim wzrost o blisko 50 tys. osób (49557) w wieku poprodukcyjnym, podczas gdy w pierwszych pięciu latach XXI wieku wzrost ten wyniósł nieco ponad 11 tys. osób

(11264) (wyk. 8.4.)). Uwagę należy zwrócić również na fakt, że szybki wzrost obciążenia osób w wieku produkcyjnym osobami w wieku poprodukcyjnym bierze swoją przyczynę w jednoczesnym spadku zasobów pracy spowodowanym w dużej mierze relatywnie wysoką skalą emigracji zarobkowej mieszkańców woj. podkarpackiego. W związku z powyższym istotne znaczenie zyskują działania mogące ograniczać (bądź stymulować) wyjazdy do pracy za granicę. Wśród działań tego typu należy podkreślić uwzględnianie najistotniejszych czynników wpływających na podjęcie decyzji o emigracji zarobkowej (lub ewentualnej reemigracji), w szczególności tych, które oddziałują na kondycję podkarpackiego rynku pracy i jednocześnie są związane z ogólną sytuacją gospodarczą regionu oraz poziomem życia w tym regionie na tle innych regionów emigracji.

### **Kondycja podkarpackiego rynku pracy w świetle wybranych wskaźników**

W charakterystyce każdego rynku pracy podstawowym wyznacznikiem potencjalnych rozmiarów możliwej do wykorzystania siły roboczej jest udział ludności w wieku produkcyjnym w ogólnej liczbie ludności. Wskaźnik ten charakteryzujący województwo podkarpackie został ukazany we wcześniejszej części niniejszego rozdziału. Kolejnymi trzema podstawowymi wskaźnikami służącymi do opisanja kondycji rynku pracy są: współczynnik aktywności zawodowej, wskaźnik zatrudnienia oraz stopa bezrobocia. Nie bez znaczenia jest również poziom wynagrodzeń. Wymienione wskaźniki mogą być analizowane w zależności od różnych kryteriów, jak np. regionu, płci, wieku czy poziomu wykształcenia. Ze względu na ograniczone ramy objętościowe niniejszego rozdziału w analizie wymienionych wskaźników uwzględniono tylko niektóre kryteria, przy czym wszystkie tendencje i wartości charakteryzujące podkarpacki rynek pracy starano się przedstawić na tle przeciętnej sytuacji na krajowym rynku pracy.

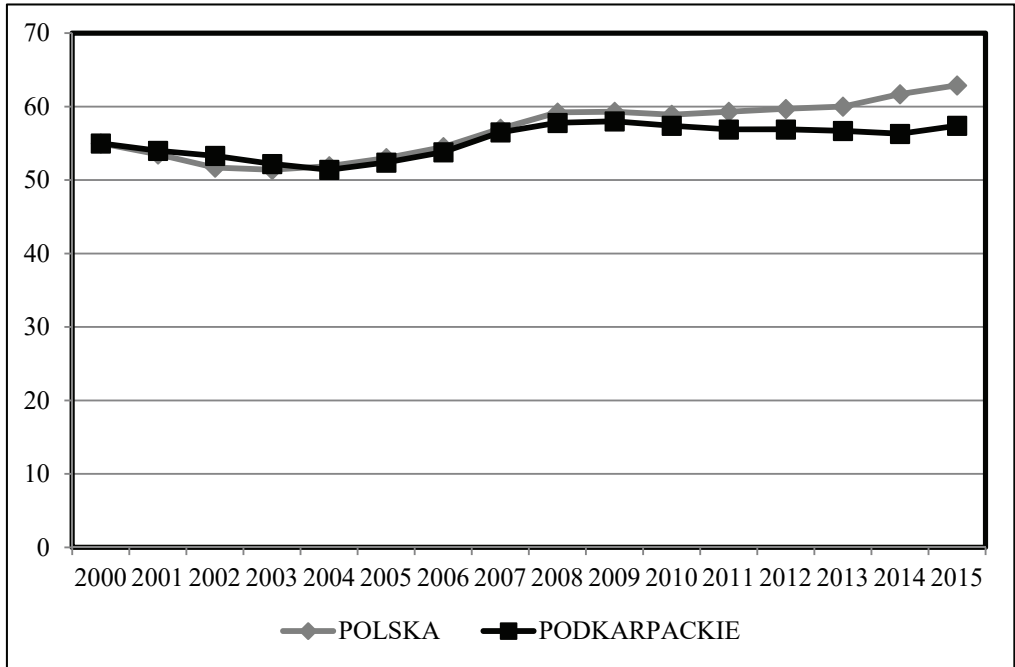
Wykres 8.7. Współczynnik aktywności zawodowej w Polsce i województwie podkarpackim (2000–2015)



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych BDL, GUS.

Jak wykazuje analiza danych zestawionych na wykresie 8.7., w 2015 roku współczynnik aktywności zawodowej osób w wieku 15 lat i więcej wyniósł średnio 54,2% w województwie podkarpackim wobec 56,2% w Polsce. Kształtował się zatem na poziomie niższym niż przeciętnie w kraju. W kilku pierwszych latach XXI wieku oraz w latach 2007–2013 przyjmował jednak wyższe wartości na Podkarpaciu niż w ujęciu ogólnopolskim. Od roku 2014 widoczny jest wyraźny spadek wartości omawianego wskaźnika w woj. podkarpackim, co wskazuje na zmniejszającą się aktywność zawodową mieszkańców Podkarpacia. Zaznaczyć należy, że w analizowanym okresie aktywność zawodowa była w regionie zróżnicowana zarówno pod względem płci, wieku, wykształcenia, jak i miejsca zamieszkania (miasto/wieś). Zdecydowanie bardziej aktywno zawodowo byli mężczyźni niż kobiety, mieszkańcy miast niż wsi oraz osoby z wykształceniem wyższym.

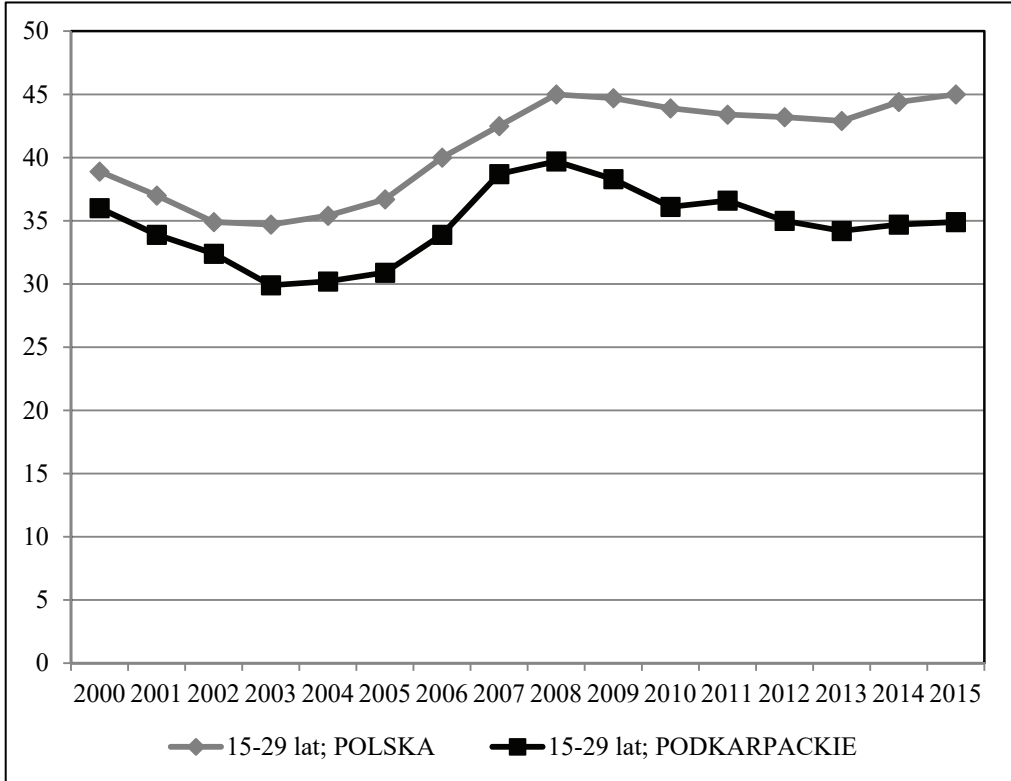
Wykres 8.8. Wskaźnik zatrudnienia osób w wieku 15–64 lata w Polsce i województwie podkarpackim (2000–2015)



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych BDL, GUS.

Wskaźnik zatrudnienia obserwowany w woj. podkarpackim kształtował się do roku 2007 na poziomie zbliżonym do przeciętnej wartości tego wskaźnika dla całego kraju. Począwszy jednak od roku 2008 różnica pomiędzy poziomem wskaźnika dla Podkarpacia oraz dla Polski zaczyna wzrastać na niekorzyść województwa podkarpackiego, by w roku 2015 wynieść aż 5,5 punktu procentowego (wykres 8.8.).

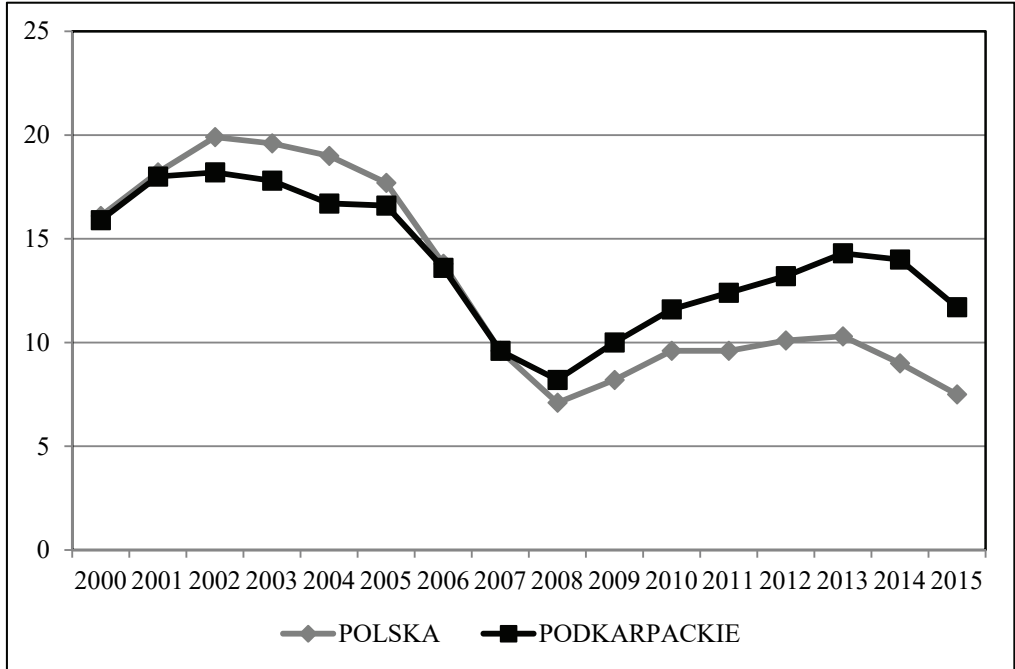
**Wykres 8.9. Wskaźnik zatrudnienia osób w wieku 15–29 lat w Polsce i województwie podkarpackim (2000–2015)**



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych BDL, GUS.

Jednym z największych problemów, z którymi boryka się Podkarpackie, jest niskie zatrudnienie wśród młodzieży. W stosunku do Polski zatrudnienie wśród osób młodych (w wieku 15–29 lat) jest bardzo niskie (różnica ta wyniosła w 2015 roku 10 pkt. proc.). O ile od 2013 roku przeciętna wartość analizowanego wskaźnika dla Polski wzrasta, to w woj. podkarpackim wzrost ten jest prawie niezauważalny (wyk. 8.9.). Wprawdzie wraz z wiekiem wskaźnik zatrudnienia wzrasta, aczkolwiek start zawodowy młodych osób jest na Podkarpaciu często bardzo trudny i niesie ze sobą wiele różnych problemów. Najwyższe wartości wskaźnik zatrudnienia przyjmuje w regionie dla osób w wieku 30–49 lat i jest porównywalny do przeciętnych wartości dla kraju.

Wykres 8.10. Stopa bezrobocia w Polsce i województwie podkarpackim (2000–2015)



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych BDL, GUS.

Najczęściej wykorzystywany w analizach rynku pracy wskaźnik, jakim jest stopa bezrobocia (wg BAEL), wynosiła w 2015 roku w województwie podkarpackim 11,7% wobec 7,5% w Polsce. W ostatnich piętnastu latach zanotowano zarówno spadki (głównie w latach 2006–2008 oraz 2014–2015), jak i wzrost jej poziomu (w latach 2009–2013) w kraju i w regionie (wyk. 8.10.). Województwo podkarpackie należy od lat do grupy województw o najwyższym poziomie bezrobocia, zaś w 2015 roku wskaźnik ten był tutaj najwyższy spośród wszystkich województw. Należy podkreślić, że poziom stopy bezrobocia jest w regionie silnie uzależniony od poziomu wykształcenia, przy czym w najlepszej sytuacji były w 2015 roku osoby z wykształceniem wyższym (stopa bezrobocia wyniosła w tej grupie 6,2%), zaś w najgorszej osoby posiadające wykształcenie średnie ogólnokształcące (20,3%) oraz podstawowe i gimnazjalne (18,2%). Stopa bezrobocia osób z wykształceniem policealnym oraz z wykształceniem zasadniczym zawodowym ukształtowała się na porównywalnym poziomie (odpowiednio 12,4% oraz 12,8%). Należy podkreślić, że w bardzo niekorzystnej sytuacji są na Podkarpaciu absolwenci przechodzący z systemu edukacji na rynek pracy.

Od kilkunastu lat utrzymują się w województwie podkarpackim również niekorzystne tendencje dotyczące poziomu wynagrodzeń. Przeciętne miesięczne wynagrodzenie jest tutaj najniższe ze wszystkich województw (województwo podkarpackie zajmuje ostatecznie lub przedostatnie miejsce w rankingu na zmianę z województwem warmińsko-mazurskim), przy czym według danych BDL GUS sytuacja ta nie zmienia się od 2002 roku. Przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto w badanym regionie w relacji do średniej krajowej (Polska=100) w 2015 r. wynosiło 85%. Nadmienić warto, że średnia wartość wynagrodzenia nie stanowi najlepszego wskaźnika rzeczywistych zarobków. Miarami statystyczną, która lepiej niż średnia oddaje tendencję centralną wyników, jest mediana (średnia może być zaburzona przez wyniki skrajne). Jak wynika z analizy wyników Ogólnopolskiego Badania Wynagrodzeń, mediana miesięcznych wynagrodzeń w województwie podkarpackim w 2016 roku wynosiła 3 200 PLN brutto, co oznacza, że połowa pracowników zarabiała poniżej tej kwoty, a połowa powyżej. Najwyższe miesięczne zarobki otrzymywały osoby zatrudnione w Rzeszowie (mediana ich miesięcznych zarobków osiągnęła poziom 3 500 PLN) oraz pracownicy branży IT (mediana wyniosła 3 720 PLN), natomiast najniższe płace dotyczyły pracowników świadczących usługi dla ludności (mediana: 2 501 PLN). Widoczne jest również **coraz większe zróżnicowanie rynku pod względem poziomu płac, wynikające z faktu, że stosunkowo niewielka grupa osób otrzymuje bardzo wysokie płace przy jednoczesnym narastaniu różnic wynagrodzeń między pracownikami, którzy zarabiają najmniej i najwięcej** – przykładowo dyrektorzy zatrudnieni na Podkarpaciu otrzymywali w 2016 roku wynagrodzenia na poziomie 9 200 PLN, podczas gdy mediana płac pracowników szeregowych wyniosła zaledwie 2 400 PLN (26% płac dyrektorskich) (Zygiert 2017, [http](#)).

Sytuację w zakresie płac jeszcze lepiej niż średnia i mediana ilustruje dominanta, wskazująca na najczęściej wypłacane wynagrodzenie. W 2014 roku wyniosła ona w województwie podkarpackim ok. 2 337 PLN, co oznaczało, że przeciętny mieszkaniec Podkarpacia zarabiał zaledwie kilkaset złotych więcej niż wynosiło najniższe krajowe wynagrodzenie, przy czym należy podkreślić, że była to najniższa dominanta w całej Polsce.

Warto zwrócić również uwagę na fakt, że w zależności od województwa osoby wykonujące te same (bądź pokrewne) zawody otrzymują wynagrodzenie o różnej wysokości, przy czym „różnica między województwem, w którym pracownicy określonych zawodów zarabiali najwięcej, a tym, w którym zarabiali najmniej, wahała się w 2014 r. od kilkuset do kilku tysięcy złotych” (*Regionalne zróżnicowanie...*, [http](#)). Przykładową grupą zawodów o dużej różnicy płac między województwami są specjaliści, którzy w województwie podkarpackim (w którym w 2014 roku zanotowano najniższe wynagrodzenia w tej



grupie) zarabiali o ponad 30% mniej niż w województwie mazowieckim (w którym płace specjalistów były najwyższe w Polsce).

Nie można zapominać, że niski wskaźnik zatrudnienia, wysokie bezrobocie oraz niski poziom wynagrodzeń notowane w województwie podkarpackim przekładają się także na bardzo niskie dochody gospodarstw domowych. W rankingu województw Podkarpacie plasuje się pod tym względem na jednym z ostatnich miejsc.

Warto jeszcze krótko wspomnieć o sytuacji zatrudnieniowej w regionie w kontekście wybranych branż i zawodów. Jak wskazują wyniki ogólnopolskiego badania firmy Millward Brown, przedstawione w raporcie pt. „Barometr zawodów 2016. Raport podsumowujący badanie w województwie podkarpackim” (Kocaj 2015, s. 10–11), zapotrzebowanie na pracowników ma w województwie podkarpackim niestety zdecydowanie mniejszą dynamikę wzrostową niż w województwach zachodnich i centralnych. Według prognozy opracowanej na bazie analizy wyników badania pt. „**Barometr zawodów 2017**” (przeprowadzonego po raz drugi w województwie podkarpackim w dniach 6.09.–10.10.2016 roku), określającej grupy zawodów, w których w 2017 roku zapotrzebowanie na pracowników będzie duże oraz grupy tych zawodów, w których trudno będzie znaleźć pracę, „pracodawcy na Podkarpaciu będą poszukiwać trzech grup pracowników: specjalistów i personelu średniego szczebla (np. samodzielnych księgowych, szefów kuchni, pielęgniarek, grafików komputerowych), robotników wykwalifikowanych, którzy mogą się pochwalić nie tylko dobrym wykształceniem technicznym, ale i praktyką, (np. operatorów maszyn, monterów, mechaników, spawaczy), a także sprzedawców i pracowników sektora usług (np. przedstawicieli handlowych, pracowników obsługi klienta)” (Idzik-Maciej, Kocaj 2016, s. 11). Analiza wyników badań wskazuje również na to, że we wszystkich zawodach deficytowych pracodawcy wymagają od potencjalnego pracownika połączenia doświadczenia i wysokich kwalifikacji, jak również jednoczesnego posiadania kilku kwalifikacji i umiejętności. Z kolei do grupy zawodów nadwyżkowych autorzy wspomnianego raportu zaliczyli 21 zawodów, m. in. takie zawody jak: „filolodzy i tłumacze, filozofowie, historycy, politolodzy i kulturoznawcy oraz socjolodzy i specjaliści ds. badań społeczno-ekonomicznych” (Idzik-Maciej, Kocaj 2016, s. 11). Problem ze znalezieniem pracy będą mieć w 2017 roku również m. in. absolwenci prawa (bez specjalizacji), inżynierowie inżynierii środowiska, chemicy, nauczyciele języków obcych i lektorzy, nauczyciele przedmiotów ogólnokształcących i nauczyciele nauczania początkowego, ekonomiści, specjaliści administracji publicznej, technologii żywności i żywienia oraz rolnictwa i leśnictwa, jak również technicy budownictwa i technicy informatycy.

Podkreślić również należy, że w województwie podkarpackim zauważalne jest duże przestrzenne zróżnicowanie rynku pracy. „Na Podkarpaciu są obszary

z mniejszą aktywnością inwestycyjną firm, a co za tym idzie mniejszą liczbą miejsc pracy. Im bliżej wschodniej granicy, tym trudniejsza sytuacja na rynku pracy. Inaczej zapotrzebowanie na pracowników wygląda w głównych ośrodkach województwa: Rzeszowie, Krośnie, a inaczej w Lubaczowie, Lesku czy Ustrzykach Dolnych. Terytorialne zróżnicowanie popytu na pracę to również wynik kształcenia na danym terenie. Niejednokrotnie szkoły, zamiast diagnozować zapotrzebowanie na rynku, kontynuują kształcenie w kierunkach, do których mają przygotowanych nauczycieli” (Idzik-Maciej, Kocaj 2016, s. 12).

Na koniec warto wspomnieć, że na rynku pracy w województwie podkarpackim zauważalny staje się pewien paradoks, mianowicie pracodawcy coraz częściej zgłaszają problemy z rekrutacją pracowników, natomiast osoby bezrobotne skarżą się na trudności ze znalezieniem pracy. Sprzeczność ta stanowi kolejne wyzwanie badawcze dla specjalistów zajmujących się problematyką rynku pracy. Badania wymaga przykładowo sytuacja, w której mimo, iż wiele osób posiada status bezrobotnego, niewiele z nich może podjąć pracę nawet w deficytowym zawodzie (jednym z możliwych powodów tego stanu rzeczy jest fakt, że osoby zarejestrowane jako bezrobotne albo długo pozostawały bez pracy i ich kwalifikacje uległy dezaktualizacji, albo nie posiadają doświadczenia lub pracują w szarej strefie).

#### 8.4. Podsumowanie

Na aktualną kondycję rynku pracy w województwie podkarpackim wpływa wiele różnych czynników obserwowanych na ogólnokrajowym rynku pracy i oddziałujących jednocześnie na rynki regionalne (przykładowo wspomniane zmiany w strukturze demograficznej ludności województwa, aktualna pozycja województwa podkarpackiego na gospodarczej mapie kraju czy struktura gospodarowania), które z kolei wpływają na kondycję i możliwości rozwojowe podkarpackich przedsiębiorstw. Przyznać należy, że w województwie podkarpackim, podobnie jak w całym kraju, widoczna jest poprawa sytuacji na rynku pracy, jednak pod względem wielu wskaźników opisujących kondycję rynku w regionie, województwo plasuje się na ostatnich pozycjach w rankingu wszystkich województw w Polsce. A przecież województwo podkarpackie posiada szereg atutów możliwych do wykorzystania w dążeniu do poprawy sytuacji na rynku pracy (w szczególności specjalne strefy ekonomiczne, parki technologiczne jako obszary przyjazne dla biznesu, dynamicznie rozwijający się przemysł lotniczy – Grupa Przemysłu Lotniczego „Dolina Lotnicza”, duży potencjał w sektorze IT/ICT, inżynierii elektro-maszynowej, chemii, biotechnologii czy turystyki, dobrze wykształcone zaplecze kadrowe, rozwiniętą sieć pozarządowych organizacji wspierających rozwój regionalny). W regionie jest reali-

zowany również szereg inicjatyw wspierających zatrudnienie oraz projektów w ramach dwóch unijnych programów: Regionalnego Programu Operacyjnego (RPO) woj. podkarpackiego 2014–2020 oraz Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój (POWER) ukierunkowanych na poprawę sytuacji na regionalnym rynku pracy, w tym rozwój przedsiębiorczości w regionie.

### Bibliografia:

- Barwińska-Małajowicz A. (2013), *Start zawodowy absolwentów szkół wyższych w Polsce i Niemczech. Analiza porównawcza w ujęciu ogólnokrajowym i regionalnym*, CeDeWu, Warszawa.
- Barwińska-Małajowicz A., Czop T., Ślusarczyk B. (2016), *Rynek pracy młodzieży w regionie podkarpackim: możliwości i bariery*, Wydawnictwo Amelia, Rzeszów-Boguchwała.
- Barwińska-Małajowicz A., Ślusarczyk B., Czop T. (red.) (2016), *Niedoskonałości współczesnego rynku pracy*, Wydawnictwo Amelia, Rzeszów.
- Begg D., Fisher S., Dornbush R. (2007a), *Makroekonomia*, PWE, Warszawa.
- Begg D., Fischer S., Dornbush R. (2007b, wyd. 4, zmienione), *Mikroekonomia*, PWE, Warszawa.
- Buttler D., Orczyk J., Szambelańczyk J. (2011), *Procesy poszukiwań i dopasowań na rynku pracy. Laureaci Nagrody Nobla z ekonomii w 2010 r.*, „Ekonomista” 2011, nr 1.
- Dybała A. (red.) (2010), *Rynek pracy – teoria i realia. Wyniki z badań i analiz dla miasta Kielce*, Wydawnictwo Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego, Kielce.
- Garmaier G. (2010), *Wirtschaftsethische Aspekte des Franchisings: Die erfolgreiche Überwindung von Dilemmastrukturen*, Gabler Verlag, Wiesbaden.
- Góra M., Sztanderska U. (red.) (2006), *Wprowadzenie do analizy lokalnego rynku pracy*. Przewodnik, Warszawa, <https://www.mpips.gov.pl/gfx/mpips/userfiles/File/Departament%20Analiz%20i%20Prognoz/Podrecznik-Przewodnik.pdf> (data dostępu: 12.03.2017).
- Idzik-Maciej I., Kocaj P. (2016), *Barometr zawodów 2017. Raport podsumowujący badanie w województwie podkarpackim*, Wojewódzki Urząd Pracy w Krakowie, Kraków.
- Jarmołowicz W., Knapieńska M. (2011), *Współczesne teorie rynku pracy a mobilność i przepływy pracowników w dobie globalizacji*, Zeszyty Naukowe Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego 2011, nr 9, Kraków.
- Jóźwiak J. (2013), *Demograficzne uwarunkowania rynku pracy w Polsce*, [w] *Rynek pracy wobec zmian demograficznych*, M. Kiełkowska (red.), Zeszyty Demograficzne 2013, część 1, Instytut Obywatelski, Warszawa.
- Klimek M. (2015), *Analiza popytu na pracę a bezrobotni według zawodów w województwie dolnośląskim na tle innych województw*, „Studia i Materiały. Miscellanea Oeconomicae” 2015, Rok 19, Nr 4/2015, tom I, Wydział Zarządzania i Administracji Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, Kielce.
- Kocaj P. (2015), *Barometr zawodów 2016. Raport podsumowujący badanie w województwie podkarpackim*, Wojewódzki Urząd Pracy w Krakowie, Kraków.
- Kotlorz D. (red.) (2007), *Ekonomia rynku pracy*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Katowicach, Katowice.

- Kryńska E. (1998), *Wybrane teorie rynku pracy a prognozowanie* [w:] *Prognoza podaży i popytu na prace w Polsce do roku 2012*, E. Kryńska, J. Suchecka, B. Suchecki, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa.
- E. Kryńska (red.) (2000), *Mobilność zasobów pracy – analiza i metody stymulacji*, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa.
- Kubiak M. (2010), *Współczesne problemy demograficzne w aspekcie społeczno-gospodarczym*, [w:] *Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy*, M.G. Woźniak (red.), nr 16, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów.
- Kühne M. (2009), *Berufserfolg von Akademikerinnen und Akademikern. Theoretische Grundlagen und Empirische Analysen*, VS Verlag für Sozialwissenschaften, Wiesbaden.
- Lewicki P., Markowski E. (2014), *Teoretyczne spojrzenie na rolę migracji zasobów pracy w kontekście globalizacji*, [w:] *Człowiek i organizacja – dylematy współczesnego zarządzania*, W. Harasim (red.), Wyższa Szkoła Promocji, Warszawa.
- Markets with search costs*, [http://www.kva.se/Documents/Priser/Ekonomi/2010/pop\\_ek\\_en\\_10.pdf](http://www.kva.se/Documents/Priser/Ekonomi/2010/pop_ek_en_10.pdf) (data dostępu: 18.03.2017).
- Migracje z terenu województwa podkarpackiego*, Wojewódzki Urząd Pracy w Rzeszowie Wydział Informacji Statystycznej i Analiz, [http://www.wup-rzeszow.pl/admin/upload/Migracje\\_woj\\_podkarp.pdf](http://www.wup-rzeszow.pl/admin/upload/Migracje_woj_podkarp.pdf) (data dostępu: 14.03.2017).
- Mortensen D.T. (1994), *Reducing Supply-side Disincentives to Job Creation*, [w:] *Reducing Unemployment: Current Issues and Policy Options*, Federal Reserve Bank of Kansas City, Kansas City.
- Podstawowe informacje o rozwoju demograficznym Polski do 2012 roku* (2013), GUS Departament Badań Demograficznych i Rynku Pracy, Warszawa.
- Regionalne zróżnicowanie wynagrodzeń*, <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/rynek-pracy/pracujacy-zatrudnieni-wynagrodzenia-koszty-pracy/regionalne-zroznicowanie-wynagrodzen,11,1.html> (data dostępu: 18.03.2017).
- Sołek K. (2016), *Wpływ środków Unii Europejskiej na rynek pracy w regionie podkarpackim*, [w:] *Niedoskonałości współczesnego rynku pracy* Barwińska-Małajowicz A., Ślusarczyk B., Czop T. (red.), Wydawnictwo Amelia, Rzeszów.
- Śleszyński P. (2006), *Zmiany emigracji z Polski według oficjalnych statystyk w ujęciu przestrzennym po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej*, „Biuletyn Migracyjny – Dodatek” 2006, nr 10, <http://biuletynmigracyjny.uw.edu.pl/pliki/pdf/dodatek10.pdf> (data dostępu: 07.03.2017).
- Weinberg J. (1999), *Neuere Arbeitsmarkttheorien zur Erklärung der Arbeitslosigkeit in Deutschland in kritischer Reflexion*, Tectum Verlag, Marburg.
- Wojciechowska R. (2005), *Niepełna informacja na rynku pracy*, [w:] *Szkice ze współczesnej teorii ekonomii*, W. Pacho (red.), SGH w Warszawie, Warszawa.
- Wpływ emigracji zarobkowej na gospodarkę Polski* (2007), Ministerstwo Gospodarki Departament Analiz i Prognoz, Warszawa.
- Zgłoszenie wyjazdu poza granice Rzeczypospolitej Polskiej oraz zgłoszenie powrotu z wyjazdu poza granice Rzeczypospolitej Polskiej trwającego dłużej niż 6 miesięcy*, <https://mswia.gov.pl> (data dostępu: 10.03.2017).
- Zygiert J. (2017), *Wynagrodzenia w województwie podkarpackim w 2016 roku*, <http://wynagrodzenia.pl/artykul/wynagrodzenia-w-wojewodztwie-podkarpackim-w-2016-roku> (data dostępu: 05.03.2017).

**Prof. dr hab. Józefina HRYNKIEWICZ**  
Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej  
Uniwersytet Warszawski

## **9. Wyzwania polityki społecznej i gospodarczej wobec sytuacji demograficznej na Podkarpaciu**

Od dawna zastanawia mnie wysoki udział osób zadowolonych w Polsce z poziomu osiąganego dochodu. Trzeba zauważyć, że ogólnie dochody w Polsce są niskie; około połowa polskiego społeczeństwa ma dochody na poziomie poniżej poziomu minimum socjalnego. Warto też wskazać, że dochody na poziomie minimum socjalnego są rzeczywiście bardzo niskie. Istniejący w Polsce paradoks zadowolenia z niektórych aspektów życia wynikać może w większości z niskich aspiracji konsumpcyjnych, z niewysokich ambicji związanych z dochodem i z warunkami funkcjonowania, po prostu z zaakceptowaniem niskiego poziomu i jakości życia. To paradoksalne zadowolenie i akceptowanie niskiego poziomu i jakości życia należy powoli przełamywać. W ekonomii takie zjawisko określa się jako przystosowanie na poziomie ubóstwa. Wielu ludzi takie przystosowanie akceptuje, dla wielu osób ten bardzo skromny poziom życia jest wystarczający, ponieważ nie widzą szans na istotną zmianę. Nie namawiam i nie propaguję tu nadmiernego konsumpcjonizmu. Chociaż konsumpcjonizm może mieć różne wymiary i odnosić się do różnych potrzeb, może to być konsumowanie różnych dóbr: kultury, wiedzy, ochrony zdrowia, zatem różnych pożytecznych i korzystnych dla rozwoju społeczeństwa i jednostki dóbr, o które warto zabiegać i zdobywać.

Kilka refleksji dotyczących wyzwań wynikających z sytuacji demograficznej oraz rekomendacji dla polityki społecznej i polityki gospodarczej regionu i państwa. Analizując sytuację demograficzną, Rządowa Rada Ludnościowa formułuje wnioski, wskazania i rekomendacje dla rządu. Rolą Rady jest m.in. wskazywanie rządowi przyczyn kształtowania się sytuacji demograficznej w Polsce oraz jej skutków w przyszłości. W 2006 roku RRL opublikowała założenia polityki ludnościowej państwa. Opracowane założenia polityki ludnościowej oraz rekomendacje<sup>1</sup> (opublikowane w 2014 r.) dostępne są na stronie internetowej RRL) dotyczą czterech ważnych zagadnień: sytuacji rodzin, sytuacji ludzi starych oraz osób niepełnosprawnych (niesamodzielnych), migracji oraz zdrowia. W opracowaniu tym przedstawiono też rozszerzoną definicję polityki ludnościowej.

---

<sup>1</sup> *Rekomendacje Rządowej Rady Ludnościowej w zakresie polityki ludnościowej Polski*, Rządowa Rada Ludnościowa, Warszawa, 2014.

Politykę ludnościową definiujemy, jako działania rządu i władz publicznych, a więc nie tylko rządu, ale też samorządu czy pozostałych władz publicznych na rzecz osiągnięcia zrównoważonego rozwoju ludności. O zrównoważonym rozwoju ludności możemy mówić wówczas, gdy pokolenie naturalnie odchodzące będzie w pełni zastępowane przez pokolenie wchodzące w życie. Wskazujemy na dążenie do stworzenia sytuacji, gdy osiągnię się prostą zastępowalność pokoleń (prosta zastępowalność pokoleń to sytuacja, gdy 100 kobiet w wieku prokreacyjnym rodzi 210–220 dzieci). W ostatnich latach w Polsce 100 kobiet w wieku prokreacyjnym rodzi 129–130 dzieci. W tej sytuacji występuje zawężony rozwój ludności; pokolenie odchodzące nie będzie zastępowane, w długim nawet czasie, przez pokolenie wchodzące. Rekomendacje zawarte w założeniach polityki ludnościowej w znacznym stopniu dotyczą również Podkarpacia i dochodów rodzin podkarpackich.

W 2002 roku zrealizowano w Polsce szerokie badania o postawach prokreacyjnych Polek. Wskazano w nich te czynniki, które sprzyjają lub powstrzymują poziom dzietności. Okazało się, że czynnikiem hamującym poziom dzietności są niskie i niepewne dochody. Wystarczające i pewne dochody rodzin to jeden z głównych warunków realizacji planów prokreacyjnych. Tymczasem młode rodziny w znacznej części nie mają pewnych, stałych i wystarczających dochodów. Badania wskazywały, że jest to jedna z głównych przyczyn niskiej dzietności; jeśli młodzi ludzie planują życie rodzinne, jeśli rodzą się dzieci, to muszą być stabilne podstawy materialne życia rodziny. W Polsce nadal problemem dla młodych rodzin jest poziom i stabilność dochodów. Ważna dla rodzin jest pomoc państwa, ale nie wystarczy 500 plus. Potrzebna jest praca dla młodych ludzi. Praca, która wykorzystywałaby ich wykształcenie, kwalifikacje, potencjalne możliwości; poprzedzona dobrym stażem u odpowiedzialnego pracodawcy. Z punktu widzenia demograficznego konieczne są zmiany w systemie pracy. W szybkim czasie musi nastąpić likwidacja zjawiska wysoce szkodliwego dla młodych rodzin i rynku pracy, jakim są umowy tzw. „śmieciovne”, a także poprawa bezpieczeństwa pracy oraz poziomu wynagrodzeń. Polski rynek pracy zachowuje się wciąż tak, jak gdyby nadal występowała na rynku nieograniczona obfitość zasobów pracy. Tymczasem na najbliższe dziesięciolecie wkraczamy w okres, gdy w Polsce będzie brakowało pracowników. W bliskim czasie w wiek produkcyjny wchodzić będą generacje urodzonych na przełomie stuleci. Oznacza to ograniczoną podaż nowych, młodych zasobów pracy. Wciąż jednak niewielu pracodawców uświadamia sobie, że bezpowrotnie minął w Polsce okres nadmiaru rąk do pracy; wchodzimy w okres permanentnego braku pracowników. Rynek pracy będzie musiał korzystać ze wszystkich dostępnych zasobów pracy, a więc także osób w starszym wieku (obecnie osoba 50-letnia jeżeli straci pracę to już jej nie dostanie) i osób niepełnosprawnych. Dlatego konieczne jest szybkie wdrożenie kompleksowej rehabilitacji (tzn. re-

habilitacji medycznej, społecznej i zawodowej) oraz dostosowania warunków, w których człowiek o mniejszych możliwościach będzie mógł pracować. Konieczna jest rehabilitacja zawodowa dla tych, którzy ze względu na stan zdrowia i sprawności będą zmieniali zawód. W Polsce rehabilitacja kompleksowa wciąż istnieje jedynie jako ważny postulat. Trzeba utworzyć rehabilitację kompleksową, aby każdy, kto może i chce pracować mógł po przejściu takiej rehabilitacji kompleksowej (tj. medycznej, zawodowej i społecznej) wrócić do aktywności i pracy. W obecnej i przyszłej sytuacji demograficznej jest poważne zadanie, tak ze względów humanitarnych, jak i ekonomicznych. Problemy rynku pracy będą zachęcały do innego traktowania w zatrudnianiu osób w starszym wieku. W powszechnej debacie o wieku emerytalnym opowiadam się za elastycznym wiekiem emerytalnym. Oznacza to, że każda osoba, która ma pracę i zdrowie do jej wykonywania, powinna pracować tak długo, jak chce pracować. Inną sprawą jest uzyskanie uprawnień do świadczenia. Trzeba przypomnieć, że świadczenie emerytalne nie jest jałmużną, lecz opłaconą przez lata pracy usługą. Prawo do świadczenia powinno się uzyskiwać w związku z wcześniej zapłaconą składką. Wydłużając w 2012 roku wiek emerytalny zapomniano, że dotyczy to generacji, z lat 1940–1980, które mają krótki czas życia w zdrowiu (np. dla mężczyzn urodzonych w latach 50. XX wieku, jest to 58 lat, kobiet 62 lata). Podniesienie, czy obniżenie wieku emerytalnego dla tych generacji (obecnie w wieku 40 i więcej lat) nie ma istotnego znaczenia. Nie będą dłużej pracowały osoby niezdolne do pracy, ze względu na zły stan zdrowia. Zmiana uprawnień do świadczenia emerytalnego nie pozbawi ich świadczenia rentowego.

O sytuacji demograficznej Polski zadecyduje obecne pokolenie wchodzące w wiek zakładania i rozwoju rodziny. W tym zakresie rolą władzy publicznej jest tworzenie odpowiednich, korzystnych dla powstawania i rozwoju rodzin warunków: prawnych, materialnych, instytucjonalnych, edukacyjnych oraz organizacyjnych. Polityka ludnościowa może sprzyjać realizacji planów i aspiracji w rozwoju rodzin przez stworzenie odpowiednich warunków. Władze publiczne mogą jedynie tworzyć dobre warunki i działać pośrednio; nie mogą działać bezpośrednio, gdyż jest to najbardziej intymna i osobista sfera życia obywatela.

W tworzeniu korzystnych warunków dla rozwoju rodzin ważne są dochody, w tym dochody z pracy oraz uzupełniające ze świadczeń społecznych, dostępne młodym rodzinom mieszkania oraz powszechnie dostępne wysokiej jakości usługi ochrony zdrowia, opieki, edukacji i wychowania wspomagające rodziny w wypełnianiu ich funkcji. Niezwyklej wagi sprawą, jest kwestia mieszkań dla młodego pokolenia. Prawo do mieszkania w Polsce jest fikcją. Mieszkanie dla tych, którzy nie mają możliwości zakupienia własnego lokum, powinno być traktowane jak dobro socjalne. Mieszkanie jest podstawowym warunkiem zało-

żenia i rozwoju rodziny; to także niezbywalne prawo ludzkie do posiadania i rozwoju rodziny, prawo młodego pokolenia do godnego życia i posiadania rodziny. Urynkowanie mieszkalnictwa w Polsce spowodowało, że uzyskanie mieszkania jest nieosiągalne nawet dla uzyskujących ponad przeciętne wynagrodzenie za pracę. Ten problem trzeba sprawnie i szybko rozwiązać.

Dla podnoszenia poziomu dzietności rodzin, ogromne znaczenie mają usługi publiczne, bezpieczne, na wysokim poziomie. Usługi wspomagające rodziny w wychowaniu dzieci; powszechnie dostępne usługi edukacji, opieki i ochrony zdrowia. To trudny problem zważywszy, że w Polsce 24% dzieci do 18 roku życia wymaga stałej opieki lekarskiej (to dane Ministerstwa Zdrowia). Mamy tu do czynienia z głęboką zapaścią. Oczekiwana i pożądana w obecnej sytuacji demograficznej wysoka dzietność w Polsce, może być spełniona pod warunkiem, że są dostępne dobre usługi, odpowiednie dochody i mieszkania. W polityce ludnościowej władze publiczne, rząd i parlament tworzą prawa, ustanawiają właściwe zasady podziału dochodu, określają standardy, tworzą warunki by kształcić odpowiednie kadry. Samorząd musi mieć odpowiednie środki i wolę realizowania zadań sprzyjających rodzinom z dziećmi. Starosta, czy wójt musi pamiętać, że jego pomyślność i wartość jako gospodarza jest wysoko oceniona i doceniona najbardziej wówczas, gdy ludzie w gminie czy powiecie chcą mieszkać, zakładać rodziny, budować domy, wychowywać dzieci i inwestować w przyszłość tych dzieci. Na Podkarpaciu takich samorządów jest wiele, ale wciąż zbyt wielu młodych emigruje za pracą i lepszym, dostatniejszym życiem poza Podkarpacie. Dlatego trzeba ocenić istniejące warunki dla młodych rodzin i podjąć się realizacji programów zmieniających stan, szczególnie w tych środowiskach lokalnych, gdzie występuje wysoka emigracja młodych.

Innym problemem jest starzenie się społeczeństwa, czy tzw. podwójne starzenie się związane ze wzrostem liczby osób w bardzo zaawansowanym wieku (80+). To często ta grupa obywateli, o których niewiele wiemy, bo ich nigdzie nie spotykamy. To są często ludzie z różnych powodów niesamodzielni, z powodu podeszłego wieku, niesamodzielni z powodów mentalnych, przewlekłe chorzy. To są osoby niezdolne do samodzielnej egzystencji. Nie wiemy ilu ich jest w Polsce? Może 1 mln 600 tys., może 2 mln osób? Problem zorganizowania opieki nad osobami niesamodzielnymi będzie stale narastał. W Polsce jest obecnie ok. półtora miliona ludzi, którzy ukończyli 80. rok życia. Podkarpacie szczyti się tym, że tu właśnie dalsze trwanie życia jest najdłuższe w Polsce. Na Podkarpaciu pojawia się w znacznej skali problem tzw. podwójnego starzenia się, które dotyczy ludzi po 80. roku życia. Przyjdzie w życiu tych osób taki czas, że staną się niesamodzielni. Na ogół nie wiadomo ile jest osób niesamodzielnych w gminie, ile z nich jest bez opieki? To jest poważny problem wymagający rozwiązania, tak od strony finansowej, jak prawnej, kadrowej i organizacyjnej. Potrzeby ludzi bardzo starych, niesamodzielnych stają się coraz



kosztowniejsze, ponieważ trzeba zakupić usługi, często bardzo kosztowne usługi osobistej pielęgnacji. Od rozwiązania tego problemu ani gminy, ani powiaty nie uciekną. Jak sfinansować takie usługi? Starzenie się społeczeństwa nie jest nieszczęściem, lecz skutkiem lepszych warunków życia. Może przysporzyć nowych miejsc pracy, wykreować nowe usługi, dostarczyć dochodów. Sprawa ta wymaga kompleksowego rozwiązania przez władze publiczne, bo tego problemu nie rozwiąże rynek. Raporty NIK zaświadczenia, że do sytuacji starzejącego się społeczeństwa nie są dostosowane systemy opieki i ochrony zdrowia, które trzeba dostosować do zmieniającej się sytuacji demograficznej. Muszą być tworzone centra kompleksowych usług. Nie zawsze to się udaje, aby człowiek stary pozostawał do końca swoich dni we własnym domu, bo pojawiają się różne sytuacje. I takie sytuacje muszą być uwzględniane. Skutki starzenia się społeczeństwa muszą stać się przedmiotem poważnej debaty. Przedmiotem debaty muszą być dochody ludzi starych, ponieważ ponad połowa emerytur nie wystarcza gospodarstwu domowemu emeryta na samodzielność ekonomiczną. Emerytura utraciła swoje funkcje, przestała w wielu wypadkach zastępować utracone z powodu podeszłego wieku dochody z pracy. Trzeba zacząć o tym rozmawiać i szukać sposobu rozwiązania kosztów świadczenia usług dla osób niesamodzielnych. W Niemczech prawie dwadzieścia pięć lat dyskutowano zanim wprowadzono ubezpieczenia pielęgnacyjne dla ludzi niesamodzielnych. Norbert Blum, minister pracy, twierdził, że: problem starych ludzi to nie ich problem, to problem młodych ludzi. My też musimy to sobie uświadomić i szukać rozwiązania.

Kwestia zdrowia jest wyjątkowo trudna. Wydatki publiczne na ochronę zdrowia wynoszą 4,4% PKB. Przeciętna w Europie wynosi 10% PKB. Musimy mieć aspiracje, aby osiągnąć wysoki poziom usług, z czym wiążą się wyższe publiczne nakłady na ochronę zdrowia, ponieważ tylko nakłady publiczne decydują o równym dostępie do usług ochrony zdrowia. W Polsce występuje nadumieralność mężczyzn w średnich grupach wieku, rośnie umieralność i wzrastają zachorowania na nowotwory. Istotny udział w zgonach mają przyczyny zewnętrzne (wypadki, samobójstwa). Poważnym problemem jest zdrowie psychiczne.

Polska jest krajem migracyjnym. Podkarpacie należy do tych regionów, gdzie występuje wysoki poziom migracji (wewnętrznych i zagranicznych). Na ogół mamy do czynienia z procesem urbanizacji, gdy ludzie przybywają ze wsi do miast, a w Polsce od kilku lat ludzie zmierzają z miast na wieś. Istnieją cztery wielkie aglomeracje miejskie takie, jak Warszawa i jej aglomeracja, Kraków, Trójmiasto i Poznań. W wielkich obszarach aglomeracyjnych przybywa ludności kosztem regionów słabiej rozwiniętych takich, jak województwo: świętokrzyskie, niestety też województwo podkarpackie, województwo lubelskie, podlaskie, warmińsko-mazurskie czy kujawsko-pomorskie. W Poznaniu

i w aglomeracji łódzkiej oraz samej Łodzi mamy do czynienia z procesem wyludniania się. Sprawy migracji, zwłaszcza zewnętrznych to migracja zarobkowa. Szacuje się, że około 2 300 tys. osób udało się na emigrację zarobkową. Polacy łatwo znajdują zatrudnienie poza krajem, ponieważ w UE brakuje pracowników. Są duże braki i następują duże ubytki w zasobach pracy. Polska nie ma opracowanej doktryny migracyjnej; nie wiadomo, czy chcemy żeby do Polski imigranci przybywali i osiedlali się, czy nie chcemy? Nie wiadomo czy chcemy, żeby wyjeżdżali czy nie chcemy, żeby nie wyjeżdżali? Zjawisko emigracji zarobkowych nie przynosi Polsce pozytywnych rezultatów. Na terenie Podkarpacia w XVII i XVIII wieku miały miejsce poważne ruchy osiedleńcze (np. Tuszów Narodowy, Padew Narodowa), w wielu miejscowościach północnego Podkarpacia imigrantów przybywających z Austrii i Niemiec. Pozostało tam jeszcze wiele niemieckich nazwisk; Polska zawsze była krajem, który przyjmowała osiedleńców, rolników, rzemieślników. Osadnictwo pojawiało się także na innych częściach Polski (np. na Mazowszu). Nasza przyszłość może być związana z tego typu osiedleniami, ponieważ - jak wskazała dr A. Potrykowska, mamy do czynienia z terenami wyludnionymi, szczególnie na terenach województwa warmińsko-mazurskiego i na terenach województwa podlaskiego mamy wsie, o których istnieniu świadczą stare domostwa, pojedynczy, starzy ludzie czy nazwa na mapie. Opustoszałe wsie kojarzymy ze ścianą wschodnią, do której zalicza się północ województwa warmińsko-mazurskiego, To nie dotyczy tylko tych terenów, ale także wojewódzkiego łódzkiego położonego w samym środku Polski.

Województwo podkarpackie ma duży potencjał demograficzny, ma możliwości ustabilizowania sytuacji ludnościowej, ma warunki, które by pozwoliły ludziom, którzy jakiś czas temu wyjechali do innych części kraju, czy wyemigrowali za granicę, aby mogli tu wrócić. Istotą problemu jest tworzenie warunków do zakładania rodzin. Młodzi ludzie pragną tworzyć rodziny, pragną mieć dzieci, pragną spełniać swoje marzenia o dzieciach i rodzinie. Jeżeli stworzymy odpowiednie warunki dla tych ludzi, to będziemy mieli w Polsce zrównoważony rozwój ludności, ponieważ większość młodych ludzi, czyli 2/3 rodzin pragnie wychować dwoje dzieci, 1/3 rodzin troje dzieci, (co daje znakomity współczynnik 2,2, a to oznacza, że każda kobieta urodzi więcej niż obecnie dzieci). Wiele osób chce wrócić do Polski, bo nie wszystkim dobrze się powiodło za granicą. Ten problem wynika z bardzo korzystnego zjawiska wydłużania przeciętnego dalszego trwania życia. Trzeba pamiętać, że na końcu wydłużania życia są lata stare, niesamodzielne i często samotne, ponieważ rodzina zobowiązana do opieki nad starym człowiekiem wyjechała. Przez skype'a, czy przez telefon trudno opiekować się starym człowiekiem. To jest problem, który wymaga pilnych i bardzo poważnych rozwiązań.

**Piotr ŁYSON**

Dyrektor Departamentu Badań Społecznych i Warunków Życia  
Główny Urząd Statystyczny

## **10. Województwo podkarpackie jako zwornik Polski południowej i Polski wschodniej – tezy do wykorzystania w ramach Planu/Strategii na rzecz odpowiedzialnego rozwoju**

1. W długookresowym planie rozwoju Polski należy formułować zamierzenia na miarę Gdyni w okresie II RP.
2. Niezbędne jest podejście terytorialne wykorzystujące komplementarność projektów.
3. Dwie duże i ważne inicjatywy mogłyby być realizowane w sposób komplementarny: PASMO ROZWOJOWE POLSKI POŁUDNIOWEJ WZDŁUŻ A-4<sup>1</sup> i WZMOCNIENIE ROZWOJU POLSKI WSCHODNIEJ WZDŁUŻ VIA CARPATIA – zwornikiem obu inicjatyw jest woj. podkarpackie z Rzeszowem i portem lotniczym Jasionka.
4. PASMO ROZWOJOWE POLSKI POŁUDNIOWEJ WZDŁUŻ A-4 oznacza m.in. wykorzystanie potencjału współpracy, komplementarności i rozwoju gęsto zaludnionej południowej Polski w osi autostrady A-4 (5 województw: dolnośląskie, opolskie, śląskie, małopolskie i podkarpackie): – dokończenie budowy i modernizacji autostrady A-4 i powiązanie z nią zmodernizowanej sieci dróg krajowych i wojewódzkich wraz z terenami inwestycyjnymi i dostępem do portów lotniczych. – modernizację międzynarodowej linii kolejowej E-30 i utworzenie szybkich połączeń kolejowych pomiędzy Rzeszowem, Krakowem, Katowicami, Opolem i Wrocławiem; – modernizację i wykorzystanie drogi wodnej Gliwice/Kędzierzyn-Koźle – Szczecin/Świnoujście z opcją rozbudowy w kierunku Wisły i dorzecza Dunaju; – wzmacnianie potencjału środowiska naukowego oraz sieci współpracy pomiędzy uczelniami, instytutami badawczymi i przemysłem w 5 południowych województwach; – tworzenie i wzmacnianie klastrów (m.in. IT, lotniczego, motoryzacyjnego, zbrojeniowego). Obszar 5 południowych województw charakteryzuje się znacznie większą niż przeciętnie w Polsce koncentracją nie tylko zaludnienia, ale także potencjału gospodarczego i nauko-

---

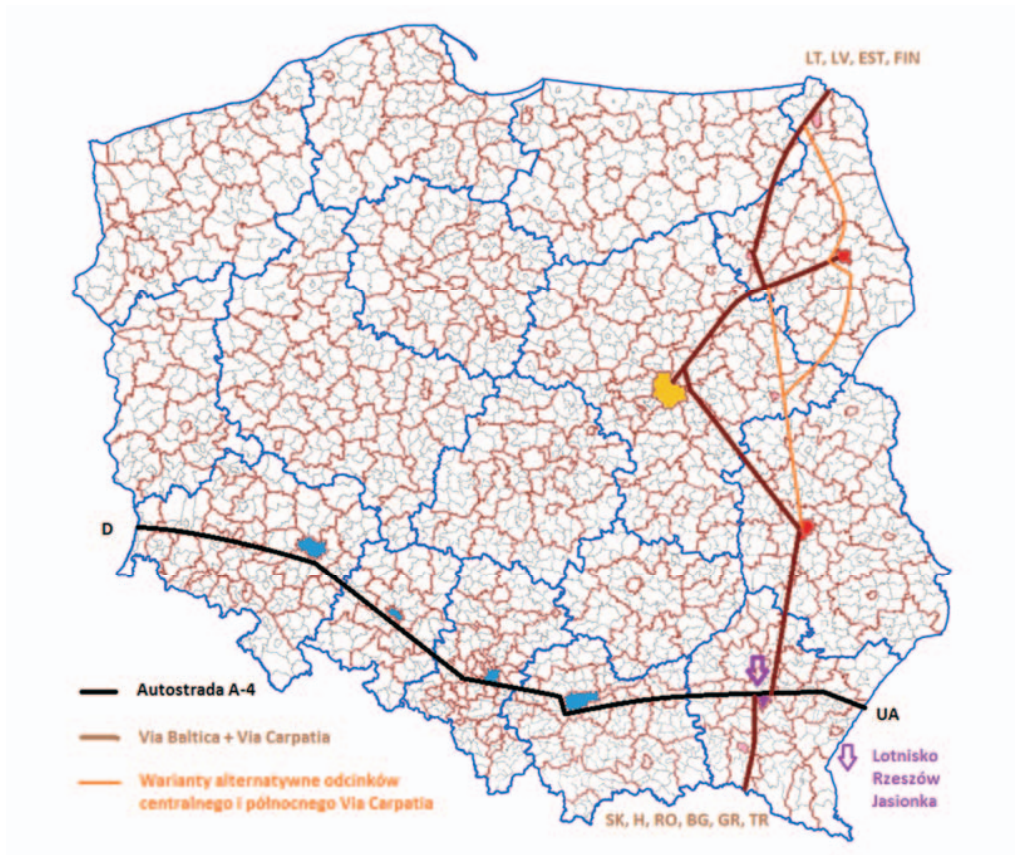
<sup>1</sup> (i linii kolejowej E-30)

wego wzdłuż szlaku komunikacyjnego autostrady A-4 i linii kolejowej E-30. W tych 5 województwach skoncentrowana jest ponad 1/3 PKB całej Polski (34,6% wg szacunku GUS za 2014 r. wobec 22,2% w woj. mazowieckim), 4 spośród 6 największych polskich portów lotniczych i uczelnie kształcące 36,8% (w woj. mazowieckim 19,6%) ogółu studentów polskich uczelni. Na tym obszarze skoncentrowana jest znaczna część polskiego przemysłu, m.in. lotniczego i samochodowego. Bliskość geograficzna, dobre szlaki komunikacyjne i duże natężenie potencjału gospodarczego i naukowego stwarzają ogromną szansę uczynienia z południowej Polski jednego z najbardziej dynamicznych obszarów innowacyjności i rozwoju gospodarczego w Europie.

5. Via Carpatia w powiązaniu z Via Baltica są projektami o dużym potencjale pobudzania rozwoju Polski wschodniej. Niezbędna jest ich możliwie szybka, kompleksowa i dobrze skoordynowana realizacja, obejmująca także powiązanie zjazdów z drogi ekspresowej z terenami inwestycyjnymi oraz siecią dróg krajowych i wojewódzkich. W pierwszym etapie należałoby możliwie szybko dokończyć połączenie drogami ekspresowymi: – granicy polsko-litewskiej i Białegostoku z Warszawą (Via Baltica i S-8); – Warszawy z Lublinem (S-17) i dalej z Rzeszowem i przejściem granicznym ze Słowacją w Barwinku (S-19/Via Carpatia). W drugim etapie należałoby zbudować centralny i północny odcinek S-19/Via Carpatia dbając o połączenie Via Carpatia i Via Baltica w woj. podlaskim. Ze względu na ograniczenia związane z obszarami chronionymi (m.in. Biebrzański Park Narodowy, Narwiański Park Narodowy i Puszcza Knyszyńska) niezbędne jest rozważenie dwóch wariantów przebiegu S-19/Via Carpatia: A: Suwałki (połączenie z Via Baltica) – Korycin – Knyszyn – Choroszcz (k. Białegostoku) – Bielsk Podlaski – Siedlce – Lublin; B: Zambrów (połączenie z Via Baltica oraz S-8 do Białegostoku i Warszawy) – Siedlce – Lublin.
6. Zwornikiem obu projektów (Via Carpatia i pasma rozwojowego Polski południowej) jest woj. podkarpackie z Rzeszowem, doliną lotniczą i portem lotniczym Jasionka, w pobliżu którego krzyżują się autostrada A-4 w kierunku Ukrainy i Morza Czarnego oraz planowana droga ekspresowa S-19/Via Carpatia w kierunku Słowacji, Węgier, Rumunii, Bułgarii oraz Grecji i Turcji. Taki układ szlaków komunikacyjnych (A-4 i linia kolejowa E-30 oraz S-19/Via Carpatia) w powiązaniu z lotniskiem i doliną lotniczą, uczelniami i wykształconą kadrą tworzą unikalną szansę uczynienia z woj. podkarpackiego regionu bardzo atrakcyjnego dla lokowania inwestycji produkcyjnych i logistycznych oraz znacznego przyspieszenia jego rozwoju gospodarczego.

7. Dodatkowo Via Carpatia na południowym odcinku od Rzeszowa do granicy ze Słowacją poprawi dostępność komunikacyjną, a w konsekwencji atrakcyjność inwestycyjną i jako miejsca zamieszkania południowej części woj. podkarpackiego okolicy Krosna.
8. Komplementarnym kierunkiem inwestycji do opisanych powyżej powinno być powiązanie komunikacyjne (drogowe i kolejowe) Rzeszowa, A-4 i S-19/Via Carpatia oraz linii kolejowej E-30 z całym obszarem województwa i ułatwienie dzięki temu wahadłowej mobilności przestrzennej, dzięki której możliwe byłoby bardziej elastyczne dopasowanie podaży i popytu na pracę bez konieczności zmiany miejsca zamieszkania oraz lepsze wykorzystanie turystycznego potencjału województwa.

**Województwo podkarpackie jako zwornik pasma pięciu województw Polski południowej oraz Via Carpatia i Via Baltica w Polsce wschodniej**



Źródło: opracowanie własne.

## 11. Dyskusja

**Dr Ewa Leniart** – Wojewoda Podkarpacki

Szanowni Państwo!

Czuję się zaszczycona, że mogę być współorganizatorem konferencji dotyczącej sytuacji demograficznej Podkarpacia. Demografia ta stanowi wyzwanie nie tylko dla polityki społecznej, ale również gospodarczej. Na naszej konferencji pragnę szczególnie powitać panią prof. dr hab. Józefę Hryniewicz, Posel na Sejm RP, Przewodniczącą Rządowej Rady Ludnościowej – organu, który monitoruje sytuację demograficzną Państwa Polskiego i jest inicjatorem dzisiejszej konferencji w jej wymiarze regionalnym na Podkarpaciu.

Jako, że współczesne realia demograficzne województwa podkarpackiego są blisko związane z sytuacją naszego wschodniego sąsiada, pragnę powitać pana Oleksandra Hanuszczyna, Przewodniczącego Lwowskiej Rady Obwodowej. Witam bardzo serdecznie panią Krystynę Wróblewską, Posel na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. Witam panią Svitlanę Zimovinę, Dyrektora Urzędu Statystycznego we Lwowie. Witam pana prof. dr hab. Semena Matkovskyego, Doradcę Prezesa Państwowej Służby Statystyki Ukrainy. Witam panią Halinę Łytwin, Dyrektora Wykonawczego Stowarzyszenia Organów Samorządu Lokalnego Euroregion Karpaty z Ukrainy. Serdecznie witam naszych współorganizatorów: panią dr Alinę Potrykowską, Sekretarza Generalnego Rządowej Rady Ludnościowej oraz pana dr Marka Cierpiał-Wolana, Dyrektora Urzędu Statystycznego w Rzeszowie. Dołączy do nas również marszałek województwa podkarpackiego, pan Władysław Ortyl.

Zanim zaczniemy obrady chciałabym powiedzieć o kilku sprawach, które skłoniły nas do zajęcia się problemem demograficznym na Podkarpaciu. Nasza konferencja zorganizowana pod patronatem Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji jest regionalną edycją konferencji, która na szczeblu krajowym odbyła się pod patronatem Marszałka Sejmu pana Marka Kuchcińskiego w Warszawie. Wówczas to Rządowa Rada Ludnościowa zasygnalizowała jednoznacznie, że zmiany demograficzne zachodzące w polskim społeczeństwie powinny spowodować zwrot w polityce zarówno rządowej jak i samorządowej. Szkoda, że tak późno organy administracji rządowej i samorządowej zwracają uwagę na czynnik demograficzny. Wszyscy, którzy monitorują procesy zachodzące w społecznościach lokalnych i uczestniczą w życiu publicznym, spostrzegli że, na terenie województwa podkarpackiego mają miejsce zjawiska, które powodują negatywne zmiany w naszym społeczeństwie. Miejmy nadzieję, że są one odwracalne. Widocznym wskaźnikiem tych przemian jest oczywiście spadek liczby urodzeń. Dzisiaj w Polsce wskaźnik ten wynosi zaledwie 1,2 czy-

li z zawartego związku małżeńskiego rodzi się statystycznie niewiele więcej niż jedno dziecko. Wiemy, że dla zastępowalności pokoleń ten współczynnik musi przekraczać wartość 2,0. Jesteśmy zatem w trudnej sytuacji, jeżeli chodzi o dodatni przyrost naturalny. Z drugiej strony znaczna część młodych ludzi w wieku produkcyjnym, nie znajdując miejsca pracy w naszym regionie, zdecydowała się opuścić województwo podkarpackie.

Chcemy, żeby nastąpiło odwrócenie tych tendencji, gdyż istniejąca sytuacja rodzi bardzo negatywne skutki. Otóż społeczeństwo Podkarpacia będzie się starzeć. Ludzi w wieku produkcyjnym będzie ubywać, przybywać zaś będzie osób w wieku poprodukcyjnym. Obawiam się, że nie będziemy w stanie podołać oczekiwaniom społecznym, jeśli ze strony administracji rządowej przy bliskim współdziałaniu z administracją samorządową, nie zostaną wdrożone skuteczne mechanizmy wpływające pozytywnie na demografię regionu. Jednocześnie należy mieć na uwadze fakt, że społeczeństwo starsze wymaga innej aktywności ze strony władz - innej pomocy niż ludzie młodzi, którzy oczekują zapewnienia odpowiednich warunków do pracy oraz dobrego i stabilnego życia. Współcześnie procesy te mają miejsce nie tylko w Polsce, ale również na sąsiedniej Ukrainie. Stad obecność naszych gości. Oni także podzielą się swoimi spostrzeżeniami, które będą przyświecać administracji rządowej Ukrainy przy radzeniu sobie z tymi problemami.

### **Oleksandr Hanuszczyn – Przewodniczący Lwowskiej Rady Obwodowej**

Pani Wojewodo, Pani Poseł, Szanowni Państwo,

Problemy z sytuacją demograficzną cechują nie tylko województwo podkarpackie. Nie będę zamęczać Państwa cyframi ponieważ jest z nami pan Semen Matkowski, który jest najlepszym specjalistą od cyfr w Europie Wschodniej. Chciałbym omówić i zaakcentować te problemy, które dostrzegamy w trakcie przeprowadzania procesu decentralizacji. Jedną z najważniejszych reform na Ukrainie jest w tej chwili przekazanie obowiązków do gmin. Proces ten ma trzy cechy szczególne, które są wprost powiązane z sytuacją demograficzną. Bardzo trudno mówić o połączeniu gmin jeżeli mówimy o łączeniu miasta i wsi. Istnieje bardzo zróżnicowany sposób życia i wysoka niechęć mieszkańców jeżeli chodzi o przyłączanie się do miast. Drugą cechą jest to, że elity lokalne nie do końca widzą swoją rolę w tym procesie, co prowadzi do jego opóźnienia. Trzecia cecha, bardzo dla nas trudna, to do końca jeszcze nie doprecyzowany szereg kwestii społecznych. Chodzi m. in. o kwestię bezrobocia czy opieki medycznej. Doświadczenie Polski zarówno w tej pierwszej jak i drugiej z wymienionych cech procesu decentralizacji jest dla Ukrainy bardzo istotna. Jeżeli chodzi o politykę społeczną to problem ten jest aktualny zarówno dla Lwowszczyzny

jak i dla Podkarpacia. Nasza struktura państwowa jest dość niekorzystna ponieważ wspieramy finansowo człowieka, ale nie tworzymy mu warunków do podjęcia własnej działalności gospodarczej. Mamy do czynienia z sytuacją, w której mieszkańcy pobierają zasiłek dla bezrobotnych jednocześnie pracując 'na czarno', również w Polsce. Dla nas oczywistym jest to, że aby pobudzać przedsiębiorczość wśród mieszkańców musimy posiadać odpowiednie środki finansowe, których na chwilę obecną brakuje. Jeżeli chodzi o wykształcenie ludności to za wykształcenie średnie odpowiada władza obwodowa. Problem polega na tym, że mamy zbyt dużo szkół, których nie jesteśmy w stanie utrzymać. W tej sytuacji redukcja ilości placówek do optymalnego poziomu przyniesie pozytywne efekty. Miejscowości posiadające ujemny współczynnik demograficzny są nam znane i oczekujemy, że w efekcie procesu włączenia się gmin będzie to rozwiązane.

O wiele bardziej skomplikowana jest kwestia ochrony zdrowia. Model trzystopniowej opieki zdrowotnej jeszcze nie został opracowany. W tej chwili w połączonych gminach system ochrony zdrowia napotyka na duże kłopoty. Połączone gminy nie chcą dzielić się swoimi dochodami z tego tytułu z rejonem. Jeżeli chodzi o geriatrię to funkcje hospicjum pełnią zazwyczaj oddziały szpitalne. Na poziomie obwodowym w obwodzie lwowskim jedyna tego typu instytucja dysponuje 300 miejscami. W momencie decentralizacji i łączenia się gmin likwidacji będą podlegać instytucje pełniące funkcje hospicjum. Dlatego liczymy na wsparcie tej dziedziny w ramach projektu „Polska, Ukraina, Białoruś”. Zdajemy sobie sprawę, że musimy działać w stronę zmniejszenia nierówności. Finansujemy z naszego budżetu 640 projektów, które dotyczą sfery polityki społecznej. Jesteśmy jednocześnie świadomi, iż musimy jeszcze wiele zrobić w tym kierunku.

Nie mogę również pominąć kwestii bezpieczeństwa. Wojna, którą prowadzimy z Federacją Rosyjską jest przyczyną problemów demograficznych. Korzystając z okazji chciałbym po raz kolejny podziękować Polsce i rządowi polskiemu za wsparcie jakie otrzymujemy w tej walce. Dziś mamy do czynienia z sytuacją, w której pracownicy socjalni 25% swojego czasu pracy poświęcają na resocjalizację żołnierzy, którzy wrócili z działań wojennych. Ich psychologiczna rehabilitacja i ponowne wprowadzenie na rynek pracy są dla nas bardzo istotne. Jesteśmy świadomi, że wojna jest procesem długofalowym, a jej skutki będą miały istotną rolę w kształcie realizowanej przez nas polityki społecznej. Szczególną rolę odgrywa tu migracja ludności z terenów objętych wojną. Oficjalne dane szacują liczbę imigrantów na 12 tys. W rzeczywistości jest ich więcej. Są to przeważnie ludzie zamożni, którzy zdążyli zabrać swój majątek i osiedlili się w obwodzie lwowskim. Jest to jeden z powodów boomu budowlanego we Lwowie i innych dużych miastach.



Szanowni Państwo, są tu dzisiaj z nami przedstawiciele Ukrainy, którzy zreferują wspomniane przeze mnie kwestie dużo bardziej szczegółowo. Polska i Ukraina mogą się od siebie wiele nauczyć.

**Dr Marek Cierpiał-Wolan** – Dyrektor Urzędu Statystycznego w Rzeszowie

Szanowna Pani Poseł, Pani Wojewodo, Szanowni Państwo,

Sytuacja demograficzna rzeczywiście determinuje wszelkiego rodzaju decyzje o charakterze społecznym i gospodarczym. Województwo podkarpackie, choć jeszcze z dodatnim przyrostem naturalnym, charakteryzuje się w ostatnim okresie procesem ubytku ludności. W trakcie naszej konferencji chcielibyśmy zwrócić uwagę na wiele aspektów, które nie tylko związane są z procesami demograficznymi sensu stricto, ale również z konsekwencjami tych procesów dla polityki społecznej i gospodarczej. Ludność województwa podkarpackiego wyróżniają wielowiekowe zachowania migracyjne. Poddawana jest ona także silnym wpływom transgranicznym. Stąd często mówi się o Podkarpaciu jako o regionie wielu paradoksów. W trakcie konferencji chcielibyśmy także zwrócić uwagę na niektóre aspekty dotyczące jakości życia, w tym przede wszystkim na problemy związane z dobrostanem subiektywnym i obiektywnym, a także zaprezentować jak procesy demograficzne wpływają na zachowania ludności i jakość życia mieszkańców województwa podkarpackiego. Podkarpace to region o specyficznym rynku pracy. Potwierdzają to analizy dotyczące bezrobocia rejestrowanego i badania prowadzone wg standardów Międzynarodowej Organizacji Pracy – różnice pomiędzy wynikami pochodzącymi z tych badań utrzymują się od lat. Ważna jest zatem szczegółowa identyfikacja zarówno przyczyn zjawisk demograficznych, a także skutków tych procesów dla gospodarki Podkarpacia, ale przede wszystkim jak to wszystko wpływa na zmianę jakości życia mieszkańców województwa. Warto podkreślić, że kilka miesięcy temu odbyła się konferencja w Krasicy w trakcie której analizowaliśmy sytuację demograficzną Euroregionu Karpackiego. Sformułowaliśmy bardzo ciekawe wnioski, którymi chcemy się z Państwem podzielić. Dlatego też zaprosiliśmy przedstawicieli Urzędu Statystycznego we Lwowie i Uniwersytetu Lwowskiego aby przeanalizować czy procesy demograficzne na Ukrainie mają związek z zjawiskami społeczno-gospodarczymi zachodzącymi w naszym województwie. Monitoring obszarów transgranicznych i badania ruchu granicznego oraz wydatków cudzoziemców w Polsce i Polaków za granicą prowadzone przez Urząd Statystyczny w Rzeszowie w znacznym stopniu potwierdzają te przypuszczenia. Zachęcam Państwa do skorzystania z wielu publikacji, które Urząd Statystyczny w Rzeszowie przygotowuje dla Państwa i które dostępne są na stronach Urzędu Statystycznego i Uniwersytetu Rzeszowskiego.

**Dr Piotr Łysoń** – dyrektor Departamentu Badań Społecznych i Warunków Życia GUS

Szanowni Państwo, po pierwsze muszę odwołać się do wystąpienia dr Potrykowskiej. Była tam taka piękna mapa pokazująca gdzie są w Polsce migracje i gdzie jest największy współczynnik małżeństw. Można pokusić się o kilka wniosków. Pierwszy z nich dotyczy migracji. Najwięcej ludzi odpływa z obszarów peryferyjnych, a najwięcej napływa do dużych aglomeracji. Warto jednak zwrócić uwagę na jedną rzecz: na mapie możemy zobaczyć jak to wygląda wokół Warszawy i wokół Łodzi. Migracje do aglomeracji warszawskiej i łódzkiej są najintensywniejsze tam gdzie jest dobra dostępność komunikacyjna. Należy zwrócić uwagę, że wokół Warszawy są słabsze migracje wewnętrzne w powiatach mińskim i otwockim, gdzie jest trudniej dojechać. Tak samo jest wokół Łodzi, gdzie występuje największa skala migracji w powiatach zgierskim i łódzkim-wschodnim, czyli tych powiatach, które z racji usytuowania autostrad są najbardziej dostępne.

Jeżeli chodzi o małżeństwa to też jest jedna ciekawa prawidłowość. Najwięcej małżeństw w przeliczeniu na 1000 mieszkańców jest zawieranych tam gdzie mamy do czynienia z tradycyjną wsią, czyli nie wsią na zachodzie Polski tylko wsią w podkarpackim, wsią na Kaszubach i jeszcze w paru innych miejscach w Polsce: na Kurpiach, północnym Mazowszu, północnym Podlasiu. Można sobie prześledzić tę mapę: jest to bardzo ciekawy wniosek, że ta tradycyjna wieś to jest teren gdzie zawiera się więcej małżeństw w przeliczeniu na 1000 mieszkańców niż gdzie indziej.

Chciałem też się odnieść do wystąpienia pana dyrektora Cierpiat-Wolana. Może będzie to przyczynek do dalszej dyskusji o paradoksach województwa podkarpackiego. Po pierwsze myślę, że warto zwrócić uwagę na to, że jest to najbardziej wiejskie województwo w Polsce, w którym zamieszkuje 60% ludności wiejskiej, 40% w miastach, jakby zwierciadło średniej, która jest w Polsce. Ma to daleko idące konsekwencje. Mamy tradycyjną wieś, dużą gęstość zaludnienia na wsi i relatywnie małe odległości między jednostkami osadniczymi. Mamy też małe gospodarstwa rolne. To wszystko stanowi o specyfice województwa podkarpackiego. Pokazano także podobieństwo województw podlaskiego, podkarpackiego i opolskiego, jeżeli chodzi o ubóstwo równowagi budżetowej. Myślę, że to też nie jest przypadek, iż we wszystkich tych województwach mamy od dziesięcioleci tradycję emigracji zarobkowej, w przypadku opolskiego do Niemiec, w przypadku dwóch pozostałych raczej za „wielką wodę”. Nie chcę wysnuwać daleko idących wniosków, ale to też są województwa znacznie bardziej wiejskie niż przeciętna w Polsce.

Następny wątek to ubóstwo dochodowe, a ubóstwo majątkowe. My często skupiamy się na ubóstwie dochodowym patrząc na to jaki jest strumień bieżących dochodów. Tymczasem na to czy można związać koniec z końcem i jak wygląda subiektywna ocena warunków życia znacznie większe znaczenie ma posiadany majątek i możliwość radzenia sobie z różnymi nierównowagami za pomocą tego majątku, który mamy. Ten majątek nie musi być duży. Może nim być stosunkowo skromna, ale stabilna własność gospodarstwa rolnego, kawałek ziemi, tego o co można się oprzeć próbując zmierzyć się z różnymi nierównowagami np. na rynku pracy. W statystyce europejskiej jest słuszna tendencja by łączyć dochody, konsumpcję i majątek. I my też będziemy coraz bardziej zmierzać w tym kierunku. Stawiając pytania oraz odpowiadając na nie trzeba patrzeć na te trzy składniki razem, a nie tylko na dochód.

Następna ważna kwestia to odpowiedź odnośnie niewykorzystanych szans województwa podkarpackiego. Aby jakieś miejsce w Polsce mogło się dobrze rozwijać muszą być spełnione pewne warunki brzegowe. I te warunki brzegowe, które dotyczą różnych dziedzin, ale w znacznym zakresie dotyczą dostępności komunikacyjnej. Pokazywano mapę przedstawiającą zróżnicowanie wewnętrzne województwa podkarpackiego. Najlepiej radzą sobie powiaty wzdłuż autostrady A4 idąc od zachodu województwa aż do Rzeszowa, zaś pozostałe części województwa mają trudniejszą sytuację. Co do wskaźników przedsiębiorczości zwrócić uwagę na pewną pułapkę, którą nazywam „casusem ZUL-i” (ZUL-e – Zakłady Usług Leśnych). Był taki moment, w którym drwale zostali „przekształceni” w przedsiębiorców i powstało dużo zakładów usług leśnych. Mówiąc o przedsiębiorczości trzeba sprawdzić czy nie występuje podobna historia czyli, czy duża grupa ludzi, która stosunkowo niedawno była pracownikami na etatach stała się przedsiębiorcami i występuje obecnie w statystykach przedsiębiorczości.

I wreszcie najważniejsza rzecz – szanse województwa podkarpackiego. Upatrywałbym je w trzech bardzo ważnych zagadnieniach.

Pierwsze to zwiększenie wahadłowej mobilności przestrzennej. Innymi słowy, korzystając z tego, że jest stosunkowo duża gęstość zaludnienia i bardzo dobrze wykwalifikowani ludzie, dolina lotnicza i inne gałęzie przemysłu; należałoby lepiej dopasować popyt i podaż pracy wykorzystując mobilność wahadłową, a więc bez zmiany miejsca zamieszkania. To może być jeden z istotnych elementów wykorzystania tych szans rozwojowych.

Drugi to unikalne położenie. Patrząc na mapę [mapa jest załączona w rozdziale 10] można zobaczyć gdzie autostrada A4 krzyżuje się z planowaną Via Carpatia – tuż obok lotniska w Jasionce, które należy do kilku największych lotnisk w Polsce. Stwarza to możliwość synergii tych dwóch szlaków komunikacyjnych z dużym i dobrym lotniskiem. Wymaga to stosunkowo szybkiego spięcia tych szlaków komunikacyjnych, szczególnie dokończenia budowy S19/S17 na

północ w stronę Lublina i Warszawy. Ale oczywiście też na południe w stronę Słowacji i dalej ku Grecji i Turcji.

Trzecia rzecz, o której chciałem powiedzieć jest następująca. Gdybyście Państwo spojrzeli na mapę i przeanalizowali pięć południowych województw, od podkarpackiego przez małopolskie, śląskie, opolskie do dolnośląskiego to okaże się, że w tych województwach wytwarzane jest 35% polskiego PKB. Dla porównania, w Warszawie i w województwie mazowieckim – 22%. Lepsza współpraca województw południowej Polski wzdłuż autostrady A4 i linii kolejowej E-30, która biegnie podobnie z Ukrainy do Niemiec, troska o szlaki komunikacyjne, integracja środowisk naukowych oraz przemysłowych i synergia z tym związana może spowodować, że nie województwo mazowieckie, ale południowa Polska stanie się w perspektywie 10–20 lat najbardziej znaczącym ośrodkiem rozwoju w Polsce i jednym z najistotniejszych w Europie. W tym również upatrywałbym szansy dla rozwoju województwa podkarpackiego.

Chciałem też krótko odnieść się do tego co powiedziała pani profesor Józefina Hrynkiewicz. Dotyczy to osób starszych, niesamodzielných, ale też kobiet wracających po urodzeniu dziecka i opiece nad dzieckiem oraz rolników z małych gospodarstw. Jeżeli udałoby się tak stworzyć reguły, aby odejść od dominującego systemu wykonywania pracy w formie sztywnych godzin pracy i pełnego etatu w stronę pracy na niepełnym etacie, w elastycznych godzinach, częściowo w domu, w różnych aranżacjach lepiej dostosowanych do godzenia ról zawodowych i rodzinnych, czy własnych możliwości psychofizycznych i potrzeb pracodawcy, to wówczas znaczna część niewykorzystanych zasobów pracy mogłaby być lepiej zagospodarowana.

Ostatnia uwaga dotyczy migracji. Ważne jest, aby nie powtórzyć błędów Zachodniej Europy, czyli dominacji patrzenia na krótkookresowy zysk dla rynku pracy. Należy myśleć o polityce migracyjnej 20–50 lat do przodu i nie tylko poprzez pryzmat rynku pracy, ale przede wszystkim sytuacji społeczno-gospodarczej w Polsce czy w konkretnym województwie 20–50 lat do przodu. Kluczowe jest zapewnienie spójności społecznej i integracji imigrantów w polskim społeczeństwie. Dziękuję bardzo.

**Prof. Anna Barwińska-Małajowicz** – Uniwersytet Rzeszowski

Chciałabym odnieść się do paradoksów przedstawionych przez pana dyrektora Cierpiał-Wolana oraz wpisać się w konkluzję prof. Józefiny Hrynkiewicz dotyczącą potencjału, jaki posiada Podkarpacie. Otóż ta peryferyjność naszego regionu mocno rzutuje na rynek pracy. Widzimy to na poziomie wskaźników. Analiza tych wskaźników świadczy na niekorzyść naszego województwa w porównaniu do średniej krajowej. Jest jednak pewien paradoks, ponieważ

jedyny wskaźnik, który plasuje nas na pierwszym miejscu wśród stolic wszystkich województw to wskaźnik młodzieży studiującej w przeliczeniu na jednego mieszkańca. Jest on jednym z najwyższych w UE. Mamy potencjał, mamy zasoby, mamy wykształconych młodych ludzi, jednak mimo wysokiego wskaźnika, mamy też dużą mobilność edukacyjną. Bardzo dużo naszych młodych maturzystów wyjeżdża na studia do innych aglomeracji – Wrocławia, Warszawy, Krakowa i innych miast. Badania wykazują, że tylko ok. 15% młodzieży deklaruje chęć powrotu na Podkarpacie. Około 30% waha się, zaś pozostała część uważa, że pozostanie w miejscu, w którym kończy studia, gdyż ma tam lepsze perspektywy startu zawodowego. W związku z powyższym pojawia się pytanie: jak zatrzymać młodych ludzi? Mówimy tutaj bardzo mądrze i interesująco o statystykach. Ale za liczbami stoją ludzie, w tym młodzi ludzie. Prowadzę wśród młodych osób badania dotyczące ich startu zawodowego i jednocześnie często z nimi rozmawiam na temat różnych możliwości i sposobów bardziej skutecznego wejścia na rynek pracy. Warto nadmienić, że obserwowany dotychczas w Europie „drenaż mózgow” przekształca się coraz bardziej w „cyrkulację mózgow”. Niestety na Podkarpaciu dalej mamy do czynienia z „drenażem”. Odpowiedzi na pytanie, jak zatrzymać młodych, dobrze wykształconych, kreatywnych i przedsiębiorczych, nie znajdziemy od razu. Ale w wielu regionach Polski można zaobserwować podejmowanie działań ukierunkowanych na wsparcie młodzieży w świadomym kształtowaniu swojej ścieżki kariery zawodowej, a także wpływających na zmniejszanie skali drenażu mózgow. Jeden z projektów tego typu jest realizowany przykładowo w regionie opolskim. Pojawiła się koncepcja stworzenia trójkąta już na poziomie gimnazjalnym: uczeń – doradca zawodowy – przedsiębiorca. Młody człowiek ma szansę świadomie wybierać swoją dalszą ścieżkę zawodową. Projekt ten wydaje się być korzystny dla wszystkich zaangażowanych stron. Uczeń będzie podejmować decyzje zawodowe, posiadając wiedzę o rynku pracy. Pracodawca wie, że dana osoba kształci się w odpowiednim kierunku i zapewnia kadry posiadające pożądane kwalifikacje zawodowe. Tego samego typu postulat pojawił się w trakcie konferencji, którą przeprowadziliśmy w maju na Wydziale Ekonomii we współpracy z Wojewódzkim Urzędem Pracy. Dyskutowano o potrzebie podjęcia na poziomie gimnazjalnym działań, które pozwalałyby młodym ludziom kształtować swoją karierę zawodową już na samym początku drogi zawodowej. Owszem, niezwykle istotne jest także późniejsze świadome podejście studentów do budowania własnego kapitału kariery, w tym podejmowanie stażu i wolontariatu, ale czasami młodzi ludzie zbyt późno to sobie uświadamiają. Chciałabym podkreślić jeszcze raz, że za przedstawionymi statystykami i za działaniami, o których mówimy, stoją ludzie. Pozwolę sobie na koniec zacytować wypowiedź jednej z absolwentek, która brała udział w badaniach jakościowych prowadzo-

nych przeze mnie wśród absolwentów szkół wyższych w województwie podkarpackim: „zazwyczaj kiedy udało mi się załapać na rozmowę kwalifikacyjną zawsze słyszałam: posiada pani wystarczające kwalifikacje i odpowiednie wykształcenie, ale na to stanowisko poszukujemy osoby posiadającej odpowiednie doświadczenie zawodowe. To zdanie było jak klątwa. Po każdej takiej rozmowie, zadawałam sobie pytanie: po co mi były te studia? Lepiej było wyjechać do Anglii czy jakiegoś innego kraju zaraz po szkole. Miałabym pracę, doświadczenie i podszkoliłabym język. Swoje CV wysyłałam na różne stanowiska. Byłam tak zdesperowana brakiem pracy, że zainteresowana byłam każdym stanowiskiem”. Uważam, że przeniesienie na etap gimnazjalny możliwości zastanowienia się nad swoją ścieżką zawodową powinno przynieść wymierne efekty, a wczesne uświadomienie potrzeby budowania kapitału kariery może przyczynić się do bardziej udanego przejścia z systemu edukacji na rynek pracy.

**Prof. Józefina Hrynkiewicz** – Rządowa Rada Ludnościowa

Niestety w Polsce nie działają instytucje rynku pracy. W ciągu ostatnich lat stykaliśmy się z obfitością zasobów pracy, z której nie korzystaliśmy. Ten czas marnotrawstwa ludzi i możliwości się skończył. Najwyższy czas, aby podjąć poważną debatę.

**Krystyna Wróblewska** – Poseł na Sejm RP

Szanowni Państwo, warto zwrócić uwagę na wypowiedź pani prof. Anny Barwińskiej-Majałowicz, która przedstawiła projekt opolski. Pragnę przedstawić kulisy tego projektu, ponieważ jako dyrektor wojewódzkiej placówki doskonalenia nauczycieli ściśle współpracowałam z władzami województwa opolskiego. I tutaj, w województwie opolskim, widać mądrość Niemców, ponieważ władze Niemiec inwestują w województwo opolskie, inwestują w młodzież polską. Niemcy podpisują pewne porozumienia, z których wynika, że polska młodzież po ukończeniu szkoły zawodowej, po ukończeniu technikum wyjeżdża do Niemiec i tam ma zapewnioną pracę. Uważam, że w momencie, gdy będziemy przeprowadzać poważną reformę szkolnictwa, a szczególnie szkolnictwa zawodowego, to musimy zadbać o to, aby szkoła zawodowa była szkołą zawodową ściśle współpracującą z pracodawcami. Jeżeli tego nie zrobimy, to będziemy mieli ogromny odpływ młodzieży za granicę. Co robią Niemcy? Niemcy pozyskują naszą zdolną młodzież, tutaj wykształconą, i inwestują w naszą młodzież, pozyskują ludzi na rynek pracy. Dlatego też, przeprowadzając reformę szkolnictwa, trzeba posłużyć się jak najlepszymi wzorami, które spowodują, że młodzież dzięki wysiłkom pracodawców znajdzie pracę w Pol-

sce, i to nie tylko po ukończeniu studiów, bo nie każda osoba wybiera taką ścieżkę zawodową. Tu w kraju powinniśmy mieć dobrze wykształconych techników, inżynierów, ale też osoby po zawodówkach, którzy znajdują zatrudnienie na rynku pracy. Brakuje nam bardzo wielu zawodów. Przez ostatnie lata ściśle współpracowałam z dyrektorem Wojewódzkiego Urzędu Pracy, i uważam, że ostatnia duża transza unijnych pieniędzy powinna być tak wykorzystana, by dobrze przygotować naszą młodzież do zaistnienia na rynku pracy, by młodzież została tutaj, a nie wyjeżdżała za granicę. Badania, które prowadzi pani profesor Anna Barwińska-Majałowicz potwierdzają, że młody człowiek w Polsce mimo że ma kompetencje zawodowe, ukończone trzy studia podyplomowe pracuje w supermarkecie, albo nie wiadomo gdzie. I tutaj zadaję sobie pytanie, po co te studia? Uważam, że na Podkarpaciu mamy wszechstronnie wykształconą młodzież, która się bardzo dobrze sprawdza za granicą, więc zadajmy Wydziałowi Ekonomii Uniwersytetu Rzeszowskiego pytanie dlaczego nie pracują tutaj. Dziękuję bardzo.

**Jacek Cichy** – dyrektor Urzędu Kontroli Skarbowej w Rzeszowie

Chciałbym podziękować za zaproszenie do udziału w dzisiejszej konferencji. Bardzo zainteresowała mnie wypowiedź dr Marka Cierpień-Wolana – dyrektora Wojewódzkiego Urzędu Statystycznego w Rzeszowie oraz informacje na temat istniejących na Podkarpaciu paradoksów. My – jako służby skarbowe – dostrzegamy te paradoksy szczególnie w obszarze przedsiębiorczości nierejestrowanej, jak też w sferze transferów środków pieniężnych pochodzących z zagranicy, czyli z tzw. szarej strefy, ponieważ ludzie pracujący na za granicą nie rozliczają się metodą terytorialną w miejscu, gdzie są zatrudnieni. To jest przedmiot naszej codziennej troski. Jako służby kontroli skarbowej interesujemy się też przedsiębiorczością i niestety ucieczką firm z Podkarpacia do Warszawy. W Warszawie wzrasta liczba przedsiębiorców i firm, które uciekają z naszego regionu. To samo dzieje się z Łodzią, i to nie jest tylko zjawisko podkarpackie. Chciałbym poruszyć jeszcze jedną kwestię. Dyrektor Urzędu Statystycznego pokazał zjawisko przepływu przez granicę z Ukrainą, którą zdefiniował jako przepływ mrówek. Monitorujemy to zjawisko, ponieważ mamy do czynienia z zamianą oficjalnego eksportu na formularz tax free, czyli sprzedaży w Polsce towarów dla podróżnych, dla konsumentów, którzy przybywają z Ukrainy i wywożą ten towar za granicę. Z naszych badań wynika, że zajmują się tym te same osoby i następuje jakościowa zamiana z oficjalnego eksportu, który byłby zgłoszony w trybie kodeksu celnego oraz podlegał rewizji celnej na formułę uproszczoną właściwą dla ustawy od podatku towarów i usług, czyli formuły tax free, w ramach której sprzedawca dokonuje zwrotu podatku VAT podróżnemu,

który w bagażu podróznym wywozi towary typu RTV, AGD, elektronikę drobną za granicę. Chciałbym sprostować, że owe wspomniane w trakcie konferencji 3,5 mld złotych stanowi rodzaj zamiany eksportu na formę wywozu towarów przez mrówki z Podkarpacia. Monitorujemy to zjawisko pod kątem uszczuplenia podatkowych. W przyszłości, jeśli się nadarzy okazja współpracy ze służbami ukraińskimi, to monitoring przepływu towarów przyniosłby lepszy efekt.

### **Prof. Józefina Hrynkiewicz** – Rządowa Rada Ludnościowa

Chciałabym podziękować panu dyrektorowi oraz służbom skarbowym, ponieważ możliwość przedsiębiorczego działania zależy od życzliwości służb skarbowych. Mam nadzieję, że służby skarbowe obserwując funkcjonowanie całego systemu podatkowego, będą ułatwiać możliwość płacenia podatków. Rzecz nie polega na tym, aby raz jeden pobrać podatek, tylko stwarzać warunki rozwoju przedsiębiorczości, by podatki były płacone stale.

### **Dr Hubert Sommer** – Uniwersytet Rzeszowski

Jestem w trochę specyficznej sytuacji, ponieważ podobnie tak jak pani profesor Józefina Hrynkiewicz zajmuję się demografią, jestem też socjologiem, statystykiem. W wielu kwestiach zgadzam się z tym, o czym mówił pan dyrektor Marek Cierpiął-Wolan. W wielu kwestiach mam podobne zdanie. Od lat prowadzę na Wydziale Pedagogiki Uniwersytetu Rzeszowskiego badania, które pokazują trochę inną tendencję. Nie do końca jestem przekonany co do zdania, że młodzież podkarpacka wybiera większe ośrodki. Badania, które prowadzimy na Wydziale, nie potwierdzają tego że młodzież wybiera atrakcyjniejsze miasta, ponieważ, w moim przekonaniu, Kraków i Warszawa nie są atrakcyjniejsze od Rzeszowa. I nie mówię tego jako zakochany w tym mieście. Badania, które przeprowadziłem, jak też badania moich kolegów nie potwierdzają tej tendencji. To jest pierwsza kwestia. Nie bez znaczenia jest fakt, że Rzeszów stał się bardzo atrakcyjnym ośrodkiem. Według danych Eurostatu Rzeszów może poszczycić się największą liczbą studentów w stosunku do liczby mieszkańców w całej Unii Europejskiej (na każdy 1 000 mieszkańców przypada 353 studentów). Na tę informację zwraca uwagę również profesor Kazimierz Schmidt.

Druga kwestia dotyczy faktu, że Rzeszów stał się bardzo dobrze zagospodarowanymi atrakcyjnym miastem, nasze miasto pięknieje z dnia na dzień. Z moich badań wynika, iż ok. 4 tys. studentów Wydziału Pedagogiki Uniwersytetu Rzeszowskiego (jest to największy wydział na Uniwersytecie), czyli 90% studentów mówi do mnie „chciałabym zostać tutaj, wyłącznie tutaj, w tym mieście mi się podoba, żadna Warszawa, żaden Kraków, żaden Poznań, żaden Wrocław”.



To jest bardzo czytelne zjawisko. W Rzeszowie stworzono znakomite warunki. Tu żyje się długo, tu żyje się spokojnie. To miasto z dnia na dzień pięknieje w oczach i bez wątpienia ma szanse osiągnąć niebywały rozwój. Często podróżuję po Europie. Oczywiście trudno porównywać Rzeszów do Norymbergii, która jest miastem dużo większym niż Rzeszów posiadającym ponad pół miliona mieszkańców. To porównanie byłoby dużą przesadą. Ale niech Norymbergia i Bawaria staną się dla nas pewnym odnośnikiem. Bawaria jest najpiękniejszym landem, a także najbogatszym landem świata, gdzie żyje się znacznie lepiej niż w Polsce. Moim marzeniem byłoby, żeby Rzeszów stał się taką mikro-Norymbergą. Często miałem okazję rozmawiać z Niemcami. Pamiętam, że kiedy Niemcy przyjechali na Podkarpacie, to byli zauroczeni naszym regionem, a Rzeszów zrobił na nich ogromne wrażenie. Wraz z panią prof. Hrynkiwicz uczestniczyliśmy w konferencji przy współudziale Bawarczyków. Oni byli zachwyceni Rzeszowem oraz Podkarpaciem, naszym pięknym regionem, który ma ogromne szanse osiągnięcia rozwoju.

Następna kwestia, którą warto poruszyć, to kwestia, aby urzędy skarbowe, instytucje kontroli skarbowej mogły stwarzać lepsze warunki dla przedsiębiorców, dla przedsiębiorczości. Z całym przekonaniem mogę zadeklarować, że spośród grona moich studentów uczestniczących w dwóch grupach seminaryjnych jest ponad 15–20 osób, które pragną otworzyć działalność w tym regionie, w tym mieście i nie chcą się stąd ruszać. To dowód, który pokazuje, że ludzie są zainteresowani funkcjonowaniem i życiem w tym mieście. W Rzeszowie żyje się długo. Rzeszów nie jest miastem zanieczyszczonym. Jest to miasto czyste, pełne zieleni, tu się dobrze oddycha. To są argumenty, które są bardzo istotne dla wielu osób. Jak się żyje w Warszawie? Pracowałem w Polskiej Akademii Nauk ponad cztery lata i powiem, że w Warszawie żyje się po prostu okropnie. I to jest komentarz osoby, która jest związana z Warszawą. W Rzeszowie ludzie są otwarci, sympatyczni i gościnni. Gdy stworzymy im odpowiednie możliwości, to ten region jeszcze bardziej pójdzie do przodu. W moim przekonaniu, a mówię to jako praktyk, nie jako naukowiec, tylko jako praktyk, który zajmuje się tym od wielu lat. W naszym dobrze rozumianym wspólnym interesie jest to, aby rozwijać Rzeszów, aby tworzyć jeszcze lepsze perspektywy dla tego miasta i dać temu miastu sprzyjające warunki. Możliwości, które stwarza obecny rząd powinny stać się bodźcem, który by powodował, żeby młodzież stąd nie wyjeżdżała. Nie można traktować Anglii czy Niemiec jako antidotum. Nie zgadzam się z przekonaniem, że młodzi ludzie z Podkarpacia chcą wyjeżdżać. Oni wcale nie chcą wyjeżdżać. Rozmawiam z tymi ludźmi na co dzień. Pracowałem w piętnastu uczelniach, a z Uniwersytetem Rzeszowskim jestem związany od zawsze. Nikt nie deklaruje chęci wyjazdu z Podkarpacia. Młodzi ludzie chcą tu żyć i tu mieszkać. To jest ich kraj, to jest ich ojczy-

zna. W socjologii istnieje pojęcie „mała ojczyzna”, o czym uczę na jednym z przedmiotów. Na Podkarpaciu ludzie są bardzo mocno związani z regionem. Proszę mi wierzyć, gdyby można im stworzyć dobre warunki, to nikt by się stąd nie ruszył. Ten region, to miasto stwarza ogromne możliwości rozwoju. Takie są fakty. Dziękuję bardzo

**Prof. Anna Barwińska-Majałowicz** – Uniwersytet Rzeszowski

Krótko odnosząc się do wypowiedzi dr Sommera, chciałabym podkreślić, że omawiając wyniki naszych badań, musielibyśmy porównywać nasze próby. W kwestii dotyczącej mobilności edukacyjnej, będę twierdzić, że jest ona bardzo wysoka. Przeprowadziliśmy badania wśród studentów pierwszego roku, którzy składają dokumenty w różnych uczelniach i jeżeli dostaną się na studia w Warszawie czy w Krakowie, to tam wyjadą. Jeżeli nie dostaną się na studia w dużych miastach, to zostaną w Rzeszowie. Mam nadzieję, że kiedyś stworzymy wspólny projekt i przeprowadzimy badania.

**Prof. Józefina Hrynkiewicz** – Rządowa Rada Ludnościowa

Na Uniwersytecie Warszawskim najlepsi studenci są spoza Warszawy, często z województwa podkarpackiego. Bardzo nas to cieszy, ale niestety stanowi to znaczny ubytek dla Podkarpacia, ponieważ najzdolniejsza młodzież instaluje się w wielkich miastach. Duże ośrodki przyciągają bardzo zdolną młodzież, chociaż część młodzieży zostaje na Podkarpaciu, ponieważ tu są atrakcyjne ośrodki, które tworzą warunki do nauki.

**Dr Marek Cierpiał-Wolan** – dyrektor Urzędu Statystycznego w Rzeszowie

Dyrektor Piotr Łysoń odniósł się do kilku kwestii związanych z moim wystąpieniem. Odpowiadając na postawione pytania, zwrócę uwagę, że wskaźnik urbanizacji, który jest najniższy w Polsce, ma wpływ na wiele różnych zachowań. Należy sobie zadać pytanie, czy na podstawie tego wskaźnika można wytłumaczyć owe paradoksy istniejące na Podkarpaciu. Mówiłem o tym, że na Podkarpaciu mamy dużą liczbę ludności mieszkającej na wsi, co powoduje mniejszą liczbę biernych zawodowo w wieku 15 lat i więcej w ludności ogółem. Liczba pracujących mogłaby być wyższa, jednak tak się nie stało. Druga uwaga dotyczyła aktywów. Faktycznie na sytuację materialną trzeba spojrzeć trochę szerzej. To wśród osób zadowolonych lub bardzo zadowolonych ze swojej sytuacji materialnej poza dochodami, znajdują się aktywa wpływające na równowagę związaną z budżetem. Jeżeli dana osoba posiada aktywa, to wskaźnik zadowolenia powinien ulec poprawie.

Odnosząc się do wypowiedzi prof. Anny Barwińskiej-Majałowicz. Zgadzam się z przekonaniem, że istnieje potrzeba podjęcia działań na poziomie gimnazjalnym, które by pozwalały młodym ludziom kształtować swoją karierę zawodową już na samym jej początku. Pani Poseł Krystyna Wróblewska słusznie też podkreśliła, że już na wczesnym etapie edukacji należy kształtować mentalność zawodową młodzieży. Powinniśmy zatem odpowiedzieć sobie na inne pytanie. Dlaczego absolwenci nie zakładają własnych firm? Na Podkarpaciu występuje najniższy wskaźnik nasycenia przedsiębiorczością. Istnieje możliwość, sprawdzenia w rejestrze REGON, kto zakłada nowe firmy i nie są to absolwenci wydziału zarządzania czy wydziału ekonomii. Absolwenci niestety wolą być pracownikami w różnych instytucjach. Może należy odwrócić tę mentalność. Powinniśmy zatem zastanowić się, w jaki sposób zmotywować młodych ludzi, by stali się przedsiębiorcami, otwierali własne firmy, widząc w nich szansę na rozwój i perspektywę zawodowe a nie tylko tworzyli grupę sfrustrowanych najemców. Zmieńmy mentalność młodych ludzi. Mamy sposoby, mamy nisze, które pozwolą zmienić sytuację absolwentów.

Odpowiadając na kwestie podniesione przez pana Marka Cichego – dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej, chciałem zaznaczyć, iż mówiłem o sytuacji gospodarstw domowych. Każdy przedsiębiorca, gdy wraca do domu staje się też głową gospodarstwa domowego. To co się dzieje w społeczeństwie, dzieje się w gospodarstwie domowym. Wspominając, że następują zmiany dotyczące równowagi w zakresie gospodarstwa domowego, miałem na myśli, że ta zmiana ma wpływ nie na obiektywne elementy, tylko na subiektywną ocenę sytuacji gospodarstwa domowego i na zrównoważenie gospodarstwa domowego. Wspólnie z Ministerstwem Sportu i Turystyki oraz NBP prowadzimy badania dotyczące handlu nierejestrowanego, z jednej strony po to, aby prawidłowo doszacować PKB, ponieważ istnieją pewne różnice jeśli chodzi o oficjalne dane wynikające z systemu zwrotu podatku dla podróżnych (tzw. tax free). Z drugiej strony jednak, aby przyjrzeć się również, w jaki sposób zmieniają się zachowania gospodarstw domowych. Zapraszam do dalszej dyskusji.

**Dr Alina Potrykowska** – Rządowa Rada Ludnościowa

Odnosząc się do kwestii podniesionych przez Pana Dyrektora Piotra Łysonia, chcę zaznaczyć, że zjawisko zawieranych małżeństw zarówno w skali ogólnopolskiej jak i województwa podkarpackiego, szczególnie dotyczy wsi. Na wsi liczba zawieranych małżeństw jest zdecydowanie wyższa. Warto też poruszyć inną kwestię dotyczącą specyfiki województwa podkarpackiego, bowiem występują tu dwie strefy; jedna na zachodzie województwa, powiaty dębicki i ropczycko-sędziszowski, czyli obszar położony na styku z województwem mało-

polskim oraz powiaty na wschodzie przy granicy. Możemy szukać korelacji między tymi dwiema strefami a migracjami. Wspomniana lokalizacja tworzy klaster na granicy z Małopolską wokół Tarnowa i po drugiej stronie w gminach Podkarpacia. Można wyjaśnić specyfikę terenów przygranicznych, analizując korelację przestrzenną między wskaźnikiem zawieranych małżeństw a imigracją. Na obszarze przygranicznym zachodzą bardzo liczne migracje do Polski. To jest ciekawe zagadnienie, które wymaga dalszych badań.

Druga kwestia dotyczy współpracy oraz szans rozwoju Podkarpacia. Podano przykład korelacji między miejscem zamieszkania a miejscem pracy przy zastosowaniu ułatwień dojazdu do pracy na tym obszarze. Jest to obszar stanowiący laboratorium tradycyjnych więzi między miejscem zamieszkania a miejscem pracy. W latach 70. były bardzo intensywne dojazdy do pracy na tym terenie. Socjolog profesor Stefan Golachowski wprowadził termin semiurbanizacji, który odnosił się do bardzo intensywnych dojazdów do pracy na południu Polski, tworząc też pojęcie kategorii chłoporobotników, którzy pracując na wsi, dojeżdżali do pracy w małym miasteczku, aby uzupełnić dochody. Dodam jeszcze, że sieć osadnicza w tej części południowej Polski jest najgęstsza w Polsce. Na podstawie takich przesłanek, można by tworzyć i ulepszyć infrastrukturę transportową oraz stworzyć warunki do pracy ludziom na Podkarpaciu. To jest druga kwestia odnosząca się do rozwoju województwa podkarpackiego.

Trzecia kwestia dotyczy migracji i polityki migracyjnej. Uważam, że należy kształtować rozsądnie politykę migracyjną w oparciu o racjonalne przesłanki i możliwości naszego kraju. Migracje zagraniczne w Polsce są asymetryczne, czyli zarówno emigracja, która dominowała przez cały okres historyczny po drugiej wojnie światowej, a jeszcze i wcześniej, jak również imigracje odbywały się nierównomiernie. Kreując politykę migracyjną, a ściślej mówiąc imigracyjną, należy tworzyć rozsądne przesłanki do jej ukształtowania.

Kwestia, która częściowo była poruszana w dotychczasowej dyskusji, a mająca swój wymiar przestrzenny, dotyczy obszarów peryferyjnych województwa i pytania: jak zatrzymać ludność na tych obszarach? Samo zwiększenie przyrostu naturalnego nie wystarczy bowiem do poprawy sytuacji demograficznej, jeśli ludność nie będzie chciała na danym obszarze mieszkać. Jest wiele możliwości, z których dwa typy możliwych strategii przestrzennych mających na celu powstrzymanie odpływu ludności są następujące: jedna zorientowana na zwiększenie atrakcyjności tego obszaru (*in situ*), np. poprzez przyciąganie inwestycji zmniejszających stopę bezrobocia i rozwoju turystyki oraz druga, która jest oparta np. na poprawie dostępności komunikacyjnej i powiązań z lepiej rozwiniętymi jednostkami przestrzennymi, lub na zwiększeniu dostępu do wysokojakościowych sieci telekomunikacyjnych umożliwiających telepracę.

**Prof. dr hab. Józefina HRYNKIEWICZ**

Rządowa Rada Ludnościowa

Uniwersytet Warszawski

## ZAKOŃCZENIE

Na zakończenie chciałabym Państwu podziękować za dyskusję i udział w konferencji. Z konferencji przygotujemy publikację, która będzie zapisem debaty, ponieważ poruszone kwestie wymagają wnikliwego rozpatrzenia. Wyniki statystyk demograficznych są sprawdzianem poziomu życia i prawidłowości funkcjonowania organizatorów życia społecznego na danym terenie. Jeżeli ludzie chcą mieszkać na Podkarpaciu, chcą tu zakładać rodziny, budować domy, planować przyszłość własną, przyszłość swoich dzieci i wnuków, gromadzić i pomnażać dochody, to jest to oczywisty sprawdzian dobrego rządzenia dla władz centralnych i lokalnych. Kiedy społeczeństwo ocenia, że rządy są dobre i sprawiedliwe, to ludzie chętnie mówią, że to tu właśnie jest ich miejsce na ziemi, że chcą w tym miejscu planować i spędzić swoje życie i tworzyć warunki dla przyszłości swojej rodziny. Jeśli ocena warunków i możliwości jest negatywna to ludzie szukają gdzie indziej swojego miejsca na ziemi. Oznacza to, że władza działa tu źle, nie troszczy się o warunki życia społeczeństwa, nie zabiega o jego pozytywną ocenę, nie zachęca do stabilizacji na danym terenie. Miasto Rzeszów jest dla wielu młodych atrakcyjnym miejscem osiedlenia. Szkoda jednak, że korzystna sytuacja demograficzna Rzeszowa utrzymuje się kosztem migracji z terenów peryferyjnych województwa. Zwracam na to uwagę, bo w projektowanej i realizowanej polityce rozwoju, należy bacznie obserwować przyczyny wyludniających się terenów peryferyjnych, ponieważ będzie bardzo trudno w przyszłości je zaludnić.

Problem terenów wyludniających się w Polsce jest zagadnieniem znanym z naszej historii. Taka polityka państwa polskiego nastawiona na zaludnienie niektórych terenów była prowadzona już w XVII, XVIII, XIX wieku. To wówczas zaludniano niektóre tereny obecnego Podkarpacia (np. okolice Mielca, czy Leżajska), czy środkowego i północnego Mazowsza. Akcje osiedleńcze w stosunku do Polaków prowadzono w końcu XIX wieku (w latach 1886–1888), gdy organizowano akcje osiedlania naszych rodaków w Ameryce Południowej (Brazylia, Argentyna), która przyjmowała tysiące Polaków. Tak wyludniła się w latach 1886–1888 cała Gubernia Płocka. Sprawy te są trudne, gdyż dotyczą

zagadnień podstawowych, najważniejszego czynnika rozwoju, jakim jest czynnik ludzki. Jeżeli nie ma ludzi, nie ma dobrych perspektyw rozwoju demograficznego, to wiele szans i możliwości rozwoju jest straconych.

Z problemem rozwoju demograficznego jest związana kwestia komunikacji. Przez wiele lat w Polsce budowaliśmy drogi i lotniska, którymi łatwo było wyjechać. Lotniska często przyjmowały tanie linie lotnicze, aby ułatwić naszym młodym wykształconym rodakom emigrowanie za chlebem. Tak wyemigrowało z Polski w okresie transformacji około 2,5 mln Polaków. Ten masowy exodus Polaków przez wiele lat wskazywano jako nasz polski sukces. Czy to jest rzeczywiście sukces? Z punktu widzenia tworzenia perspektyw naszego rozwoju i tworzenia warunków rozwoju, powiedziałabym, że to jest pyrrusowe zwycięstwo.

Nasza konferencja dała nam pewien impuls do przemyśleń, do wielu analiz i badań do pogłębionej debaty nad perspektywami rozwoju Polski. Obecny rząd, jako pierwszy w okresie transformacji, zajmuje się nie tylko wzrostem gospodarczym, ale rozumie, że sprawy społeczne, sprawy rozwoju demograficznego i rodzin są równie istotne, jak rozwój gospodarczy. Wiele zadań w pomocy rodzinie i w rozwoju rodziny ma wciąż do wykonania rząd. Ale również wiele zadań musi być podejmowanych na poziomie regionu, powiatu i gminy, a czasem nawet poszczególnych sołectw. Taki był zamiar naszej konferencji, aby wspólnie zastanowić się, co i kto może zrobić, aby sytuacja demograficzna Polski była coraz lepsza, a w każdym razie nie pogarszała się. Z naszej debaty wynika, że wszystkie podmioty życia społecznego i ekonomicznego mają w tym zakresie wiele zadań do podjęcia.

Dziękuję Państwu za udział w konferencji. Dziękuję Pani Wojewodzie dr Ewie Leniart za współudział i za pomoc w organizacji konferencji. Panu Marszałkowi dziękuję za obecność i udział w konferencji. Panu dr Markowi Cierpiał Wolanowi Dyrektorowi Urzędu Statystycznego za pomoc w organizacji i aktywny udział w przygotowaniu programu i materiałów, za wytrwałość i zapraszam do dalszej współpracy. Dziękuję naszym Gościom i referentom z Uniwersytetu Lwowskiego. Dziękuję wszystkim autorom referatów i uczestnikom dyskusji oraz wszystkim uczestniczącym w konferencji. Dziękuję szefom służb skarbowych na Podkarpaciu, z którymi bardzo owocnie współpracujemy od wielu miesięcy. Wierzę, że służby skarbowe będą nadal dobrze służyć przedsiębiorcom. Warunki do tworzenia przedsiębiorczości są i będą w Polsce coraz lepsze; każdy, kto zechce pracować, produkować czy inwestować na Podkarpaciu, będzie mógł tu spokojnie pracować, mieszkać i spokojnie płacić podatki. Widząc wielu młodych ludzi zgromadzonych na konferencji, wierzę,

że naszą debatę będziemy kontynuować, ponieważ przyszłość należy do was. Wszystkim Państwu bardzo serdecznie dziękuję. Szczególne podziękowania kieruję do Sekretariatu Rządowej Rady Ludnościowej oraz Członków Rady, którzy uczestniczyli w konferencji.



## ANEKS



### *Sytuacja demograficzna Podkarpacia jako wyzwanie dla polityki społecznej i gospodarczej*

*Sala Kolumnowa Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie  
4 lipca 2016 r.*

#### PATRONAT HONOROWY



Minister  
Spraw Wewnętrznych  
i Administracji

#### Program

- 9.30 – 10.00** Rejestracja uczestników
- 10.00 – 10.15** Otwarcie Konferencji  
dr Ewa Leniart, Wojewoda Podkarpacki
- 10.15 – 10.30** Przywitanie uczestników  
prof. dr hab. Józefina Hrynkiewicz, Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej  
dr Marek Cierpiał-Wolan, Dyrektor Urzędu Statystycznego w Rzeszowie.
- 
- 10.30 – 11.30** **Sytuacja demograficzna Podkarpacia – stan obecny i perspektywy.**  
Dr hab. Grzegorz Ślusarz, prof. Uniwersytetu Rzeszowskiego  
Angelika Koprowicz, Rzecznik Prasowy Urzędu Statystycznego w Rzeszowie  
**Specyfika sytuacji demograficznej Podkarpacia na tle Polski.**  
Dr Alina Potrykowska, Sekretarz Generalny Rządowej Rady Ludnościowej  
**Zmiany demograficzne w obwodzie lwowskim – konsekwencje i wyzwania.**  
Prof. dr hab. Semen Matkovskyy, Doradca Prezesa Państwowej Służby Statystyki Ukrainy,  
Urząd Statystyczny we Lwowie; Kierownik Katedry Statystyki Uniwersytetu Narodowego  
im. Iwana Franki we Lwowie
- 11.30 – 12.00** Pytania i dyskusja
- 
- 12.00 – 12.30** Przerwa
- 
- 12.30 – 13.50** **Statystyczny pomiar jakości życia mieszkańców województwa podkarpackiego ze szczególnym uwzględnieniem stanu zdrowia, bezpieczeństwa ekonomicznego i materialnych warunków życia.**  
Barbara Błachut, Kierownik Podkarpackiego Ośrodka Badań Regionalnych  
**Jakość życia na obszarach przygranicznych – zdrowie i materialne warunki życia.**  
Svitlana Zimovina, Dyrektor Urzędu Statystycznego we Lwowie  
**Paradoksy Podkarpacia – specyfika rynku pracy, „demografia przedsiębiorstw”, oddziaływanie transgraniczne, subiektywne aspekty jakości życia.**  
Marek Cierpiał-Wolan, Dyrektor Urzędu Statystycznego w Rzeszowie  
**Wyzwania polityki społecznej i gospodarczej wobec sytuacji demograficznej na Podkarpaciu**  
Prof. dr hab. Józefina Hrynkiewicz, Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej
- 13.50 – 14.30** Pytania i dyskusja
- 
- 14.30 – 15.00** Zakończenie konferencji



WOJEWODA  
PODKARPACKI



Urząd Statystyczny w Rzeszowie